

ROCZNIK HISTORYCZNY LUBONIA

2 2012



- ✦ ŻOŁNIERZE WRZEŚNIA 1939 r.
- ✦ KARCZMA ŻABIKOWSKA
- ✦ KALENDARIUM



2012
Forum Lubońskie



Rocznik Historyczny

Lubonia

Tom 2

2012 rok

Autorzy opracowań:

Janusz Karwat

Norbert Kulpa

Stanisław Malepszak

Piotr P. Ruszkowski

Hanna Siatka

Paweł Wolniewicz

Elżbieta Wąsowicz

Robert Wrzesiński

Rocznik Historyczny

Lubonia

Tom 2 – 2012 r.

Pod readakcją
Piotra Pawła Ruszkowskiego

Luboń 2012

© Wydawca:



Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe
„FORUM LUBOŃSKIE”
im. Augusta hr. Cieszkowskiego
ul. Wschodnia 23a/62
62-030 Luboń
tel./fax 61 810 43 35



Niezależny
Miesięcznik
Mieszkańców

Praca pod redakcją:
Piotra Pawła Ruszkowskiego

Konsultacja wojskowa – Janusz Karwat

Tłumaczenia dokumentów niemieckich – Stanisław Malepszak

Łamanie – markograf.com

Projekt okładki – Piotr P. Ruszkowski

ISBN 978-83-934407-1-9

ISSN 2299-0151

Wydanie I

Druk i oprawa:
Zakład Poligraficzny Moś & Łuczak sp.j.
Poznań, ul. Piwna 1

Zadanie zrealizowano przy pomocy finansowej Miasta Luboń



ISBN 978-83-970537-3-1 [wersja pdf]

Zadanie zrealizowane w 2024 r. przy wsparciu finansowym Powiatu Poznańskiego



Od wydawcy

Oddajemy do rąk Państwa drugi tom ROCZNIKA HISTORYCZNEGO LUBONIA (RHL). Jest to wydawnictwo książkowe na wzór ukazujących się w innych miejscowościach – kronik, roczników, kwartalników czy podobnych cyklicznych wydawnictw o charakterze historyczno-kulturalnym. Przypomnijmy, *RHL* w założeniach ma być zbiorem prac naukowych, popularnonaukowych, monograficznych, analitycznych, przedruków itp. traktujących o: ważnych wydarzeniach, miejscach, ludziach, instytucjach, organizacjach czy rodzinach mających znaczenie w historii naszej lokalnej ziemi – miasta Luboń. W Rocznikach publikujemy prace różnych autorów, co przyczynia się do integracji środowisk regionalistów – ludzi zaangażowanych w poznawanie przeszłości i tożsamości Lubonia.

Celem nadrzędnym periodyku, oprócz walorów edukacyjnych, jest pomoc w rozwoju świadomości: obywatelskiej, historycznej i kulturowej, utożsamianie mieszkańców Lubonia z miejscem, w którym żyją. Dodatkową powinnością naszego pokolenia jest zapoznavanie młodych mieszkańców z historią lokalną, co pomaga w kształtowaniu przyszłych, dojrzałych postaw obywatelskich wynikających z troski i szacunku dla przeszłości.

W drugim tomie zapoczątkowanej w poprzednim roku serii przedstawiamy trzy rozdziały zawierające materiały o bogatym, wnikliwym, możliwie pełnym i często odkrywczym charakterze, z wieloma zdjęciami, głównie archiwalnymi, poddanymi specjalnej obróbce, co stanowi dodatkowy walor publikacji. Znacząca część tomu drugiego to życiorysy. W ten sposób dodatkowo wypełniamy posłannictwo tworzenia swoistego lokalnego *Słownika biograficznego lubonian*. Pierwszy tom przyjęty został bardzo ciepłymi recenzjami nie tylko lokalnej społeczności.

Przypomnijmy, że okładka serii Rocznik Historyczny Lubonia kolorystyką oraz formą użytych elementów (kamieni heraldycznych) nawiązuje do herbu miasta.

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie” wraz z redakcją „Więści Lubońskich” – Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców – prowadzi od lat prace nad wieloma zagadnieniami z przeszłości i bierze na siebie ciężar przygotowania edytorskiego *ROCZNIKÓW HISTORYCZNYCH LUBONIA*. Spośród opracowywanych tematów do drugiego tomu wybraliśmy następujące rozdziały:

ŻOŁNIERZE WRZEŚNIA 1939 R. – Opatrzony wprowadzeniem prof. Janusza Karwata z biogramami lubonian uczestników kampanii wrześniowej, która zapoczątkowała II wojnę światową na terenie Polski. Rozdział ilustrowany jest ciekawymi zdjęciami udostępnionymi nam przez rodziny.

KARCZMA ŻABIKOWSKA – Opisuje historię nieistniejącej już ostatniej karczmy znajdującej się na terenie dzisiejszego miasta Luboń i związany z nią epizod. Ten XIX-wieczny budynek wpisany do rejestru *Gminnej ewidencji zabytków* został rozebrany w 2010 r. W tym miejscu (skrzyżowanie ul. Żabikowskiej i 11 Listopada) powstał supermarket spożywczy duńskiej sieci „Netto”.

KALENDARIUM LUBONIA – Zawiera zebrane z różnych źródeł informacje o zdarzeniach mających miejsce w latach kończących się na „2”, więc tych, których okrągłe (10.) rocznice przypadły w 2012 r. – roku wydania tomu. Rozdział ten uzupełniliśmy dodatkowo o kronikę wydarzeń z 2012 r.

Oddając do rąk czytelników kolejną już książkę o lokalnej historii, wierzymy, że jej lektura pomoże w poznaniu naszej ciekawej przeszłości i tym samym przyczyni się do budowania wspólnoty obywatelskiej. Mamy nadzieję, że podobnie jak poprzednie nasze wydawnictwa historyczne, będzie przyczynkiem do dalszych badań, posłuży jako kolejny materiał źródłowy do popularyzowania dziejów tej lubońskiej ziemi.

Bez pomocy finansowej Miasta Luboń (przy niskonakładowych wydawnictwach) zadanie byłoby trudne do zrealizowania.

Dziękujemy też wszystkim, którzy udostępnili nam swoje materiały.

Tych, którzy po lekturze *ROCZNIKA HISTORYCZNEGO LUBONIA* mogą zawarte w nim informacje uzupełnić lub rozpoznać osoby przedstawiane na zdjęciach, tradycyjnie już prosimy o kontakt z wydawcą – Stowarzyszeniem Kulturalno-Oświatowym „Forum Lubońskie” lub redakcją „Więści Lubońskich” (ul. Wschodnia 23a/62).

Apelujemy o współpracę również do wszystkich środowisk i osób, które chciałyby dzielić się swoimi opracowaniami lub zbiorami z innymi mieszkańcami naszego miasta oraz przedstawiać wyniki swych działań w kolejnych wydaniach RHL tworzonego dla pożytku publicznego, także dla następnych pokoleń lubonian.

Zarząd Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie”:
prof. dr hab. Krzysztof Moliński (prezes),
Paweł Andrzejczak (wiceprezes),
Magdalena Woźniak-Patej (skarbnik),
Hanna Siatka (sekretarz),
Piotr P. Ruszkowski (członek)

Spis treści

Od wydawcy	5
ŻOŁNIERZE WRZEŚNIA 1939 R.....	13
1. Wstęp.....	13
	<i>Piotr P. Ruszkowski</i>
2. Wprowadzenie.....	14
	<i>Janusz Karwat</i>
Tadeusz Kutrzeba.....	24
	<i>wg Wikipedia</i>
3. Biogramy.....	27
Adamczak Ludwik (1909-1985).....	27
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Balcerek Władysław (1913-1987).....	28
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Baranowski Józef (1914-1986).....	28
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Bartkowiak Marian (1913-1988).....	29
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Bernacki Franciszek (1905-1977).....	30
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Bielawny Jan (1912-1993).....	33
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Bielerzewski Ludwik ks. (1905-1999).....	34
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Bobkowski Stefan (1912-1981).....	41
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Boczoń Władysław (1910-1984).....	42
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Brodziński Józef (1914-1992).....	46
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Broniasz Kazimierz (1912-1998).....	47
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Burzyński Antoni (1900-1974).....	48
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Burzyński Edmund (1907-1990).....	49
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Cielejewski Hieronim (1905-1996).....	50
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Ciesielczyk Jan (1907-1992).....	52
	<i>Robert Wrzesiński</i>
Czajka Stanisław (1910-1985).....	54
	<i>Robert Wrzesiński, Norbert Kulpa</i>

Dehmel Hieronim (1916-1989).....	55
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Dembiński Antoni (1908-1978).....	56
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Dengler Julian (1915-2005)	57
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Domek Bolesław (1910-1988).....	60
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Duszyński Adam (1910-1967)	62
<i>Robert Wrzesiński, Piotr P. Ruszkowski</i>	
Fahrenholz Franciszek (1914-1987)	64
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Fiebich Ignacy (1910-1988).....	65
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Flis Józef (1910-1987)	66
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Florczak Marcin (1913-1988).....	68
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Florysiak Franciszek 1910-1991	68
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Frąckowiak Marian (1916-1987).....	70
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Gierszewski Jan (1912-1983).....	71
<i>Robert Wrzesiński, Norbert Kulpa</i>	
Gorynia Władysław (1909-1993).....	74
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Gumny Henryk (1916-1991)	75
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Jakubowski Jan (1907-1977).....	76
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Janecki Bronisław (1915-1985)	78
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Jasik Jan (1907-1983)	80
<i>Robert Wrzesiński, Norbert Kulpa</i>	
Jedrzejczak Jan (1913-1980)	84
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Kaczmarek Antoni (1913-1990)	85
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Kaczmarek Jan (1901-1990)	86
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Kapelański Kazimierz (1913-1977).....	86
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Karasiński Ksawery (1906-1980).....	88
<i>Robert Wrzesiński i Paweł Wolniewicz</i>	
Kierojczyk Józef (1910-2002).....	92
<i>Elżbieta Wąsowicz</i>	
Kmieciak Józef (1915-1988)	97
<i>Robert Wrzesiński</i>	

Kmieć Wawrzyn (1903-1988)	98
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Konieczny Marian (1915-1992)	99
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Konieczny Stanisław (1906-1989)	100
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Kotula Stanisław (1911-1985)	101
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Kowalczyk Marcin (1910-1985)	102
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Kozłowski Antoni (1918-1992)	102
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Kozłowski Idzi (1912-1989)	103
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Krause Franciszek (1905-1993)	104
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Krause Leon (1912-1989)	105
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Krupka Franciszek (1902-1987)	106
<i>Piotr P. Ruszkowski</i>	
Kryg Czesław (1913-1986)	109
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Krzyżański Antoni (1907-1987)	110
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Kubiak Maciej (1907-1976)	112
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Kurkowiak Ignacy (1916-1988)	112
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Kustosz Jan (1913-1991)	113
<i>Piotr P. Ruszkowski</i>	
Lipiak Marian (1914-1990)	119
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Lisiecki Edmund (1916-1992)	120
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Litka Alfons (1916-1985)	121
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Łakomy Antoni (1910-1993)	122
<i>Robert Wrzesiński, Paweł Wolniewicz</i>	
Ławniczak Stanisław (1912-1983)	134
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Łączkowiak Wacław (1913-1991)	135
<i>Robert Wrzesiński, Hanna Siatka</i>	
Machowiak Stanisław (1909-1974)	140
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Maciejewski Władysław (1911-1986)	140
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Mankus Franciszek (1907-1992)	141
<i>Robert Wrzesiński, Norbert Kulpa</i>	

Mańczak Stanisław (1913-1974).....	145
Robert Wrzesiński	
Marcich Jan (1908-1984).....	145
Robert Wrzesiński	
Misiorny Hipolit (1910-1986).....	146
Robert Wrzesiński	
Modrzejewski Andrzej (1911-1987).....	147
Robert Wrzesiński	
Mroskowiak Antoni Stanisław (1916-2005).....	148
Robert Wrzesiński	
Mścisz Tomasz (1913-1989).....	152
Robert Wrzesiński	
Nawrocki Edmund (1914-1990).....	153
Robert Wrzesiński	
Nowaczyk Grzegorz (1914-1991).....	153
Robert Wrzesiński	
Nowak Roman (1914-1986).....	154
Robert Wrzesiński	
Nowak Witold (1908-1992).....	155
Robert Wrzesiński, Paweł Wolniewicz	
Nowak Władysław (1908-1975).....	163
Robert Wrzesiński	
Olsztyński Jan (1907-1986).....	164
Robert Wrzesiński	
Opas Tadeusz (1913-1988).....	165
Robert Wrzesiński	
Osiecki Józef (1913-1993).....	166
Robert Wrzesiński	
Pasikowski Roman (1898-1944).....	167
Robert Wrzesiński	
Pawlak Bronisław (1912-1993).....	169
Robert Wrzesiński	
Pawlewski Wincenty (1914-1992).....	170
Robert Wrzesiński	
Pawłowski Władysław (1911-1984).....	171
Robert Wrzesiński	
Pazgrat Stanisław (1906-1986).....	172
Robert Wrzesiński	
Podbylski Antoni (1909-2005).....	173
Robert Wrzesiński	
Proteszczak Jan (1909-1988).....	177
Robert Wrzesiński	
Przybyła Czesław (1911-1981).....	178
Robert Wrzesiński	
Ranke Leon Władysław (1915-1986).....	179
Robert Wrzesiński	
Rogacki Czesław (1912-1993).....	180
Robert Wrzesiński	

Rossa Franciszek (1916-1988).....	181
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Ryżek Florian (1906-1970)	182
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Rzepka Józef (1909-1987)	190
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Sarbak Bruno Stanisław (1908-1988).....	191
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Schoneich Ludwik (1914-1979).....	191
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Siebert Jan (1912-1989)	192
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Spychała Franciszek (1914-???).....	194
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Stachowiak Stefan (1911-1993)	195
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Stankowiak Leon (1914-1988).....	196
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Sternal Ignacy (1906-1982).....	196
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Sytniejewski Franciszek (1910-1971)	198
<i>R. Wrzesiński, H. Siatka</i>	
Szlenk Józef (1912-1988).....	208
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Sznytko Franciszek (1910-1987).....	209
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Szopny Jan (1905-1982).....	210
<i>Piotr P. Ruszkowski</i>	
Szymczak Stefan (1906-1991)	214
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Tamborski Jan (1901-1980)	214
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Tomaszewski Stanisław (1909-1984)	216
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Troszczyński Feliks (1909-1988)	216
<i>Robert Wrzesiński i Piotr P. Ruszkowski</i>	
Urbaniak Józef (1904-1987)	220
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Urbaniak Wincenty (1911-1985)	221
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Walerowicz Stanisław (1908-1986).....	222
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Waliszak Antoni (1912-1984).....	223
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Warguła Stanisław (1914-1986).....	224
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Wasilewski Antoni (1906-1989)	225
<i>Robert Wrzesiński, Paweł Wołniewicz</i>	

Wawrzyniak Władysław (1911-1989)	228
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Weinrauder Stefan (1909-1993)	229
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Wieczorek Leon (1916-1992).....	230
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Wierciuch Mikołaj (1913-1996)	230
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Wierkiewicz Stefan (1915-1987)	233
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Wilczak Andrzej (1904-1984)	234
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Wojciechowski Kazimierz (1909-1983)	240
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Wojciechowski Piotr (1906-1987).....	241
<i>Robert Wrzesiński, Norbert Kulpa</i>	
Wrzesiński Antoni (1912-1984).....	247
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Zawadzki Józef (1907-1992).....	248
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Zgoła Franciszek (1914-1985).....	249
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Ziółkowski Władysław (1916-1988).....	251
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Zmachyński Józef (1905-1984)	252
<i>Robert Wrzesiński</i>	
Żakacz Antoni (1900-1978).....	253
<i>Robert Wrzesiński</i>	

KARCZMA ŻABIKOWSKA 255

1. Wstęp.....	255
2. Karczma żabikowska	255
Zajazdy i karczmy	256
Drogi główne i zajazdy.....	256
Karczmy żabikowskie i lubońskie.....	258
Dzieje ostatniej karczmy.....	258
Epizod z karczmą związany	259
Prześladowanie Aleksandra Waniorka przez władze niemieckie.....	268
<i>Stanisław Malepszak, Piotr P. Ruszkowski</i>	

KALENDARIUM LUBONIA Z LAT xxx2 273

1. Wstęp.....	273
2. Kalendarium lubońskie xxx2.....	275
<i>oprac. Hanna Siatka</i>	

Indeks nazwisk..... 295

ŻOŁNIERZE WRZEŚNIA 1939 R.

1. Wstęp

Rozdział ten jest poświęcony głównie przedstawieniu tych, którzy brali udział w kampanii wrześniowej na początku II wojny światowej. W opracowaniu zamieszczonym w tomie drugim Rocznika Historycznego Lubonia znalazło się 126 biogramów żołnierzy związanych z naszym miastem. Jest to pierwsza część zbioru życiorysów, którą udało nam się opracować. W przygotowaniu znajdują się kolejne losy żołnierzy września 1939 r. związanych z Luboniem, które opublikujemy w kolejnych tomach RHL.

Temat lubonian w kampanii wrześniowej 1939 r. pragniemy zamknąć w 2014 r. przy okazji 75 rocznicy napaści Niemiec na Polskę.

Apelujemy

o przesyłanie danych o osobach biorących udział w kampanii wrześniowej. Szczególnie zależy nam na informacjach o tych, którzy zginęli w obronie ojczyzny w 1939 r. – na początku II wojny światowej.

Rodziny wymienionych w rozdziale żołnierzy, które mogą pomóc uzupełnić zebrane dotychczas informacje lub wzbogacić je o zdjęcia, dokumenty czy pamiątki (także rodzinne), prosimy o kontakt, tel. 609 616 277.

Piotr P. Ruszkowski

2. Wprowadzenie

Kampania wrześniowa 1939 roku zapoczątkowała drugą wojnę światową. Mówiąc o działaniach militarnych, można wyodrębnić w niej trzy etapy. W pierwszym, trwającym od 1 do 9 września, miały miejsce bitwy i potyczki graniczne. Wojska polskie, ponosząc znaczne straty, zostały zmuszone do odwrotu w głąb kraju. Na granicy południowej wojska niemieckie wsparł korpus słowacki. Drugi etap (9 – 16 września) objął próby tworzenia obrony w głębi kraju na linii Narwi, Wisły i Sanu. Miał tu miejsce tzw. zwrot zaczepny Armii „Poznań” (bitwa nad Bzurą 9 – 16 września), który opóźnił niemieckie natarcie na Warszawę. Trzeci etap rozpoczęła 17 września agresja ZSRR, bowiem polską granicę wschodnią przekroczyła Armia Czerwona. Zgrupowania polskie kontynuowały walkę głównie na Lubelszczyźnie i Rzeszowszczyźnie oraz w ośrodkach obrony w Warszawie, Modlinie, Lwowie i na Helu. Placówki te kapitulowały dopiero po wyczerpaniu możliwości dalszej walki. Brak pomocy Anglii i Francji, związanych z Polską zobowiązaniami, rozbite głównych sił polskich, spowodowało wycofanie części polskich oddziałów do Rumunii. Kraj opuścił również Prezydent RP, Naczelný Wódz oraz Rząd.

Do tej pory ukazało się kilkadziesiąt tysięcy polskich publikacji o drugiej wojnie światowej. Pewną ich część stanowią opracowania o Wrześniu 1939 roku. Pierwsze próby ocen tej kampanii pojawiły się jeszcze w czasie wojny. Autorzy związani z londyńskim ośrodkiem politycznym, skupieni wokół Władysława Sikorskiego nie szczędzili uwag krytycznych obozowi legionowemu. Zarówno przedstawiciele przedwojennego kierownictwa politycznego, jak i wyżsi dowódcy, odsunięci zostali od wpływu na Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie. Publikacje z okresu tzw. Polski Ludowej (PRL) na ogół nie ukazywały całej prawdy o tym wydarzeniu. W najtrudniejszej fazie tego okresu, w latach stalinizmu (1948 – 1956), dominowały opracowania publicystyczne, tendencyjne w swej narracji. Przemowny wpływ historiografii radzieckiej, krytycznie oceniającej „burżuazyjną Polskę”, deprecjonował wysiłek żołnierzy polskiego września. W kolejnych dekadach coraz częściej pojawiały się monografie związków operacyjnych (armii, korpusów), wspomnienia uczestników. Najczęściej kampanię wrześniową przedstawiano jako pierwszą fazę wojny.



Wojska niemieckie 1 września 1939 r. wtargnęły na terytorium Polski. Moment wyłamywania szlabanu granicznego i usuwania godła Polski



Kawaleria polska nad Bzurą

W opracowaniach krajowych, ze względów politycznych, pomijano agresję Związku Radzieckiego na Polskę i jej następstwa, np. zbrodnię katyńską.

Udział w kampanii wrześniowej mieszkańców Wielkopolski jest oceniany bardzo pozytywnie. Postawa wielkopolskich żołnierzy, a szczególnie Armii „Poznań”, stała się elementem patriotycznej tradycji naszego regionu. Od tego wydarzenia minęło już ponad 70 lat, a więc trzy pokolenia. Nie żyją już w większości uczestnicy tej kampanii. Ostatni z żyjących żołnierzy są ponaddziewięćdziesięcioletnimi kombatantami. Ich potomkowie to na ogół zawansowane wiekowo dzieci, wnukowie i prawnukowie. Ci ostatni wiedzą o tym wydarzeniu czerpią z książek, filmów lub Internetu. Sporadycznie o udziale dziadka w kampanii wrześniowej 1939 roku wspominają przekazy rodzinne.

Największą formacją wojskową, w której służyli Wielkopolanie, była wspomniana Armia „Poznań”. To jedyny związek operacyjny, który podjął skuteczne działania zaczepne przeciwko niemieckiemu agresorowi. Zwrot zaczepny Armii „Poznań” dowodzonej przez gen. dyw. Tadeusza Kutrzebę zapoczątkował największą bitwę w tej kampanii, najbardziej liczącą się polską inicjatywę operacyjną w 1939 roku. Nie należy się też dziwić, że zainteresowania historyków koncentrowały się głównie na przebiegu i znaczeniu bitwy nad Bzurą. Do najwartościowszych opracowań na ten temat zaliczyć należy studia napisane przez: gen. bryg. Jerzego Kirchmayera, płk. dypl. Mariana Norwida, płk. dr. Jerzego Jurgi i ppłk. Jerzego Głowackiego. Dopiero w latach osiemdziesiątych XX w. ukazały się obszerne monografie Armii „Poznań” autorstwa Piotra Bauera, Bogusława Polaka i Waldemara Rezmera. Obraz opracowań o tej armii dopełniają monografie dywizji piechoty, brygad kawalerii i niektórych pułków wielkopolskich.

Znacznie obfitsza ilościowo jest literatura pamiętnikarska. Tutaj czołową rolę stanowią wspomnienia gen. dyw. Tadeusza Kutrzeby pt. „Bitwa nad Bzurą”. Autor

napisał je podczas pobytu w obozach jenieckich w Niemczech, uzupełniając relacje także po wojnie. Publikacja ta wykracza poza klasyczne wspomnienia, bowiem jest opisem przygotowań Polski do wojny z Niemcami na terenie Wielkopolski. Kutrzeba uzupełnił swoje wspomnienia o dane źródłowe uzyskane z akt Naczelnego Dowództwa z 1939 roku, przechowywane w Londynie .

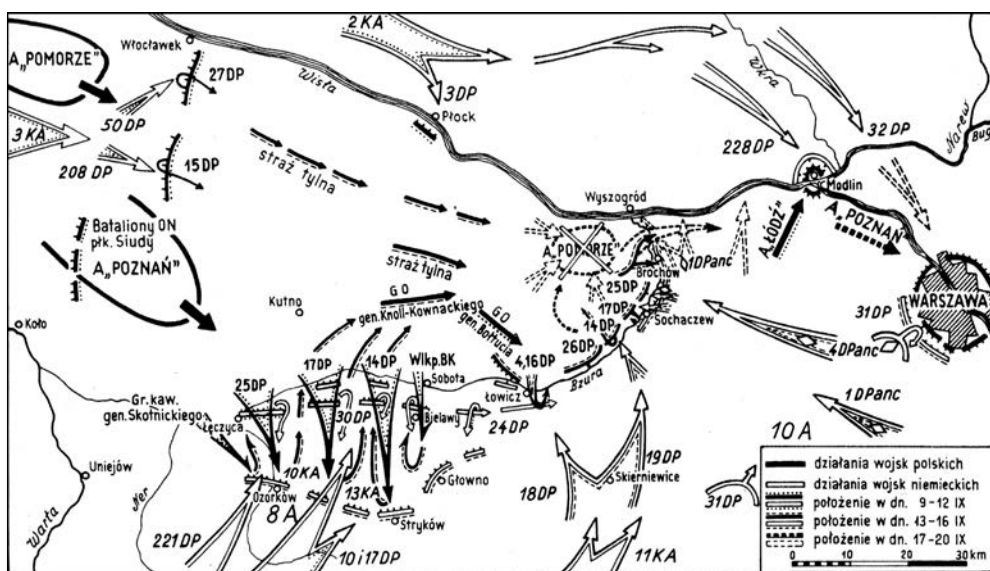
W bardzo zgrabnej formie literackiej i z dużą zgodnością z faktami napisał swoje wspomnienia gen. bryg. dr Roman Abraham, dowódca Wielkopolskiej Brygady Kawalerii. Nie stronili również od pióra żołnierze pełniący niższe stanowiska. Do najcenniejszych zaliczyć należy m.in.: wspomnienia płk. Zbigniewa Szacherskiego i por. Michała Mazurkiewicza z 7. Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich, płk. Jana Dynowskiego – oficera operacyjnego sztabu 14. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty, rtm. Piotra Laskowskiego z 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego, por. Mikołaja Ignatowicza – adiutanta 14. Pułku Artylerii Lekkiej Wielkopolskiej.

Część wspomnień żołnierzy cywilów opublikowało w dwóch zbiorach Wydawnictwo Poznańskie. Najczęściej publikowano je na łamach czasopism, m.in. „Więzi”, „Za i Przeciw”, „Bellony”, „Wojskowego Przeglądu Historycznego”, „Przeglądu Zachodniego” i „Kierunków”. Dla porządku wymienić należy liczne wielkopolskie tytuły czasopism: „Gazetę Poznańską”, „Express Poznański”, „Głos Wielkopolski”, „Przemiany Ziemi Gnieźnieńskiej”, „Ziemie Kaliską”. Na ich łamach publikowano relacje żołnierzy wielkopolskich.

Wspomnienia i relacje żołnierzy Armii „Poznań” są przechowywane w różnych miejscach: archiwach (państwowych, w tym wojskowych), muzeach, bibliotekach (publicznych i naukowych), zbiorach organizacji i stowarzyszeń. Nieznana ich liczba znajduje się w zbiorach osób prywatnych. Potwierdzeniem tego są relacje



Piechota polska w walkach nad Bzurą



Ruchy wojsk w bitwie nad Bzurą i jej kolejne fazy wg <Armia „Poznań” 1939> Piotr Bauer, Bogusław Polak. KAW 1987

przechowywane przez lubońskie rodziny i wykorzystane w tym opracowaniu. Należy pamiętać, że materiały wspomnieniowe wymagają od badaczy dużej ostrożności. Najlepiej, gdy są one zweryfikowane źródłami archiwalnymi.

Największa ilość dokumentów źródłowych dotyczących oddziałów wielkopolskich z 1939 roku jest zdeponowana w centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie Rembertowie, w zbiorach byłego Wojskowego Instytutu Historycznego, Archiwum Państwowym w Poznaniu i Instytucie Zachodnim im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu.

Działania każdej nowoczesnej wojny są wielkim dziełem zbiorowym. Niezmiernie trudno jest w tym dziele sprawiedliwie wyróżnić wysiłek żołnierzy wszystkich szczebli dowodzenia. Pomiedzy wodzem naczelnym a szeregowcem występuje co najmniej dziesięć poziomów dowodzenia. Z analizy historiografii wojen wynika, że historycy najczęściej upraszczali sobie zadanie, ograniczając swoje zainteresowania do najwyższych szczebli dowodzenia. Zbyt często kwitowali wkład bojowy żołnierzy na pierwszej linii zdawkową pochwałą lub naganą, wypowiedzianą wprost lub między wierszami.

Jednak pełny ogłód działań wojennych można osiągnąć w jedyny sposób, mianowicie poprzez ustalenie, jak bezimienni najczęściej żołnierze na najniższych szczeblach (szeregowcy) oraz ich bezpośredni przełożeni spełniali swoje obowiązki, w jakim stopniu także zawodzili. Suma takich ustaleń będzie prawdą o wojnie. Nie ma też innego postępowania w przypadku kampanii wrześniowej 1939 roku. Autor tych słów nie jest w tym poszukiwaniu prawdy o kampanii 1939 r. odosobniony. O potrzebie zbierania „prawd cząstkowych” pisali w przeszłości publicyści i naukowcy, postulując, by „jedną prawdą” zajęli się przyszli autorzy wielkiej monografii.

W niniejszej pracy autorzy przyjęli skromniejszy postulat owego zbliżania się do prawdy. Zdecydowali nie osądzać postępowania ani naczelnego wodza, ani podległych mu dowódców armii, grup operacyjnych, związków taktycznych i oddziałów. Ocena ich dowodzenia jest niejednolita, zdeterminowana często poglądami politycznymi autorów. Należy też pamiętać o etycznej stronie tego zagadnienia. Autorzy niniejszego przyczynku celowo unikają wydawania ujemnych opinii zwłaszcza o żołnierzach nieżyjących, którzy już nie wystąpią w swej obronie. Postanowili przedstawić losy żołnierzy najniższych szczebli związanych z obszarem dzisiejszego Lubonia.

Jeżeli chodzi o ocenę wkładu bojowego lubońskich żołnierzy, jest to niezmierne trudne zadanie. Występują tutaj ogromne niedostatki źródłowe. Zachowały się jedynie ich krótkie biografie, pisane na potrzeby organizacyjne, przy wstępowaniu do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Są to na ogół suche wzmianki o miejscach walk, potyczek, kolejnych dyslokacji czy internowania. Sporadycznie są to szersze, ledwie kilkudzaniowe relacje o wydarzeniu, które szczególnie zapadło w ich pamięć. Ale te nawet lapidarne wzmianki żołnierzy pokazują, że byli uczestnikami niecodziennych, trudnych do opisanie zdarzeń: nalotów niemieckich i ich skutków, walk z udziałem ciężkiego sprzętu wojskowego, śmierci i obrażeń kolegów z najbliższego otoczenia, chaosu ewakuacyjnego czy bezradności swoich najbliższych dowódców. Prawie wcale nie wspominają o emocjach, jakie im towarzyszyły przez kilka tygodni nieustannych marszów, potyczek, nieoczekiwanych zmian biegu wydarzeń. Nie ma w tych relacjach opisu wszelkich niedostatków, także cierpienia, strachu, lęku przed utratą życia lub zdrowia. Takie stany psychiczne towarzyszą zawsze żołnierzom na polu walki. Relacje i życiorysy napisane zostały dwadzieścia i więcej lat po kampanii wrześniowej, stąd i pamięć o tych trudnych emocjach częściowo już się zatarła. Postawy lubońskich żołnierzy z września przy-



Wojsko polskie wzięte do niewoli przez Niemców



Wojsko polskie wzięte do niewoli przez wojska radzieckie

słoniły następnie ich losy w kolejnych latach wojny, gdy realne zagrożenie życia istniało w wymiarze codziennym.

Należy zauważyć, że pamięć o danych zdarzeniach z kampanii wrześniowej jest zawodna. Pełna weryfikacja podawanych przez weteranów faktów jest niezmiernie trudna, często wręcz niemożliwa. Nie można więc wykluczyć ewentualnych przeinaczeń, jeżeli chodzi o podawane daty zdarzeń lub nazwy miejscowości. Są one wynikiem subiektywnego postrzegania i zapamiętywania tych faktów przez żołnierzy.

Sądzić należy, że lubonianie w znakomitej większości dobrze wykonywali swoje obowiązki służbowe. Z dotychczasowych relacji nie posiadamy ani jednej informacji świadczącej o ich nagannej postawie, np. dezercjach, odmowie wykonywania rozkazów. Zapewne niekorzystny rozwój sytuacji militarnej na frontach powodował pytania z ich strony o przyczyny klęski. Mógł powodować irytację, gdyż pamiętali o zapewnieniach polityków o gotowości do zwycięstwa. Pamiętajmy jednak, że lubońscy żołnierze zostali wychowani w dwudziestoleciu międzywojennym, w bardzo patriotycznej atmosferze, kiedy to entuzjastycznie budowano II Rzeczypospolitą. Stąd motywacja patriotyczna lubonian była wysoka, nie unikali oni służby wojskowej. Widzieli sens obrony niepodległości kilkanaście lat wcześniej odzyskanej.

Wśród lubońskich żołnierzy września 1939 roku znaleźli się również powstańcy wielkopolscy. Większość z nich znalazła się w szeregach Armii „Poznań”. Do dorobku bojowego tej formacji lubonianie wnieśli doświadczenie bojowe, fachowość, wolę walki i olbrzymi patriotyzm. Pamiętać należy, że powstanie wielkopolskie 1918-1919 wywarło silny wpływ na psychikę Wielkopolan. Przez cały okres międzywojenny wzywano do czujności wobec narastającego zagrożenia niemieckiego, do umacniania państwa polskiego i do jego rozwoju. Postawę tę demonstrowali lubońscy żołnierze również w czasie kampanii wrześniowej 1939 roku, co potwierdzają zamieszczone poniżej ich losy.



Linia demarkacyjna – niemiecko-rosyjska granica pod Augustowem (20.09.1939 r.)

W przygotowanym opracowaniu przedstawione są sylwetki 126 lubonian, którzy wzięli udział w kampanii wrześniowej 1939 roku. Są to biogramy około jednej trzeciej lubońskich uczestników tego wydarzenia. Autorzy planują ich publikację w kolejnych tomach „Rocznika Historycznego Lubonia”. W opracowaniu nie zamieszczono biogramów powstańców wielkopolskich (przedstawionych w książce „Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919” wydanej w 2009 r. przez Stowarzyszenie „Forum Lubońskie”), hallerczyków i ofiar zbrodni katyńskiej (ich biogramy zamieszczono w 1 tomie „Rocznika Historycznego Lubonia” wydanego w 2011 r.). Nie uwzględniono również dziejów kompanii żabikowskiej Obrony Narodowej, zmobilizowanej z mieszkańców okolicznych miejscowości (także Kotowa, Fabianowa). Szkic monograficzny tego pododdziału zamierzamy opublikować w kolejnym tomie rocznika. Tak więc prace nad udziałem lubonian w kampanii wrześniowej 1939 roku są kontynuowane.

Według ustaleń Roberta Wrzesińskiego 68,8% lubonian biorących udział w kampanii wrześniowej służyło w Armii „Poznań”. W większości żołnierze ci zostali zmobilizowani do oddziałów (pułków, batalionów), w których odbyli zasadniczą służbę wojskową. Co najmniej 35 z nich znalazło się w poszczególnych pułkach 14. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty (WDP). Autor nie uwzględnił w tej liczbie 19 lubonian, służących w Batalionie Obrony Narodowej „Poznań II”. Oddział ten czasowo podporządkowano 14. WDP. W 17. Wielkopolskiej było ich 22, a w 22. Dywizji Piechoty (tzw. kaliskiej) tylko pięciu. Z kolei do oddziałów Wielkopolskiej Brygady Kawalerii zmobilizowano 11 mieszkańców lubońskich miejscowości.



Pomnik Armii „Poznań” ku czci bohaterów Armii „Poznań”, odsłonięty w Poznaniu 1.09.1982 r. w 43. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Pomnik przedstawia przeciwstawione sobie bryły: 5 smukłych elementów skierowanych ku górze symbolizuje polskie bagnety, opierające się pancernym siłom niemieckim, przedstawionym jako 4 pochylone, szare słupy. Na ścianach umieszczono nazwy pól bitewnych Armii, nazwy jednostek, wchodzących w skład Armii „Poznań” i nazwiska kilkudziesięciu oficerów i żołnierzy, reprezentujące wszystkich poległych w walce. W środku symbolicznego mauzoleum znajduje się wyrzeźbiony krzyż Virtuti Militari, najwyższy polski order wojenny. Na pomniku znajduje się również cytat z książki generała T. Kutrzeby: „Starali się wykonać niewykonalny w 1939 roku obowiązek – obronę Polski”. Pomnik autorstwa rzeźbiarzy Anny Rodzińskiej i architekta Józefa Iwiańskiego fot. Radomil

Część lubońskich żołnierzy trafiła jesienią 1939 roku do niewoli niemieckiej lub sowieckiej. Co najmniej 121 znalazło się początkowo w niemieckich obozach jeńческих, a później w większości zostali skierowani na roboty w różnych częściach III Rzeszy. Podoficerowie i szeregowcy przebywali w stalagach (np. XI A Altergrabow, II A Neubrandenburg), a nieliczni oficerowie w oflagach (II C Woldenberg, II E Schwering). Kilkunastu z nich zwolniono z obozów do końca 1939 roku ze względu na doznane kontuzje lub przewlekłe choroby.

Według niepełnych jeszcze danych do niewoli sowieckiej trafiło co najmniej 92 żołnierzy lubońskich. Kilku z nich (np. szer. Stanisława Koniecznego) Armia Czerwona przekazała stronie niemieckiej. Zdarzały się przypadki odwrotne, np. kpr. Kazimierz Wojciechowski był najpierw w niewoli niemieckiej, a później sowieckiej. Dwóch oficerów rezerwy zostało zamordowanych przez NKWD: kpt. rez. Antoni Marcinkowski – więziony przedtem w Starobielsku oraz ppor. rez. dr Edmund Moenke z obozu kozielskiego.

Kilkunastu lubonian znalazło się w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Prawie wszyscy wrócili po wojnie do swych rodzin. Co najmniej czterech związanych było z ruchem oporu na terenie Polski, Francji lub Niemiec. Sprawa działalności konspiracyjnej lubonian, jest niezwykle trudno do przedstawienia, bowiem po wojnie, ze względu na represje, nie ujawniali aktywności tego rodzaju. Po zakończeniu działań wojennych 6 lubonian znalazło się w szeregach Ludowego Wojska Polskiego, a co najmniej 10 w Milicji Obywatelskiej. Służba w tych formacjach

trwała od kilku miesięcy do ośmiu lat. Wielu żołnierzy września 1939 r. zostało później członkami Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Nabywając uprawnień kombatanckich, poprawiali w ten sposób trudne warunki socjalno-bytowe.

Zdecydowana większość lubońskich żołnierzy urodziła się w latach 1900 – 1918, czyli miała od 21 do 39 lat. Najmłodszym uczestnikiem kampanii wrześniowej był urodzony w 1920 roku Seweryn Kaźmierczak, który jako członek Przysposobienia Wojskowego zgłosił się do Batalionu Ochotniczego im. prezydenta Starzyńskiego w Warszawie. Tylko dwóch uczestników kampanii nie ukończyło zasadniczej służby wojskowej. W gronie najstarszych żołnierzy znaleźli się m.in.: dr Edmund Waław Moenke – lekarz żabikowski (ur. 1883 r.), inż. Antoni Marcinkowski – dyrektor Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego (1893 r.), Ludwik Nowaczyk pracujący w Straży Celnej miał 45 lat. Najdłużej żyjącymi uczestnikami kampanii wrześniowej byli: Roman Lewandowicz i Antoni Podbylski (96 lat).

Jeżeli chodzi o wykonywane zawody, to dominowali rzemieślnicy, np. stolarze, ślusarze, rzeźnicy, kowale, malarze, piekarze i cukiernicy. Drugą pod względem wielkości grupę stanowili wykwalifikowani robotnicy (Polskich Kolei Państwowych, Zakładów Cegielskiego, mechanicy, elektrycy) oraz handlowcy (właściciele sklepów, kupcy). Wśród przedstawicieli inteligencji znaleźli się nauczyciele, księża, geodeta, agronom i lekarz.

Wyjaśnienia wymagają używane nazwy wydarzeń z września 1939 roku. W literaturze padają określenia: kampania wrześniowa, kampania polska i wojna obronna 1939 roku. Nazwy pisane są małymi lub dużymi literami. Prawidłowym określeniem, a raczej ściśle oddającym istotę tych zdarzeń jest pojęcie – kampania wrześniowa. Tego zwrotu używają historycy wojskowości prawie na całym świecie. Uznają, że wojna była jedna: druga wojna światowa. Dla Polaków, Francuzów, Brytyjczyków i Niemców rozpoczęła się we wrześniu 1939 roku, dla Duńczyków i Norwegów w kwietniu 1940 r., dla Belgów, Holendrów, Luksemburczyków, dla narodów zamieszkujących Związek Radziecki wojna rozpoczęła się 22 czerwca



Medal „Za Udział w Wojnie Obronnej 1939” został ustanowiony 3.07.1981 r. jako wyraz uznania dla żołnierzy i osób cywilnych biorących czynny udział w wojnie z niemieckim najeźdźcą w okresie 1.09 - 6.10.1939 r. Nadawała go Rada Państwa z okazji rocznic wybuchu II wojny światowej (1 września) i Dnia Zwycięstwa (9 maja). Pierwsze nadania odbyły się 31.08.1981 r., ostatnie 8.05.1999 r. Medal projektu Edwarda Gorola, krążek o średnicy 40 mm, wykonany ze stopu posrebrzanego i oksydowanego. Na awersie: orzeł według wzoru obowiązującego w Wojsku Polskim w 1939 r., pod nim data 1939. Na rewersie: napis ZA UDZIAŁ W WOJNIE OBRONNEJ – OJCZYŻNA i dwa skrzyżowane miecze nad wyrazem OJCZYŻNA. Wstążka szerokości 40 mm, tło szare, przez środek pas w kolorach białym i amarantowym (z wstążki Krzyża Walecznych)



Pamiątkowy medal wyemitowany przez Skarbnicę Narodową w hołdzie bohaterom biorącym udział w kampanii wrześniowej 1939 roku. Medal jest z mosiądzu w lustrzanym odbiciu, platerowany 24-karatowym złotem, ma średnicę 40 mm. Awers przedstawia żołnierzy polskich na tle przedwojennej mapy Polski z zaznaczonymi kierunkami natarcia Wehrmachtu i Armii Czerwonej, napisy: KAMPANIA WRZEŚNIOWA (górny) i datę 1 IX-2 X 1939 (dolny). Obok widnieje medal „Za Udział w Wojnie Obronnej 1939”. Na rewersie orzeł ze sztycy sztandaru międzywojennego pułku na tle Krzyża Walecznych i symbolicznego przedstawienia działań wojennych oraz napis POLACY W II WOJNIE ŚWIATOWEJ

1941 roku itd. Jednej dużej (globalnej) wojny nie dzieli się na mniejsze wojenki, lecz na kampanie, np. polską, francuską, grecką itp. W skład poszczególnych kampanii, zależnie od ilości zaangażowanych wojsk, wchodziły operacje wojenne, bitwy i potyczki.

Należy więc postawić pytanie: dlaczego upowszechniło się w polskiej historiografii pojęcie wojna obronna? Jego geneza ma swoje wytłumaczenie. W okresie PRL, zwłaszcza w okresie stalinizmu (1948 – 1956), polskie piśmiennictwo historyczne było pod przemożnym wpływem historiografii sowieckiej. Historycy, także politycy z ZSRR, oceniając wojnę, stosowali kryterium klasowe, zgodnie z ówczesną „nauką marksistowsko-leninowską”. Dzielili wojny na sprawiedliwe i niesprawiedliwe. Według ich oceny faszystowskie Niemcy napadły na kapitalistyczną Polskę, a więc wojna miała charakter imperialistyczny i niesprawiedliwy. Używanie takiego określenia dla Polaków, także polskich historyków w latach sześćdziesiątych XX wieku było w ich odczuciu krzywdzące. Wymyślili więc określenie zastępcze, oddające charakter polskich działań obronnych z września 1939 roku. Największym propagatorem pojęcia „wojna obronna 1939 roku” był prof. Henryk Jabłoński. Dzięki jego wpływom politycznym w latach PRL (minister oświaty i szkolnictwa wyższego, przewodniczący Rady Państwa) wojna obronna szybko upowszechniła się w polskiej literaturze. Występuje w podręcznikach szkolnych, opracowaniach naukowych, popularnonaukowych i publicystyce. Posługują się nim Polacy od dwóch pokoleń. W tym miejscu należy zaznaczyć, że polscy emigracyjni historycy i publicyści przez cały okres powojenny posługiwali się określeniem kampania wrześniowa. Czasami można zamiennie (jako synonimu) używać obu pojęć, lecz w tekstach naukowych należy używać stosować określenie „kampania wrześniowa 1939 roku”.

Janusz Karwat

Tadeusz Kutrzeba

– generał dywizji Wojska Polskiego II RP – dowódca Armii „Poznań” podczas kampanii wrześniowej 1939 r., wcześniej kapitan Sztabu Generalnego cesarskiej i królewskiej Armii Austriackiej.

Ur. 15.04.1886 r. w Krakowie, syn Tomasza, kapitana armii austriackiej i Ludwiki z domu Szula. W 1896 r. został przyjęty do wojskowej 7-klasowej Szkoły Realnej w Fischau koło Wiener Neustadt, a następnie uczęszczał do szkoły w Hranicach na Morawach. W 1903 r. zdał maturę w Państwowym Gimnazjum Realnym w Wiedniu. Następnie rozpoczął studia na Wydziale Inżynieryjnym w Wojskowej Akademii Technicznej (oficerska szkoła inżynierów i saperów) w Mödling pod Wiedniem, którą ukończył w 1906 r. z wynikiem celującym i nominacją na podporucznika saperów. Będąc prymusem, miał możliwość wyboru miejsca służby. W rezultacie od 1906 do 1910 r. pełnił służbę w 9. Batalionie Saperów w rodzinnym Krakowie. W latach 1910-1913 studiował w Akademii Sztabu Generalnego w Wiedniu i ukończył wyższy kurs inżynierii. Do stopnia porucznika awansował w 1911 r. W Sarajewie był świadkiem zamachu na arcyksięcia Ferdynanda, które to wydarzenie stało się bezpośrednim pretekstem do wybuchu I wojny światowej.

W czasie I wojny pełnił odpowiedzialne funkcje oficerskie na frontach: serbskim, rosyjskim, włoskim, rumuńskim.

Upadek monarchii austro-węgierskiej i odradzanie się państwowości polskiej spowodowały, że kpt. T. Kutrzeba porzucił służbę w armii zaborczej i po nawiązaniu kontaktu z działającą od 28.10.1918 r. w Krakowie Polską Komisją Likwidacyjną, rozpoczął na początku listopada pracę w jej Wydziale Wojskowym. Odradzające się Wojsko Polskie potrzebowało wykształconych wyższych oficerów. Został skierowany do pracy w Oddziale I Sztabu Generalnego Naczelnego Dowództwa WP. W październiku 1919 r. został szefem sztabu 1 Dywizji Piechoty Legionów, a od kwietnia do czerwca 1920 r. Grupy Operacyjnej gen. Edwarda Rydza-Śmigłego. Opracował wówczas m.in. plan operacji dyneburskiej, a następnie uczestniczył w jego realizacji. Do stopnia majora awansował w grudniu 1919 r. W kwietniu 1920 r. jako szef sztabu 3 Armii uczestniczył w wyprawie wojsk polskich na Kijów. Podczas odwrotu sprawował funkcję szefa sztabu Frontu Południowo-Wschodniego. W czasie bitwy warszawskiej kierował sztabem Frontu Środkowego, a następnie od sierpnia do stycznia 1921 r. został szefem sztabu nowo utworzonej 2 Armii, która uczestniczyła w walkach o Białystok i pościgu za wojskami sowieckimi w kierunku na Grodno i Lidę. W tym czasie awansował do stopnia podpułkownika.



Tadeusz Kutrzeba

Po zakończeniu działań wojennych był wykładowcą taktyki, członkiem Komisji Regulaminowej, po czym powrócił do pracy sztabowej. Później był szefem Oddziału III a Operacyjnego Biura Ścisłej Rady Wojennej, które w myśl koncepcji marszałka Józefa Piłsudskiego miało w czasie pokoju stanowić załączek Sztabu Naczelnego Wodza. W maju 1922 r. uzyskał awans na pułkownika. Od stycznia 1925 r. pełnił obowiązki szefa Biura Ścisłej Rady Wojennej – II zastępcy szefa Sztabu Generalnego. W latach 1922-1926 uczestniczył we wszystkich niemal przedsięwzięciach sztabowych oraz międzynarodowych konferencjach i naradach sojuszniczych związanych z obroną państwa i planowaniem strategiczno-operacyjnym.

W czasie przewrotu majowego opowiedział się po stronie rządu. Nie angażował się przeciwko organizatorom zamachu stanu. Po objęciu władzy przez Piłsudskiego pozostał więc na swoich stanowiskach sztabowych. W grudniu 1926 r. objął stanowisko zastępcy szefa Sztabu Generalnego. 16.03.1927 r. Prezydent RP Ignacy Mościcki, na wniosek Marszałka Józefa Piłsudskiego, awansował go na generała brygady. Na nowym stanowisku uczestniczył w reorganizacji naczelnych władz wojskowych, w wyniku czego, nastąpiło oddzielenie struktur i instytucji zajmujących się przygotowaniem wojennymi od Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz utworzenie Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych z podległym mu Sztabem Generalnym. Od 28.11.1928 r. został komendantem Wyższej Szkoły Wojennej i zarazem dyrektorem nauk. Dokonał reorganizacji Szkoły i stworzył podstawy pod powstanie polskiej kadry profesorskiej. Uczestniczył także w licznych inspekcjach jednostek wojskowych. Przeprowadzał systematyczne analizy sytuacji wewnętrznej Rzeszy Niemieckiej oraz prowadził studia strategiczno-operacyjne według specjalnych wytycznych Generalnego Inspektora. Dodatkowo opracowywał bieżące ekspertyzy i opinie. Był zwolennikiem wprowadzania do wojska nowych rozwiązań, zmotoryzowanych oddziałów przeciwpancernych jako ruchomych odwodów zaporowych, co niestety nie zostało zrealizowane do wybuchu wojny. 19.03.1939 r. awansował do generała dywizji i został inspektorem armii. 23.03.1939 r. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych mianował go dowódcą Armii „Poznań”, której zadaniem była obrona Wielkopolski.

Podczas wojny z Niemcami we wrześniu 1939 r. przeszedł cały szlak wojenny jako dowódca Armii „Poznań”. Był twórcą i realizatorem zwrotu zaczepnego zwanego bitwą nad Bzurą, podczas którego dowodził połączonymi Armiami „Poznań” i „Pomorze”. Po przebiciu się z resztkami wojsk 22 września do Warszawy, został na krótko zastępcą gen. dyw. Juliusza Rómmla, dowódcy Armii „Warszawa”. Następnie z jego upoważnienia prowadził rozmowy kapitulacyjne z dowódcą niemieckiej 8. Armii gen. Johannesem Blaskowitzem i 28 września podpisał akt kapitulacji stolicy.

W niewoli niemieckiej dzielił los tysięcy polskich oficerów, przebywając aż do końca wojny w obozach jenieckich kolejno w: Oflagu IV A Hohnstein, Oflagu IV B Königstein i Oflagu VII A Murnau na terenie Niemiec. Z jego inicjatywy zostały organizowane w Murnau tajne kursy przygotowujące młodszych oficerów do egzaminu do Wyższej Szkoły Wojennej. Po wyzwoleniu obozu w kwietniu 1945 r. przez wojska amerykańskie objął przejściowo dowództwo nad przebywającymi tam oficerami, a w lipcu został wezwany do Londynu, gdzie otrzymał

propozycję objęcia stanowiska ministra obrony narodowej (Nie przyjął propozycji). Stał na czele – powołanej 12.10.1945 – Komisji Historycznej Kampanii Wrześniowej i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Jednocześnie uczestniczył w tworzeniu Instytutu im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie. Powrót do kraju uniemożliwiła mu jesienią 1946 r. nieuleczalna choroba (nowotwór), w wyniku której zmarł 8.01.1947 r. w londyńskim szpitalu. Pochowany został z honorami wojskowymi na cmentarzu Brookwood. Pośmiertnie uhonorowano go Orderem Wojennym Virtuti Militari III klasy. W 1957 jego prochy – zgodnie z ostatnią wolą – przewieziono do Polski i pochowano w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Generał Tadeusz Kutrzeba był jednym z najbardziej wykształconych polskich wyższych dowódców. Zyskał opinię jednego z najwybitniejszych sztabowców II Rzeczypospolitej.

T. Kutrzeba był też pisarzem i historykiem wojskowości, pozostawił po sobie bogatą spuściznę pisarską. Już w 1920 r. zaczęły ukazywać się w czasopiśmie „Bellona” jego artykuły, studia i przyczynki na tematy związane z aktualną problematyką życia wojska, historią I wojny światowej oraz wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920 r., a także recenzje ważniejszych studiów wojskowo-historycznych i pamiątniki z lat wojny. W jego publicystyce dominowały teoretyczne i praktyczne zagadnienia z zakresu sztuki i taktyki operacyjnej. Wyznawał pogląd, że II wojna światowa będzie wojną manewrową z uwagi na przewagę broni zaczepnych, a zwłaszcza lotnictwa i broni pancernych. Jego opracowania stanowią istotny wkład zwłaszcza do badań nad wojną polsko-bolszewicką i II wojną światową. W 1958 r. w Warszawie wydane zostały m.in. jego wspomnienia „Bitwa nad Bzurą” (9-22.09.1939 r.) jako przyczynek do historii kampanii polsko-niemieckiej na obszarze Poznań-Warszawa we wrześniu 1939 r.

Ordery i odznaczenia: Krzyż Komandorski Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyż Kawalerski Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari (1921), Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1930), Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Walecznych (trzykrotnie), Złoty Krzyż Zasługi (1925), Złoty Wawrzyn Akademicki (1937), Komandor Orderu Korony (Belgia), Order Krzyża z Orłem II klasy (1932, Estonia), Krzyż Wolności II klasy (Estonia), Oficer Legii Honorowej (Francja), Order Zabójcy Niedźwiedzia III klasy (Łotwa), Krzyż Komandorski Orderu Gwiazdy Rumunii.



Grób Tadeusza Kutrzeby na warszawskich Powązkach fot. Grzegorz Petka

wg Wikipedia

3. Biogramy

Adamczak Ludwik (1909-1985)

Stolarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 23. Pułku Piechoty im. płk. Leopolda Lisa-Kuli we Włodzimierzu Wołyńskim, jeniec wojenny, starszy strzelec WP.

Ur. 12.08.1909 r. w Kotowie powiat Poznań, ojciec Marcin, matka Michalina z d. Mańczak.

Ukończył w 1923 r. Szkołę Podstawową w Fabianowie. Pracował w latach 1923-1925 w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu. Został zwolniony pod koniec 1925 r. z braku zajęcia dla niego. Ukończył w okresie 1926-1930 r. w firmie Nowakowski i Spółka w Poznaniu naukę w zawodzie stolarza i był w niej zatrudniony do 1931 r.

Został powołany 18.04.1931 r. do odbycia zasadniczej służby wojskowej do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie, do 2. Kompanii CKM jako celowniczy. We wrześniu 1931 r. został elewem Szkoły Podoficerskiej. Awansował w marcu 1932 r. na starszego strzelca i powrócił do 2. Kompanii CKM, gdzie następnie był karabinowym. Przeniesiony do rezerwy we wrześniu 1932 r. (kategoria wojskowa druga, rodzaj broni - piechota, nazwa specjalności wojskowej - obsługa CKM i KM przeciwlotniczego, funkcja wojskowa - karabinowy).

Ponownie w latach 1933-1935 był zatrudniony jako stolarz w firmie Nowakowski i Spółka w Poznaniu. Rozpoczął pracę na stanowisku stolarza w 1935 r. w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu. Był tam zatrudniony do 1939 r.

Zmobilizowany został 27.08.1939 r. do 23. Pułku Piechoty im. płk. Leopolda Lisa-Kuli we Włodzimierzu Wołyńskim

- do Kompanii Zapasowej jako zastępca dowódcy drużyny. Udział w kampanii wrześniowej brał pod dowództwem podchorążego - następnie podporucznika Świerczewskiego na szlaku Włodzimierz Wołyński - Hrubieszów - Izbica - Krasnystaw. Do niewoli niemieckiej dostał się 24.09.1939 r., znalazł się w Lublinie i 30.09.1939 r. został zwolniony do domu.

Podczas okupacji hitlerowskiej w latach 1940-1945 pracował jako stolarz w firmie Posener Möbel Werke.

Po wyzwoleniu wstąpił w lutym 1945 r. do Milicji Obywatelskiej w Żabikowie. Po zorganizowaniu gminy Żabikowo został odwołany do pracy w swoim zawodzie do uporządkowania szpitala wojennego i szkół w Żabikowie. Pod koniec 1945 r. podjął pracę w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu na stanowisku kontrolera OKT. Został w 1952 r. kierownikiem OKT i był nim do przejścia na emeryturę w 1979 r. Przeniesiony do rezerwy 16.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 05.02.1985 r.

Ożenił się z Józefą (ur. 1917 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Poniatowskiego 14.

Odznaczenie: Brązowa Odznaka Zasłużonego Pracownika HCP (18.03.1975 r. nr 1415/75).

Był od 1946 r. członkiem Polskiej Partii Robotniczej, następnie od 15.12.1948 r. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Pełnił funkcję w latach 1963-1965 instruktora oddziałowego Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR. Należał do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 264911, leg. 49181/31, następnie leg. 0174580, zaświadczenie z wojska nr 666527.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo.

Robert Wrzesiński

Balcerek Władysław (1913-1987)

Uczestnik kampanii wrześniowej w szeregach 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu, kapral WP.

Ur. 20.05.1913 r. w Buku, ojciec Wincenty, matka Wiktoria z d. Szajek.

Przed II wojną światową służył w Wojsku Polskim – w 1936 r. awansował do stopnia kaprała.

Miał średnie wykształcenie. Wziął udział w kampanii wrześniowej w szeregach 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu. Jego szlak bojowy w Armii „Poznań” wiódł przez miejscowości: Piątek – Sobota – Sochaczew. Uczestniczył w bitwie nad Bzurą, był ranny. Zm. 23.12.1987 r. Ożenił się ze Stanisławą.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 39.

Odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (09.10.1973 r. nr 1150-73-14), Medal Zwycięstwa i Wolności (13.03.1974 r. nr 705-73-8).

Należał do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 237128, leg. 11418, następnie leg. 176884. Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo.

Robert Wrzesiński

Baranowski Józef (1914-1986)

Mistrz elektryk, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 15. Pułku Ułanów Poznańskich, jeniec wojenny, starszy ułan WP.

Urodził się 07.07.1914 r. w Nowym Sączu, ojciec Seweryn, matka Maria z d. Myrlak.

- Od 7-go roku życia uczęszczałem do Szkoły Podstawowej. Po ukończeniu rozpocząłem naukę w zawodzie elektromontera w Zakładach Siły, Światła i Wody w Poznaniu. Naukę ukończyłem

i zostałem powołany do czynnej służby wojskowej – 15. Pułku Ułanów Poznańskich w Poznaniu – wspominał w zyciorysie. Do pułku tego był wcielony 04.11.1935 r. Następnego dnia skierowano go do plutonu łączności, gdzie przeszedł przeszkolenie zasadnicze. Przydzielony został 05.02.1936 r. na stanowisko telefonisty. Do rezerwy był przeniesiony w kwietniu 1936 r. jako jedyny żywiciel rodziny.

W latach 1936-1939 pracował w Poznańskich Zakładach Siły i Światła w Poznaniu.

Zmobilizowany 24.08.1939 r. do Szwadronu Łączności Wielkopolskiej Brygady Kawalerii na stanowisko telefonisty (w stopniu ułana). Awans na starszego ułana otrzymał 01.09.1939 r.

Brał udział w walkach obronnych Armii „Poznań” po dowództwem rtm. Wilczaka na trasie: Koło – Kutno, pod Łęczycą - Piątkiem – Sobotą – w bitwie nad Bzurą. Przeszedł Puszczę Kampinoską. Po dotarciu do Warszawy uczestniczył w jej obronie na Bielanach.

- Po kapitulacji Warszawy dostałem się do niewoli niemieckiej. Z Grodziska Mazowieckiego przeniesiony na Cytadelę w Poznaniu, zwolniony 07.10.1939 r. – napisał.

Wrócił do pracy w Elektrowni Miejskiej, czyli Zakładach Energetycznych Miasta Poznania, gdzie jako elektryk pracował w latach 1940-1945. Pełnił dyżury w obozie dla wysiedlonych i udzielał im pomocy.

Po wyzwoleniu był zatrudniony w latach 1945-1951 w Zakładach Energetycznych Poznań – Miasto jako elektryk. Skierowany od 1952 r. na Posterunek Energetyczny – Luboń, gdzie miał stanowisko kierownika Posterunku.

Przeniesiony do rezerwy 13.12.1949 r. na podstawie rozkazu Ministra Obrony

Narodowej nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 08.10.1986 r.

Ożenił się z Marią (ur. 1910 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Kasprzaka 40.

Odznaczenia: Medal za Warszawę (30.08.1976 r. nr 21-24-76-4), Medal Zwycięstwa i Wolności (31.12.1976 r. nr 2719-76-6), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. nr 111-82-9 MW).

Należał od 27.12.1974 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 246636, leg. 30966, od 20.09.1984 r. – nr 2174594. Nr zaświadczenia z wojska – 233257.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło w Żabikowie.

Robert Wrześniński

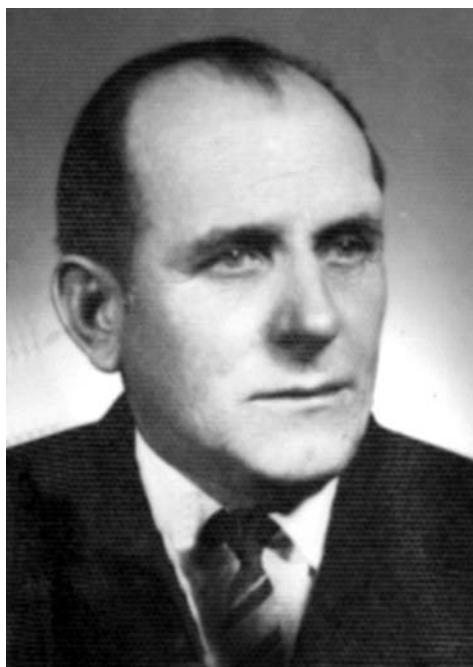
Bartkowiak Marian (1913-1988)

Tokarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie, jeńiec wojenny, szeregowiec WP, funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej.

Ur. 18.01.1913 r. w Poznaniu – Starołęce, ojciec Antoni, matka Józefa z d. Tomczak. (prowadzili gospodarstwo rolne).

Do szkoły podstawowej uczęszczał w latach 1920-1927. Pomagał rodzicom do 1929 r. w gospodarstwie rolnym. Rozpoczął naukę w 1929 r. w zawodzie tokarza w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu. Po ukończeniu edukacji w 1932 r. podjął pracę w tej firmie.

Powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w marcu 1936 r. do 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie – wcielony do Kompanii Strzeleckiej jako strzelec. Przeniesiony do Kompanii Gospodarczej – rusznikarni na stanowisko rusznikarza – tokarza. Skierowany w sierpniu 1937 r. do Kompanii Strzeleckiej. Do rezerwy przeszedł we wrześniu 1937 r. (kategoria wojskowa



Marian Bartkowiak

– pierwsza, rodzaj broni – piechota, nazwa specjalności wojskowej – strzelcy, funkcja wojskowa – strzelec).

Po służbie wojskowej dalej pracował w Zakładach H. Cegielski.

Odbył od czerwca 1939 r. pięcioletniowe ćwiczenia rezerwy jako strzelec w 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie.

Został zmobilizowany 24.08.1939 r. do 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie. Uczestniczył w kampanii wrześniowej w Armii „Poznań” na szlaku walk 69. PPW: Kutno – Łęczycza – nad Bzurą – Łowicz – Sochaczew. Zatem brał udział w bitwie nad Bzurą. Dostał się do niewoli niemieckiej 18.09.1939 r. do Gostynina. Po trzech dniach pobytu w niej podczas transportu uciekł i wrócił do domu. W czasie okupacji w latach 1940-1945 pracował w swoim zawodzie w firmie

budowlanej „Urbaniak”, która znajdowała się przy ulicy Dolna Wilda, Droga Dębińska w Poznaniu.

Po wyzwoleniu w lutym 1945 r. wstąpił do Milicji Obywatelskiej w Luboniu. Podjął pracę od czerwca 1945 r. w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu na stanowisku tokarza. Następnie był kontrolerem jakości – do pójścia na emeryturę w 1978 r. Przeniesiony do rezerwy 17.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 17.06.1988 r.

Ożenił się w 1935 r. z Magdaleną (ur. 1915 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Pasikowskiego 14. (obecnie ul. Paderewskiego)

Odzaczenia: Brązowa Odznaka Zasłużonego Pracownika HCP (22.03.1974 r. nr 1091/74), Odznaka Honorowa Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego (18.11.1975 r. nr 8835).

Należał od 23.11.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 268155, leg. 52425/31, od 14.11.1984 r. leg. 0177003), zaświadczenie z wojska (nr 757537).

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Bernacik Franciszek (1905-1977)

Kowal, ślusarz, brakarz, plutonowy WP, dowódca plutonu moździerzy 1. Kompanii „Żabikowo” ON.

Ur. 2.10.1905 r. w Lusowie powiat Poznań, ojciec Marcin, matka Katarzyna z d. Wachowiak.

W 1911 r. zaczął uczęszczać do Szkoły Podstawowej w Lusowie, którą ukończył (7 klas) w 1918 r. W latach 1919 – 1923 uczył się zawodu kowala, ślusarza u mistrza Kaspra Owczarza



Kapral Franciszek Bernacik (wyciąg ze zdjęcia zbiorowego) podczas ćwiczeń rezerwy w 58 pp

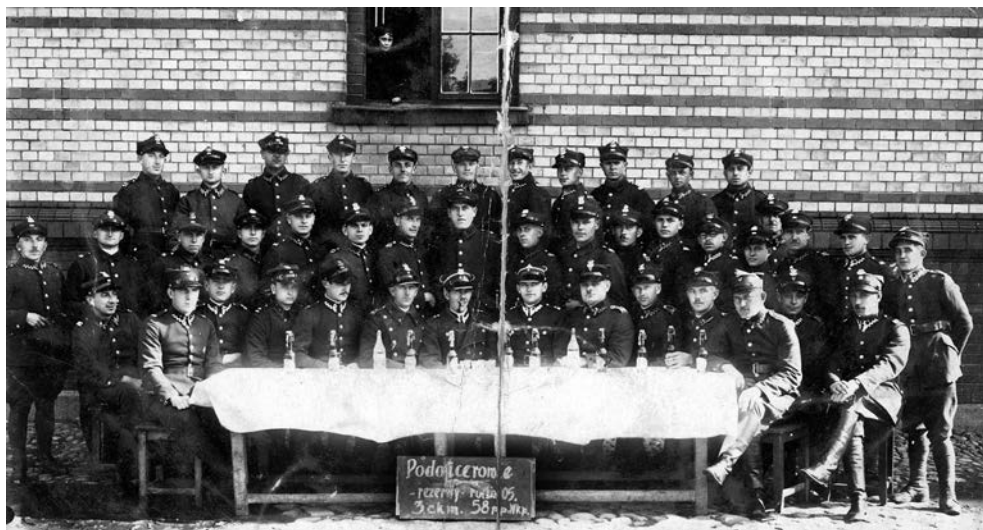
w Sierosławiu. W warsztacie tego mistrza pracował do 1927 r.

W kwietniu 1927 r. został powołany do czynnej służby wojskowej do 57. Pułku Piechoty w Poznaniu. W grudniu 1927 r. ukończył szkołę podoficerską i otrzymał awans na kaprała. We wrześniu 1928 r. został przeniesiony do rezerwy. Po zwolnieniu z wojska od 1928 do 1935 r. pracował ponownie u Kaspra Owczarza w Sierosławiu jako kowal. W 1931 r. odbył wojskowe ćwiczenia rezerwy w 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu, w czasie których otrzymał awans na plutonowego.

Od 1935 do 1939 r. pracował w warsztacie Jana Przybylskiego w Poznaniu.

W sierpniu 1939 r. został powołany do 1. Kompanii „Żabikowo” Obrony Narodowej. Mianowano go dowódcą plutonu moździerzy. Dowódcą Franciszka Bernacika był ppor. Ignacy Laskowski

Szlak bojowy podczas kampanii wrześniowej 1939 r. plutonowego



Pamiątkowe zdjęcie podoficerów rezerwy 58 Pułku Piechoty Wielkopolskiej. Franciszek Bernacik stoi 3 z lewej w 2 rzędzie arch. rodzinne Teresy Bernacik

Franciszka Bernacika wiódł przez miejscowości: Września (była jednym z miast zbombardowanych przez Niemców), Ślesin, Konin, Kutno, Sochaczew, Piątek. Zatem Franciszek Bernacik był jednym z żołnierzy Obrony Narodowej osłaniającej odwrót Armii „Poznań”. Uczestniczył w bitwie nad Bzurą, osłaniał odwrót Armii „Poznań” i „Pomorze”.

W dniu 19.09.1939 roku zostałem zabrany do niewoli niemieckiej i odstawiony do lagru w Piątku, następnie odtransportowany do Sieradza, a dalej do Ostrowa Wielkopolskiego. Z Ostrowa Wielkopolskiego byłem przewieziony pod Wrocław do Psiego Pola pod namioty. Tam zachorowałem i zostałem przewieziony do szpitala we Wrocławiu - wspominał Franciszek Bernacik.

W listopadzie 1939 r. był zwolniony z niewoli ze względu na stan zdrowia i powrócił do domu w Luboniu.

W latach 1940-1942 pracował w warsztacie ślusarsko-kowalskim – Wieczorek w Poznaniu.

Do roku 1942 musiałem się meldować na policji SS w Luboniu jako niewolnik – opisał niemieckie szykany. Od 1942 do 1945 r. Franciszek Bernacik był zatrudniony jako kowal w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu przy ulicy Roboczej 4.

Po wyzwoleniu w lutym 1945 r. zgłosił się na ochotnika do pracy na PKP w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu. Pracował przy odgruzowywaniu i uruchamianiu warsztatów. Był zatrudniony w tych zakładach aż do przejścia na rentę inwalidzką II grupy w 1957 r. Do 1955 r. pracował jako ślusarz. W 1955 r. ukończył kurs kontroli technicznej i do 1957 r. przepracował jako brakarz. Zm. 4.01.1977 r., pochowany na cmentarzu w Żabikowie.



Franciszek Bernacik w latach powojennych

Ożenił się w 1935 r. z Pelagią Stójczyk zamieszkałą w Poznaniu przy ulicy Mickiewicza 32.

Mieszkał w Luboniu od lutego 1936 r. przy ulicy Powstańców Wielkopolskich 51/5.

Należał do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 251830, leg. 36100/31), nr zaświadczenia z wojska – 224575.

Na podstawie akt ZBoWiD koło Żabikowo, informacji i materiałów Teresy Bernacik, publikacji „Wieści Lubońskie” 09-2009 str. 29.

Robert Wrzesiński



Zdjęcie wykonane przed siedzibą Wielkopolskiego Związku Powstańców i Strzelców w Poznaniu (ok. 1929 r.). Franciszek Bernacik stoi 1. z lewej w ostatnim rzędzie, należał prawdopodobnie do Zarządu Związku

Bielawny Jan (1912-1993)

Robotnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 56. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, jeńiec wojenny, kapral WP.

Ur. 03.06.1912 r. w Zdunach powiat Krotoszyn, ojciec Ignacy, matka Maria z d. Paszek. Sześcioklasową Szkołę Podstawową ukończył w Zdunach. Następnie w latach 1928-1936 pracował sezonowo w tamtejszej cukrowni, lecz w większości czasu był bezrobotny.

Wcielony 12.04.1937 r. do 56. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Krotoszynie. (Miał kategorię wojskową pierwszą, nazwa specjalności wojskowej: telefoniści, funkcja wojskowa: starszy monter liniowy, wzrost 159, obwód klatki piersiowej: 92/88.). Po ukończeniu 16.09.1938 r. służby wojskowej wrócił do rodziny i ponownie pozostawał bez zatrudnienia. Został powołany



Jan Bielawny

16.08.1939 r. na ćwiczenia rezerwy 56. PPW – pełnił funkcję telefonisty w plutonie łączności, awansował na kaprała. Uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 r. w stopniu kaprała w składzie Armii „Poznań” pod dowództwem porucznika Kuny, porucznika Siatkowskiego.

- *Najpierw walczyłem w Sulmierzycach, Uniejowie, Łęczycy, a później w Modlinie w grupie operacyjnej – wspomnał w życiorysie. Grupą operacyjną dowodził gen. bryg. Edmund Knoll-Kownacki.*

Po kapitulacji 28.09.1939 r. był wzięty do niewoli niemieckiej. Został odtransportowany do Prus Wschodnich do stalagu 1 A, nr jeńca 39938, gdzie pracował 3 miesiące i 8 dni przy burakach. Jako chorego wysłano go w marcu 1940 r. do stalagu 6 J - Niemcy Zachodnie. Stamtąd po kilku dniach skierowano go do pracy w rolnictwie do niemieckich gospodarzy. Pracował przez trzy lata w miejscowości Marienbaum i okolicach.

- *W maju 1943 r. zbiegłem z niewoli i wróciłem do kraju. W czerwcu 1943 r. zostałem aresztowany i przewieziony do obozu karnego koło Wrocławia. Po odbyciu 3 miesięcy kary we wrześniu 1943 r. przeniesienie do Cottbus do zakładu tworzyw sztucznych. W kwietniu 1945 r. uwolniony przez Armię Radziecką. Do kraju wróciłem w maju 1945 r. – napisał.*

Od września 1945 r. do 1951 r. pracował jako robotnik w hucie szkła w Piaskowej Górze koło Wałbrzycha. Od 1951 r. był zatrudniony jako robotnik w Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Transped w Poznaniu. Zm. 15.01.1993 r.

Ożenił się z Marią Ostow.

Mieszkał od 1951 r. w Luboniu przy ul. Bocznej 8.

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (26.11.1976 r. nr 1142-76-26), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (23.02.1983 r. nr 1418310 MW).

Należał od 25.04.1974 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 244286, leg. 28556, od 20.09.1984 – nr 0174550, nr zaświadczenia z wojska – 230335.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo.

Robert Wrzeński

Bielerzewski Ludwik ks. (1905-1999)

Prałat, proboszcz parafii pw. św. Stanisława Bosko w Luboniu, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. jako kapelan w stopniu kapitana, więzień niemieckich obozów koncentracyjnych.



Ks. Ludwik Bielerzewski krótko po święceniach kapłańskich



Ks. prałat Ludwik Bielerzewski

Ur. 12.08.1905 r. w Dubinie koło Rawicza, ojciec Ludwik (z zawodu kowal), matka Antonina z d. Pawlicka. Miał jeszcze pięcioro rodzeństwa, dwoje zmarło w młodym wieku, przy życiu pozostali: Genowefa, Teresa, Stanisława.

Szkoły ukończył w Ostrowie i Rawiczu. Po zdaniu matury w 1925 r. studiował w Seminarium Duchownym w Poznaniu. W katedrze poznańskiej z rąk ks. kard. Augusta Hlonda 14.06.1930 r. otrzymał święcenia kapłańskie.

Był wikariuszem w latach 1930-1938 w miejscowościach: Targowa Górka koło Wrześni, Kępno, Gostyń, Opalenica. Następnie skierowany do parafii św. Marcina w Poznaniu. Po tragicznej śmierci ks. proboszcza Stanisława Streicha zamordowanego w lutym 1938 r. został mianowany proboszczem parafii św. Jana Bosko w Luboniu.



W powojennym „Kurierze Wielkopolski” z 12.12.1946 r. na specjalnych szpaltach Organu Okręgowego Zarządu Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych w Poznaniu, „Kurier Niezłomnych” nr 6, ukazał się artykuł pt. „Nasz proboszcz” ze zdjęciem ks. Ludwika Bielerczewskiego opisujący przez więźniów świadectwa jego posługi w obozie koncentracyjnym

Jego praca w parafii był owocna, mimo że trwała niecałe dwa lata. W tym okresie skończył budowę kościoła rozpoczętą przez ks. Stanisława Streicha i wyposażył świątynię we wszystkie sprzęty. Równocześnie zbudował obszerny Dom Parafialny przy ul. Kościelnej.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Piłsudskiego (ul. Okrzei) do końca sierpnia 1939 r., kiedy otrzymał depszę mobilizacyjną powołującą go do wojska na stanowisko kapelana w stopniu kapitana. Pojechał natychmiast pociągiem





Ks. Ludwik Bielerzewski w otoczeniu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ) – „Młode Polki” w Luboniu przy parafii św. Jana Bosko w okresie 1938-1939

do Kostrzyna Wielkopolskiego. Zgłosił swoje przybycie w tamtejszej jednostce u majora Fritza. Powrócił 01.09.1939 r. do Poznania, by w sklepie z ubiorami wojskowymi przy ul. Wrocławskiej kupić mundur, po czym udał się do przydzielonego pułku. Pisał w swojej wspomnieniowej książce, że stacjonował w miasteczku Strumiany, przy drodze prowadzącej do Wrześni. Tam przeżył pierwszy niemiecki nalot.

Opowiadał o spotkaniu z uchodźcami z Lubonia:

Wciąż jeszcze byłem pełen militarne-go zapалу, mimo że na szosie od strony Poznania ujrzałem przytłaczający obraz nie kończących się szeregów uchodźców. Ludzie uciekali różnego rodzaju lokomo-cją: rowerami, wozami, wózkami i pie-szo przed zbliżającym się frontem. Któ-regoś dnia zauważyłem na drodze mo-ich luboniaków. Podbiegłem do wozów:

„O bracia, wy mi się zatrzymajcie! W tył zwrot i do domu! Z powrotem do Lubo-nia! Taka ucieczka może się źle skoń-czyć” – nalegałem. Posłuchali i zawrócili. Pierwszy gospodarz Michalski, za jego przykładem — inni.

Na jego wojennym szlaku często dochodziło do nalotów, nie raz odczu-wał głód. Pełnił posługę kapłańską dla żołnierzy, podtrzymując ich przy tym na duchu, dodając nadziei. Udzielał ostatniego namaszczenia. Odprawiał także msze polowe dla uchodźców cy-wilnych. Zapamiętał odbywający się pod ostrzałem pogrzeb poległego do-wódcy 7. Wielkopolskiego Pułku Arty-lerii Ciężkiej – płk. Tadeusza Bodnara, którego z grupą kilku żołnierzy trans-portował wozem na cmentarz w Piąt-ku, gdzie pod ostrzałem odprawił ża-łobne nabożeństwo. Był uczestnikiem bitwy nad Bzurą – walk prowadzonych

przez 14. Wielkopolską Dywizję Piechoty przebijającą się ku Warszawie. Swoje wojenne losy związał z 7. Wielkopolskim Pułkiem Artylerii Ciężkiej.

Opisał ostatnie dni walk i dostanie się do niewoli:

– Długie dni odwrotu w ciągłej walce nie złamały ducha naszych żołnierzy. Jeszcze stale wierzyliśmy, że wojna nie jest przegrana, że jeszcze uda nam się stawić czoła nawale. Ktoregoś z tych ostatnich dni bitwy nad Bzurą przybiegła do naszego zgrupowania czujka z wiadomością, że jeden z batalionów przedarł się przez niemieckie okrążenie. Trzeba co prędzej rozszerzyć wyłom, aby można było przedostać się do Warszawy. Dowódców nie było. Ja jeden zostałem w oficerskim mundurze, toteż żołnierze wzięli mnie za oficera. Sądzili, że się waham, że nie mam odwagi dowodzić. W swej rozpacz i w swym bojowym

uniesieniu ruszyli na mnie z bagnetami. Kiedy zorientowali się, że jestem księdzem, cofnęli się, przepraszając.

Ostatni błysk nadziei okazał się złudny. Już wszystko było stracone. Batalion, który się przedarł przez Bzurę, został rozbity. Pierścień niemieckich czołgów znowu się zamknął i coraz bardziej zacieśniał wokół nas. W dniu 17 lub 18 września dostaliśmy się do niewoli. Niemcy otoczyli nas bronią pancerną. Jeden z naszych żołnierzy, ale chyba nie Polak, choć w polskim mundurze, zerwał się i zaczął wykrzykiwać po niemiecku: „Dobrze, żeście przyszli, myśmy tu na was czekali”. Nie wytrzymałem i obdarzyłem go kopniakiem w siedzenie, aż chłop jęknął. Ochłonawszy, wnet uprzytomniłem sobie, gdzie jestem i co mi grozi; pospiesznie zniknąłem w tłumie naszych żołnierzy; już nie żołnierzy, lecz jeńców.



Jedno z ostatnich zdjęć reportażowych Lubania przed wojną – listopad 1938 r. Pogrzeb Barbary Michalskiej. Dzisiejszą ulicą 3 Maja (wówczas A. Remleina) podąża kondukt żałobny. W środku ks. Ludwik Bielerzewski (proboszcz w parafii św. Jana Bosko po zamordowanym ks. Stanisławie Streichu) po lewej ks. Brunon Stachowski – wikariusz zginął w Dachau w 1942 r.



Ostatnia wizyta ks. prałata (w środku) w 60. rocznicę powstania parafii – 1.10.1995 r. Z lewej ks. Ignacy Rapior, z prawej – Stanisław Malepszak z kroniką parafialną fot. Piotr P. Ruszkowski

Znad Bzury poprowadzono nas tego dnia przez Sochaczew do jakiegoś osiedla, gdzie znajdowała się fabryka prochu. Tam mieliśmy przenocować. Rozłożyliśmy się pokotem na betonowej posadzce wielkiej hali. Zamiast poduszki posłużył mi twardy kamień pod głowę. Spało się fantastycznie. Nazajutrz dalszy uciążliwy marsz do punktu zbiorczego w Żyrardowie. Na boisku sportowym zgromadzono około 10 tysięcy jeńców. Minęła noc jedna, druga. Nastąpiły chłodne dni, zaczął padać deszcz. Przy boisku stała drewniana trybuna. W nocy zniknęła. Po prostu zniknęła. Jeńcy rozebrali ją doszczętnie, deski porąbali i porozpalali ogniska, przy których próbowali się choć trochę ogrzać.

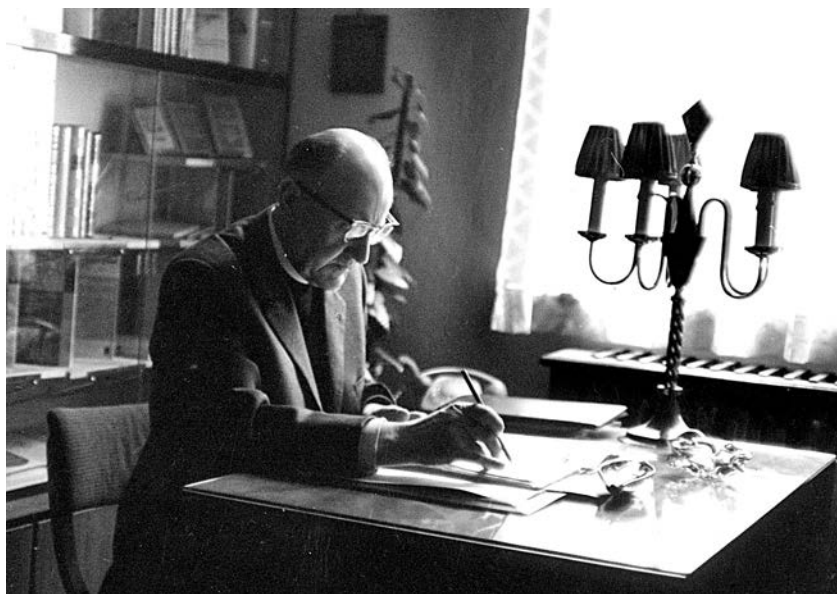
Uniknął niewoli, gdyż pomogli mu znajomi. Z Żyrardowa, mając przepustkę, pojechał pociągiem do Łodzi, następnie dotarł do Ostrowa, gdzie zatrzymał się u swej siostry Genowefy.

Pod koniec września wyruszył pieszo do Poznania. W miejscowości Szczury od będącego na plebanii znajomego ks. Floriana Maćkowiaka otrzymał konia i dotarł aż do Pleszewa. Zatrzymał się tam w domu sióstr służebniczek. Następnego dnia w kaplicy odprawił mszę świętą. Wyjechał przygnębiony z Pleszewa, gdyż Niemcy 27.09.1939 r. zamordowali na ulicy znanego i powszechnie szanowanego doktora medycyny Bronisława Kołodziejczaka. Swoją podróż kontynuował na rowerze. Przez Jarocin dotarł do Środy, gdzie zatrzymał się w restauracji. Istniejącą jeszcze wtedy kolejką powiatową (wąskotorową), bezpiecznie dojechał do Poznania. Kończyła ona swój bieg na północno-wschodnim krańcu miasta. Luboń znajdował się na przeciwnym krańcu. Drogę tę pokonał jeszcze tego samego dnia. Nazajutrz zgłosił się w gminie w Żabikowie u nowych

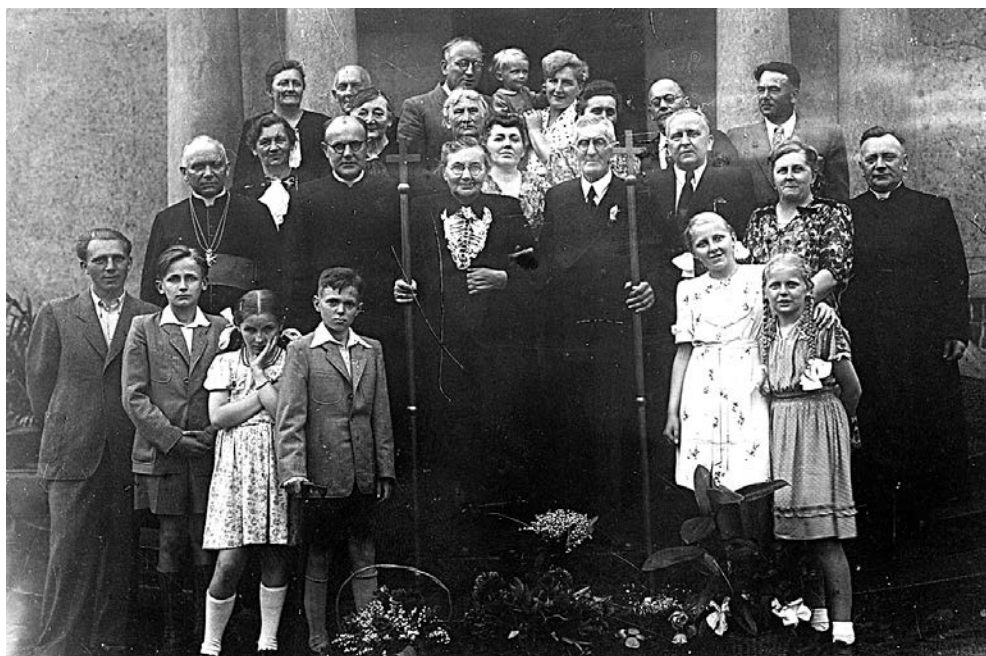
władz niemieckich, żeby wypełnić formalności meldunkowe. Ponownie odprawiał msze święte i nabożeństwa w kościele św. Jana Bosko.

Gestapowiec z miejscowym Niemcem przyniósł mu 24.01.1940 r. pismo wzywające do stawienia się 25.01.1940 r. o godz. 10 w siedzibie gestapo w Poznaniu. Zawiózł go tam miejscowy gospodarz żabikowski Andrzej Mizerka. W siedzibie poznańskiego gestapo zgromadzono w ok. 40 kapłanów z Poznania i okolic. W tym samym dniu zostali wywiezieni samochodami ciężarowymi do Chludowa pod Poznaniem. Z tego miejsca przewieziono kapłanów do Fortu VII w Poznaniu i następnego dnia przygotowano transport w nieznaną, dowożąc ich samochodami na stację kolejową na Górczynie, gdzie na więźniów czekał podstawiony pociąg. Podążył na zachód przez Buk, Opalenicę, Nowy Tomyśl, Zbąszyń, by dotrzeć do obozu w Dachau (otrzymał nr obozowy 5967). Był również więźniem obozu w Gusen (nr obozowy 11433)

i Mauthausen. W kamieniołomie w Gusen narażając życie pełnił posługę kapłańską dla współwięźniów. Dlatego był powszechnie nazywany „proboszczem gusenowskim”. Często podkreślał, że swoje ocalenie zawdzięczał opiece Matki Boskiej, która go chroniła w ciągu pięciu lat i trzech miesięcy pobytu w obozach. Swoje wspomnienia m.in. opisujące jego udział w kampanii wrześniowej oraz pobyt w obozach koncentracyjnych zawarł w książce „Ksiądz nie zostaje sam – Wspomnienia”, która w encyklopedii KUL-u jest uznana za jedną z czterech autentycznych relacji z obozu w Dachau i Gusen. W końcu listopada 1944 r. powędrował ponownie do Dachau. Tam został wyzwolony przez wojska amerykańskie 29.09.1945 r. Po zakończeniu wojny był jeszcze w Niemczech. Pracował jako dyrektor gimnazjum. Zwolnił się 30.09.1946 r. i z innymi repatriantami w październiku 1946 r. przyjechał pociągiem do Polski. Znalazł się 13.11.1946 r. w Ostrowie. Dotarł do



Ks. Ludwik Bielerzewski jako dyrektor Księgarni św. Wojciecha



50-lecie ślubu rodziców ks. Ludwika Bielerzewskiego – 22.05.1949 r.

swojej siostry Genowefy, gdzie przebywał ojciec.

Potem przybył do Poznania. Zgłosił się u władz duchownych – za namową księdza arcybiskupa Walentego Dymka i ks. infułata Mędleńskiego objął parafię w Brodach Poznańskich koło Lwówka. Następnie był od 1952 r. proboszczem parafii św. Michała Archanioła przy ul. Stolarskiej w Poznaniu. Tu ponownie – jak w Luboniu – wykazał swój wielki talent organizacyjny i zrekonstruował szybko świątynię oraz postawił wysoką dzwonnice, trzecią z kolei po lubońskiej i brodzkiej. Było to swoistym rekordem w tej dziedzinie. Przez kilkanaście lat był dyrektorem Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu.

Podtrzymywał dawne znajomości z kilkoma rodzinami z Lubonia, przez co interesował się sprawami swej dawnej parafii. Był też kilkakrotnie

w Luboniu na publicznych oficjalnych spotkaniach, w marcu 1994 r. i w październiku 1995 r. z okazji 60-lecia parafii św. Jana Bosko. Planował przybyć do Lubonia jeszcze latem 1998 r., lecz z powodu chłodu i jego słabego zdrowia do wizyty nie doszło.

Zm. 10.08.1999 r. w Poznaniu. Spoczywa na cmentarzu junikowskim.

Na podstawie publikacji: Tomek Linkiewicz „Spotkanie po latach” („WL” 04-1994 s. 7); Stanisław Malepszak „Ksiądz prałat Ludwik Bielerzewski” („WL” 09-1999 s. 20); Stanisław Malepszak „Wspomnienie. Ks. prałat Ludwik Bielerzewski (1905-1999)” („WL” 09-2004 s. 29); Ryszard Jaruszkiewicz „Wojenne losy ks. Bielerzewskiego” („WL” 09-2010 s. 33); ks. L. Bielerzewski „Ksiądz nie zostaje sam – Wspomnienia”, Poznań, 1976.

Robert Wrzesiński

Bobkowski Stefan (1912-1981)

Robotnik, uczestnik kampanii wrześniowej w 58 PPW w bitwie nad Bzurą, szeregowiec WP.

Ur. 23.07.1912 r. w Głuszynie Leśnej powiat Poznań, ojciec Jan, matka Maria z d. Duszczak. Szkołę Podstawową ukończył w Mosinie w 1926 r. (5 klas). Do uzyskania pełnoletniości był na utrzymaniu ojca, potem bez stałej pracy zatrudniał się dorywczo.

Powołany do czynnej służby wojskowej 02.04.1936 r. do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu – przydzielony do 3. kompanii strzeleckiej, miał stopień szeregowca (funkcję wojskową: strzelec, w rysopisie zapisano, iż mierzył 160 cm, miał w klatce piersiowej 77/74). Do rezerwy został przeniesiony 15.08.1937 r. Wrócił do domu i nadal miał dorywczą pracę. Odbыл od 28.09.1938 r. 10-tygodniowe ćwiczenia rezerwy w 58. PPW – 8.



Bobkowski Stefan

kompanii strzeleckiej jako strzelec. Uczestniczył w zajmowaniu Zaolzia przez Wojsko Polskie. Potem do 1939 r. kontynuował dorywcze zatrudnienie. Przed wybuchem wojny został powołany 14.08.1939 r. do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej – 7. kompanii strzeleckiej.

- *Z Niemcami walczyłem pomiędzy Piątkiem, Kiernozią aż do Kutna. Pod Kutnem dostałem się do niewoli* – pisał w życiorysie o swoim udziale w kampanii wrześniowej 1939 r. Jako swoich dowódców jednostki wymienił majora Kwiatkowskiego i dowodzącego kompanią porucznika Ludwika Gwrycha (II adiutanta). Jeńcem został 18.09.1939 r.

Niemcy wywieźli go wraz z innymi jeńcami do Sieradza, gdzie był 6 tygodni. Potem został przetransportowany pociągiem do Stalagu X B Sandbostel, następnie był w Stallagu XI B Fallingbostel, potem przewieziony na roboty rolnicze w głąb Niemiec. Prace te kontynuował po zwolnieniu z obozu już jako cywil od 01.01.1941 r. aż do końca wojny. Wyzwoliła go 05.05.1945 r. armia angielska. Po powrocie do kraju zaczął pracować w sierpniu 1945 r. w Lubońskich Zakładach Ziemniaczanych – do 1950 r. Następnie zwolnił się i zatrudnił w Poznańskich Zakładach Ceramiki Budowlanej – Świerczewo i Żabikowo, gdzie przepracował w latach 1950-1974. Był tam członkiem Rady Oddziałowej. Na skutek utraty zdrowia w 1974 r. przeszedł na rentę inwalidzką III grupy.

Do rezerwy przeniesiony 15.12.1949 r. na mocy Rozkazu Ministra Obrony Narodowej Nr 184 z dn. 07.12.1948 r. Zm. 04.10.1981 r., spoczywa na cmentarzu w Żabikowie.

Ożenił się 23.12.1945 r. z Marią z d. Domińską ur. 08.11.1916 r.

w Komornikach powiat Poznań, ojciec Andrzej, matka Antonina z d. Kusik. Szkołę Podstawową ukończyła w Żabikowie w 1939 r. W latach 1931-1939 była zatrudniona w Cegielni Świercwo jako pracownica fizyczna. W czasie okupacji w okresie 1940-1945 r. nadal tam pracowała. Po wojnie była na utrzymaniu męża, prowadziła gospodarstwo domowe. Była od 04.11.1982 r. podopieczną ZBoWiD Koła Żabikowo nr 475431, leg. 13861/31. Zm. w 1990 r. Dzieci: Zenon ur. 07.07.1938 r., Bronisław ur. 1946 r. – zm. 1997 r., Marian ur. 23.01.1950 r., Andrzej ur. 1952 r.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Kilińskiego 3 (3 a).

Odnaczenie: Medal Zwycięstwa i Wolności (27.02.1980 r. nr 145-80-33).

Należał od sierpnia 1976 r. do ZBoWiD Koła Żabikowo nr 252846, leg. 37116/31, nr zaświadczenia z woj-ska 225687.

Na podstawie akt ZBoWiD Koła Żabikowo, informacji i dokumentów uży-skanych od synów Zenona i Mariana.

Robert Wrzesiński

Boczoń Władysław (1910-1984)

Oficer przedwojennego kontrwy-wiadu wojskowego, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. na stanowisku szefa kontrwywiadu Armii „Poznań”, współpracownik AK, major WP, pracownik Stoczni Szczecińskiej.

Ur. 09.02.1910 r. we wsi Zalesie po-wiat Nisko, ojciec Ludwik, matka Karolina z d. Pawelec (byli nauczycielami i w 1921 r. objęli posadę w Szkole nr 1 w Żabikowie). Skończył Szkołę Powszechną w Zalesiu. W Nisku ukończył szkołę średnią. Po przeniesieniu się do Żabikowa, Władysław zamieszkał w szkole (SP 1) z rodzicami i rodzeństwem do czasu wybudowania



Porucznik Władysław Boczoń szef polskiego kontrwywiadu na południową Wielkopolskę (zdjęcie z 1937 r.) z odznakami na kieszeni munduru: Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rezerwy, 57. Pułku Piechoty, 14. Dywizji Piechoty – Poznań i Związku Rezerwistów (poniżej)

rodzinnego domu przy ul. Okrzei. Służbę wojskową odbył prawdopodobnie w 57. Pułku Piechoty w Poznaniu, gdzie odkryto jego nieprzeciętną pamięć i inteligencję wykorzystaną później w wywiadzie.

Studiował w latach 1929-1934 na Wydziale Ekonomiczno-Prawnym Uniwersytetu Poznańskiego. Po studiach był cywilnym urzędnikiem w Samodzielnym Referacie Informacyjnym w Dowództwie Okręgu Korpusu nr VII Poznań, gdzie zajmował się kontrwy-wiadem. Rozpracowywał agenturę niemiecką działającą wzdłuż wschodniej granicy Polski. W tym okresie nawią-zał kontakt z szefem niemieckiego wy-wiadu we Wrocławiu (Abwehrstelle Breslau), majorem Walterem Fabianem, który zgodził się na współpracę z pol-skim wywiadem.

Mając stopień porucznika w 1937 r. został szefem polskiego kontrwywiadu na południową Wielkopolskę z siedzibą w Ostrowie Wlkp.



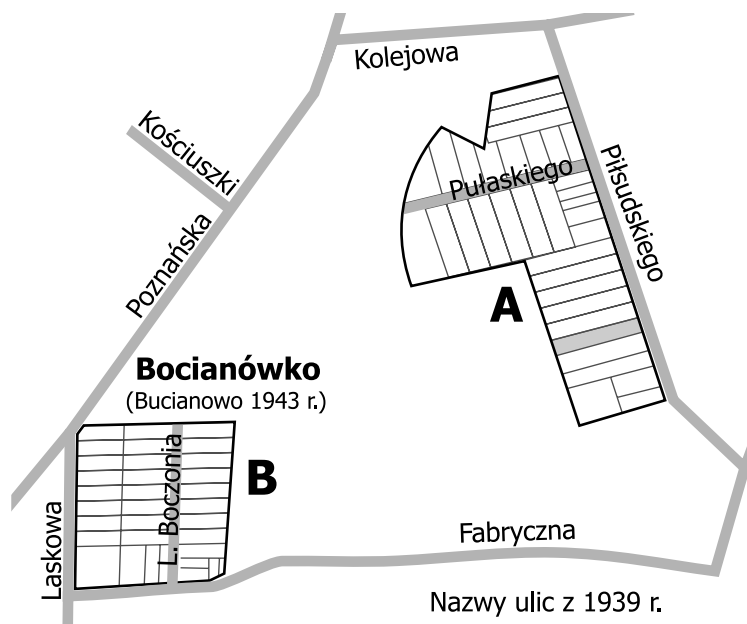
Władysław Boczoń (stoi 5. z lewej) uczył się (zdjęcie z 1929 r.) w Państwowym Gimnazjum Humanistycznym Męskim im. Ignacego Jana Paderewskiego (dziś Liceum Ogólnokształcące nr 6 im. Ignacego Jana Paderewskiego) w Poznaniu przy ul. Krakowskiej 17 a



Rodzina Boczoniów w swoim domu przy ul. Piłsudskiego (Okrzei) w 1935 r., od lewej siedzą: Karolina – żona Ludwika, Ludwik Boczoń, Maria – córka, stoją synowie: Tadeusz, Władysław, Stanisław



Rodzinny dom Boczoniów wybudowany jako jeden z pierwszych na ul. J. Piłsudskiego 23 (obecnie ul. Okrzei 43)



Plan dzisiejszego śródmieścia Lubonia z pierwszymi działkami wytyczonymi przez Spółdzielnię Budowlaną „Osada” założoną przez Ludwika Boczonio w 1924 r. i ulicami z przedwojennym nazewnictwem: Kolejowa – Powstańców Wlkp., Piłsudskiego – Okrzei, Poznańska – Żabikowska, Laskowa – Sobieskiego, L. Boczonio – Kopernika oprac. Stanisław Malepszak

Był mianowany 24.08.1939 r. szefem kontrwywiadu Armii „Poznań” przy generale Tadeuszu Kutrzebie w jego sztabie w Gnieźnie.

Awansowany do stopnia kapitana 01.09.1939 r. Od gen. Tadeusza Kutrzeby otrzymał rozkaz, by po cywilnemu dotarł do dowództwa Armii „Łódź” i nawiązał przerwana od 03.09.1939 r. łączność między Armią „Poznań” i „Łódź”. (brak tej łączności pomiędzy sąsiadującymi ze sobą armiami uniemożliwił Armii „Poznań” otrzymanie rozkazu od Naczelnego Wodza i wykonanie wspólnego ataku na wojska nieprzyjaciela).

Zestrzelony w okolicach Zduńskiej Woli i ciężko ranny dostał się do niewoli niemieckiej. Oficerowie Wehrmachtu nie uwierzyli, że ranny cywil do obywatel węgierski Toni Barcklay – kupiec zmierzający do Budapesztu. Został przekazany oficerom kontrwywiadu – Abwehrstelle Breslau i przewieziony do Wrocławia. Na początku

1940 r. wyzdrowiał, po czym mjr Walther Fabian (znajomy sprzed wojny) zaproponował mu wejście w skład swoich współpracowników. Ojciec Ludwik i brat Tadeusz oraz Komenda Obrońców Polski (do której należeli) zgodzili się na propozycję mjr. Fabiana.

Władysław Boczoń otrzymał dokumenty niemieckie na nazwisko Richard Wagner. Pod tym nazwiskiem przez prawie pięć lat (1940-1944) zbierał informacje w niemieckich tajnych archiwach i przekazywał je Armii Krajowej. Następnie odbierał spreparowane meldunki przeznaczone dla Niemców. Działał na terenie Krakowa, Zakopanego, Warszawy, Poznania i Berlina. Miał następujące: pseudonimy: „Wiktor”, „Pantera”, „Luiza”, „Kowalski”, „Grabowski”.

Po wojnie w latach 1945-1949. służył w Ludowym Wojsku Polskim w stopniu majora. Został aresztowany i przetrzymywany w okresie 1949-1955 r. w areszcie śledczym w więzieniu przy



Klasa 4 w SP 1 w 1927 r. z kierownikiem szkoły był ojciec Władysława, poseł na sejm – Ludwik Boczoń



Stanisław Malepszak podczas rozmowy z profesorem Władysławem Boczonem (juniozem) synem bohatera książki „Nasz człowiek w Abwehrze – tajemnica Władysława Boczon” emerytowanym profesorem chemii produktów naturalnych na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu fot. Piotr P. Ruszkowski

ul. Rakowieckiej w Warszawie. Po wyjściu z więzienia w 1955 r. zamieszkał w Szczecinie. Pracował m.in. w Stoczni Szczecińskiej. Wprowadził tam w latach 70. pionierski system komputerowy. Zm. 22.04.1984 r. i został pochowany w Szczecinie.

Zawarł ślub cywilny 23.01.1936 r. z Wandą Zerbst (USC-Żabikowo), a 06.03.1936 r. w obecności ks. Stanisława Streicha, ślub kościelny w parafii św. Jana Bosko. W uroczystości ślubnej brała udział kompania honorowa „Strzelca”, trzy miejscowe orkiestry, chór im. Ignacego Paderewskiego, a wesele odbyło się w domu rodzinnym pana młodego – przy ul. Piłsudskiego (dziś ul. Okrzei). Podczas powrotu z podróży poślubnej do Jugosławii 06.05.1936 r. Wanda Boczoń lecąc samolotem, poczuła się źle. Stwierdzono u niej raka płuc – zmarła 11.08.1936 r. w Luboniu w domu teścia Ludwika, mając zaledwie 21 lat. Władysław bardzo cierpiał po stracie żony.

Ożenił się ponownie 02.10.1937 r. z Felicją Wolkenstein pochodzącą z hrabiowskiego rodu. Mieli syna Władysława. Podczas wojny zerwał kontakty z rodziną. Po wojnie ożenił się kolejny raz w 1955 r. w Szczecinie z Marią Umińską (znajomą z okresu konspiracji i wojny).

Pełne dramatu sytuacje w niezwykłym życiu Władysława Boczon opisuje Alfons Filar w książce pt. *Nasz człowiek w Abwehrze – tajemnica Władysława Boczon*.

Na podstawie publikacji: Stanisław Malepszak, Piotr P. Ruszkowski „Ludwik Boczoń (1883-1960)” („WL” 07-2009, s. 23-25) i „Saga rodu Boczonów” („WL” 08-2009 s. 24-25).

Robert Wrzesiński

Brodziński Józef (1914-1992)

Ślusarz, uczestnik kampanii wrześniowej w składzie 3. Batalionu Pancernego w Warszawie, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 06.03.1914 r. w Żabikowie, ojciec Piotr, matka Władysława z d. Cegiółka.

- *Szkołę Powszechną ukończyłem w Żabikowie w roku 1928. W latach 1929-1936 pracowałem dorywczo w Cegielni Parowej w Żabikowie i Cegielni Kotowo jako robotnik - wspominał w zyciorysie.*

Powołany 20.01.1937 r. do czynnej służby wojskowej w 1. Batalionie Pancernym w Poznaniu. Awansował 07.04.1938 r. na starszego strzelca. W czasie służby wojskowej ukończył Szkołę Podoficerską i w październiku 1938 r. otrzymał awans na kaprała. Przeniesiony do rezerwy 07.12.1938 r. (Miał kategorię wojskową pierwszą, funkcję wojskową – kierowca samochodowy).

Został zmobilizowany 01.09.1939 r. do 3. Batalionu Pancernego

w Warszawie. Uczestniczył w obronie Warszawy w różnych dzielnicach miasta i odcinkach walki aż do kapitulacji. Był zabrany do niewoli 28.09.1939 r. do stalagu VI A w Hemer, nr jeńca 12156.

- *Zwolniony z obozu jenieckiego zostałem 01.02.1940 r. i przydzielony do pracy przymusowej w rolnictwie w miejscowości Esborn (Westfalia), gdzie pracowałem aż do oswobodzenia w kwietniu 1945 r. przez wojska alianckie - zapisał.*

Rolnik, u którego był zatrudniony od 01.02.1940 r. do 14.05.1945 r., nazywał się Karl Schalenbeck.

- *Do kraju powróciłem 27.10.1945 r. Po wyzwoleniu od 1945-1950 r. pracowałem na PKP w Poznaniu, Parowozownia Główna. Od roku 1950-1974 pracowałem w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu jako ślusarz. Z powodu utraty zdrowia w roku 1974 przeszedłem na rentę inwalidzką II grupy - pisał w życiorysie. Zm. 24.08.1992 r.*

Ożenił się 20.11.1950 r. z Zofią Kaczmarczyk. Mieli córkę Ewę Brodzińską (ur. 1963 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Niezłomnych 45.

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (07.03.1984 r.) nr 818416 MW).

Należał od 13.04.1978 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 259564, leg. 43834/31, od 14.11.1984 r. - 0177006), nr zaświadczenia z wojska - 500733.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo.

Robert Wrzesiński

Broniasz Kazimierz (1912-1998)

Technik - drogomistrz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 20. Pułku Artylerii Lekkiej, starszy kapral WP.

Ur. 25.06.1912 r. w miejscowości Łowczyce powiat Nowogródek, ojciec Dominik, matka Ewelina.

Służył od 01.03.1939 r. w 20. Pułku Artylerii Lekkiej stacjonującym w miejscowościach: Prużana i Baranowicze. Udział w kampanii wrześniowej wziął w jego szeregach. Pułk ten walczył w składzie macierzystej 20. Dywizji Piechoty. Wspierał od 01. do 03.09.1939 r. piechotę w bitwie pod Mławą. Został rozbity w odwrocie 04.09.1939 r. Był odtworzony w rejonie Modlina i Jabłonny. Z ocalałych 17 dział odtworzono pięć baterii. Pułk wycofał 14.09.1939 r. się na Pragę i wziął udział w obronie stolicy.

Kazimierz Broniasz dostał się do niemieckiej niewoli 17.09.1939 r. - do stalagu I A. Prawdopodobnie chodzi tu o obóz, który znajdował się w centralnej części Prus Wschodnich w powiecie Pruska Hławka (niem. Prussisch Eylau, obecnie Bagriatonowsk w obwodzie kaliningradzkim).

Przbywał w nim do października 1939 r.

Po wojnie od 20.08.1945 r. do 25.07.1947 r. uczestniczył w „utrwalaniu władzy ludowej”. Awansował do stopnia starszego kaprała.

Pracował jako drogomistrz w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych w Szczecinku. Zm. 11.12.1998 r.

Ożenił się z Gertrudą. Mieszkał w Szczecinku przy ul. 1 Maja 21, następnie w Luboniu przy ul. Gen. Sikorskiego 13 m. 43.

Odznaczenia: Brązowy Krzyż Zasługi (17.09.1946 r. nr 33456/14733),

Srebrny Krzyż Zasługi (22.07.1956 r. nr 170381), Medal Zwycięstwa i Wolności (30.07.1964 r. nr I – 63638), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (16.04.1975 r. nr 716-75-2), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (07.03.1984 r. nr 81848 MW).

Był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Należał od 1960 r. do Koła w Szczecinku, Oddział w Koszalinie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, nr zaświadczenia z wojska 108543. Członkiem ZBoWiD w Luboniu był od 28.09.1982 r. Nr ewidencji Koła – 705, ewidencji Oddziału – 7417, leg. 1284/61, od 14.11.1984 r. leg. 0177002.

Na podstawie akt ZBoWiD.

Robert Wrzesiński

Burzyński Antoni (1900-1974)

Robotnik, powstaniec wielkopolski, członek KPP, PPR, PZPR, uczestnik kampanii wrześniowej, starszy szeregowiec WP.

Ur. 09.05.1900 r. w Chrustowie powiat Oborniki w rodzinie robotniczej, ojciec Antoni, matka Małgorzata z d. Bączyk.

- W 1906 r. zacząłem uczęszczać do Szkoły Podstawowej w Pamiątkowie pow. Poznań. Szkołę Podstawową ukończyłem w 1914 r. w Ławicy k. Poznań. Po wybuchu I wojny światowej pracowałem w majątku Ławica do 1918 r. W czerwcu tego roku zostałem powołany do armii niemieckiej, skąd w listopadzie zdezerterowałem. Od grudnia 1918 r. brałem udział w Powstaniu Wielkopolskim m.in. w zdobyciu stacji lotniczej „Ławica” w dniu 6.01.1919 r. – opisywał swoją młodość. Szefem grupy powstańczej, do której należał, był Pilaczyński zamieszkały w Ławicy.

Następnie po 06.01.1919 r. pełnił służbę wartowniczą na Forcie VII – małym i dużym. W czerwcu 1919 r. został powołany do Armii Wielkopolskiej – 4. Pułku Strzelców Wielkopolskich w Gnieźnie, następnie Inowrocławiu. Brał udział w potyczkach z Niemcami w Kaczkowie i Nowej Wsi. Przeniesiony do rezerwy w stopniu starszego szeregowca w lipcu 1923 r. z 55. Poznańskiego Pułku Piechoty. Można zatem domyślać się, że wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej, jednak nie ma na to żadnych dowodów.

Zamieszkał w Świerczewie, podejmując pracę w Zakładach H. Cegielski, a następnie jako robotnik sezonowy w Cegielni „Kindler”. W latach 1924-1926 pracował jako palacz w miejscowości Nowy Młyn. W 1928 r. zamieszkał w Żabikowie. Do 1939 r. był zatrudniony jako pracownik sezonowy.

- W 1939 r. zostałem zmobilizowany i zakwaterowany przy ul. Strzeleckiej w Poznaniu. Dowódcą moim był por. Pokrywka. Wraz z Armią „Poznań” wycofywaliśmy się w kierunku Warszawy przez następujące miejscowości: Słupcę – Kutno – Łowicz – Sochaczew. Komapnia, w skład której wchodziłem, została rozbita pod Błoniem k. Warszawy, por. Pokrywka zginął. W Warszawie zostałem przydzielony do 2. Komp. 72. Batalionu Wartowniczego, w składzie którego brałem udział w obronie Warszawy (m.in. fabryka „Pocisk”, dworzec „Marki”). Po honorowej kapitulacji Warszawy powróciłem do domu, gdzie w miejscowej gminie zdałem umundurowanie. W 1940 r. zostałem skierowany przez Arbeitsamt do firmy Kutzner, gdzie pracowałem do stycznia 1945 r. W marcu 1945 r. podjąłem pracę na PKP – Parowozownia jako dźwigowy, a od 1950 r. jako brygadzysta, gdzie pracowałem do 1960 r., tj. do emerytury. – napisał. Zm. 24.11.1974 r.

Ożenił się w kwietniu 1926 r. z Marią Jaśkiewicz. Dzieci: Irena (ur. 1927 r.), Lucjan (ur. 1932 r.), Andrzej (ur. 1941 r.).

Od 1928 r. mieszkał w Żabikowie przy ul. Skóry 12.

Odznaczenia: Medal za Warszawę 1939-1945 (23.05.1947 r. nr 057267), Medal Zwycięstwa i Wolności 1945 (23.05.1947 r. nr 226200).

Od 1928 r. wstąpił do Komunistycznej Partii Polski i należał aż do jej rozwiązania w 1938 r. W 1946 r. został członkiem Polskiej Partii Robotniczej, następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Do przejścia na emeryturę pełnił funkcje społeczne i partyjne – m.in. w 1945 r. wstąpił do Związków Zawodowych, w 1949 r. był członkiem egzekutywy PZPR PKP – węzła Poznań, w 1950 r. członkiem Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań – Wilda. W listopadzie 1951 r. został Społecznym Inspektorem Pracy. W 1952 r. ukończył kurs dla wykładowców Okręgowej Rady Związków Zawodowych.

Należał od 20.09.1973 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 241913, leg. 26183).

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo.

Robert Wrzesiński

**Masz w rodzinie
przodka, który brał udział
w kampanii wrześniowej
1939 r. i mieszkał w Luboniu
– zgłoś do redakcji
„Wieści Lubońskich”
tel. 609 616 277**

Burzyński Edmund (1907-1990)

Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 15. Pułku Artylerii Lekkiej w Armii „Pomorze”, kanonier WP.

Ur. 08.10.1907 r. w Szamocinie, powiat Chodzież, województwo poznańskie, ojciec Andrzej, matka Otylia z d. Fryske.

- *Ukończyłem 5 klas Szkoły Podstawowej w Szamocinie w 1911 r. Od ukończenia szkoły podstawowej w Szamocinie w 1921 r. - do 1929 r. pracowałem u rodziców na gospodarstwie rolnym - wspominał w życiorysie.*

Powołany 02.02.1929 r. do odbycia zasadniczej służby wojskowej do Manewrowego Pułku Artylerii Lekkiej w Toruniu. Do rezerwy zwolniony 27.09.1930 r.

- *Po zwolnieniu z wojska od 1930 do 1939 r. nadal pracowałem w gospodarstwie rolnym rodziców. Zmobilizowany*



Edmund Burzyński

24.08.1939 r. do 15. Pułku Artylerii Lekkiej w Bydgoszczy. Udział w wojnie obronnej 1939 r. brałem w 15. Pułku Artylerii Lekkiej w składzie Armii „Pomorze” pod dowództwem kpt. Zapaśnika: Włocławek – Skierniewice – Warszawa – Mińsk Mazowiecki – Siedlece – Biała Podlaska – Radom. W dniu 10.10.1939 r. jednostka została rozwiązana i na własną rękę każdy wracał w stronę domu. W czasie przechodzenia przez Wisłę zostałem zabrany do niewoli niemieckiej i przeniesiony do Leszna, skąd po kilku dniach zostałem zwolniony do domu – opisał swój udział w kampanii wrześniowej 1939 r. W niewoli niemieckiej przebywał od 10.10.-27.10.1939 r.

W czasie okupacji od 1940-1945 r. pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. W latach 1945-1966 prowadził własne gospodarstwo rolne przejęte po rodzicach. W 1966 r. przekazał gospodarstwo dzieciom i zatrudnił się w Przychodni Lekarskiej Służby Zdrowia przy ul. 28 Czerwca 1956 r. w Poznaniu jako palacz centralnego ogrzewania. Tam pracował do przejścia na rentę inwalidzką II grupy w 1974 r. Przeniesiony do rezerwy 07.11.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 17.10.1990 r.

Był żonaty, miał dzieci.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Krasickiego 31.

Odnaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r.

Należał od 30.12.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 269333, leg. 53603/31, od 14.11.1984 r. – nr leg. 0177005).

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo.

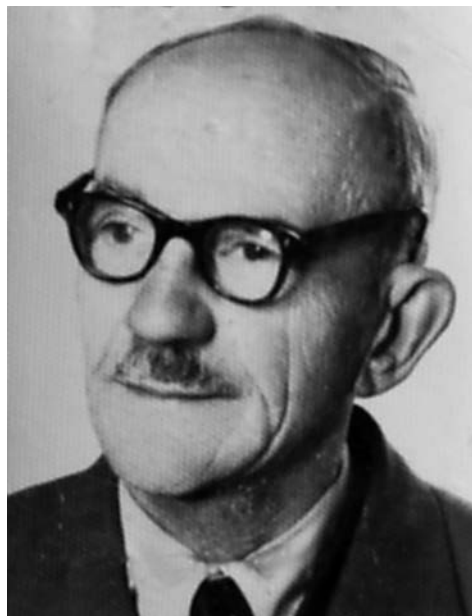
Robert Wrzesiński

Cielejewski Hieronim (1905-1996)

Mistrz fryzjerski, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach Kadry Zapasowej 2. Szpitala Okręgowego w Lublinie, 1. Szpitala Okręgowego w Warszawie, kapral WP.

Ur. 29.07.1905 r. w Kwieciszewie powiat Mogilno, ojciec Jan, matka Leokadia z d. Kociałkowska. Do Szkoły Powszechnej uczęszczał w Gnieźnie, a siódmą klasę ukończył w Starołęce. Rozpoczął w 1919 r. naukę zawodu fryzjera, którą skończył w 1922 r. i jako czeladnik pracował w różnych zakładach fryzjerskich w Poznaniu.

Jako poborwy w 1926 r. został wcielony do 7. Batalionu Sanitarnego w Poznaniu. Ukończył 10.04.1927 r. Szkołę Podoficerską i awansował do stopnia starszego szeregowca. Był przeniesiony służbowo do Centralnego Zakładu Zaopatrzenia Sanitarnego w Warszawie. Awansował w lipcu 1927 r. do stopnia kaprała. Został przeniesiony do rezerwy



Cielejewski Hieronim

w 1928 r. Usamodzielił się w swoim zawodzie w Żabikowie w 1929 r. Odbywał ćwiczenia wojskowe: pierwsze w 1931 r. drugie – 1933 r. w 7. Batalionie Sanitarnym w Poznaniu.

Był zmobilizowany 28.08.1939 r. do Kadry Zapasowej 2. Szpitala Okręgowego w Lublinie. Brał udział w obronie lotniska Lubelskich Zakładów Lotniczych. Jego dowódcą był pułkownik Wszelaki.

Uczestniczył w obronie stolicy służąc w 1. Szpitalu Okręgowym w Warszawie i szpitalu na ulicy Zakroczymskiej oraz na odcinku na Woli i Śródmieściu. Znalazł się we Włodzimierzu i Sarnach. Jego dowódcą był nadal pułkownik Wszelaki.

- Na rozkaz dowództwa za Sarnami zdaliśmy broń i jednostka moja została rozwiązana. Udaliśmy się pieszo w kierunku Bugu, Chełma, Rejowca obok Lublina i pod Garwolinem popadliśmy 30.08.1939 r. w niewolę niemiecką. Byłem w stalagu I A Alenstein, a pracowałem u gospodarza Niemca w Raudnic. W kwietniu wywieźli nas do Rizenburga w Prusach, a następnie do Westfalii do miejscowości Hemmern koło Hanoweru za Ren, do stalagu VI H w miejscowości Arnoldsweiler koło Düren. Mój numer niewolniczy XX B 1611, a pracowałem w gospodarstwie w miejscowości Gymnich – wspominał. Podał dwa nazwiska wziętych z nim do niewoli podoficerów, którymi byli: starszy sierżant Skubiak, starszy sierżant Chełmoński.

W niewoli był w obozach jenieckich do 30.04.1940 r. Zachorował w 1940 r. Podejrzewano u niego gruźlicę i miał chore nerki. Znalazł się w szpitalu w Köln (Kolonii), skąd został zwolniony do domu w grudniu 1941 r. jako chory, niezdolny do pracy. Po powrocie z niewoli prowadził nadal swój zakład fryzjerski. Musiał zgłaszać się do

kontroli w komisariacie policji. Podczas działań wojennych w 1945 r. było dużo ranych polskich cywilnych obywateli oraz żołnierzy Armii Radzieckiej, których opatrywał i niósł im pomoc sanitarną. W związku z tym założył szpital na 30 łóżek i zaangażował do pomocy dr. Waczyńskiego, dr. Stachowiaka oraz 5 osób personelu pomocniczego. Stwierdził też, że w szpitalu było dużo pracy, a łóżka były wszystkie zajęte. Trzeba było też opatrywać dużo rannych zgłaszających się do szpitala. Hieronim Cielejewski wspominał także, iż utworzył komitet odbudowy zdevastowanej szkoły nr 2 w Żabikowie, która w czasie okupacji służyła Niemcom jako warsztaty. Zapisał, że po doprowadzeniu szkoły do możliwości prowadzenia w niej nauki pierwszym kierownikiem był pan Neubauer, a następnie mgr Margraf.

- Za pracę na niwie szkolnictwa zostałem przez Kuratorium Szkolne odznaczony dyplomem budowniczego szkoły oraz honorowym członkiem Komitetu Rodzicielskiego. Również powołałem do życia pierwszy zarząd Koła Śpiewackiego na terenie Żabikowa – zapisał. Koło Śpiewackie wykonywało pieśni patriotyczne, a Hieronim Cielejewski osobiście reżyserował przedstawienia ludowe, za co został odznaczony przez Zarząd Główny Śpiewactwa srebrną odznaką honorową nr B- 1637. Ponadto był członkiem pierwszego Zarządu przywróconego do życia Klubu Sportowego „Stella”. Po wojnie prowadził nadal zakład fryzjerski. Następnie przeszedł na rentę. Zm. 24.03.1996 r.

Ożenił się w 1930 r. Mieszkał w Luboniu przy ul. Wschodniej 1.

Odnaczenia: Medal za Warszawę (1947 r. nr 057311), Odznaka Grunwaldzka (23.04.1947 r. nr 151787), Medal Zwycięstwa i Wolności (1947 r. nr

227332), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski V kl. (29.04.1981 r. 534-87-9), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (21.04.1982 r. nr 111-82-20 MW).

Należał od 20.03.1970 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie, następnie ZKRPiBWP nr 230153, leg. 14443, od 20.09.1984 r. leg. 0174538.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koła w Żabikowie.

Robert Wrzesiński

Ciesielczyk Jan (1907-1992)

Murarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 55. Poznańskiego Pułku Piechoty, szeregowiec WP.

Ur. 07.05.1907 r. w miejscowości Lütgendortmund w Niemczech,



Jan Ciesielczyk jako cyklista (kolarz) z medalami prawdopodobnie sportowymi – Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”



Jan Ciesielczyk

pochodzenie robotnicze, ojciec Szczepan, matka Katarzyna z d. Marszałkiewicz. Szkołę Podstawową ukończył w Lasku w 1921 r. Potem w latach 1922-1924 pracował w Protezowni Niedzieli w Poznaniu w charakterze ucznia – ślusarza, ale nauki tej nie ukończył. W latach 1925-1928 był zatrudniony jako uczeń murarski u budowniczego Gumrowskiego w Poznaniu. Naukę tę skończył w 1928 r. i w okresie 1928-1930 pracował dorywczo.

Powołany do zasadniczej służby wojskowej do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu. Zwolniony do rezerwy 12.09.1931 r. Miał stopień szeregowca – strzelca. Następnie pracował dorywczo aż do końca 1932 r. Zatrudnił się w 1933 r. w zakładzie murarskim Duszak w Żabikowie i pracował tam do 1939 r.

Zmobilizowany 24.08.1939 r. do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie. Udział w wojnie obronnej brał w składzie tego pułku w Armii „Poznań”



Jan Ciesielczyk z żoną Czesławą z d. Łakomy

- na szlaku: Kutno - Sochaczew - Łowicz - Piotrków Trybunalski. Zabrani do niewoli niemieckiej 20.09.1939 r. i przewieziony do stalagu VI A, nr jeńca 1713.

W roku 1940 został przeniesiony do stalagu II A Neubrandenburg i skierowany do arbeit (roboczego) komando Meklemburg. Tam przebywał do wyzwolenia przez wojska radzieckie w maju 1945 r.

- Pod koniec maja 1945 r. powróciłem z niewoli do domu. Po powrocie podjąłem pracę w firmie prywatnej Duszak w Żabikowie. Po roku pracy w tej firmie przeniósłem się na prace przemysłowe w firmie Pawłowicz - budowa kominów w Poznaniu. W 1948 r. podjąłem pracę



Zdjęcie ślubne Jan Ciesielczyk z Czesławą z d. Łakomy

w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowy Pieców Przemysłowych we Wrocławiu. Od 1954 r. zostałem przeniesiony do Warszawy. Od 1961 r. podjąłem pracę w Poznaniu w Spółdzielni Kominarzy, gdzie pracowałem do czerwca



Rodzina Ciesielczyków z synem Janem w dniu I Komunii św.

1964 r., ponieważ uległem wypadkowi przy pracy i od tego czasu jestem inwalidą I grupy – napisał o swoim powojennym zatrudnieniu. Przeniesiony do rezerwy 17.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 15.03.1992 r.

Ożenił się z Czesławą Łakomy – siostrą Antoniego.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Marianna Buczka 14.

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (30.01.1990 r. nr 13-90-6 MW).

Należał od 18.10.1984 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 271928, leg. 0176728.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo.

Robert Wrzesiński

Czajka Stanisław (1910-1985)

Stolarz, kapral WP.

Ur. 01.04.1910 r. w Kotowie powiat Poznań, ojciec Michał, matka Maria (Marianna) z d. Zielińska. W roku 1924 ukończył 4 klasy szkoły podstawowej w Fabianowie. Następnie w 1926 r. rozpoczął naukę zawodu stolarza w firmie „Nowakowski” w Poznaniu, którą skończył w 1929 r. Potem nadal był zatrudniony w firmie „Nowakowski”.

W kwietniu 1933 r. został powołany do odbycia czynnej służby wojskowej w 55. Poznańskim Pułku Piechoty w Lesznie. W wojsku służył do września 1934 r. W tamtym roku został awansowany do stopnia kaprała.

Po powrocie do cywila podjął pracę jako stolarz w firmie „Zagórski” w Poznaniu, gdzie był zatrudniony do dnia zmobilizowania go 01.09.1939 r. do Kompani „Żabikowo” wchodzącej w skład Batalionu Obrony Narodowej „Poznań II” pod dowództwem kapitana

Antoniego Cichonia. W życiorysie wspominał, że brał udział w walkach z Niemcami na poszczególnych odcinkach frontu. Najpierw pod Podłożynami, potem na szlaku wiodącym przez Poznań, Wrześnię, Kutno, Sochaczew. Zatem wziął udział w bitwie nad Bzurą. Zapisał: *Do niewoli dostałem się po walkach nad Bzurą, skąd zostałem wysłany do obozu przejściowego w Ostrowie Wlkp. i stamtąd zostałem zwolniony do domu. W czasie okupacji pracowałem w firmie „Kanenberg” w Poznaniu.*

Był tam zatrudniony do wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej. W 1945 r. podjął pracę w warsztatach kolejowych PKP w Poznaniu jako stolarz, w których był zatrudniony do przejścia na emeryturę w 1970 r.

Stanisław Czajka nie lubił wspominać przeszłości, a zwłaszcza czasów okupacji. Rodzina nie zapamiętała żadnych wartych uwagi wspomnień dotyczących czasów przedwojennych i wojennych.

Zmarł 25.06.1985 r. w Luboniu, pochowany na cmentarzu w Żabikowie.

Ożenił się z Józefą z d. Bartkowiak, urodzoną 13.06.1911 r., zm. 21.12.2006 r., pochowaną także na cmentarzu w Żabikowie. Mieli troje dzieci: córkę i dwóch synów.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Wojska Polskiego 97.

Należał od 30.05.1985 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 272895, leg. 0593195.

Na podstawie akt ZBoWiD koło Żabikowo. Informacji córki

Robert Wrzesiński, Norbert Kulpa

Dehmel Hieronim (1916-1989)

Robotnik, kolejarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, jeńiec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 24.09.1916 r. w Żabikowie, ojciec Józef, matka Wiktoria z d. Tomiak.

Naukę w Szkole Podstawowej rozpoczął 01.09.1923 r. w Żabikowie, a ukończył w 1930 r.

Zaczął pracować sezonowo w 1933 r. w Cegieli w Kotowie.

Został powołany do wojska 21.03.1939 r. do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu – 2. Kompanii CKM jako celowniczy (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni piechota, nazwa specjalności wojskowej – obsługa CKM i KM przeciwlotniczych, funkcja wojskowa – celowniczy).



Hieronim Dehmel

Wymaszerował na front z Armią „Poznań” 01.09.1939 r. pod dowództwem por. Bylickiego. Miał stopień szeregowca, był celowniczym CKM. Jego szlak wiódł przez Kruków, Piątek, Sobotę i dotarł nad Bzurę.

- *Nad Bzurą Niemcy nas okrążyli i wzięli do niewoli. W czasie transportu zbiegłem i ukrywałem się do grudnia 1940 r. Pod koniec grudnia 1940 r. zacząłem pracować na PKP w Poznaniu jako pomocnik maszynisty parowozu – wspominał.*

Po wojnie ponownie podjął pracę na PKP w parowozowni nr 5 w Poznaniu na stanowisku pomocnika palacza - maszynisty parowozu. Podkreślał, że praca na PKP dawała mu dużo satysfakcji. Był zatrudniony do 01.10.1976 r., czyli przejścia na emeryturę. Przeniesiony do rezerwy 13.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 23.04.1989 r.

Ożenił się z Zuzanną (ur. 1924 r.)

Mieszkał w Luboniu przy ul. Tomiaka 8

Odznaczenia: Odznaka „Zasłużony Kolejarz” (08.02.1955 r., nr 012680), Srebrny Krzyż Zasługi (01.05.1955 r. nr 434755), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (1984 r.).

Należał od 19.12.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 268775, leg. 53048/31, od 14.11.1984 r. – nr leg. 0177012).

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo.

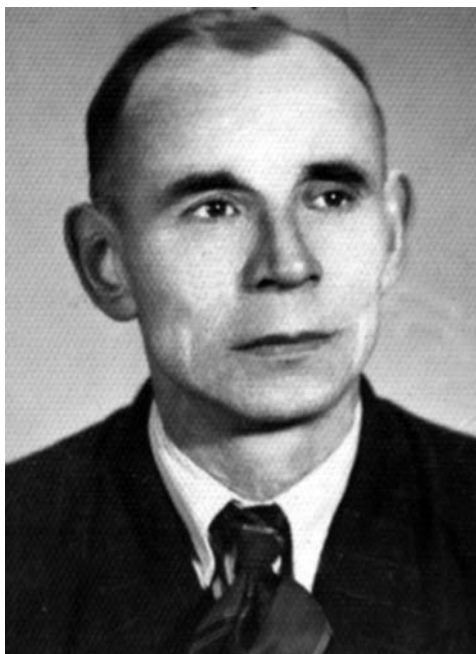
Robert Wrzesiński

**Sprawdź czy Twój dziadek
brał udział
w II wojnie światowej**

Dembiński Antoni (1908-1978)

Ślusarz, uczestnik kampanii wrześniowej w 8. PP na Lubelszczyźnie, starszy szeregowiec WP.

Ur. 09.05.1908 r. w Poznaniu, ojciec Marcin, matka Magdalena z d. Szulc. Od szóstego roku życia uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Poznaniu i ukończył 7 klas. W latach 1923-1927 ukończył naukę zawodu ślusarza w Kolejowych Warsztatach Naprawczych w Poznaniu. Po zdaniu egzaminu czeladniczego nadal pracował w tym zakładzie do 1930 r. jako ślusarz. Do czynnej służby wojskowej w 28. Pułku Piechoty – 9. Kompanii w Łodzi został powołany 13.03.1930 r. Awansował do stopnia starszego szeregowca – (funkcja starszy strzelec). Do rezerwy przeniesiony 03.03.1932 r. Po zwolnieniu z wojska ponownie był zatrudniony w Kolejowych Warsztatach Naprawczych w Poznaniu w latach 1932-1939.



Antoni Dembiński

Przed wybuchem wojny został powołany 28.08.1939 r. w ramach tajnej mobilizacji do 8. Pułku Piechoty – 93. Kompanii Zwiadowczej w Lublinie. Jego drużynowym był kapral Stanisław Kobielski.

- *Pierwsze utarczki stoczyliśmy z oddziałem niemieckim w okolicy Rejewca, gdzie został zabity nasz drużynowy Stanisław Kobielski. Po przebicciu się przez lasy w okolicy Lublina dnia 18.09.1939 r. zostałem wzięty z naszą drużyną do niewoli niemieckiej w Piaskach koło Lublina* - wspominał w życiorysie. Potem znalazł się w Szydłowcu w Kieleckiem, skąd był wywieziony do Stalagu III Fürstenberg, gdzie miał nr obozowy 3058. Do domu został zwolniony 27.02.1941 r. Od 20.05.1941 r. powtórnie był zatrudniony w Warsztatach Kolejowych w Poznaniu jako ślusarz. Ponownie został wywieziony na roboty przymusowe 27.12.1944 r. do Austrii – miejscowości San Pölten. Uciekł 17.01.1945 r. do Berlina, gdzie wyzwoliła go Armia Czerwona. Do Polski wrócił 03.05.1945 r.

Powtórnie 28.08.1945 r. zaczął pracować w Warsztatach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu, gdzie był bragadzystą nagradzanym za pracę zawodową. Na emeryturę przeszedł w 1968 r. Zm. 17.01.1978 r.

Ożenił się ze Stanisławą (ur. 1908 r.)

Mieszkał w Luboniu przy ul. Fabrycznej 46 a.

Odnaczenia: Odznaka „Przodownik Pracy Socjalistycznej” (1953 r.), „Przodujący Kolejarz” (03.09.1954 r. nr 002557), Odznaka „Przodownik Pracy” (25.04.1956 r. nr AOP. 6-3/2/56).

Należał od 06.02.1975 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 246964, leg. 31234).

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo.

Robert Wrzesiński

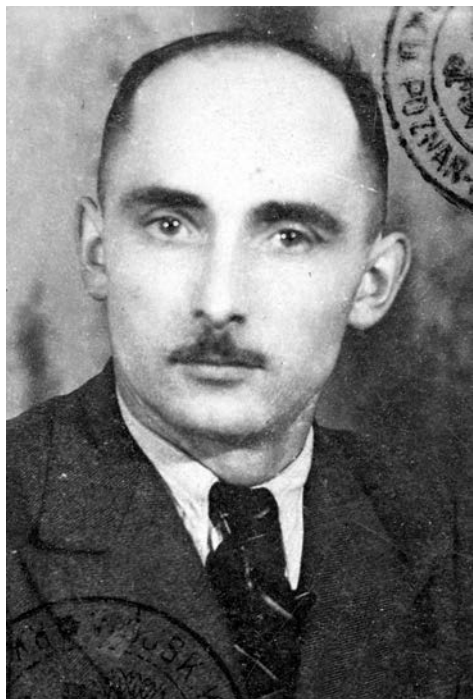
Dengler Julian (1915-2005)

Rzeźnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w okolicach Lwowa, w stopniu starszego strzelca WP, awansowany do stopnia podporucznika.

Ur. 09.06.1915 r. w Przykopies, powiat Tarnobrzeg, województwo krakowskie, ojciec Karol – rolnik, matka Katarzyna Dengler – wdowa po Stanisławie Skrok. Zamieszkał z rodzicami w Pobiedziskach w 1922 r. Uczęszczał w latach 1922-1929 do Szkoły Powсzechnej w Pobiedziskach (ukończył 7 klas). Następnie podjął naukę zawodu rzeźnika u mistrza Franciszka Czajki w Poznaniu przy ulicy Dolna Wilda 115. Jako czeladnik przeniósł się do Gniezna i pracował w zawodzie rzeźnicko-wędliniarskim u Kazimierza Fischera w Gnieźnie. Zdobył tam dyplom mistrza. Przed powołaniem do wojska,



Julian Dengler na szkole podoficerskiej w 1937 r.



Julian Dengler

krótko był zatrudniony w Rzeźni Miejskiej w Gnieźnie w hali bekon-eksport. Podczas odpustu św. Wojciecha w Gnieźnie 23.04.1936 r. prezentował Cech Rzeźnicko-Wędliniarski.

Został powołany 04.11.1936 r. do odbycia służby wojskowej w 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej. Podaje w życiorysie, że we Wrześni, w kompanii CKM w Jarocinie jako celowniczy, tymczasem w tym mieście był 68 PPW, a 69 PPW w Gnieźnie – (przyp. R. W.). Zatem miejsce służby w tym mieście wskazuje, iż był jednak żołnierzem 68 PPW, którego część stacjonowała w Jarocinie. Posiadał kategorię pierwszą, miał 170 cm wzrostu. Po przysiędze został odkomenderowany 13.01.1937 r. do Centralnej Szkoły Podoficerów Korpusu Ochrony Pogranicza w Osowcu, gdzie był elewem. Awansował 03.05.1937 r. na starszego strzelca. Był przydzielony do 12. Batalionu KOP



Julian Dengler (w środku) podczas nauki zawodu u Franciszka Czajki w Poznaniu w latach 1929 - 1932

Ostróg nad Horyniem, kompanii CKM jako celowniczy.

- 1.09.39 r. wyjechaliśmy na front w kierunku Lwowa, tam też walczyliśmy z Niemcami pod dowództwem płk. Gąsiorka - opisał swój udział w kampanii wrześniowej 1939 r. Uczestniczył w działaniach wojennych w miejscowościach Kobryń – Brzuchowice – Sądowa Wisznia. Odnosił ranę w prawą nogę. Dostał się do sowieckiej niewoli. Po kilku dniach pobytu w niej udało mu się zbiec. Niestety, został schwytany 28.09.39 r. przez Niemców i znalazł się w niemieckiej niewoli. Był z innymi jeńcami wywieziony do Meppen. Przebywał w Stalagu VI A Hemer, nr jeniecki 1373/VI B. Po krótkim czasie został przeniesiony do obozów w Melle przy holenderskiej granicy. Był zwolniony 30.11 1941 r. z obozu jenieckiego i skierowany do cywilnej pracy na terenie Niemiec. Został zatrudniony w wytwórni mięsnej, jako robotnik pracował w majątkach i u gospodarzy.



Julian Dengler w obozie jenieckim w Meppen – Stalag VI A (1940 r.)



Halina i Julian Denglerowie w Urzędzie Stanu Cywilnego w Luboniu podczas rocznicy 50-lecia ślubu

Aresztowano go z powodu nazwiska. Jako obywatela polskiego uznano „szczególnie niebezpiecznym”. Został wysłany do obozu karnego w Essen – Milheim, był zatrudniony przy budowie lotniska. Po trzech miesiącach zwolniony, pracował w rolnictwie w miejscowościach Espelkamp – Gertringen – Mitteldorf. Był tak przenoszony, gdyż Niemcy często zmieniali jeńcom zwolnionym z obozów jenieckich miejsca pracy, żeby uniemożliwić kontakt z przymusowymi robotnikami z Polski. Był ponownie aresztowany w 1943 r. w miejscowości Rahden, oskarżony o spisek przeciwko III Rzeszy w związku z konspiracyjną działalnością brata Stanisława Denglera na terenie Gniezna, (który w 1944 r. został rozstrzelany w wieku 27 lat w Gnieźnie na Dalkach wraz z 62 osobami).

Uwięziony w obozie karnym Lahde – Minden, pracował przy budowie elektrowni wodnej. Posądzono go

o gromadzenie noży do walki przeciwko Niemcom, zwolniono krótko przez wyzwoleniem. Po wyjściu z obozu ważył zaledwie 48 kg! Dalej pracował w rolnictwie. Oswobodzony 31.03.1945 r. przez armię aliancką. - *Do kraju wróciłem 17.09.1946. i osiedliłem się w Luboniu* - pisał w życiorysie. W zamieszkaniu tutaj pomógł mu brat – Jan Skrok z ul. Nowiny.

Zanim powrócił do Polski, przebywał w Niemczech w angielskiej strefie okupacyjnej. Najpierw był zatrudniony w prywatnym zakładzie u Wacława Olsztyńskiego przy obecnej ulicy ks. Streicha. Podjął pracę w styczniu 1947 r. w Zakładach Mięsnych w Poznaniu-Garbarach – dojeżdżał tam rowerem, następnie motocyklem. W związku z przestojami w dostawie żywca zakłady wypożyczały swoich pracowników na kilka dni, tygodni innym firmom. Julian Dengler znalazł się w Poznańskich Zakładach

Mleczarskich przy ulicy Ogrodowej. Wyjechał 12.12.1953 r. z kierowcą i konwojentem do Zakładów Mleczarskich w Wągrowcu. Ok. godz. 22 samochód wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Julian Dengler w ciężkim stanie znalazł się w szpitalu w Wągrowcu – miał obustronne zwichnięcie bioder. Dostał II grupę inwalidzką. Zatrudnił się w Spółdzielni Inwalidów „Jedność” – wykonywał pracę chałupniczą, zajmował się domem. Kupił przyznany mu przez Związek Inwalidów samochód „Fiat 126 p” w wersji inwalidzkiej. Otrzymał w 1981 r. I grupę inwalidzką, przeszedł na emeryturę po 31 latach pobytu na rencie inwalidzkiej.

Przeniesiony do rezerwy 13.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Mianowany 02.07.2001 r. na stopień podporucznika. Zm. 30.03.2005 r., pochowany w grobowcu rodzinnym na cmentarzu Junikowo.

Ożenił się 19.02.1946 r. we Frille w Westfalii, a ślub cywilny wziął zgodnie z obowiązującym prawem 13.12.1948 r. (śluby kościelne za granicą nie były uznawane w PRL), z Haliną z d. Maserak ur. 22.12.1926 r. w Osticourt we Francji, ojciec Franciszek – odznaczony Orderem Wojennym Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari za udział w walkach Flotylli Wiślanej na „Stefanie Batorym”, matka Marianna z d. Górską. Halina Maserak jako 14-letnia dziewczyna została wywieziona z grupą młodzieży na roboty przymusowe w rolnictwie w Rahden/Kleinendorf w Westfalii.

Dzieci: Roman ur. 06.09.1948 r. – zm. 02.03. 2010 r., Krystyna ur. 01.04.1950 r., Ryszard ur. 24.12.1951 r. – zm. 10.11.1998 r.

Mieszkał od 1946 r. w Żabikowie przy ulicy Armii Czerwonej 100 (obecnie 11 Listopada), a od 01.07.1951 r.

w Luboniu przy ul. Pułaskiego 24 – na początku w częściowo wykończonym budowanym domu, którego wznoszenie rozpoczął wiosną 1948 r.

Odznaczenia: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (11.09.1983 r.), wraz z żoną Haliną Medal za długoletnie pożycie małżeńskie (29.05.1998 r.).

Należał od 17.07.1980 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie, następnie ZKRPiBWP nr 262801, leg. 47071/31, od 20.09.1984 r. leg. 0174537, zaświadczenie z wojska nr 624284.

Na podstawie: akt ZBoWiD, Koło Żabikowo; publikacji: („WL” 05-2005 s. 21, „WL” 04-2012 s. 27); przekazanych dokumentów oraz informacji spisanych przez żonę Halinę Dengler z d. Maserak.

Robert Wrzeński

Domek Bolesław (1910-1988)

Mistrz rzeźnicki, członek PPS-Lewica, działacz PZPR, starszy ułan WP.

Ur. 15.07.1910 r. w Mąkowsku powiat Bydgoszcz, ojciec Leon, matka Emma (Emilia) z d. Ryterska.

W 6. roku życia rozpoczął naukę w Szkole Powszechnej w Mąkowsku, którą ukończył w 1924 r. W latach 1924-1926 pracował z ojcem na majątku ziemskim Sypniewo jako uczeń kołodziejski. W 1926 r. rozpoczął naukę zawodu rzeźnicko-wędliniarskiego w Mroczy powiat Wyrzysk u mistrza Jana Ruca, którą skończył w 1930 r. Następnie pracował do 1931 r.

W latach 1931-1933 odbywał czynną służbę wojskową, najpierw w 1. Pułku Ułanów Krechowieckich w Augustowie, gdzie po ukończeniu szkoły podoficerskiej został awansowany do stopnia starszego ułana w czerwcu 1932 r. Potem otrzymał skierowanie do służby w Korpusie Ochrony

Pogranicza na stanowisku dowódcy patrolu. 20.09.1933 r. został przeniesiony do rezerwy i do 1936 r. pracował jako czeladnik rzeźniczo-wędliniarski. W latach 1936-1939 prowadził własny warsztat.

20.06.1939 r. był zmobilizowany do Wielkopolskiej (Poznańskiej) Brygady Obrony Narodowej płk. Stanisława Siudy do Batalionu Obrony Narodowej „Poznań II” do Kompani „Żabikowo”, której adiutantem dowódcy był ppor. Gracjan Król.

- W sierpniu wymaszerowaliśmy do Podłożin, gdzie zajęliśmy linię obronną. Dowództwo nasze znajdowało się w Pałędziu. Pełniłem wówczas funkcję łącznika. W pierwszych dniach września wymaszerowaliśmy na nową linię obronną koło Skulska i Ślesina jako ubezpieczenie Armii „Poznań”. Podczas marszu likwidowaliśmy niemieckich dywersantów. Domy Niemców były specjalnie znakowane, m.in. wierzch kominów był malowany na kolor biały. 7 września zajęliśmy pozycje obronne na północ od Koła. W tym dniu jako dowódca patrolu zlikwidowałem radiostację nadawczą znajdującą się u gospodarza Niemca, po uprzednim ostrzelaniu przez niego mego patrolu – wspominał w życiorysie Bolesław Domek. Radiostację wraz z wziętym do niewoli Niemcem przekazał swojemu dowództwu w Kłodawie w obecności dowódcy plutonu – ppor. rez. Antoniego Niwińskiego oraz szefa kompani starszego sierżanta Dropa.

- Pod naciskiem nieprzyjaciela wycofaliśmy się na Łęczycę, tocząc bezustanną walkę w straży tylnej wycofującej się Armii „Poznań”. W dniu 29 września po rozbiciu naszych oddziałów i wycofaniu się za Bzurę, dostałem się do niewoli niemieckiej, z której podczas transportu udało mi się uciec i wrócić do domu w Luboniu – kontynuował swoje

wspomnienia w życiorysie. W niewoli był do 01.10.1939 r.

W latach 1940-1945 pracował w fabryce marmolady „Roma” w Luboniu. Tam nawiązał pierwsze kontakty z działaczami partyjnymi.

Od 1945 do 1949 r. prowadził własny warsztat i sklep rzeźniczy. W latach 1949-1969 był kierownikiem sklepu masarskiego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przy ul. Głogowskiej 25 w Poznaniu. Od 1969 r. po ciężkiej operacji usunięcia nerki przeszedł na rentę inwalidzką II grupy. Zm. 20.10.1988 r.

Ożenił się z Anną (ur. w 1909 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 45 (65).

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (09.06.1946 r. nr 143643), Odznaka Grunwaldzka (nadana przez Naczelnego Dowódcę Wojska Polskiego 09.06.1947 r. nr 191516), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (18.01.1978 r. nr 85-78-2), Medal za Wojnę 1939 r. (21.04.1982 r. nr 111-82-27 MW).

Brał udział w wielu pracach społecznych i czynach na terenie Lubonia. W latach 1945-1947 jako członek komitetu uczestniczył w elektryfikacji Łasku. Od 1947 do 1966 r. był działaczem sportowym, pełniąc w latach 1947-1965 funkcję prezesa Klubu Sportowego „Stella” w Luboniu. Następnie był prezesem honorowym tego klubu. Od wyzwolenia działał w Komitecie Rodzicielskim przy Szkole Podstawowej nr 2 w Luboniu. W okresie 1956-1968 był jego przewodniczącym. Od 1954 r. do 1977 r. był członkiem Miejskiej Rady Narodowej w Luboniu w której pełnił także funkcję przewodniczącego Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej.

W latach 1945-1948 należał do Polskiej Partii Socjalistycznej – Lewica,

a od 1948 r. do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W latach 1952-1958 pełnił funkcję sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej przy sklepach uspołecznionych w Luboniu. W latach 1958-1968 był członkiem Egzekutywy i I sekretarzem POP przy Zarządzie Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Samopomoc Chłopska” przy ul. Głogowskiej 25 w Poznaniu. Organizował spotkania z młodzieżą szkolną w zakresie ideologiczno-wychowawczym.

Należał od 01.07.1969 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 227513, leg. 1103). Wystąpił 20.09.1984 r. Od 1969 r. pełnił funkcję prezesa Koła ZBoWiD „Żabikowo” w Luboniu. Był członkiem Prezydium Zarządu Powiatowego ZBoWiD w Poznaniu. Przez jedną kadencję pełnił funkcję wiceprezesa, a następnie był skarbnikiem.

Na podstawie akt ZBoWiD koło Żabikowo

Robert Wrześniński

Duszyński Adam (1910-1967)

Księgowy, aktywista PZPR, plutonowy WP.

Ur. 23.12.1910 r. w Żabikowie, ojciec Michał (powstaniec wielkopolski), matka Maria z d. Melinger. Miał starszą siostrę Marię (ur. 20.01.1908 r.), i młodsze rodzeństwo Katarzynę (ur. 18.11.1912 r.), Cecylię (ur. 23.08.1914 r.) i Jana (ur. 25.05.1917 r.). Adam ukończył szkołę handlową, wykonywał zawód księgowego.

4.04.1932 r. został powołany do 86 Pułku Piechoty do 5 kompanii strzeleckiej w Mołodecznie. We wrześniu został elewem w szkole podoficerskiej gdzie w grudniu awansuje na starszego strzelca, a 20.03.1933 r. jako kapral zostaje dowódcą drużyny w macierzystej kompanii. Od kwietnia 1933 r. zostaje

pisarzem w dowództwie pułku. Przeniesiony do rezerwy 20.09.1933 r.

25.08.1939 r. został powołany do 1. Kompanii „Żabikowo” Batalionu Obrony Narodowej „Poznań” II dowodzonego przez kapitana Antoniego Cichonia, gdzie jest pisarzem.

Podczas kampanii wrześniowej przeszedł szlak poprzez Poznań – Kutno – walczył w bitwie nad Bzurą. 18.09.1939 r. pod Iłowem dostał się do niemieckiej niewoli. Przebywał kolejno w obozach w Piątku, Sieradzu, Kaliszu. Został zwolniony z niewoli 11.12.1939 r. na skutek likwidacji obozu jenieckiego w Kaliszu.

W 1944 r. więziony przez 3 miesiące w Domu Żołnierza w Poznaniu następnie skierowany na przymusowe roboty – kopanie okopów w Racocie i Włocławku.

Od 17.04 do 9.11.1945 r. służył w 12. Dywizji Piechoty w magazynach jako księgowy w Ludowym Wojsku Polskim, przeszedł szlak z Poznania do Szczecina. 10.06.1945 r. awansował na plutonowego, zwolniony 19.12.1945 r.

Od grudnia 1945 do września 1953 r. pracował w Przemysle Ziemniaczanym, Nawozach Fosforowych w Luboniu jako główny księgowy. Od września 1953 do sierpnia 1958 r. był zatrudniony na stanowisku zastępcy głównego księgowego w Centralnych Zakładach Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Poznaniu. Od lipca 1958 r. został głównym księgowym w Kościańskim Zakładzie Ceramiki Budowlanej – Przysiece Starej.

Zmarł 1.12.1967 r. na zawał serca.

Ożenił się w 1941 r. z Barbarą z d. Kornaszewską (ur. 3.12.1916 r. w Poznaniu; o. Stanisław, m. Helena z d. Felicka), mieli 3 córki urodzone w 1943, 1945 i 1951 r. Żona Barbara ukończyła 5 klas gimnazjum Królowej Jadwigi



Rodzina Duszyńskich. Od lewej: matka Maria z synem Janem na kolanach, Maria, Cecylia, Adam, ojciec Michał, Katarzyna (z maskotką)



Zdjęcie Żabikowa z ok. 1945 r. Od lewej stoją: wójt Leon Lipiński, jego szwagier Adam Duszyński, Edmund Szubert i Mrugalski. Reszta członków TG „Sokół” nieznana

w Poznaniu. Edukację przerwała na skutek utraty pracy przez ojca. W latach 1936-1944 pracowała w fabryce papieru „Kręglewski”. Jako podopieczna należała od 1968 r. do Ligi Kobiet przy ZBoWiD.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Armii Czerwonej 37 (11 Listopada).

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (przyznany przez Ministerstwo Obrony Narodowej 9.05.1946 r.). Odznaka Grunwaldzka (nadana przez Dowództwo Wojsk Polskich 16.07.1947 r.), Medal 10-lecia Polski Ludowej (przyznany przez Radę Państwa 22.07.1955 r.).

Był aktywistą przy Komitecie Powiatowym PZPR w Kościanie.

Od 12.10.1967 r. należał do ZBoWiD.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo, książki „Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919” Luboń 2009

Robert Wrzesiński, Piotr P. Ruszkowski

Fahrenholz Franciszek (1914-1987)

Rzeźnik, konwojent, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich im. króla Bolesława Chrobrego w Lesznie, jeńiec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 01.12.1914 r. w Oborzyskach Nowych powiat Kościan, ojciec Adam, matka Józefa z d. Zamelczyk.

W wieku 7 lat zaczął uczęszczać do Szkoły Podstawowej w Oborzyskach Starych, którą ukończył w 1928 r. Przebywał w domu do 1930 r. Następnie 01.12.1930 r. rozpoczął naukę zawodu rzeźnickiego u mistrza Maksymiliana Wyłyka w Kościanie. Egzamin czeladniczy zdał 22.07.1934 r. i pracował u mistrza do 15.03.1935 r. Był zatrudniony jako czeladnik od 17.03.1935 r.

w Eksportowej Przetwórni Mięsnej w Kościanie.

Powołany 01.11.1936 r. do czynnej służby wojskowej w 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich im. króla Bolesława Chrobrego w Lesznie. Został przydzielony do szwadronu CKM jako celowniczy. Przeniesony do rezerwy 15.09.1938 r. (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – kawaleria, nazwa specjalności wojskowej – obsługa CKM i KM pluton kawalerii, funkcja wojskowa – celowniczy).

Powrócił do pracy w Eksportowej Przetwórni Mięsnej w Kościanie.

08.08.1939 r. został powołany do służby wojskowej – na ćwiczenia rezerwy w 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich im. króla Bolesława Chrobrego w Lesznie.

- *Tam też zastała mnie wojna, która wybuchła 1 września 1939 roku i od razu zostałem wcielony do armii. Po kilku dniach potyczek na granicy za Lesznem wyruszyliśmy z całym Pułkiem w kierunku Warszawy - zapisał w zyciorysie. Wspomniął, że ułani pierwsze większe boje mieli pod Kutnem, Sochaczewem, Skierniewicami oraz ciężką przeprawę 17.09.1939 r. przez Bzurę. Następnie przebywali w Puszczy Kampinoskiej, gdzie zostali rozbici na kilka grup. Znalazł się w oddziale dowodzonym przez rotmistrz Laskowskiego. Dotarli do Warszawy, gdzie zostali wcieleni w szeregi jej obrońców. Walczyli do 26.09.1939 r. W tym dniu wraz z innymi ułanami został wzięty do niewoli i odtransportowany do Mińska Mazowieckiego, gdzie przebywał do 23.12.1939 r. Zwolniony 24.12.1939 r. i wywieziony jako cywil na roboty przymusowe do Reichenau (Saksonia). Tam pracował w tartaku jako robotnik aż do wyzwolenia 06.05.1945 r. przez Armię Czerwoną. Wrócił do*

kraju 22.05.1945 r. Został zatrudniony w czerwcu 1945 r. w Kościańskich Zakładach Mięsnych, gdzie pracował do 12.01.1952 r. Następnie był przeniesiony do Miejskiego Handlu Mięsem w Poznaniu na stanowisko kierownika sklepu mięsnego, gdzie pracował do 01.08.1967 r. Potem od 08.08.1967 r. podjął pracę jako konwojent w Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej. Przeniesiony do rezerwy 17.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 25.10.1987 r.

Ożenił się z Pelagią (ur. 1917 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Parkowej 69.

Odznaczenie: Medal Zwycięstwa i Wolności (27.02.1980 r. nr 145-80-45).

Należał od 18.03.1976 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 250863, leg. 35133/31, od 26.09.1984 r. leg. 0174573), zaświadczenie z wojska nr 222529.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Fiebich Ignacy (1910-1988)

Starszy nastawiacz manewrowy, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 27.12.1910 r. w Śnieciskach powiat Środa, ojciec Franciszek, matka Jadwiga z d. Anielak. Ukończył w Śnieciskach 4 oddziały Szkoły Podstawowej. Następnie zamieszkał w Poznaniu, gdzie uzupełnił wykształcenie do 7. klas Szkoły Podstawowej. W wieku 16 lat zaczął pracować w sklepie mebli koszykowych u Krauzego na Starym Rynku w Poznaniu.

Został powołany w marcu 1932 r. do służby wojskowej w 60. Pułku Piechoty



Ignacy Fiebich

Wielkopolskiej w Ostrowie Wlkp. Przydzielony 10.03.1932 r. do 5. Kompanii jako strzelec. Przeniesiony w czerwcu 1932 r. do plutonu łączności – kablowy. Awansował na starszego strzelca we wrześniu 1932 r. – przydzielony do Baonu Łączności w Krakowie, gdzie ukończył Szkołę Podoficerską. Awansował do stopnia kaprala 20.09.1933 r. i został przeniesiony do rezerwy. (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – łączność, nazwa specjalności wojskowej – telefoniści, funkcja – dowódca drużyny).

Po powrocie z wojska nadal pracował u Krauzego do 1939 r.

Został zmobilizowany 28.08.1939 r. do 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu i w tym dniu wysłany jako dowódca drużyny do Kutna do ochrony węzła kolejowego.



Żona Ignacego Fiebicha – Gertruda była podopieczną Koła ZBoWiD w Żabikowie

- W czasie działań wojennych przesunięto mnie na Błonie Warszawskie, gdzie stoczyłem pierwszą walkę z Niemcami. Następnie przerzucono mnie do Puszczy Białowieskiej, gdzie walczyłem w obronie kraju. Stamtąd przerzucono nas do Warszawy, gdzie sformowano i wysłano do Lublina. Koło Lublina zostaliśmy otoczeni przez Niemców i stoczyliśmy z wrogiem krwawą walkę, w której zginęło moc żołnierzy, a ja dostałem się do niewoli. W niewoli niemieckiej przebywałem tydzień, a następnie udało mi się zbiec w przebraniu cywilnym.

Do Poznania powróciłem 20 grudnia 1939 r., gdzie zameldowałem się jako uciekinier – przedstawił w życiorysie swoje wojenne losy.

Zatrudnił się w 1940 r. na kolei. W czasie okupacji do 1945 r. pracował w Parowozowni nr 5 i 6.

Podczas okupacji uratował poszukiwanego przez gestapo Zygmunta Szuwartę i przewiózł go do Warszawy.

W pierwszych dniach po wojnie w 1945 r. jako ochotnik zgłosił się do pracy na kelei do pomocy przy oczyszczaniu z gruzu i uruchomieniu dworca kolejowego. Następnie był zatrudniony na PKP jako starszy nastawiacz manewrowy na dworcu towarowym w Poznaniu. Przeniesiony do rezerwy 16.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON z 07.12.1948 r. Zm. 13.11.1988 r.

Ożenił się z Gertrudą.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Cmentarnej 12.

Odznaczenia: Odznaka Grunwaldzka (22.07.1973 r.), Medal Zwycięstwa i Wolności (31.12.1976 r. nr 2932-76-48).

Należał od 26.08.1971 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 236232, leg. 20502, od 20.09.1984 r. leg. 0174536), zaświadczenie z wojska nr 23314).

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Flis Józef (1910-1987)

Mistrz ceglarski, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie (Batalionu Zapasowego w Rawiczu), jeniec wojenny, plutonowy WP.

Ur. 19.05.1910 r. w Gelsenkirchen w Niemczech, ojciec Andrzej, matka Stanisława z d. Franek. Ukończył 7 klas Szkoły Podstawowej w Kościanie. Przez 1 rok uczęszczał do Gimnazjum w Kościanie. Przerwał edukację, gdyż jego ojciec został bez pracy i musiał emigrować do Francji. Został zmuszony do podjęcia zatrudnienia jako goniec w Cegielni Nietążkowo, później

pracował tam w charakterze robotnika do chwili powołania do wojska.

Został wcielony 04.04.1930 r. do 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie i przydzielony do Szkoły Podoficerskiej. Ukończył ją z II. lokatą 05.04.1931 r., awansując do stopnia kaprała i był przydzielony do 2. Kompanii 77. Pułku Piechoty w Nowej Wilejce. Ponownie skierowany 05.10.1931 r. do 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie, gdzie służył jako podoficer nadterminowy. Otrzymał 05.10.1932 r. awans do stopnia plutonowego i został zwolniony do rezerwy (kategoria – druga, rodzaj broni – piechota i kawaleria, nazwa specjalności wojskowej – zdolny do służby nie liniowej wyszkolonej, funkcja wojskowa – pomocnik dowódcy drużyny, plutonu).

Następnie w latach 1932-1937 pracował w Nietążkowie. Zatrudnił się w 1937 r. jako mistrz ceglarski w Cegielni, tartaku w Sowinach powiat Rawicz.

Zmobilizowany 26.08.1939 r. do Batalionu Zapasowego w Rawiczu 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie.

Zapisał w życiorysie, że brał udział w kampanii wrześniowej pod dowództwem kapitana Zycha w wyprawie na Głogów. Chodzi tu zapewne o wypad na Wschowę. Następnie przeszedł szlak bojowy przez szereg miejscowości m.in.: Kutno, Sujki, Sochaczew, Puszczę Kampinoską, Warszawę, Garwolin, Grabowiec. Do niewoli niemieckiej został zabrany w Grabowcu 06.10.1939 r. Przetransportowany przez Pińczów – Leszno do stalagu III B Amtic, w którym przebywał do 04.03.1944 r., nr jeńca 976. Zwolniony z niewoli do prac przymusowych w miejscowościach: Bikerteich, Ryter gut. Oswobodzony w styczniu 1945 r. przez Armię Czerwoną zgłosił się zaraz do wojska

i został wywieziony na Ural do miejscowości Istok Bułaman (?). Do kraju zwolniony w sierpniu 1945 r. wrócił do Poznania, rozpoczął pracę jako pełnomocnik w uruchamianiu Cegielni Sowiony, Poniec, Kaflarni Rawicz. Od 1945 r. pracował w Poznańskich Zakładach Ceramiki Budowlanej jako organizator, kierownik w Sowinie, Poniecu, Dymaczewie, Pile, Wawel, Wolsztynie, Iwnie, Kotowinach. Ukończył w 1950 r. w Głogowie rok Szkoły Zawodowej w zawodzie elektryka maszynowego (nr świadectwa 5). Był szkolony na instruktora BHP IV stopnia. W Poznańskich Zakładach Ceramiki Budowlanej był zatrudniony do przejścia na emeryturę w 1975 r. Przeniesiony do rezerwy 30.11.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 25.04.1987 r.

Żonaty (jego żona podczas okupacji była więziona w obozie koncentracyjnym Dachau) później zmarła. Miał trzech synów.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Wojska Polskiego 55.

Był organizatorem i należał od 1946 r. do Związków Zawodowych w Rawiczu. Pełnił funkcję radnego w Bojanowie (1950 r.) i Będlewie (1958 r.). Należał do Polskiego Związku Łowieckiego leg. 40317. Do 1952 r. był instruktorem Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, leg. 816. Należał od 1965 r. do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej osiedle nr 7 Luboń 3.

Był członkiem od 07.10.1982 r. ZBoWiD Koło Żabikowo (nr 264926, leg. 49196/31, od 14.11.1984 r. 0177017), zaświadczenie z wojska nr 666570.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Florczak Marcin (1913-1988)

Murarz, uczestnik kampanii wrześniowej w szeregach 57. Pułku Piechoty im. Karola króla Rumunii w Poznaniu, jeniec wojenny, szeregowiec – strzelec WP.

Ur. 18.10.1913 r. w Niegolewie powiat Nowy Tomyśl, województwo poznańskie, ojciec Michał - rolnik, matka Stanisława z d. Konieczna.

Ukończył w 1927 r. Szkołę Podstawową w Niegolewie powiat Nowy Tomyśl. W latach 1928-1931 uczył się zawodu murarza w Buku powiat Nowy Tomyśl u mistrza Mańkiewicza. Pracował od 1931 do 1932 r. w prywatnej firmie u Mańkiewicza w Buku.

Odbýwał od 04.04.1932 r.-10.10.1933 r. służbę wojskową w 86. Pułku Piechoty w 2. Kompanii Strzeleckiej w Mołodecznie (kategoria wojskowa pierwsza, funkcja wojskowa – strzelec).

W latach 1933-1939 był zatrudniony u mistrza Mańkiewicza w Buku.

Został zmobilizowany 24.08.1939 r. do 57. Pułku Piechoty im. Karola króla Rumunii w składzie Armii „Poznań”.

- *Wymaszerowaliśmy 04.09.1939 r. w kierunku Kutna, Łowicza, Garwolnia, Mińska Mazowieckiego – pisał.*

Po przegranej bitwie wyruszył z innymi żołnierzami 27.09.1939 r. do Warszawy i tam brał udział w obronie stolicy na Mokotowie. Zapamiętał swojego dowódcę - plutonowego Kaczmarka. Po skończonych walkach i kapitulacji Warszawy dostał się do niewoli 28.09.1939 r. Został wywieziony 30.09.1939 r. do miejscowości Wupertal w Niemczech do stalagu M – Tur Halle, nr jeńca 53953. Wykonywał tam ciężkie prace. Był oswobodzony 08.05.1945 r. przez wojska angielskie.

Wrócił do Polski w sierpniu 1945 r. do Szczecina – był przyjęty przez Wojsko Polskie.

Podjął pracę w 1946 r. w przedsiębiorstwie BRP Poznań przy ul. Zwierzynieckiej 13 w Poznaniu, gdzie był zatrudniony do 1960 r., następnie pracował jako murarz do 1965 r. w Przedsiębiorstwie Cukrownia Opalenica powiat Nowy Tomyśl. W latach 1965-1970 był zatrudniony z Zakładach Mięsnych nr 4 w Poznaniu. W okresie 1970-1976 pracował w Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym przy ul. Koronarskiej w Poznaniu. Przeniesiony do rezerwy 14.12.1948 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 22.05.1988 r.

Był żonaty.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Władysława Skóry 20.

Należał od 13.03.1980 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 262496, leg. 46766/31, od 14.11.1984 r. nr leg. 0177018, nr zaświadczenia z wojska nr 599775.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Florysiak Franciszek 1910-1991

Stolarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 3. Kompanii „Stęszew” Batalionu Obrony Narodowej Poznań II, jeniec wojenny, plutonowy WP.

Ur. 17.03.1910 r. w Sapowicach powiat Poznań, ojciec Walenty (robotnik), matka Franciszka z d. Konieczna. Szkołę Podstawową ukończył w 1924 r. w Dębnie powiat Poznań. Pozostawał do 16. roku życia na utrzymaniu rodziców. Rozpoczął 01.05.1926 r. naukę w zawodzie stolarza w Stęszewie powiat

Poznań, którą ukończył w 1929 r. Następnie w latach 1930-1932 był zatrudniony jako czeladnik stolarski w tartaku w Dębienku.

Został powołany w kwietniu 1932 r. do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie – do 9. Kompanii jako strzelec. Był od października 1932 r. elewem Szkoły Podoficerskiej. Awansował w styczniu 1933 r. na starszego strzelca. Będąc nadal elewem 19.03.1933 r. awansował do stopnia kaprała. Od marca 1933 r. służył w 9. Kompanii jako dowódca drużyny. Przeniesiony do rezerwy we wrześniu 1933 r. (kategoria wojskowa druga, rodzaj broni – piechota, nazwa specjalności wojskowej – zdolny do służby nieliniowej, funkcja wojskowa – dowódca drużyny).

Po powrocie z wojska pracował jako stolarz u Ochockiego w miejscowości Witobel w okresie 1934-1939 r. Odbył w 1937 r. czterotygodniowe ćwiczenia wojskowe w 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu.

Został powołany jako dowódca drużyny 24.08.1939 r. do 3. Kompanii „Stęszew” pod dowództwem kapitana Stanisława Mielcarskiego Batalionu Obrony Narodowej „Poznań II” Poznańskiej Brygady Obrony Narodowej. Brał udział w bitwie pod Surzewem powiat kutnowski. Awansował 15.09.1939 r. do stopnia plutonowego.

Dostał się 17.09.1939 r. do niewoli niemieckiej koło Kutna i był wywieziony do stalagu III B Fuerstenberg, nr jeńca 8700. Tam zachorował na żółtaczkę i został odprowadzony do izby chorych (świadczkowie Stanisław Kołacki, Jan Hain).

Po likwidacji izby chorych mimo schorzeń (po zwolnieniu z obozu jeńskiego 06.07.1940 r.) wywieziono go na przymusowe prace do Beutnitz,



Franciszek Florysiak

gdzie nadal chorował i został zwolniony. Do domu wrócił 14.10.1940 r. Pomimo warunków rodzinnych i choroby musiał pracować. Był zatrudniony od 17.10.1940 r. do 15.01.1945 r. (przed oswobodzeniem przez Armię Czerwoną) w zakładzie stolarskim Paul Diedz w Stęszewie powiat Poznań. W wiosce Witobel powiat Poznań po wyzwoleniu był strażnikiem – komendantem. Ujął dwóch Niemców na początku lutego 1945 r. Byli to 1 oficer i 1 żołnierz uzbrojeni w rewolwer, automat, i 5 granatów. Rozbroił ich i doprowadził do posterunku Milicji Obywatelskiej w Stęszewie, gdzie po przesłuchaniu ich okazało się, że byli z Fortu VII (świadkami wydarzenia byli: Jan Manoch, Antoni Ternda z miejscowości Witobel).

W okresie 31.03.1945 r. – 28.04.1946 r. służył w Milicji Kolejowej. Zwolnił się

na własną prośbę i ponownie pracował jako stolarz w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym Poznań, ul. Jerzego. Następnie do 1957 r. był zatrudniony w brygadzie budowlanej przy zespole PGR - Szreniawa. Przeszedł operację żołądka w 1957 r. i otrzymał rentę inwalidzką. Po dłuższej przerwie podjął pracę na pół etatu u Józefa Przybyły – Dębiec, ul. Goleszowska 1. Przeniesiony do rezerwy 04.10.1950 r. na podstawie rozkazu nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 09.09.1991 r.

Ożenił się z Łucją (ur. 1913 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Chopina 5.

Odnaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (26.11.1976 r. nr 1142–76–81), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (10.07.1983 r.).

Należał od 19.06.1975 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 248464, leg. 32739, od 20.09.1984 r. leg. 0174589, zaświadczenie z wojska nr 59977?.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo; P. Bauer, B. Polak, „Armia Poznań w wojnie obronnej 1939”, Poznań 1983, s. 468; S. Malepszak, „Żabikowo, dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego”, Luboń 1999, s. 75.

Robert Wrzesiński

Frąckowiak Marian (1916-1987)

Rzeźnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej we Wrześni, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 21.10.1916 r. w miejscowości Włostowo powiat Środa, ojciec Franciszek, matka Rozalia z d. Grześkowiak. Ukończył w 1931 r. 7 klas w Szkole Podstawowej w Brodowie. Rozpoczął we wrześniu 1932 r. naukę zawodu rzeźnicko-wędliniarskiego u mistrza rzeźnickiego Jana Wagnera w Zaniemyślu,

którą dokończył 13.06.1936 r. Podjął pracę we wrześniu 1933 r. u mistrza Tadeusza Kaczmarka w Środzie, gdzie był zatrudniony do października 1937 r. Następnie pracował do 19.09.1938 r. u mistrza Leona Styperka w Żabikowie.

Powołano go 21.03.1939 r. do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej we Wrześni. Był przydzielony do 3. Kompanii Strzelckiej, gdzie 01.09.1939 r. zastał go wybuch wojny, w której uczestniczył w stopniu szeregowca.

- Przebyłerm szlak bojowy od Wrześni przez Konin, Koło, Kutno, Sochaczew, forsowanie rzeki Bzury oraz udział w walkach z Niemcami pod Sochaczewem, dalej w kierunku Puszczy Kampinoskiej do Warszawy pod dowództwem kapitana Duczmala. W dniu 18 września 1939 roku zostałem zabrany do niewoli niemieckiej, a w dniu 2 października zostałem zwolniony do domu – zapisał w swoim życiorysie.

Był wywieziony w styczniu 1942 r. na roboty przymusowe do Niemiec i pracował u mistrza rzeźnickiego w Hausdorf – Willingen w Nadrenii - do wyzwolenia przez aliantów w kwietniu 1945 r. Powrócił w czerwcu do kraju. W domu pozostawał na utrzymaniu rodziców od października 1945 r. Następnie podjął pracę 01.10.1946 r. u mistrza rzeźnicko-wędliniarskiego Czesława Tomczaka w Mosinie, gdzie był zatrudniony do 30.03.1948 r. Uruchomił w październiku 1948 r. własny warsztat rzeźnicko-wędliniarski. Zm. 30.09.1987 r.

Ożenił się ze Stanisławą (ur. 11.03.1925 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Armii Czerwonej 93 (ul. 11 Listopada).

Odnaczenie: Medal Zwycięstwa i Wolności (20.06.1947 r. nr 158102).

Należał od 02.10.1986 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 274580, leg. 0802580.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrześniński

Gierszewski Jan (1912-1983)

Mistrz ślusarski, tokarski, starszy szwoleżer WP.

Ur. 8.10.1912 r. w Blumenthal (Niemcy, okręg Bremy), ojciec Jan - robotnik kolejowy, matka Julianna z d. Płokarz (nie pracowała). Posiadał ośmioro rodzeństwa: Gertruda, Anna, Helena, Stanisława, Józef (zam. Luboń ul. Ogrodowa i Wojska Polskiego), Ludwik (zam. Luboń ul. Rivolięgo), Antoni (zam. Puszczykowo), Franciszek (ur. 1911 r., zam. w Szczecinie)

Rodzina Gierszewskich miała prawdopodobnie pochodzenie ziemiańskie z Pomorza Gdańskiego. W ramach emigracji zarobkowej przebywała pod Bremą. Wrócili do odrodzonej Polski w roku 1920.

Uczył się w Szkole Podstawowej w Rytlu na Pomorzu.

W latach 1929-1933 uczęszczał do wieczorowej szkoły zawodowej w Chojnicach, gdzie uzyskał zawód ślusarza. Jednocześnie pracował w firmie instalacyjnej Szycy w Chojnicach. Po ukończeniu szkoły zawodowej nadal był zatrudniony w tej firmie. 15.09.1934 r. został powołany do służby wojskowej w 2. Pułku Szwoleżerów w Starogardzie Gdańskim. Najpierw był w kompanii CKM jako taśmow. Od stycznia 1935 r. został rusznikarzem. 13.06.1935 r. otrzymał awans na starszego ułana (szwoleżera). W lutym 1936 r. był przeniesiony do rezerwy.

Do 19.08.1937 r. kontynuował pracę w firmie Szycy jako czeladnik ślusarski.



Jan Gierszewski w mundurze szwoleżerskim z szablą w stopniu kaprała (mundur wzór 36). Prawdopodobnie latem roku 1936 lub 1937 został wezwany na letnie manewry w pułku, w trakcie których otrzymał awans i dostał lub uszył sobie mundur wg nowego wzoru

Od 19.08 do 17.12.1937 r. zatrudniony w cukrowni w Świeciu nad Wisłą. Od 17.12.1937 do 1938 r. podejmował dorywcze prace w Poznaniu, gdyż rodzina przeniosła się do Lubonia na ulicę Słowackiego.

Jego ostatnim miejscem zatrudnienia przed wybuchem II wojny światowej od 1.06 do 1.09.1939 r. była firma Nowaczyka w Poznaniu na ulicy Ogrodowej zajmującej się produkcją motocykli.

1.03.1939 r. został powołany jako starszy szeregowiec do 1. Kompanii



Jan Gierszewski z odznakami i sznurem. M.in. odznaka strzelecka (przysługiwała prawdopodobnie cekaemistom lub rusznikarzom) oraz odznaka pułkowa (na lewej kieszeni), którą jako zwykły żołnierz mógł otrzymać tylko za wzorową służbę

„Żabikowo” Obrony Narodowej. Wspominał w swoim życiorysie, że we wrześniu 1939 r. pod dowództwem ppor. Ignacego Laskowskiego brał udział w walkach z Niemcami w bitwie nad Bzurą pod Łęczycą, Piątkiem, Sobotą, Sochaczewem, gdzie 17.09.1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej. W życiorysie pisał: *W czasie niewoli przebywałem w Łowiczu, Zduńskiej Woli, Rawiczu, a zwolniony zostałem 17.10.1939 r. na Cytadeli poznańskiej.* 11.04.1940 r. został skierowany na przymusowe roboty do

DWM (H. Cegielski). Pracował tam do 15.04.1943 r. Zakłady te zostały zbombardowane, zatem 15.04.1943 r. był wywieziony do Niemiec – Karlsruhe do zamkniętego obozu pracy. Kiedy uciekał z Niemiec 17.12.1944 r. Niemcy złapali go w Eisleilen, skąd był przetransportowany do Ecijonslagru w Rotenburgu, tam spotkał się z powstańcami warszawskimi, którzy również odsiadywali kary. Przebywał tam aż do wyzwolenia przez wojsko alianckie.

Do domu wrócił w 1946 r., wcześniej nie mógł, bo zachorował na tyfus i musiał przejść kwarantannę. W swoim życiorysie pisał: *Pierwszą pracę w wyzwolonej Ojczyźnie podjąłem 3.10.1946 r. w Poznańskich Zakładach Naprawczych Samochodowych, gdzie pracowałem do dnia 15.11.1947 r.* Zakłady miały siedzibę na ulicy Sikorskiego. Od 15.11.1947 r. do 1963 r. prowadził własny warsztat ślusarski z siedzibą w Luboniu przy ulicy Kościuszki naprzeciwko dzisiejszej piekarni Butki. W celu uzyskania zezwolenia na działalność gospodarczą musiał mieć świadectwo lojalności za czasy okupacyjne. Jak wspomina rodzina uzyskał je z trudem, prawdopodobnie z uwagi na pracę w okupacyjnym przemyśle zbrojeniowym. Początkowo zakład ślusarski działał w formie spółki Jana z bratem Ludwikiem oraz szwagrem Henrykiem Mrugałskim (zamieszkałym przy ulicy Rivoliego w Luboniu). Potem była to samodzielna działalność polegająca na produkcji akcesoriów fryzjerskich, zwłaszcza suszarek do włosów, semaforów i kierunkowskazów do samochodów oraz lampek oświetleniowych do tablic motocyklowych. Od 16.02 do 15.06.1964 r. pracował w „Energoprojekcie” w Poznaniu na



Zdjęcie ślubne Jana Gierszewskiego z Władysławą Nowaczyk

stanowisku mistrza ślusarskiego postępu technicznego. 15.06.1964 r. został przeniesiony do Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Luboniu przy ulicy Dworcowej, zajmującego się m.in. ekspresami do kawy, gdzie był zatrudniony na stanowisku mistrza tokarskiego.

Zmarł 1.03.1983 r., pochowany na cmentarzu w Żabikowie.

Ożenił się 21.11.1946 r. z Władysławą Nowaczyk (ur. 27.05.1922 r. w Poznaniu, rodzina Nowaczyków pochodziła z Rudnicza), ojciec Stanisław, matka Maria z d. Murawa. Ukończyła Szkołę Podstawową nr 2 w Żabikowie. Pracę zawodową rozpoczęła podczas okupacji – w latach 1940-1944 była zatrudniona jako krawcowa w umundurowaniu przy Starym Rynku w Poznaniu. 21.09.1944 r. została wywieziona do Płocka na przymusowe roboty w okopach (tzw. Einsatz). Pracowała tam do stycznia 1945 r. – nadejścia Armii Czerwonej. Od 30.12.1983 r. była podopieczną Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 476261, leg.16691/31. Zm. 10 (lub 8).08.1994 r., pochowana na cmentarzu w Żabikowie.

Dzieci czworo – Edward (ur. 1947), Grażyna (1949), Lidia (1951) oraz Anna (1959).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Władysława Skóry 3, następnie rodzina wybudowała restaurację Jan III Sobieski na ul. Sobieskiego w Luboniu.

Należał od 1.04.1976 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 251226, leg. 35496/31, nr zaświadczenia z wojska – 230767.

Na podstawie: akt ZBoWiD Koło Żabikowo. Informacji syna Edwarda

Robert Wrzesiński, Norbert Kulpa

LWIEŚCI
UBOŃSKIE

**Najpełniejszą
kroniką miasta!**

Gorynia Władysław (1909-1993)

Pracownik poczty, starszy ekspedient, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 55. Poznańskim Pułku Piechoty w Lesznie, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 29.07.1909 r. w miejscowości Garzyn, powiat Leszno, ojciec Wojciech, matka Jadwiga z d. Musielak.

Od siódmego roku życia zaczął uczęszczać do szkoły podstawowej. Po jej ukończeniu pozostawał z rodzicami. Podjął pracę w listopadzie 1928 r. w Urzędzie Pocztowym w Lesznie. Zamieszkał z rodzicami w maju 1930 r. w Żabikowie. Został zatrudniony w Urzędzie Pocztowym Poznań 3, gdzie pracował do pójścia do wojska.

Był powołany 20.10.1932 r. do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu, a do rezerwy został przeniesiony 25.04.1934 r. Miał stopień kaprała.

Kontynuował pracę w Urzędzie Pocztowym Poznań 3. Ukończył też szkołę III stopnia.

Został zmobilizowany 24.08.1939 r. do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie. Po przesunięciu frontu był przeniesiony w okolice Kutna. Brał udział w ciężkich walkach nad Bzurą na trasie Piątek – Stryków – Stefanowo i innych miejscowościach pod dowództwem 14. Wielkopolską Dywizją Piechoty – gen. bryg. Franciszka Włada. W okolicach Warszawy 24.09.1939 r. dostał się do niemieckiej niewoli i był przetransportowany do więzienia w Piotrkowie Trybunalskim. Został w końcu października 1939 r. przewieziony do stalagu XI A Altengrabow. Stamtąd był przetransportowany do obozu Bad Gendersheim i skierowany do pracy na roli. Za rozmowy o tematyce politycznej, że Niemcy przegrywają wojnę, został w kwietniu 1943 r.



Władysław Gorynia

aresztowany i zamknięty w więzieniu w Bernburgu. W więzieniu był bity i maltretowany, nie przyznał się jednak do winy i po zwolnieniu został z powrotem przewieziony do obozu Bad Gendersheim. Oswobodziły go w kwietniu 1945 r. wojska amerykańskie. Powrócił do kraju 24.11.1945 r. Zaczął pracować w Urzędzie Pocztowym w Poznaniu 3, który był zniszczony w czasie działań wojennych. Przystąpił do uruchomienia i odgruzowania tej placówki.

Z powodu złego stanu zdrowia 30.06.1956 r. przeszedł na rentę. Zm. 18.03.1993 r. Był żonaty.

Mieszkał w Luboniu (Żabikowie) od 1930 r. przy Placu Wolności 7.

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (16.02.1972 r. nr 366-71-101), Odznaka Grunwaldzka (22.07.1973 r.), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (21.04.1982 r. nr

111-82-46 MW), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (03.05.1982 r. nr 666-82-17).

Został powołany w lipcu 1957 r. przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Luboniu na członka Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej. W latach 1965-1968 był radnym przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Luboniu, w tym okresie wchodził też w skład Komisji Finansowo-Budżetowej, był także członkiem Zarządu Bloku nr 2 w Luboniu. Należał od 11.03.1962 r. do Stronnictwa Demokratycznego – Koła w Luboniu, gdzie przez 8 lat pełnił funkcję skarbnika.

Był od 28.07.1967 r. członkiem (dwa lata skarbnikiem, przez szereg lat w Zarządzie) Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 222903, leg. 7193, od 20.09.1984 r. leg. 0174544, zaświadczenie z wojska nr 156?11.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrześniński

Gumny Henryk (1916-1991)

Piekarz, rewident, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r.

Ur. 02.08.1916 r. w miejscowości Schulau–Wedel w Niemczech, miał pochodzenie robotnicze, ojciec Jan, matka Pelagia z d. Brzezińska.

Po ukończeniu 16. roku życia rozpoczął naukę zawodu piekarza, którą ukończył w 1937 r. w Poznaniu u mistrza Bronisława Pepki.

Do czynnej służby wojskowej został powołany 17.11.1938 r. do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Rawiczu (Lesznie). Po przeszkoleniu był skierowany 02.02.1939 r. do Poznania do Składnicy Materiałów Intendenckich przy ul. Solnej jako pisarz kancelarii u majora Rawy. Po upływie 3 miesięcy



Henryk Gumny

został wysłany do Warszawy do Szkolnej Kompanii Piekarzy Polowych na kurs piekarzy polowych, którego nie ukończył z powodu wybuchu II wojny światowej. Miał stopień szeregowca.

Przeniesiony 01.09.1939 r. do Ośrodka Wypieku Chleba w Poznaniu.

- Z Poznania przeniesiono nas do Łodzi. 06.09.1939 r. lotnictwo niemieckie zbombardowało Łódź – rozkaz dowódcy kpt. Jabłońskiego wycofać się w kierunku Warszawy. Po dojściu do Warszawy zostaliśmy kompletnie rozbici. Straciliśmy dowództwo i jako rozbitkowie cofaliśmy się na wschodnie tereny Polski pod dowództwem por. Żelazka. Dotarliśmy do Lwowa – to był dzień 02.10.1939 r. – pisał. We Lwowie zastał Armię Czerwoną. Przebywał w tym mieście do 06.10.1939 r.

- Następnie udaliśmy się do Przemysła z myślą powrotu do Poznania. Po przejściu granicy 09.10.1939 r. w Przemysłu na stronie ówczesnych Niemiec zostaliśmy zgrupowani i załadowani na transport - wspominał dalej.

Znalazł się na terenie Rzeszy w stalogu IX A Zigenheim, nr jeńca 7142. Po zwolnieniu z niewoli 01.07.1940 r. jako cywil wykonywał prace przymusowe w kamieniołomie w Giessen. Oswobodzony przez wojska amerykańskie 03.05.1945 r. Wrócił do Ojczyzny 02.08.1945 r.

Pierwszą pracę podjął 01.10.1945 r. w Lubońskich Zakładach Ziemniaczanych. Pracował w latach 1950 -1957 w Zakładach Spirytusowych w Poznaniu, następnie w 1957 r. wrócił do zawodu piekarza – do 1972 r. był zatrudniony w Luboniu w piekarni A. Ratajczak. Po likwidacji piekarni pracował w Państwowych Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej w Poznaniu jak rewident. Przeniesiony do rezerwy 13.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 14.03.1991 r.

Był żonaty. Córka Barbara (ur. 1963 r.)

Mieszkał w Luboniu przy ul. Władysława Skóry 5.

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (27.02.1980 r. nr 145-80-72), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (10.07.1983 r.), Medal 40-lecia PRL (22.07.1984 r. nr 281-195-84 M).

Należał od 18.03.1976 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie, gdzie przez wiele lat pełnił funkcję chorążego sztandaru, nr 250865, leg. 35135/31, od 20.09.1984 r. leg. nr 0174533, nr zaświadczenia z wojska – 222624.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Jakubowski Jan (1907-1977)

Harcerz - łącznik w Powstaniu Wielkopolskim, mistrz ślusarski, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 3. Pułku Lotniczym, po internowaniu w Rumunii przebywał we Francji, członek MRN w Luboniu, kapral WP.

Ur. 13.02.1907 r. w Drawsku powiat Czarnków, ojciec Józef, matka Weronika z d. Heft. Szkołę Podstawową ukończył w Poznaniu.

- Podczas uczęszczania do szkoły podstawowej należałem do harcerstwa, do drużyny „Adama Mickiewicza”, której drużynowym był Jankowski zamieszkały przy ulicy Poznańskiej. Podczas Powstania Wielkopolskiego jako młodociani byliśmy włączeni jako łącznicy - pisał w życiorysie. Wspominał, że pamięta częściowe zdobywanie koszar późniejszych 57. i 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej przy ulicach Grunwaldzkiej



Jan Jakubowski

i Bukowskiej oraz koszar późniejszego 3. Pułku Lotniczego w Ławicy.

Naukę kontynuował w Szkole Rzemieślniczej w Poznaniu, egzamin czeladniczy zdał 04.05.1925 r. Praktykę w zawodzie w okresie 1922-1925 miał dwa lata w Szkole Rzemieślniczej i półtora roku w „Wiepofamie” Poznań. Od 1925 do 1928 r. zdobywał kwalifikacje w „Wiepofamie” Poznań – Brzeskianto Poznań. Podczas nauki i później należał do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

Powołany 22.10.1928 r. do odbycia czynnej służby wojskowej w 3. Pułku Lotniczym (szeregowiec, strzelec). Awansowany do stopnia starszego szeregowca 20.03.1929 r.

- *W czasie odbywania służby wojskowej skończyłem szkołę mechaników lotniczych, jak również szkołę podoficerską* – zapisał. Po ukończeniu tych szkół otrzymał stopień kaprała i przeszedł do cywila w czerwca 1930 r. W latach 1933 i 1936 odbył ćwiczenia rezerwy po 6 tygodni.

W 1938 r. po zdanym egzaminie mistrzowskim w zawodzie pracował w Gdyni do sierpnia 1939 r. Wtedy dość często dojeżdżał do Gdańska z materiałami (drukami) Związku Zachodniego.

- *Zostałem zmobilizowany 27.08.1939 r. do zapasowej bazy mechaników lotniczych 3. Pułku Lotniczego w Poznaniu. Brałem udział w wojnie obronnej 1939 r. pod dowództwem mjr. Berezowskiego* – wspominał kampanię wrześniową. Służył podczas niej jako kapral magazynier.

Przekroczył 18.09.1939 r. granicę Rumunii, gdzie został internowany. Przebywał w obozie do stycznia 1940 r. Wtedy uciekł z obozu i jako ochotnik 06.01.1940 r. przedostał się do Francji, gdzie od 14.02.1940 do 01.09.1940 r. był w szeregach Armii Polskiej. Po

weryfikacji w Carpien został przydzielony do 145 Bazy Lotniczej Lyon – Brom we Farncji jako kapral mechanik. Był przydzielony 16.06.1940 r. do grupy mającej ewakuować francuskie Ministerstwo Lotnictwa. Dostał się do niewoli niemieckiej, lecz szybko uciekł wraz z innymi do Bordoux, a stamtąd do Fonlouse, gdzie powierzono mu konwojować wraz z innymi żołnierzami transport obrabiarek szlachetnych do Marscill. Tam zastało go zawieszenie broni i znów został internowany w koszarach w miejscowości Gotres (?). Po pobycie w obozie do końca lipca 1940 r. był przydzielony do grupy roboczej Nr 973 w Serrieres en Chantagne, gdzie przebywał do 07.11.1944 r. Kierownik grupy 973 pracowników – Georges Westrich napisał o nim: „Od 1 września 1940 r. do 30 września 1944 r. w tym czasie wyróżniał się jako bardzo sumienny pracownik, nadzwyczaj zdyscyplinowany i o wysokiej moralności”.

W okresie od 1941 do końca pobytu w obozie należałem do ruchu oporu, brałem udział w różnych akcjach zabierania Niemcom z transportu broni, materiałów wybuchowych i żywności dla podziemia. W okresie tym przechowywałem znaczne ilości polskich map wojskowych stanowiących cenny materiał kartograficzny – 8 skrzyń po 80 kg, które zdałem po uzyskaniu przez Francję wolności Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu 15.02.1945 r. – opisał swoją działalność w okupowanej Francji. Za przechowywanie z narażeniem życia tych map i że świecił dobrym przykładem dla żołnierzy, otrzymał podziękowanie od delegata Ministra Obrony Narodowej – ppłk. Daniela Zdrojewskiego.

Wraz z innymi żołnierzami był zmobilizowany z wojska francuskiego 28.08.1942 r.

Po opuszczeniu obozu udał się do Chambéry.

- *W okresie pobytu w obozie i po wyzwoleniu aż do lutego 1947 r. udzielałem się ochotniczo i społecznie w YMCA (Chrześcijańskie Stowarzyszenie Młodych Mężczyzn) Polskim na terenie Francji i Niemiec* - pisał. Będąc w Paryżu w Polskim YMCA zajmował się społecznie urządzeniem świetlic dla Polaków wywiezionych przez okupanta. Był od 01.10.1947 r. w Komitecie Światowej YMCA przy Generalnym Sekretarzu na Europę.

Kiedy powracał do kraju w lutym 1947 r., będąc kierownikiem transportu, przewiózł 45 koni szlachetnych dla Ministerstwa Rolnictwa w Warszawie.

W latach 1947-1949 pracował samodzielnie. Od 07.01.1950 r. do 05.1954 r. był zatrudniony w „Energobudowie” i „Eneregomontażu” (jako nadmistrz) w Poznaniu przy budowie Elektrowni. W latach 1954-1963 prowadził samodzielnie warsztat. Od grudnia 1963 do 1967 r. był zatrudniony w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Luboniu (zajmował się remontem maszyn). W okresie 1967-1968 r. pracował w Zakładach Rowerowych „Romet” w Poznaniu. Od 1968 do 1973 r. prowadził samodzielnie warsztat w Luboniu do przejścia na emeryturę. Awansowany przez Powiatowy Sztab Wojskowy 09.05.1970 r. do stopnia plutonowego. Zm. 17.09.1977 r.

Był żonaty.

Mieszkał w Luboniu przy ulicy Poprzecznej 6.

Odnaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (23.03.1973 r. nr 107-73-47), Odznaka Grunwaldzka (22.07.1973 r.).

Udzielał się społecznie, szczególnie był zaangażowany w wychowaniu młodzieży na terenie Lubonia. W la-

tach 1947-1971 był członkiem Zarządu Klubu Sportowego „Stella”.

W 1953 r. wstąpił do Stronnictwa Demokratycznego, w którym przez 10 lat piastował tękę sekretarza Koła w Luboniu.

Od 1961 r. do 1977 r. był radnym Miejskiej Rady Narodowej w Luboniu, udzielał się m.in. w Komisji Mandatowej.

Należał od 05.07.1968 r. do ZBoWiD Koła w Żabikowie nr 224607, leg. 8897, nr zaświadczenia z wojska: 227219. Od 1973 r. był II wicepresem Zarządu Koła ZBoWiD w Żabikowie.

Na podstawie akt ZBoWiD-u, Koło Żabikowo.

Robert Wrzesiński

Janecki Bronisław (1915-1985)

Mechanik, kierowca, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 25. Baterii Artylerii Przeciwlotniczej wchodzącej w skład 7. Dywizjonu Artylerii Przeciwlotniczej w Poznaniu, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 15.08.1915 r. w Poznaniu, ojciec Ignacy, matka Władysława z d. Galczyńska. Miał pochodzenie robotnicze.

Ukończył w 1929 r. Szkołę Podstawową w Poznaniu. W latach 1930-1933 uczył się zawodu mechanika i kierowcy w Firmie Brzeski Auto Poznań. W okresie 1934-1938 r. był zatrudniony jako kierowca w Firmie Konn.

Został powołany 24.02.1938 r. do służby wojskowej w 7. Dywizjonie Artylerii Przeciwlotniczej w Poznaniu. Był skierowany do Szkoły Podoficerskiej w Toruniu – do 8. Dywizjonu Artylerii Przeciwlotniczej, gdzie 25.08.1939 r. otrzymał awans na kaprała. Miał funkcję wojskową – mechanik samochodowy.

Po wybuchu II wojny światowej był w Armii „Poznań” w 25. Baterii Artylerii Przeciwlotniczej (przydzielonej do 25. Kaliskiej Dywizji Piechoty) wchodzącej w skład 7. Dywizjonu Artylerii Przeciwlotniczej w Poznaniu. Zapisał, że jego bateria była motorowa, dowodzona przez kapitana artylerii Pawła Kazimierza Żnińskiego.

Brał udział w obronie Kalisza, walczył na szlaku Sochaczew, Iłów, Piątek, Sobota, Łęczyca - uczestniczył w bitwie nad Bzurą, szlak wiodł też przez Puszczę Kampinoską.

- *Zabrany do niewoli 18.09.1939 r. i przewieziony do Rawy Mazowieckiej, następnie do Piotrkowa Trybunalskiego. W dniu 29.11.1939 r. uciekłem z niewoli niemieckiej do domu. W czasie okupacji od roku 1940-1945 pracowałem w Cegielni Świerczewo jako kierowca – wspominał w życiorysie. Po wyzwoleniu w lutym 1945 r. wstąpił w szeregi Milicji Obywatelskiej w Żabikowie. Następnie był przeniesiony do Powiatowej Komendy MO w Poznaniu, gdzie pracował do 1946 r. jako kierowca. Był zatrudniony w latach 1947-1948 w Firmie przewóz prywatny Tomikowski Szperliński. Pracował jako kierowca w okresie 1949-1953 r. w Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Poznaniu. Był pracownikiem w latach 1953-1958 Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu. Zatrudniony jako kierowca w okresie 1959-1966 r. w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji w Poznaniu. Pracował w latach 1966-1970 w Komunalnej Rozlewni Gazu Płynnego w Poznaniu (był kierowcą). W tym zakładzie był członkiem Rady Zakładowej, Komisji Rewizyjnej.*

Przeszedł na rentę inwalidzką w 1970 r. Pracował od 22.05.1973 r. na pół etatu w ochronie obiektów na parkingu. Przeniesiony do rezerwy



Bronisław Janecki

17.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 08.05.1985 r.

Ożenił się z Anną (ur. 1910 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Lipowej 32.

Należał od 14.03.1974 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 243765, leg. 28035, od 20.09.1984 r. leg. 0174534, zaświadczenie z wojska nr 232870.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Możesz uzupełnić opublikowane
biogramy, posiadasz informacje,
dokumenty, zdjęcia
– zadzwoń 609 616 277

Jasik Jan (1907-1983)

Pracownik PKP, szeregowiec WP.

Ur. 13.10.1907 r. w Złotnikach powiat Poznań, w rodzinie robotniczej, ojciec Stanisław, matka Rozalia z d. Czarnecka.

W 1922 r. ukończył Szkołę Podstawową w Złotnikach. W latach 1922-1928 pracował w rolnictwie w Złotnikach jako robotnik. W okresie 1928-1930 był zatrudniony w Cegielni Świerczewo.

15.03.1930 r. został powołany do czynnej służby wojskowej – 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie. Miał stopień szeregowca – był amunicyjnym. Do rezerwy zwolniony 15.10.1931 r. Podjął ponownie pracę w Cegielni Świerczewo. Należał do Ochotniczej Straży Pożarnej w Żabikowie.



Jan Jasik



Jan Jasik z czasów kawalerskich

22.08.1939 r. został zmobilizowany do 1. Kompanii „Żabikowo” Obrony Narodowej. Jako swojego dowódcę wymienił w życiorysie ppor. Gracjana Króla, który pełnił funkcję adiutana dowódcy Batalionu ON „Poznań” II.

Napisał w życiorysie, że był w składzie Armii „Poznań” na szlaku Września – Konin – Kolo – Kraśniewice – Łęczyca – Piątek – pod Sochaczewem, czyli brał udział w bitwie nad Bzurą. O swoich dalszych losach pisał w życiorysie:

W dniu 18.09.1939 r. zostałem zabrany do niewoli niemieckiej do Kalisza, a następnie przewieziony do Cytadeli w Poznaniu i 4.10.1939 r. zostałem



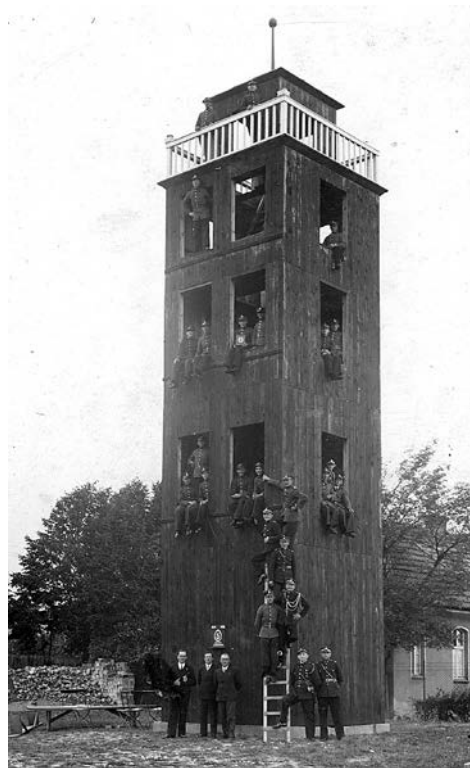
Jan Jasik siedzi za stołem pierwszy z prawej w jednostce 86 Pułku Piechoty w Mołodecznie (dziś obwód miński na Białorusi)



Jan Jasik z żoną Franciszką i wnuczką Alicją – córką Jerzego



Rodzinne zdjęcie z okazji złotych godów Jana i Franciszki Jasików



zwolniony do domu. W czasie okupacji od 1940-1945 r. pracowałem na kolei w Poznaniu w parowozowni towarowej jako maszynista. Po wyzwoleniu w lutym 1945 r. rozpocząłem pracę przy odgruzowywaniu Węzła Kolejowego Poznań. Następnie podjąłem ponownie pracę w Parowozowni Towarowej PKP Poznań. Na stanowisku maszynisty pracowałem do pójścia na emeryturę w roku 1967.

17.12.1948 r. został przeniesiony do rezerwy na podstawie rozkazu MON nr 184 z 7.12.1948 r. Zm. 27.04.1983 r.

Ożenił się z Franciszką (ur. 1904 r.).

Mieszkali w Żabikowie przy ul. Niezłomnych 15. Podczas wojny dzieci przez półokrągłe okienko na poddaszu

Przedwojenna wieża ćwiczeń dla straży pożarnej w Żabikowie, znajdowała się na dzisiejszym stadionie Stelli przy ul. Szkolnej. Jan Jasik stoi w najwyższym położonym oknie (z lewej)



Pamiętkowe zdjęcie z 1936 r. z okazji 5. rocznicy utworzenia Ochotniczej Straży pożarnej w Żabikowie. Jan Jasiak leży pierwszy z lewej. Inni rozpoznani to: Eugeniusz Hermela – dziecko w mundurze; w 2 rzędzie siedzą od lewej: Bolesław Piaseczny (1.), Jan Zgoła (3.), Stanisław Łączkowiak (5.) – sołtys Żabikowa, Ludwik Rożek (6.), Adam Szóstak (7.), Jan Skierecki (8.) – naczelnik Straży, Ignacy Ziesler (stoi 9.); w 3 rzędzie stoją: Czesław Piaseczny (4.), Teszner (5.), Jan Kaczmarek (8.); w 4. (ostatnim) rzędzie: Wawrzyn Gierka (4.)

domu obserwowali co dzieje się w obozie. Widzieli chodzących z psami strażników jak prowadzali ludzi. Pani Maria wspomina jak na soboty i niedziele przywozili tu na 3 dniową karę (do poniedziałku rana) pracowników DWM (H. Cegielskiego) za drobne przewinienia (np. spóźnienie do pracy). Najbardziej pamięta jak więźniowie biegali z przywiązanymi do ramion belkami, gnani przez strażników wokół basenu, jeśli któryś wpadł to się topił. Z domu na Niezłomnych wysiedlono ich do Fabianowa w 1944 r., powrócili dopiero po wyzwoleniu w 1945 r. Później mieszkali na ul. (Wschodniej 7).

Należał do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 264910, leg. 49180/31, nr zaświadczenia z wojska – 666513.

Na podstawie akt ZBoWiD koło Zabikowo, wywiadu z córką Marią Sznajder

Robert Wrzesiński, Norbert Kulpa

Jedrzejczak Jan (1913-1980)

Robotnik, palacz, w szeregach 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej brał udział w zajmowaniu Zaolzia, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. m.in. w 55. Poznańskim Pułku Piechoty, kanonier – szeregowiec WP.

Ur. 26.12.1913 r. w Żabikowie, ojciec Marcin, matka Katarzyna z d. Siebert. Ukończył w 1927 r. sześć klas Szkoły Podstawowej w Żabikowie. Następnie pomagał w domu lub pracował dorywczo u gospodarzy. W 1934 r. został uznany przez Powiatową Komendę Uzupełnień w Poznaniu za zdolnego do odbycia służby wojskowej. Do wojska był powołany 15.03.1936 r. do 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie – 3 Kompanii Strzelckiej – jako strzelec. W marcu 1937 r. przeniesiony do plutonu przeciwpancernego – amunicyjny.

Do rezerwy przeniesiony 15.09.1937 r. Po powrocie z wojska pracował sezonowo w PKP Poznań na odcinku drogowym Luboń. We wrześniu 1938 r. został powołany do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu. Brał udział w zajmowaniu Zaolzia przez Wojsko Polskie. Po czterech tygodniach był zwolniony do cywila. Ponownie został zatrudniony w PKP Poznań – odcinku drogowym Luboń.

Zmobilizowany 24.08.1939 r. do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie. Przydzielono go do oddziału zapasowego.

- Z Leszna wyjechaliśmy transportem do Kutna. Wymaszerowaliśmy 06.09.1939 r. w kierunku Łodzi. W okolicy Łowicza zostaliśmy zaatakowani i rozbici przez czołgi niemieckie. Wycofaliśmy się 09.09.1939 r. do Warszawy – wspominał w życiorysie. Następnie jego szlak wiodł przez Mińsk Mazowiecki, Łuków, Siedlce, Białą Podlaskę.

- Atakowani stale przez lotnictwo wycofywaliśmy się na południe. Ostatnią walkę stoczyliśmy z Niemcami w Janowie Lubelskim 29.09.1939 r. Po rozbiciu i zniszczeniu niemieckiej obrony zostaliśmy otoczeni z wszystkich stron. 01.10.1939 r. dostaliśmy rozkaz złożyć broń – pisał dalej. Dowódcą grupy „Kowel”, w której szeregach walczył był płk dypl. Leon Waław Koc.

Doniewoli został wzięty 01.10.1939 r. w Modliborzycy, w tym dniu skierowany do Kraśnika. Po krótkim pobycie w Kraśniku jeńcy zostali przetransportowani do Kielc. Potem byli przewiezieni do Niemiec do Stalagu V C Wildberg. Miał numer obozowy ??610. Z niewoli został zwolniony 10.02.1941 r. i skierowany do prac przymusowych. Był zatrudniony u gospodarza w Wirtembergii. Wraz z innymi przymusowymi robotnikami został wyzwolony

17.04.1945 r. przez armię francuską. Do Polski wrócił 10.12.1945 r. Pracę rozpoczął w lutym 1946 r. w Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu.

Zwolnił się w lipcu 1955 r. Od 08.1955 r. – 09.1955 r. był zatrudniony w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu. Od 01.10.1958 r. do 22.06.1961 r. pracował w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu jako palacz. Podjął zatrudnienie 28.06.1961 r. w Zakładach H. Cegielski. Z powodu długotrwałej choroby został zwolniony z pracy. Rentę inwalidzką III grupy przyznano mu 17.06.1974 r. Przeniesiony do rezerwy 14.12.1949 r. Zm. 07.08.1980 r.

Był żonaty.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Kościuszki 69.

Należał od 01.04.1976 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 251225, leg. 35495/31/, nr zaświadczenia z woj-ska: 222587.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Kaczmarek Antoni (1913-1990)

Pracownik fizyczny, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 14. Pułku Artylerii Lekkiej, jeniec wojenny, bombardier WP.

Ur. 03.01.1913 r. w miejscowości Granówko powiat Kościan, ojciec Jan, matka Wiktoria z d. Matuszewska. Uczęszczał od 1920 r. do Szkoły Podstawowej w Granówku – ukończył 4 klasy. Następnie w latach 1929-1934 pracował u ojca w gospodarstwie.

Do odbycia zasadniczej służby woj-skowej powołany 17.02.1935 r. do 14. Pułku Artylerii Lekkiej w Poznaniu, gdzie w 6. baterii został jeźdźnym. Awansował 19.03.1936 r. na bombardiera

– był furazowym. Przeniesiony do rezerwy 18.09.1936 r.

W okresie 1936-1939 pracował w młynie w Granowie jako pomocnik maszynisty.

Zmobilizowany 24.08.1939 r. do 14. Pułku Artylerii Lekkiej w Poznaniu. W szeregach macierzystego pułku w składzie Armii „Poznań” wziął udział w kampanii wrześniowej pod Kutnem – nad Bzurą – Łowiczem. Jego dowódcą był kpt. Morawski.

Wzięty do niewoli niemieckiej 18.09.1939 r. i wywieziony do Niemiec do miejscowości Reinsdorf powiat Uelzen. Przebywał w stalagu III A, a następnie do 09.06.1940 r. w stalagu XI B Fallingb. Po-tem pracował przymusowo u niemieckiego gospodarza w miejscowości Reinsdorf aż do wyzwolenia 13.04.1945 r. przez wojska amerykańskie. Do kraju wrócił 19.11.1945 r. i zaczął pracować w firmie H. Cegielski aż do pójścia na emeryturę w 1978 r. Przeniesiony do rezerwy 14.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 04.12.1990 r.

Ożenił się z Marią (ur. 1908 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Wirowskiej 5.

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (1984 r.).

Należał od 03.11.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 268018, leg. 0578686, 52288/31, od 14.11.1984 r. nr leg. 0177038, nr zaświadczenia z woj-ska - 757309.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo.

Robert Wrzesiński

Rozpoznajesz kogoś na zdjęciu.

Podziel się wiedzą

– zadzwoń 609 616 277

Kaczmarek Jan (1901-1990)

Zawodowy wojskowy, pracownik fizyczny, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 9. Pułku Strzelców Konnych im. Kazimierza Pułaskiego w Grajewie, jeniec wojenny, starszy sierżant (wachmistrz) WP.

Ur. 03.06.1901 r. w Lutomku powiat Międzychód, ojciec Adolf, matka Maria z d. Jarysz.

Ukończył w 1914 r. 7 oddziałów Szkoły Podstawowej w Lutomiu, następnie zaczął pracować w rolnictwie u Figlarza w Luboniu.

Został powołany 29.09.1919 r. do Wojska Polskiego, służbę pełnił w rezerwie 1. Pułku Strzelców Wielkopolskich (późniejszego 55. Poznańskiego Pułku Piechoty). Okres ten wskazuje, że mógł być uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej. W tym pułku był do 21.12.1920 r.

Został przeniesiony na własną prośbę w 1921 r. (29.04.1922 r.) do 9. Pułku Strzelców Konnych im. Kazimierza Pułaskiego w Grajewie, gdzie pełnił służbę w Wojsku Polskim do września 1939 r.

Wyruszył z tym pułkiem dowodzonym przez pułkownika Tadeusza Falewicza na kampanię wrześniową z Niemcami. Pierwsze walki stoczył pod Prostką, dalej walczył na szlaku Grajewo – Pińskie Błota. Dostał się do niewoli niemieckiej 10.10.1939 r. w Pińskich Błotach i przebywał w niej do stycznia 1945 r. w okolicy Olsztyna (Rostenburga). Po powrocie z niewoli podjął pracę w rolnictwie u swojego brata Bernarda Kaczmarka w Luboniu. Zm. 07.04.1990 r.

Był żonaty.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Dworcowej 17.

Odznaczenia: Krzyż Walecznych (nadany przez MON 06.01.1968 r. nr

WK –1347), Medal Zwycięstwa i Wolności (31.12.1976 r. nr 2902-76-85), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (21.04.1982 r. nr 111-82-62 MW).

Należał od 22.03.1973 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 2405000, leg. 24776, od 20.09.1984 r. leg. 0174545, zaświadczenie z wojska nr 157609.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Kapelański Kazimierz (1913-1977)

Księgowy, uczestnik kampanii wrześniowej w szeregach 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, starszy strzelec WP.

Ur. 03.03.1913 r. w Poznaniu, ojciec Józef (z zawodu szewc), matka Wiktoria z d. Graczyk. W wieku sześciu lat rozpoczął naukę. W 1929 r. ukończył szkołę wydziałową w Poznaniu, co wtedy równało się uzyskaniu średniego wykształcenia (Dz. Ust. Rz. P. nr 92 poz. 791 z 1932 r.). W tym samym roku rozpoczął naukę zawodu u Franciszka Kaźmierskiego w Poznaniu. Podczas nauki – praktyki zawodowej uczęszczał do szkoły kupieckiej w Poznaniu. Po ukończeniu nauki zawodu pracował nadal w firmie Franciszka Kaźmierskiego.

Czynną służbę wojskową rozpoczął 02.03.1936 r., będąc wcielony do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu. Przydzielony 04.03.1936 r. do 8. Kompanii Strzeleckiej jako rekrut. Został zaprzysiężony 03.05.1936 r. – był strzelcem. Przydzielono go 25.05.1936 r. do plutonu łączności, gdzie był radiotelegrafistą, morsistą. Mianowany starszym strzelcem 03.05.1937 r. Zwolniony do rezerwy 17.09.1937 r.



Kazimierz Kapelański

Pod odbyciem służby wojskowej ponownie pracował u Franciszka Kaźmierskiego.

Przed wybuchem II wojny światowej został zmobilizowany 22.08.1939 r. do 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej we Wrześni, tam służył w łączności jako telegrafista.

– *Udział w walkach z wrogiem na lini Września-Kutno-Warszawa pod dowództwem kpt. Jaroszewicza. Pod Sochaczewem zostałem ranny w głowę, po przejściu do Puszczy Kampińskiej dostałem się do niewoli, jako ranny zostałem skierowany do szpitala PCK w Kielcach. Od 26.09-22.10.1939 r. przebywałem w szpitalu. Po podleczeniu zostałem zwolniony do miejsca zamieszkania w celu dalszego leczenia – opisywał swoje wojenne losy. Ranę w głowę od-*

niósł 25.09.1939 r. Z niewoli zwolniono go 20.10.1939 r.

Kiedy podleczył się, w grudniu 1939 r. podjął pracę w Poznaniu w starej placówce przejętej przez Maxa Goglera – nazywanej Fräuhandel.

– *W grudniu 1942 r. zostałem przeniesiony do fabryki akumulatorów AFA w Poznaniu, gdzie pracowałem w księgowości do końca wojny. W czasie oblężenia Poznania brałem czynny udział w walkach o Cytadelę Poznańską – wspominał.*

W lipcu 1945 r. przesiedlił się do Kcyni, gdzie prowadził do końca 1949 r. sklep galanterii. Następnie 01.06.1950 r. podjął zatrudnienie w Spółdzielni Pracy Remontowo-Budowlanej w Kcyni w charakterze planisty, a od 1953 r. został w niej głównym księgowym, którym był do 30.11.1962 r. W listopadzie 1962 r. przeprowadził się do Lubonia, w związku z czym objął posadę w Spółdzielni Pracy „Betomontaż” w Poznaniu na stanowisku głównego księgowego. Był tam zatrudniony do 31.03.1974 r. Na skutek nieuleczalnej choroby przeszedł na rentę inwalidzką II grupy. Przeniesiony do rezerwy 08.11.1949 r. na Rozkaz Ministra Obrony Narodowej Nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 19.02.1977 r.

Ożenił się w czerwcu 1945 r. z Ireną Sołtysiak. Mieli czworo dzieci.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Armii Czerwonej 70 (dziś 11 Listopada).

Należał od 30.11.1976 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 250864, leg. 35134/31, nr leg. Związku (Cytadelowców): 846.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Karasiński Ksawery (1906-1980)

Skaut, uczestnik Powstania Wielkopolskiego, krawiec, w kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 70. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, szeregowiec WP.

Ur. 15.07.1906 r. w Nakle nad Notecią, w okolicy którego, wg relacji rodziny, rozciągały się dobra ziemskie jego przodków von Karasińskich, spowinowaconych ze szlachtą pruską. Jego ojciec Piotr był krawcem, matka – Teresa z d. Czerczewicz zajmowała się gospodarstwem domowym i wychowywaniem dzieci. Miał troje rodzeństwa: starszego brata – Jana oraz dwie siostry – Walerię (mieszkała później w Luboniu przy ul. Mickiewicza i jest pochowana na cmentarzu w Żabikowie) oraz Reginę, która poślubiła lekarza o nazwisku Zdrojewski i w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku wyemigrowała z nim do Stanów Zjednoczonych. Krótko przed śmiercią



Ksawery Karasiński nieco młodszy



Ksawery Karasiński – zdjęcie z kartoteki ZBoWiD

powróciła do Polski i jest pochowana na cmentarzu w Miłostowie. Po śmierci ojca przenieśli się do Ostrzeszowa. Tu w 1919 r. ukończył szkołę podstawową, a następnie, zgodnie z tradycją rodzinną, uczył się zawodu krawca (krawcami byli również jego ojciec i brat). Przyłączył się do koła skautów i jako dwunastoletni harcerz – ochotnik brał udział w powstaniu wielkopolskim. Z powodu wieku nie dostał broni do ręki, lecz był kurierem powstańczym przenoszącym wiadomości pomiędzy walczącymi oddziałami. Według relacji, roznosił także ulotki o treści podnoszącej na duchu walczących powstańców w rejonie Ostrzeszowa i odległego o 18 km Kępna. Pracował w zakładzie krawieckim. Mając 22 lata, 15.10.1928 r. rozpoczął czynną służbę wojskową w 70. Pułku Piechoty Wielkopolskiej (PPW)



Ksawery Karasiński (stoi 1 z lewej) podczas służby wojskowej w 70 PPW w 1929 r.



Ksawery Karasiński (stoi 2. z prawej) podczas okupacji był jeńcem stalagu i pracował przymusowo u Niemców w gospodarstwie rolnym



Ksawery Karasiński podczas niewoli

w Pleszewie i zakończył ją w stopniu szeregowca w kwietniu 1930 r. Po wojsku nadal pracował w swoim zawodzie. Zmobilizowany został do macierzystego pułku 16.08.1939 r., najpierw na ćwiczenia, później wyruszył z nim na wojnę. Między innymi walczył nad Bzurą, gdzie połączonymi siłami Armii „Poznań” i „Pomorze” dowodził gen. Tadeusz Kutrzeba. W swoim życiorysie Ksawery Karasiński wymienia nazwiska dowódców – pułkownika dyplomowanego Mieczysława Stanisława Mozdyniewicza (dowodzącego 17. Wielkopolską Dywizją Piechoty, w skład której wchodził 70. PPW) oraz płk. Żołędziowskiego. Wspominał również, że w czasie działań wojennych, na odcinku kolejowym przed Sochaczewem

brał udział w likwidacji stacji nadawczej wroga i akcji przeciwdywersyjnej przeprowadzonej u mieszkającej w tamtym miejscu rodziny niemieckiej. 18.09.1939 r. w Puszczy Kampinoskiej dostał się do niewoli niemieckiej i został umieszczony w Stalagu Altengrabow XI A (nr jeniecki 18046). Podczas pobytu w tym obozie skierowano go na przymusowe roboty do niemieckiego bauera i tam nauczył się mówić po niemiecku. W stalagu przebywał do maja 1945 r. Po oswobodzeniu przez wojska amerykańskie powrócił do Polski drugim turnusem 7.08.1945 r. i zamieszkał u siostry – Walerii – mieszkającej wówczas przy ul. Mickiewicza w Luboniu. Wkrótce podjął pracę w zakładzie krawieckim firmy Grzybek. Był też zatrudniony w Zakładach Fosforowych, gdzie szył kufajki i odzież roboczą dla pracowników. Dojeżdżał również do pracy na ul. Za Bramką 6 w Poznaniu, a następnie otworzył swój warsztat krawiecki w Żabikowie. W tym czasie poznał mieszkającą w Luboniu przy ul. Kościuszki 65 (obecnie Kościuszki 103) Teresę Koberską (ur. 1923 r., zm. 1990 r.). Ojciec Teresy – Andrzej Koberski, wg relacji rodziny, także walczył w powstaniu wielkopolskim oraz brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Natomiast w czasie okupacji w swoich zabudowaniach ukrywał rodzinę żydowską. Z gospodarstwa dostarczał żywność do pobliskiego obozu w Żabikowie. Matka Teresy – Maria z d. Skotarczak – pochodziła z Komornik. W 1951 roku 28-letnia Teresa i 45-letni Ksawery zawarli związek małżeński w kościele św. Barbary w Żabikowie. Według wspomnień rodziny ślubu udzielał im ówczesny proboszcz parafii ks. Tomaszewski, natomiast świadkami byli mieszkający w sąsiedztwie panny młodej – Stefan Lutomski i Walenty Płotkowiak.



Zdjęcie z 1917 r. w jednym z lazaretów wśród żołnierzy armii pruskiej jest Ksawery Karasiński (stoi w ostatnim rzędzie, 2. z prawej – zaznaczony strzałką) oraz jego starszy brat Jan (poniżej). Dlaczego młodociany 11-letni Ksawery ubrany w mundur się tam znalazł, nie wiadomo

Zamieszkali w gospodarstwie rodziców panny młodej o powierzchni czterech mórg przy ul. Kościuszki, niestety rodzinny dom już dzisiaj nie istnieje. Ksawery i Teresa Karasińscy wychowali sześcioro dzieci: Ryszarda (ur. 22.11.1945 r.), Zofię Karasińską-Strzelczak (ur. 12.04.1948 r.) Pawła (ur.

styczeń 1951 r., zm. 1988 r.), Elżbietę Karasińską-Szczepanek (ur. 07.11.1952 r.), Tomasza (ur. 30.03.1955 r.) i Eugeniusza (ur. 22.12.1960 r., zm. 2010 r.). Po likwidacji zakładu krawieckiego w Żabikowie Ksawery Karasiński pracował jeszcze krótko w innych firmach krawieckich, natomiast od 1968 roku



Dzieci Teresy i Ksawerego Karasińskich, od lewej stoją: Zofia, Paweł, Elżbieta, Ryszard, poniżej Eugeniusz i Tomasz

przeszedł na rentę inwalidzką. Został odznaczony Odznaką Grunwaldu (22.07.1973 r.), Medalem Zwycięstwa i Wolności (31.12.1976 r., nr 2932-76-92). Należał od 23.09.1971 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 236441, leg. 20711). Zmarł 29 października 1980 r. i jest pochowany w rodzinnym grobowcu z żoną na cmentarzu w Żabikowie.

Na podstawie akt ZBoWiD Koła w Żabikowie oraz informacji syna – Ryszarda Koberskiego i córki – Zofii Karasińskiej-Strzelczak.

Robert Wrzeński i Paweł Wolniewicz

Kierojczyk Józef (1910-2002)

Urodził się 4.07.1910 r. w Jankowicach Wielkopolskich jako jeden z sześciorga dzieci Antoniego i Wiktorii z d. Nowak. Początkowo cała rodzina mieszkała w Strzelcach koło Chodzieży, później przenieśli się do Żabikowa na ulicę Lipową. Matka szybko osierociła Józefa, a wychowywany był przez macochę. W wieku 18 lat podjął pracę w meblarskim zakładzie stolarskim – Nowakowski w Poznaniu przy ulicy 28 czerwca 1956 r. (nazwa współczesna). Choć był bardzo zdolnym stolarzem jednak od dzieciństwa chciał służyć w wojsku. Jego marzeniem były okręty w marynarce wojennej. Życie jednak potoczyło się swoim torem.



Józef Kierojczyk w mundurze „czwartaków”
– 58 pułku piechoty

Ożenił się w 1931 r. z lubonianką Antoniną Bartkowiak. Zamieszkali u teściów, w Żabikowie, przy ulicy Spokojnej 74 (obecnie Wojska Polskiego 93). Ten dom, choć przebudowany, wciąż stoi i jest własnością dalszej rodziny.

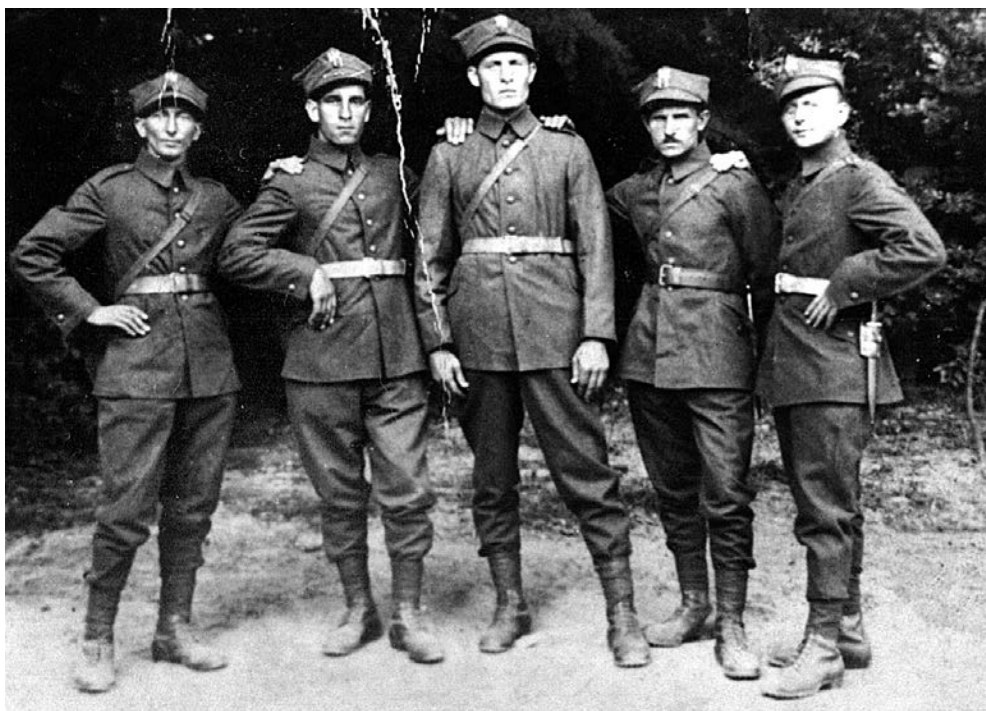
19.10.1931 r. został powołany do wojska. Z kategorią zdrowia „A” służył w 58 pułku piechoty w stopniu strzelca. W grudniu 1931 r. odbyła się przysięga. Józef był wzorowym żołnierzem, został odznaczony jako strzelec wyborowy, a 10.03.1933 r. otrzymał awans do stopnia starszego strzelca. W domu czekała żona i dwoje dzieci: starszy Bogdan (ur. 18.12.1931 r. w Żabikowie) i młodsza Dioniza (ur. 20.04.1933 r. w Żabikowie).

W międzywojennej Polsce dwukrotnie odbywał ćwiczenia rezerwy: w lipcu 1936 r. (55 pułk piechoty) i 1939 r. w Gnieźnie (69 pułk piechoty). W tym drugim miejscu zastała go wojna i wymarsz na front. Wojna obronna rzuciła Józefa w wir najcięższych walk w Puszczy Kampinoskiej. W czasie przeprawy przez Bzurę stracił brata i wielu przyjaciół. Sam został ranny trafiony w rękę odłamkiem granatu. Brak szybkiej pomocy medycznej sprawił, że odłamek pozostał w dłoni na całe życie. Wiele lat później wielokrotnie wspominał okrucieństwo tych dni i nowe oblicze ludzi zmienianych strachem, a czasem rządzą zysku.

Po przegranej walce wraz z innymi żołnierzami trafił do niewoli



Józef Kierojczyk podczas przymusowej pracy
u Lichtenberga



Koleczy z wojska – od lewej: Czesław Bzdziej, Władysław Maciejewski, Jan Stępiak, Paweł Hadyniak i Józef Kierojczyk



Pamiętkowe zdjęcie z ćwiczeń wojskowych 69 pp w Gnieźnie w 1939 r. Józef Kierojczyk stoi z prawej (wskazany strzałką)



W niemieckiej niewoli żołnierze różnych narodowości. Pierwszy od prawej stoi Józef Kierojczyk



Powrót do Polski – wyjazd z Niemiec

ARBEITSAMT SIEGBURG

Arbeitspaß

M

Familienname: <i>Kierojczyk</i>		Vorname: <i>Józef</i>	
(bei Frauen) geborene:		Stand: / verh. / verw. / gesch.	
geb. am: <i>4.7.10</i>	in: <i>Sankarwiec</i>	Jahrgang: <i>10</i>	
Wohnort: <i>Sankarwiec</i>		Staatsangehörigkeit: <i>Polen</i>	
Beruf: <i>Landwirtschaftliche Hilfsarbeiter</i>		Berufsgruppe: <i>10</i>	

Arbeitsamt Siegburg

Arbeitsamt Siegburg

Alle Männer zwischen 14 und 65 Jahren und alle Frauen zwischen 14 und 45 Jahren müssen im ständigen Besitz eines Arbeitspasses sein. Der Arbeitspaß ist eine Urkunde; er dient zur Kontrolle aller Arbeitsverhältnisse im Interesse Aller, zur Legitimation bei den Arbeitsvermittlungstellen und bei der Arbeitslosenhilfe des Arbeitsamts sowie bei den Lebensmittelausgabestellen.

Alle Eintragungen – außer in Spalte 3 der rechten Innenseite – dürfen nur beim Arbeitsamt vorgenommen werden!

Zu jeder Arbeitsaufnahme und zu jedem Arbeitsplatzwechsel muß unter Vorlage des Arbeitspasses und eines schriftlichen Antrags (auf Formblatt) die Zustimmung des Arbeitsamts sowie die Neuausstellung des Arbeitspasses erwirkt werden. Jeder Wohnungswechsel und sonstige Änderung in den eingetragenen persönlichen Verhältnissen muß unter Vorlage des Arbeitspasses dem AA gemeldet werden.

Niemiecka karta pracy Józefa Kierojczyka

19.09.1939 r. Jeńcy zostali umieszczeni na stadionie sportowym w Żyrardowie, gdzie spędzili dwa tygodnie w głodzie i zimnie. Później w wagonach towarowych przetransportowani zostali w głąb Niemiec do Kolonii, do obozów jenieckich. Józef został przydzielony do stalagu VI F, z numerem jenieckim 5378 gdzie pozostał skoszarowany przez dwa lata, do października 1941 r. Ciężkie to były czasy głodu, chłodu i niepewności. Ocenzurowane listy docierały rzadko, a Niemcy nie kwapili się do udzielania informacji o tym, co dzieje się w Polsce.

Z czasem losy wojny się zmieniały i coraz więcej mężczyzn potrzebnych było Niemcom na froncie. Rzesza Niemiecka cierpiała na brak rąk do pracy. Przydzielano więc jeńców wojennych do pracy w gospodarstwach rolnych. Józef trafił jako robotnik do

miejsowości Lichtenberg, niedaleko miasta Ukarad. Pracował u hodowcy drzew owocowych Willego Lichtenberga. Po latach bardzo dobrze wspominał ten okres w przeciwieństwie do czasu spędzonego w obozie jenieckim. Był bardzo dobrze traktowany przez rodzinę, u której pracował. Wszyscy w tamtym czasie cierpieli, zarówno Niemcy jak i Polacy. Wielu mieszkańców wioski ginęło na froncie, a pracy było wiele. Podejście do jeńców było serdeczne. Wiele lat później, w połowie lat 80, udało się nawiązać kontakt z rodziną Lichtenbergów. Nasz dziadek gościł ich u siebie przez 2 dni. Było to bardzo serdeczne spotkanie pełne wspomnień. Po powrocie z wojny właściciela sadu, Józef został przeniesiony do innego gospodarstwa w miejscowości Sieburg. Pracował u gospodarza Karla Hambicera, gdzie zastał go koniec wojny.



Rodzina Józefa i Antoniny Kierojczyków z dziećmi: Bogdanem i Dionizą (z lewej)



Zdjęcie ślubne Józefa i Antoniny Kierojczyk
– 1931 r.

Popowrocie do Polski został przeniesiony do rezerwy dopiero 13.12.1948 r. Nasz dziadek i ojciec zmarł po wielu latach choroby 6.03.2002 r., w sędziwym wieku prawie 92 lat. Jest pochowany na cmentarzu w Żabikowie.

Odznaczony „Medalem za Udział w Wojnie Obronnej” (29.02.1984 r., nr legitymacji 73-84-68).

Pozostawił po sobie dość niezwykły życiorys. Te wojenne historie życia, o których zwykliśmy czytać nacechowane są wspaniałą wolą walki, bohaterstwem i tułaczką po wszystkich zakątkach świata. Historia dziadka jest inna. On po okrutnych, choć krótkich walkach trafił do niewoli zaraz na początku wojny. Ciężko przepracował lata

okupacji, ramię w ramię z ówczesnymi wrogami – Niemcami. Jednak jego losy nauczyły nas bardzo ważnej rzeczy o ludziach. Tak naprawdę najważniejsze są nie emblematy, które nosimy, ale to, jakimi ludźmi jesteśmy. Od najmłodszych lat uczyliśmy się od dziadka tego, że to wojna jest okrutna, a ludzie dzielą się na dobrych i złych, bez względu na to, po której stronie konfliktu los ich umieści.

Na podstawie informacji córki Dionizy Kudlińskiej i dokumentów rodzinnych spisała wnuczka

Elżbieta Wąsowicz

Kmiecik Józef (1915-1988)

Rolnik, robotnik, kierowca wózka akumulatorowego, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 19. Pułku Piechoty Odsieczy Lwowa, jeńiec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 15.02.1915 r. w miejscowości Chromiec powiat Jarocin, ojciec Kasper, matka Julianna z d. Zenker (pracowali na dzierżawionym gospodarstwie).

- *Do Szkoły Podstawowej uczęszczałem w latach 1922-1923 w Chociczy oraz w latach 1923-1929 r w Młodzikowie pow. Środa. Z uwagi na bezrobocie do 1938 r. pracowałem na gospodarstwie rodziców – wspominał.*

Do odbycia czynnej służby wojсковej został powołany 10.10.1938 r. do 19. Pułku Piechoty Odsieczy Lwowa – Lwów-Cyadela jako wartownik w Kompanii Wartowniczej kapitana Głodomirskiego (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – piechota, nazwa specjalności wojskowej – zdolni do służby liniowej, mało wyszkoleni, funkcja wojskowa – strzelec).

Brał udział w kampanii wrześniowej od 01.09.1939 r. w obronie Lwowa. Zabraný do niewoli 23.09.1939 r. Dwa

dni później (25.09.1939 r.) w czasie przemarszu żołnierzy uciekł z niewoli. Został ujęty 25.12.1939 r. przez Niemców i wysłany na przymusowe roboty do miejscowości Frindorf. Pracował tam do 1945 r. u Otto Loritza.

– *Po wyzwoleniu pozostałem na gospodarstwie opuszczonym przez gospodarza Niemca, u którego pracowałem w czasie okupacji – obecnie Spokojna pow. Wschowa i pracowałem na własnym gospodarstwie rolnym do roku 1956. W latach 1956-1965 pracowałem w Państwowym Przedsiębiorstwie Robót Budowlanych w Poznaniu jako robotnik. W roku 1965 podjąłem pracę w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu na stanowisku kierowcy wózka akumulatorowego – opisał swoje powojenne losy. Przeniesiony do rezerwy 16.11.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 02.03.1988 r.*

Ożenił się w 1947 r. z Emilią (ur. 1924 r.).

Mieszkał od 1956 r. w Luboniu przy ul. Kasprzaka 3.

Należał od 08.06.1977 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 256624, leg. 40894/31, od 14.11.1984 r. nr leg. – 0177028.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Kmieć Wawrzyn (1903-1988)

Murarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 25. Batalionu Saperów zmobilizowanego przez Ośrodek Saperów w Kaliszu 25. Kaliskiej Dywizji Piechoty, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 21.07.1903 r. w Gryżynie powiat Leszno, ojciec Wawrzyniec, matka Pelagia Łabińska.

Do szkoły podstawowej zaczął uczęszczać w wieku 7 lat. Ukończył w 14. roku życia 4 klasy niemieckiej szkoły. W wieku 14-19 lat pomagał ojcu w domu, na roli, w wiatraku. Rozpoczął w 1922 r. edukację w Państwowej Szkole Budowlanej w Lesznie, którą ukończył w 1923 r. W latach 1923-1924 odbywał praktykę przy budowie domów mieszkalnych i pracował w Firmie H. Cegielski.

Został powołany w październiku 1924 r. do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 7. Pułku Saperów w Poznaniu, zdemobilizowany we wrześniu 1926 r. Miał stopień kaprała.

Odbýwał w dalszym ciągu w latach 1926-1928 praktykę murarską. Egzamin czeladniczy zdał w 1933 r. a egzamin mistrzowski w 1936 r. Pracował w latach 1936-1939 jako udziałowiec w Firmie M. Duszak, W. Kmieć w Żabikowie.

Był zmobilizowany 26.08.1939 r. do 25. Kaliskiej Dywizji Piechoty – 25. Baku Saperów.

– *Szlak bojowy przeszedłem od Kalisza do Wyszogrodu. Do niewoli dostałem się 17 września 1939 r. pod Wyszogrodem, stąd zostałem przetransportowany do stalagu I A (VI A) w Riezenburgu – zapisał w życiorysie. Miał nr jeniecki 11268. W obozie przebywał do maja 1940 r. Potem pracował w Nadrenii u niemieckiego bauera (rolnika). Wyzwolony w maju 1945 r. przez wojska amerykańskie. Wrócił do kraju w listopadzie 1945 r. W okresie 1945-1950 r. prowadził prywatny zakład murarski. Był zatrudniony w latach 1950-1969 jako murarz w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym 8 – Poznań. Przeszedł na emeryturę w 1969 r. Zm. 01.11.1988 r.*

Ożenił się, był wdowcem.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Kościuszki 98.

Odznaczenie: Odznaka Honorowa Miasta Poznania (15.11.1963 r. nr 522).

Należał od 22.10.1987 r. do Koła ZBoWiD nr 275393, leg. 0728393.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Konieczny Marian (1915-1992)

Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 15.06.1915 r. w Gaju Małym powiat Szamotuły, ojciec Franciszek, matka Franciszka z d. Dorna.

Zaczął uczęszczać w 1922 r. do szkoły w Gaju Małym, gdzie ukończył 6 klas w 1929 r. Pracował do 1938 r. u rodziców w gospodarstwie rolnym.

Został powołany 05.05.1938 r. do czynnej służby wojskowej w 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu – skierowany do 3. Kompanii Ciężkich Karabinów Maszynowych na stanowisko strzelca. Był przydzielony 12.07.1938 r. do plutonu pionierów w pułku na stanowisko magazyniera. Skierowano go 22.02.1939 r. jako kursanta do Baonu Szkoły Podoficerskiej Pionierów. Ukończył kurs 23.05.1939 r. i został mianowany starszym strzelcem. Był przydzielony 29.05.1939 r. do plutonu przeciwgazowego na stanowisko drużynowego. W dniu wybuchu wojny 01.09.1939 r. był awansowany na kaprała i wysłany na front. Podał, że w kampanii wrześniowej brał udział w składzie plutonu pionierów podporucznika Zdzisława Pietrzyka, oficerem gazowym był porucznik Aleksander Foege

Toczył walki w rejonie Kutna, Iłowa, jego szlak wiódł też przez Sobotę, Piaszki – był nad Bzurą.

- *W Piaskach brałem udział w budowie mostu na Bzurze. W dniu 20.09.1939 r. dostałem się do niewoli niemieckiej* - wspominał. Był przewieziony do Biedruska – Obozu Warta (Warthelager), skąd został 06.10.1939 r. zwolniony z niewoli, powrócił do rodziców i pracował w gospodarstwie. Zapisał, iż Niemcy wysłali go od 01.07.1941 r. jako parobka do prac na roli w miejscowości Radzyny koło Kaźmierza. Po wyzwoleniu od lipca 1945 r. prowadził wydzierżawione czterohektarowe gospodarstwo rolne w miejscowości Dobrogostowo gm. Obrzycko powiat Szamotuły. Kupił w 1968 r. działkę o powierzchni 1435 m² w Luboniu przy ul. Mariana Buczka 12. Zaczął pracować 01.09.1968 r. w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego przy ul. Roboczej 4 w Poznaniu na stanowisku manewrowego. Z powodu choroby nóg i bioder przeszedł 11.11.1973 r. na rentę III grupy. Miał od 01.02.1980 r. rentę II grupy. Zapisał, że działkę podzielił sądownie na córkę i syna.

Ożenił się w 1945 r. z Władysławą (ur. 1921 r.). Mieli dwójkę dzieci – córkę i syna.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Marian Buczka 12.

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (30.01.1990 r. nr13-90-42 MW).

Należał od 15.08.1985 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 273273, leg. 0694173.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Konieczny Stanisław (1906-1989)

Robotnik rolny, pomocnik murarza, robotnik, palacz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 51. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych im. Giuseppe Garibaldiego w Brzeżanach (dziś miasto na Ukrainie, w obwodzie tarnopolskim), jeniec wojenny – sowiecki i niemiecki, szeregowiec WP.

Ur. 29.04.1906 r. w Szreniawie powiat Poznań, województwo poznańskie, ojciec Szczepan (robotnik rolny), matka Rozalia z d. Mańka (gospodyni domowa). W rodzinie było siedmioro rodzeństwa: 4 siostry i 3 braci.

Ukończył siedem klas Szkoły Powszecznej. Następnie pracował początkowo z ojcem w majątkach ziemskich na terenie województwa poznańskiego do chwili powołania do wojska.

Odbywanie obowiązkowej służby wojskowej rozpoczął 16.10.1927 r. w 55. Poznańskim Pułku Piechoty w Lesznie (Wielkopolskiej Dywizji Piechoty) – 2. Kompanii CKM na stanowisku celowniczego. Dowódcą pułku macierzystego był pułkownik dyplomowany Józef Rudolf Kustroń. Służbę zakończył 05.03.1929 r.

Od wiosny 1929 do jesieni 1930 r. ponownie pracował u boku ojca jako robotnik rolny. Od 1930 r. do wybuchu II wojny światowej był zatrudniony w różnych firmach związanych z budownictwem jako pomocnik murarski lub robotnik m.in. w tartaku Parkiewicza przy pile tarczowej. Odbił w 1933 r. czterotygodniowe ćwiczenia rezerwy w 70. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Pleszewie.

Został zmobilizowany 26.08.1939 r. do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu, skąd z innymi żołnierzami wyjechał do Brzeżan, gdzie w 51. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych im. Giuseppe Garibaldiego został umundurowany i skoszarowany.

- 01.09.1939 r. zajęliśmy pozycje bojowe. Walczyliśmy w obronie Lwowa. Z powodu dużego upływu czasu od tamtych wydarzeń nie pamiętam innych miejscowości walk, ani nazwisk dowódców. Dowódcą mojego plutonu był chyba kapitan legionów rezerwy Maciejewski lub Moczyński. 18.09.1939 r. zostałem internowany przez wojska radzieckie i zatrudniony przy budowie dworca w Starobielsku do około połowy marca 1940 r., po czym zostałem przekazany niemieckim władzom wojskowym – napisał w życiorysie. Właściwie należy powiedzieć, że został sowieckim jeńcem wojennym i pracował przymusowo. Łagodne stwierdzenie „internowany” czy „zatrudniony” wynika z faktu pisania życiorysu w czasach PRL!

- Następnie zostałem wywieziony do Austrii – stalag Kaizerszejnbluch Anderleite, gdzie przebywałem około 3 miesięcy. Następnie wywieziono nas do Niemiec (Badenia), gdzie pracowałem jako jeniec na robotach przymusowych do chwili wyzwolenia przez wojska amerykańskie w końcu kwietnia 1945 r. - kontynuował swój życiorys.

Po powrocie do kraju 06.02.1946 r. podjął pracę w Klinice Ortopedycznej przy Akademii Medycznej w Poznaniu w charakterze palacza, gdzie pracował do chwili przejścia na emeryturę 03.05.1971 r. Zm. 07.07.1989 r.

Ożenił się w lipcu 1930 r. z Anastazją z d. Kuta, został wdowcem. Mieli czterech synów i dwie córki.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Kościuszki 49 B.

Odnaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (1989 r.).

Należał od 04.10.1984 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 271767, leg. 0176167.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Kotula Stanisław (1911-1985)

Robotnik, kierowca, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 6. Pułku Artylerii Lekkiej w Krakowie Armii „Kraków”, jeńiec wojenny, kanonier (szeregowiec) WP.

Ur. 05.08.1911 r. w Korabnikach powiat Kraków, ojciec Michał, matka Julia z d. Liskiewicz.

Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Sidzinie był w latach 1925-1927 na utrzymaniu rodziców. Zatrudniony w okresie 1927-1934 r. jako pracownik fizyczny w Zakładach Materiałów Ogniotrwałych w Skawinie.

Został powołany 01.03.1934 r. do zasadniczej służby wojskowej w 6. Pułku Artylerii Lekkiej w Krakowie – rekrut kanonier – celowniczy dział 75 mm. Był od września 1934 r. magazynierem plutonu gospodarczego. Zwolniony do rezerwy we wrześniu 1935 r. (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – artyleria, nazwa specjalności wojskowej – obsługa dział artylerii lekkiej i ciężkiej, funkcja wojskowa – zamkowy).

Nadal był zatrudniony w latach 1935-1939 w Zakładach Materiałów Ogniotrwałych w Skawinie. Powołany we wrześniu 1937 r. na czterotygodniowe ćwiczenia rezerwy do 6. Pułku Artylerii Lekkiej jako dowódca warty.

Został zmobilizowany 24.08.1939 r. do 6. Pułku Artylerii Lekkiej w Krakowie w składzie Armii „Kraków”. Był kanonierem (szeregowcem) – celowniczym.

- *Udział w wojenie obronnej 1939 brałem w 6. PAL w składzie Armii „Kraków”.*

Pod dowództwem por. Twardego. Pszyczna, Proszowice, Dębica, Rzeszów. Zabrano do niewoli niemieckiej 28.09.1939 r. i w czasie transportu zbiegłem do domu. W czasie okupacji pracowałem na gospodarstwie rolnym



Stanisław Kotula

rodziców – opisał wojenne i okupacyjne losy.

Po wyzwoleniu w okresie 1945-1955 pracował jako robotnik w Zakładach Materiałów Ogniotrwałych w Skawinie. Był zatrudniony w latach 1955-1963 na stanowisku elektrolizera. Podjął pracę w 1963 r. w Hucie Aluminium w Koninie na stanowisku elektrolizera. Był tam zatrudniony do pójścia na emeryturę w 1972 r. Zdolny do służby liniowej 23.02.1945 r. Zm. 20.02.1985 r.

Ożenił się z Agnieszką (ur. 1902 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Miodowej 19.

Należał od 12.04.1984 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 270200, leg. 0166818.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo.

Robert Wrzesiński

Kowalczyk Marcin (1910-1985)

Robotnik, konduktor PKP, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 15.10.1910 r. w Strykowie powiat Poznań, ojciec Walenty, matka Mariana z d. Piekarek.

Po ukończeniu Szkoły Powszechnej w Strykowie do której uczęszczał w latach 1924-1932 pracował jako robotnik w majątku ziemskim.

Do zasadniczej służby wojskowej został powołany 04.04.1932 r. do 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie. Był strzelcem w 1. Kompanii Strzeleckiej. Przydzielony we wrześniu 1932 r. do 6. Kompanii Strzeleckiej. (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – pichota, nazwa specjalności wojskowej – strzelcy).

Przeniesiony do rezerwy 20.09.1933 r.

Po zwolnieniu z wojska powrócił do pracy w fabryce asfaltów w Poznaniu – własność Gwóźdz.

- *Zmobilizowany 28.08.1939 r. do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu. Udział w wojnie obronnej 1939 r. brałem w 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w składzie Armii „Poznań” – wspominał. Był w 3. Kompanii Strzeleckiej – strzelec, szeregowiec. Przeszedł szlak: Łeczyca – Piątek – Sobota – Sochaczew – walczył w bitwie nad Bzurą. Był wzięty do niewoli niemieckiej 20.09.1939 r. i przewieziony do stłagu Lukenwalde. Zwolniono go z obozu jenieckiego we wrześniu 1940 r. i skierowano do pracy przymusowej w Poznaniu do fabryki asfaltów, której właścicielem był już Niemiec Cheht. Pracował tam do wyzwolenia w 1945 r. Zatrudnił się w 1946 r. na PKP w Poznaniu na stanowisku konduktora pociągów osobowych Dworzec Główny*

i pracował tam aż do przejścia na emeryturę w 1971 r. Przeniesiony do rezerwy 16.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON z 07.12.1948 r. Zm. 09.03.1985 r.

Ożenił się z Marianną (ur. 1911 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Granicznej 2.

Należał od 18.10.1984 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 271929, leg. 0176729.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo.

Robert Wrzeński

Kozłowski Antoni (1918-1992)

Pracownik fizyczny – ślusarz, odlewnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich im. króla Bolesława Chrobrego w Lesznie, jeniec wojenny, starszy ułan WP.

Ur. 15.12.1918 r. w miejscowości Bieżyń gmina Krzywni powiat Kościan, ojciec Paweł, matka Franciszka z d. Małyszek.

Po ukończeniu 4 klas Szkoły Podstawowej w Bieżyń w 1932 r. pomagał ojcu w gospodarstwie rolnym.

Do wojska zgłosił się na ochotnika i służbę rozpoczął 02.11.1936 r. w 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich w Lesznie, wcielony do szwadronu Ciężkich Karabinów Maszynowych. Przeniesiony do rezerwy 15.09.1938 r. ze specjalnością celowniczy CKM i KM, awansowany w tym dniu do stopnia starszego ułana (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – kawaleria, nazwa specjalności wojskowej – obsługa CKM i KM plutonu kawalerii).

Pozostawał bez pracy do 16.08.1939 r.

W ramach mobilizacji został powołany 17.08.1939 r. do 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich w Lesznie,

o poszerzonej już nazwie, im. króla Bolesława Chrobrego.

- *W kampanii wrześniowej jednostka moja weszła w skład Armii „Poznań”, gdzie brałem udział w walkach z najeźdźcą pod Kutnem, nad Bzurą, w Puszczy Kampinoskiej, pod Sobótką, na Górze Kalwarii, w Warszawie. W bitwie pod Sobótką w dniu 9 września 1939 r. zostałem ranny w rękę i głowę. Po poddaniu Warszawy w dniu 27.09.1939 r. zostałem wzięty do niewoli i zwolniony z niej 07.10.1939 r. – napisał w życiorysie.*

Rozpoczął pracę od 1940 r. w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu. Został z nich wywieziony na początku 1941 r. do Niemiec na prace przymusowe do Fabryki Broni i Amunicji (DWM) w Karlsruhe.

Kiedy w końcu 1942 r. zachorował jego ojciec, otrzymał urlop i przyjechał do Polski. Niemcy zmusili go tu do pracy w rodzinnej wsi w niemieckim gospodarstwie.

Po wyzwoleniu od 1945 r. pracował jako ślusarz w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu. Był zatrudniony od 20.10.1953 r. w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu na stanowisku odlewnika do przejścia na emeryturę 31.12.1978 r. Przeniesiony do rezerwy 28.10.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 08.06.1992 r.

Ożenił się w 1945 r. z Antoniną Małyszczak (ur. 1923 r.).

Mieszkał od 1945 r. w Luboniu przy ul. Mariana Buczka 11.

Należał od 03.04.1981 r. do Koła ZBoWiD przy ZNTK w Poznaniu nr 263273, leg. 47543/31, od 31.08.1984 r. leg. 173233. Przeniesiony 30.10.1990 r. do Koła Żabikowo.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koła przy ZNTK i Koła Żabikowo

Robert Wrzesiński

Kozłowski Idzi (1912-1989)

Piekarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 29.07.1912 r. w Rauksel – Niemczech. Powrócił do Polski wraz z rodzicami w 1919 r. i zamieszkali w Borku koło Gostynia.

Po ukończeniu szkoły podstawowej nauczył się zawodu piekarskiego w Poznaniu, gdzie pracował od 1932 r. Następnie pozostawał bez stałego zatrudnienia.

Był powołany 16.03.1935 r. do służby wojskowej w 55. Poznańskim Pułku Piechoty w Lesznie, gdzie służył w plutonie łączności do 10.09.1936 r. Potem pracował dorywczo. Pierwsze ćwiczenia trwające 6 tygodni odbył w 1938 r. w ośrodku rezerwy w miejscowości Różan nad Narwią. Na drugie ćwiczenia powołano go 14.08.1939 r. do plutonu łączności 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu.

Uczestniczył w kampanii wrześniowej pod bezpośrednim dowództwem starszego sierżanta Paździora oraz wymieniał jako dowódcę gen. bryg. Franciszka Włada. Brał udział w walkach od Kutna przez Piątek, Łęczycę – bitwie nad Bzurą.

- *W Iłowie 19.09.1939 r. zabrano mnie do niewoli niemieckiej – napisał. Ze Skierniewic wywieziono go z innymi jeńcami do stalagu XI B Fallingsbostel. Był zwolniony 10.06.1941 r. z niewoli do przymusowych prac, które wykonywał przez cały czas okupacji. Został wyzwolony przez aliantów 10.04.1945 r. w Getingen. Do Żabikowa wrócił 09.11.1946 r. i pracował w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu. Następnie od 07.07.1947 r. był zatrudniony w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu. Wrócił do zawodu piekarza w 1950 r. podejmując*

pracę w Poznańskich Zakładach Piekarniczych. Zm. 29.03.1989 r.

Ożenił się z Eleną (ur. 1920 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Słowackiego 5.

Odnaczenia: Odznaka Grunwaldzka (22.07.1973 r.), Medal Zwycięstwa i Wolności (22.12.1976 r. nr 2290-76-36),

Należał od 23.07.1971 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 235926, leg. 20256, od 26.09.1984 r. 0174512, zaświadczenie z wojska nr 016420.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Krause Franciszek (1905-1993)

Blacharz, kierowca, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 3. Pułku Lotniczego w Poznaniu, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 29.11.1905 r. w Klettwitz (Niemcy), ojciec Szymon, matka Wiktoria z d. Liberska.

W wieku 6 lat zaczął uczęszczać do szkoły podstawowej w Klettwitz, którą ukończył. W 1921 r. powrócił z rodzicami do Polski i zamieszkał w Żabikowie. Wspominał, że w latach 1921-1939 był działaczem sportowym.

- W roku 1923 rozpocząłem naukę w zawodzie blacharskim, którą ukończyłem w styczniu 1926 w Poznaniu. Po ukończeniu nauki do czasu powołania mnie do czynnej służby wojskowej ukończyłem kurs kierowcy samochodowego – napisał o swojej edukacji w Polsce.

Do wojska został powołany we wrześniu 1926 r. do 3. Pułku Lotniczego Poznań – Ławica, gdzie służył do 1928 r.

Po odbyciu służby wojskowej do momentu mobilizacji pracował w różnych warsztatach jako blacharz.

Zmobilizowany 15.08.1939 r. do 3. Pułku Lotniczego w Poznaniu.

- Walczyłem pod bezpośrednim dowództwem kapitana pilota Jachta. W dniu 18.09.1939 r. zostałem zabrany do niewoli niemieckiej w Zaleszczykach – wspominał swój udział w kampanii wrześniowej.

Przebywał w obozach jenieckich od 19.09.1939 r. do 01.05.1945 r. – w stalagu II A Neubrandenburg i stalagu II E Schering. Wolność odzyskał 01.05.1945 r. wyzwolony przez wojsko alianckie. Do Polski powrócił 09.11.1945 r.

- Po przybyciu do kraju zgłosiłem się do pracy w Wojewódzkim Komitecie Polskiej Partii Socjalistycznej w charakterze kierowcy. Z chwilą zjednoczenia PPR z PPS pracowałem nadal jako kierowca w Komitecie Wojewódzkim PZPR – pisał o swojej pracy zawodowej. Na emeryturę przeszedł 01.04.1970 r. Zm. 08.03.1993 r.

Był żonaty. Miał jedno dziecko i jak pisał w ankiecie na utrzymaniu wnuki: Małgorzatę (ur. 1963 r.) i Marka (Szeremeta) (ur. 1968 r.).

Mieszkał w Żabikowie przy ulicy Armii Czerwonej 75 (dziś 11 Listopada).

Odnaczenia: Srebrna Odznaka PZPR, Medal Brązowy (1964 r.) i Srebrny (1968 r.) Wzorowego Kierowcy (1964 r.), Odznaka Tysiąclecia nadana przez Front Jedności Narodu, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (01.07.1969 r. nr 785-69-46), Odznaka Grunwaldzka (22.07.1973 r.), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (28.07.1982 r. nr 419-82.64 MW).

Był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Należał od 27.01.1972 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 237315, leg. 0174590, nr zaświadczenia z wojska: 665188, wystąpił ze ZBoWiD 20.09.1984 r.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Krause Leon (1912-1989)

Elektryk, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w plutonie łączności 17. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty Armii „Poznań”, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 07.12.1912 r. w Klettwitz w Niemczech, ojciec Szymon, matka Wiktoria z d. Liberska.

Szkołę Powszechną w Żabikowie ukończył w 1926 r. Naukę zawodu elektryka odbył w latach 1928-1932 w firmie Szrejebrowski w Poznaniu i od 1934 r. tu pracował.

Został powołany 02.10.1934 r. do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 7. Batalionie Telegraficznym w Poznaniu. Najpierw był telefonistą w 1. Kompanii Telegraficznej. Został od marca 1935 r. elewem Szkoły Podoficerskiej. Awansował we wrześniu 1935 r. na starszego szeregowca i przesunięty jako kursant na sześciotygodniowy kurs instruktorów. Po ukończeniu Szkoły Podoficerskiej awansował na kaprała. Przydzielono go 15.11.1935 r. do 1. Kompanii Telegraficznej na dowódcę drużyny. Do rezerwy przeniesiono 15.11.1936 r. (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – łączność, nazwa specjalności wojskowej – telefoniści, funkcja wojskowa – dowódca drużyny).

Wspólnie z bratem w latach 1936-1939 prowadził warsztat elektryczny w Żabikowie.

Został zmobilizowany 24.08.1939 r. do 17. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty w Gnieźnie - plutonu łączności dywizyjnej. Wziął udział w kampanii wrześniowej w tym plutonie pod dowództwem porucznika Mojeckiego w składzie Armii „Poznań”. Jego szlak bojowy wiódł przez: Łęczycę, Piątek, Sochaczew, uczestniczył w bitwie nad Bzurą. Do niewoli niemieckiej był zabrany pod Warszawą 18.09.1939 r.



Leon Krause

i przewieziony do stalagu III B Am-tiz, następnie 18.12.1940 r. zwolniony z obozu jenieckiego na roboty przymusowe w rolnictwie, które wykonywał aż do wyzwolenia w maju 1945 r.

- *Do kraju wróciłem w maju 1945 r. Pracę zawodową podjąłem w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu na stanowisku elektromontera przez okres 33 lat do chwili przejścia na emeryturę w 1978 r. – wspominał w życiorysie. Przeniesiony do rezerwy 15.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 12.02.1989 r. Był żonaty.*

Mieszkał w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 60 m. 21.

Odnaczenia: Odznaka 1000-lecia Polski (1968 r. nr 11450), Złoty Krzyż Zasługi (1969 r. nr 863-69-24), Złota Odznaka Zasłużonego Pracownika Zakładu (1973 r.), Odznaka Honorowa za

Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego (1977 r. nr 0-4704).

Należał od 30.12.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 269331, leg. 53601/31, 0177033, od 14.11.1984 r. leg. 0803820, zaświadczenie z wojska nr 756267.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Krupka Franciszek (1902-1987)

Powstaniec wielkopolski, robotnik rolny, ppor. rez. WP.

Ur. 23.03.1902 r. w Jeziorkach (dziś gmina Stęszew), ojciec Michał, matka Michalina z d. Szymańska. Miał siedmioro rodzeństwa: dwie siostry – Stanisławę i Katarzynę oraz pięciu braci – Stanisława, Antoniego, Jana, Michała i Stefana. Ukończył 4 klasy



Franciszek Krupka w sile wieku



Franciszek Krupka w późniejszym wieku

szkoły powszechnej w Jeziorkach. Do 17 roku życia pracował w majątku w Jeziorkach.

Walczył w Powstaniu Wielkopolskim. – 28.12.1918 roku wstąpiłem do wojska jako ochotnik do Kompanii Bukowskiej, którą dowodził porucznik Szulc Franciszek. Walczyłem z bronią w rękę przy zdobywaniu Nowego Dworu, przy Prostyni, Zbąszyniu i okolicach. – pisze w odręcznym życiorysie sporządzonym w styczniu 1974 r., załączonym do akt ZBoWiD. Jako młodociany został przeniesiony do innych zadań. – W kwietniu 1919 byłem w Rawiczu, pełniłem służbę na pograniczu. W 20 roku grudeń byłem zwolniony. – dalej podaje. Jak wspomina rodzina – dziadek czynnie odpowiedział na apel marszałka Józefa Piłsudskiego i walczył też w wojnie polsko-bolszewickiej, o czym



Przed domem w Jeziorkach, na krzesłach siedzą Maria i Franciszek Krupkowie, pomiędzy nimi najmłodszy syn Stefan, z prawej widać starszego Edmunda. W tle po lewej zabudowania folwarczne



Małżonkowie Maria i Franciszek Krupka

z powodów politycznych nie wspomina w życiorysie pisanym w dobie PRL-u. Po powrocie ze wschodu w 1921 r., przez pewien okres był bez pracy, znalazł jednak zatrudnienie w poprzednim miejscu – folwarku ale już u polskiego dziedzica Stefana Dąbrowskiego w Jeziorkach. Majątek liczył 1 434 hektary i posiadał własną gorzelnię.

W 1923 r. (15 stycznia) powołany został na jeden rok do czynnej służby wojskowej (stopień – szeregowiec). Po wojsku nadal pracował na folwarku w Jeziorkach, a po II wojnie światowej, do 1966 r. czyli do pójścia na emeryturę, jako brygadzysta w znacjonalizowanym już Państwowym Gospodarstwie Rolnym (PGR) Jeziorki.



Prawdopodobnie przedwojenne dożynki w majątku w Jeziorkach, przed pałacem dziedzica Stefana Dąbrowskiego. Franciszek Krupka stoi z prawej w ciemnym garniturze (opatrzone nr 11), centralnie po prawej stronie od żołnierza w mundurze, w ciemnych włosach, córka Teresa, a w górnym rzędzie 4. z prawej – syn Franciszek

24.08.1939 r. został powołany do 6. Pułku Artylerii Ciężkiej we Lwowie. Walczył m.in. pod Sądową Wisznią. Z niewoli wrócił w listopadzie 1939 r.

Po przejściu na emeryturę, w 1967 r. zamieszkał w Luboniu. Zm. 13.08.1987 r., pochowany na cmentarzu w Żabikowie.

Był dwukrotnie żonaty. W 1924 r. z Marią z d. Finc (zm. we wrześniu 1963 r., pochowana w Słupi koło Sęszewa). Mieli pięcioro dzieci: Stanisław, Teresa i Jadwiga (bliźniaczki), Franciszek oraz Stefan.

Pod koniec życia mieszkał w Luboniu przy ul. Sikorskiego 29/24.

Za udział w Powstaniu Wielkopolskim, w 1973 r. awansowany do stopnia podporucznika.

Odnaczenia: Wielkopolski Krzyż Powstańczy (C-73-728 – 17.12.1958 r.),

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1128-75-63 – 7., 08.1975 r.), Medal za Warszawę (nr 151287 – 2.04.1967 r.).

Należał od 1958 r. do ZBoWiD-u, Koło Sęszew (nr 214690, leg. 305184), później Koło Żabikowo (leg. 0576540).

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo i Koło Sęszew, informacji wnuczki – Heleny Maciejewskiej zdobytych przez Pawła Wolniewicza, publikacji: „Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919” str. 164 – biogram Roberta Wrzeńskiego, „Powstańcy Wielkopolscy – Biogramy uczestników tom VII” str. 104 – biogram Stanisława Osowskiego

Piotr P. Ruszkowski

Kryg Czesław (1913-1986)

Rolnik, cieśla, stolarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 7. Batalionie Strzelców 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie przy Wielkopolskiej Brygadzie Kawalerii w Poznaniu, jeniec wojenny, plutonowy WP.

Ur. 10.07.1913 r. w Dobrogostowie powiat Szamotuły, matka Weronika Kryg.

Wychował się u dziadka prowadzącego czterohektarowe gospodarstwo rolne. Szkołę Podstawową ukończył w Słopanowie powiat Szamotuły. Następnie pracował w gospodarstwie dziadka.

Powołano go 04.04.1937 r. do odbycia służby wojskowej w 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu. Otrzymał przydział do 4. Kompanii Szkolnej do Szkoły Podoficerskiej. Ukończył ją z 6. lokatą i został mianowany starszym strzelcem. Był odkomenderowany do 6. Kompanii na stanowisko instruktora 6. drużyny. Z okazji święta pułkowego otrzymał awans na kaprała. Brał udział w wielkich manewrach w 1938 r. jako podoficer kuchenny 1. Kompanii. Zwolniony do cywila 15.09.1938 r. Rozpoczął pracę w Przedsiębiorstwie Budowlanym Sz. Brzeźniaka w Szamotułach.

Został powołany na ćwiczenia wojskowe do 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie, gdzie był dowódcą 1. drużyny 4. Kompanii. Otrzymał awans 03.07.1939 r. na plutonowego i był zwolniony do rezerwy.

Zmobilizowano go 24.08.1939 r. do Gniezna i przydzielono do 7. Samodzielnego Batalionu Strzelców pod dowództwem majora Szula 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie. Batalion ten działał w ramach Wielkopolskiej Brygady Kawalerii i ubezpieczał



Czesław Kryg

granicę w rejonie Chodzież-Czarnków. Tabor batalionu kwaterował w Skokach. Czesław Kryg W stopniu plutonowego był dowódcą taborów żywnościowych.

- W nocy z 3 na 4 września po alarmie rozpoczęliśmy marsz odwrotny przez Koło. Bezpośredni udział w walkach to Biała Góra - Łęczyca - Wortkowice. 16 września po rozbiciu mojego taboru przez lotników dołączyłem z kilkoma pozostałymi przy mnie żołnierzami do oddziału pod dowództwem por. Sinorodzkiego próbując przebić się do Warszawy. W brawurowym ataku na niemieckie pozycje w okolicach wsi Rożki duża część oddziału została wybita, por. Sinorodzki ranny w brzuch. 14 ludzi wraz ze mną otoczono i wzięto do niewoli. Przez 3 dni pod strażą niemiecką grzebaliśmy zabitych i zbieraliśmy sprzęt, skąd popędzono nas do Sochaczewa, później do Żyrardowa, w końcu do Skierniewic - opisał

swoje wojenne losy. Jego szlak wiódł też przez Piątek, Sochaczew, w okolicach którego 18.09.1939 r. dostał się do niewoli.

Początkowo jeńcy z Wielkopolski byli zwolnieni, lecz w drodze do Poznania znowu zostali zabrani do niewoli. Czesław Kryg najpierw znalazł się na Cytadeli w Poznaniu, potem w Biedrusku – Obozie Warta (Warthelager), stąd po tygodniu z powrotem trafił do Poznania. W zadrutowanych wagonach jeńcy byli przewiezieni do Westfalii – stalagu IV A Gross-Fullen. Czesław Kryg otrzymał nr jeniecki 18109. Przebywał tam 4 tygodnie, potem był wywieziony do pracy na roli w okolicy Hanoweru do miejscowości Räderloh powiat (kreis) Gifhorn. Został zwolniony z niewoli 11.11.1941 r. i przekazany do pracy przymusowej w tej miejscowości. Wyzwolili go 13.04.1945 r. wojska angielskie. Znalazł się w obozie wysiedleńców Hambüren, później Belsen Bergen, skąd repatriował się do kraju.

- *Przewieziono nas samochodami do Szczecina, gdzie nastąpiło przyjęcie przez punkt repatriacyjny w dniu 16.11.1945 r. - wspominał.*

Zamieszkał w miejscu urodzenia. Zaczął pracę jako cieśla w przedsiębiorstwie Sz. Brzeźniak. Przeszedł w 1949 r. do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, gdzie był zatrudniony 5 lat. Podjął pracę stolarza w 1954 r. w Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu. Przeniesiony do rezerwy 28.11.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r.

Ożenił się po wojnie z Zofią (ur. 03.02.1924 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 50 m. 23.

Odnaczenie: Odznaka Honorowa za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego (04.07.1974 r. nr 1623).

Należał od 19.02.1976 r. do Koła ZBoWiD nr 250309, leg. 34579/31, od 14.11.1984 r. leg. 0177034, zaświadczenie z wojska nr 222394.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Krzyżański Antoni (1907-1987)

Robotnik budowlany, drogowy, kolejarz, plutonowy WP.

Ur. 22.05.1907 r. w Sepnie Wielkim powiat kościański, ojciec Jan, matka Pelagia z d. Frankowska.

Po ukończeniu 6. roku życia zaczął uczęszczać do Szkoły Podstawowej w Sroczku Wielkim powiat kościański, którą ukończył 30.06.1921 r.

W latach 1923-1925 pracował w Fabryce Ceramicznej w Mosinie powiat śremski. Od 1926 do 1930 r. był zatrudniony na budowach w Poznaniu jako robotnik.

15.03.1930 r. został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Najpierw służył w 28. Pułku Strzelców Kaniowskich w Łodzi. Był kapralem – instruktorem. Od 01.10.1930 r. do 19.02.1931 r. został wydelegowany do Centralnej Szkoły Podoficerskiej Korpusu Ochrony Pogranicza w Osowcu koło Grajewa. Po ukończeniu szkoły od 01.03.1931 r. Przydzielono go do 11. Batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza. Jako kapral został zastępcą dowódcy drużyny. Awansował 01.05.1931 r. do stopnia plutonowego. Pełnił służbę do zwolnienia z wojska 15.03.1932 r.

W 1933 r. zatrudnił się jako robotnik drogowy przy konserwacji i budowie dróg w Powiatowym Zarządzie Drogowym na powiat Poznań. Pracę tę

wykonywał do 1937 r. Od 01.01.1938 r. do 26.05.1939 r. był pracownikiem Zakładów Ziemniaczanych w Luboniu.

Od 18.07 do 26.05.1938 r. był powołany na 4-tygodniowe ćwiczenia w 57. Pułku Piechoty Wielkopolskiej.

26.05.1939 r. powołano go na ćwiczenia wojskowe do Kompanii „Żabikowo” Batalionu Obrony Narodowej „Poznań II”. Był zastępcą dowódcy plutonu. Dowódcą kompanii był por. Laskowski.

Wspominał w swoim życiorysie, że miejscem zakwaterowania były Podłoziny. 03.09.1939 r. wymaszerował z Podłozin w kierunku Poznania. Jego szlak wiódł przez Kobylepole, Wrześnię, Kłodawę, Gewratowo, Żychlin, Kutno, Lwówek, Sochaczew.

- *Do niewoli niemieckiej dostałem się pod Sochaczewem 18.09.1939 r., skąd Niemcy wywieźli do Niemiec do Stalagu XI B Fallingbomel. Z niewoli zostałem zwolniony dnia 21.07.1941 r.* – wspominał dalej Antoni Krzyżański. Przyczyną jego zwolnienia była choroba serca.

Po przybyciu z niewoli do domu i powrocie do zdrowia, 01.10.1941 r. podjął pracę w wojskowych magazynach żywnościowych w Luboniu, gdzie był zatrudniony do wyzwolenia w 1945 r.

22.03.1945 r. zaczął pracować na PKP jako strażnik kolejowy. Od 01.03.1946 r. został przeniesiony do służby ruchu, gdzie pracował jako manewrowy, nastawniczy. Od stycznia 1951 r. do 30.06.1967 r. był zatrudniony jako dyżurny ruchu na stacji Poznań-Główny. Na emeryturę przeszedł 01.07.1967 r. Zm. 03.06.1987 r.

Był dwukrotnie żonaty. Z pierwszego małżeństwa miał dwie córki, owdowiał. Ożenił się powtórnie w 1947 r. z Zofią Grzelczyk z d. Młynarczyk (ur.



Antoni Krzyżański

18.04.1902 r., zm. 6.01.1994 r.) wdową po żołnierzu, który zginął pod Warszawą w 1939 r. – Leonie Grzelczyku.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Poznańskiej 20.

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (26.11.1976 r. nr 1143-76-77), Medal za Wojnę 1939 r. (21.04.1982 r. nr 111-82-93 MW).

Należał od 17.04.1975 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 247845, nr leg. 0174587. Wystąpił 20.09.1984 r. Zaświadczenia z wojska nr 226499 o pobycie w niewoli od 19.09.1939 r. do 21.07.1941 r.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Kubiak Maciej (1907-1976)

Malarz, uczestnik kampanii wrześniowej w Batalionie Obrony Narodowej „Poznań” II, 1. Kompanii „Żabikowo”, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 19.02.1907 r. w Żabikowie, ojciec Jan, matka Helena z d. Ulatowska.

Skończył w 1921 r. cztery klasy Szkoły Podstawowej w Żabikowie.

Naukę zawodu malarza ukończył w 1926 r. w Poznaniu. W latach 1926-1929 pracował w zawodzie malarza w warsztacie Jana Królikiewicza. Był powołany do czynnej służby wojskowej 18.03.1929 r. do 57. Pułku Piechoty w Poznaniu. Przeniesiony do rezerwy 18.09.1930 r.

Po zwolnieniu z wojska pozostawał bez stałego zatrudnienia, pracował jedynie dorywczo jako malarz do 1939 r.

Napisał w życiorysie, że został powołany do Obrony Narodowej – 1. Kompanii pod dowództwem ppor. rez. art. Ignacego Laskowskiego, zatem do Batalionu ON Żabikowo „Poznań II”.

Uczestniczył w walkach obronnych pod Wrześnią – Koninem – Kłodawą – Łęczycą. W niewoli niemieckiej znalazł się 22.09.1939 r. – zabrany do Kalisza.

Pod koniec października 1939 r. uciekł z niewoli i wrócił do domu. W czasie okupacji w latach 1940-1945 pracował w Urzędzie Gminnym jako malarz. Spędził w 1941 r. cztery miesiące w więzieniu we Wronkach za nielegalny handel mięsem. Po wyzwoleniu w 1945 r. w czynie społecznym odmalował Szkołę Podstawową nr 2 w Luboniu. W okresie 1946-1948 r. pracował w Wojskowym Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Poznaniu. W latach 1949-1950 był zatrudniony jako malarz w Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Międzyzdrojach. W okresie 1951-

1965 prowadził własną hodowlę nutrii. Pracował od 1966 r. w Zjednoczonych Zakładach Rowerowych w Luboniu jako portier. Na skutek utraty zdrowia w 1972 r. przeszedł na rentę inwalidzką. Zaliczony do rezerwy 13.05.1950 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 09.09.1976 r.

Był żonaty.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Powstańców Wlkp. 49 m. 1.

Należał od 17.09.1974 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 245955, leg. 30225).

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Kurkowiak Ignacy (1916-1988)

Kowal, ślusarz, uczestnik kampanii wrześniowej w szeregach Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej, jeniec wojenny, kanonier (szeregowiec) WP.

Ur. 01.07.1916 r. w Chomędicach powiat Poznań, ojciec Jan, matka Jadwiga z d. Stawicka.

Ukończył w 1930 r. Szkołę Podstawową w Stęszewie. Pomagał do 1934 r. rodzicom w gospodarstwie. Rozpoczął w 1935 r. trzypięcioletnią naukę zawodu kowala u mistrza Michała Jabłockiego w Stęszewie. Będąc czeladnikiem pracował do 1939 r. u mistrza Mieczysława Rakowskiego w Stęszewie.

Został powołany 05.02.1939 r. do służby wojskowej w 14. Pułku Artylerii Lekkiej w Poznaniu – do 2. Baterii – jako zamkowy. Jego dowódcą był kapitan Kostrzewski. (Kategoria wojskowa druga, rodzaj broni artyleria, nazwa specjalności wojskowej – obsługa dział artylerii lekkiej i ciężkiej, funkcja wojskowa – zamkowy.). Został skierowany 01.06.1939 r. na kurs kierowców samochodowych i motocyklowych do

1. Batalionu Pancernego w Poznaniu – dowódca kapitan Nowak. Zdobył prawo jazdy na samochody i motocykle. Był delegowany 01.08.1939 r. do Warszawskiej Bragady Pancerno-Motorowej do Rembertowa. Otrzymał funkcję kierowcy motocykla do dyspozycji porucznika Szczurowskiego- dowódcy dział przeciwpancernych.

Dnia 1 września 1939 r. wyjechaliśmy na wojnę pod dowództwem kapitana Mytkiewicza - wspominał. Uczestniczył w wojenie 1939 r. w obronie Lublina jako goniec dowódcy dział przeciwpancernych do przewożenia meldunków.

17 i 18 września brałem czynny udział w wojnie pod Tomaszowem Lubelskim – opisał swój dalszy udział w kampanii wrześniowej. Do niemieckiej niewoli dostał się 19.09.1939 r. w Tomaszowie Lubelskim i był wywieziony do stalagu IV B w Muhlbergu, numer jeniecki 6569.

Jako jeniec wojenny 10.07.1940 r. został zwolniony do cywila i pracował u kowala Otto Küchna w Otticha powiat Gera – Thüringen (Turyngii). Był tam zatrudniony do 1945 r. Do kraju wrócił w 1946 r. i zaraz podjął pracę w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu. Przeniesiony do rezerwy 04.01.1950 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 11.04.1988 r.

Ożenił się z Zofią (ur. 1923 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Kościuszki 48 a.

Odznaczenie: Brązowy Krzyż Zasługi (18.03.1975 r. nr 1395/75).

Należał od 24.11.1977 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 258335, leg. 42605/31), od 14.11.1984 r. leg. 0177036, zaświadczenie nr 498757.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

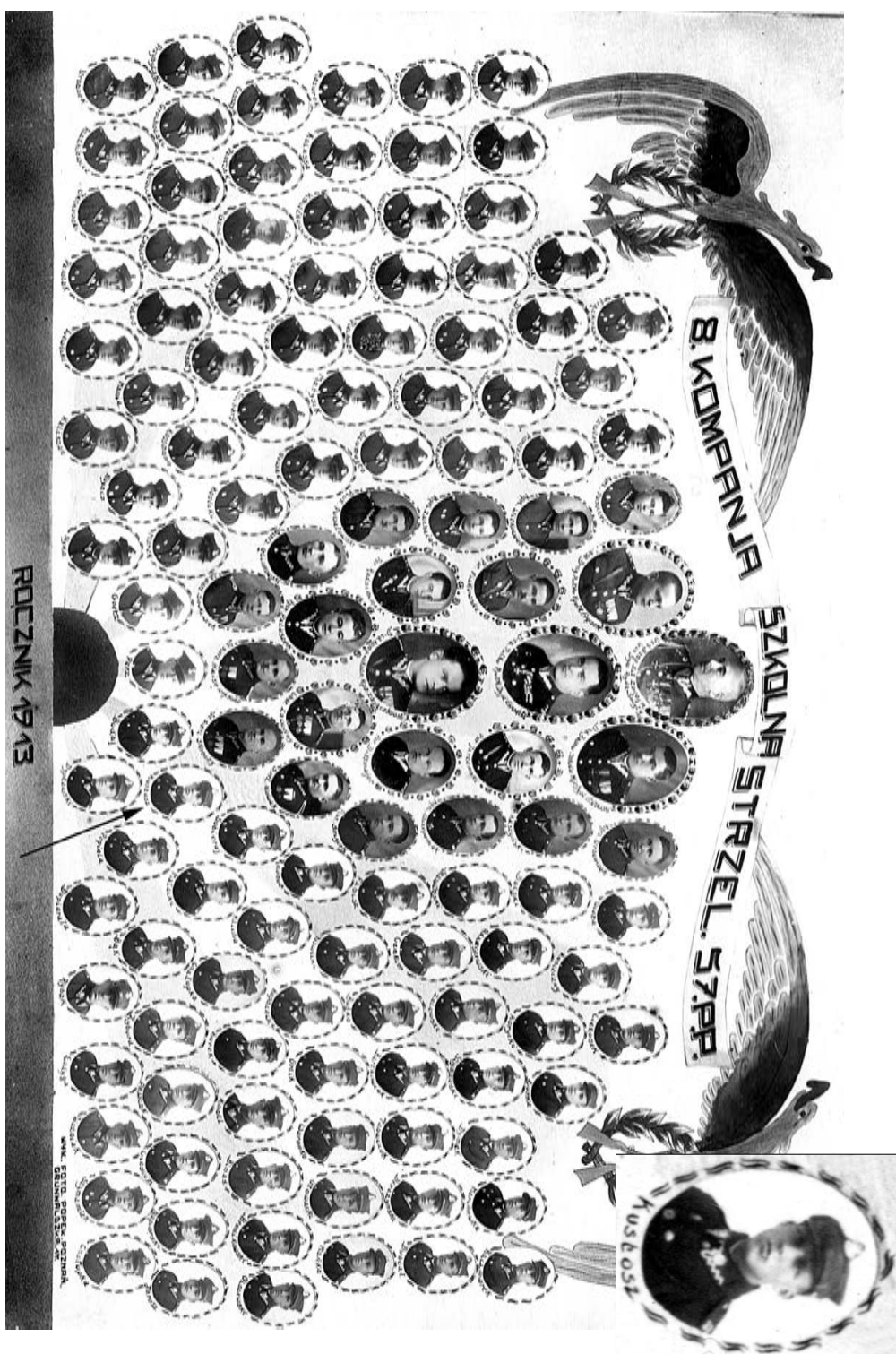
Kustosz Jan (1913-1991)

Urodził się 17.06.1913 r. w Herne (Niemcy– Westfalia) jako syn górnika Jana (ur. 7.06.1882 r. w Gierlachowie, powiat Kościan) i matki Józefy z d. Kraśniewska (ur. 9.03.1889 r. w Zbęczach pow. Kościan). Rodzice oprócz Jana mieli jeszcze dwie starsze córki: Wiktorię (ur. 21.12.1908 r., zm. 1999 r.) i Pelagię (ur. 29.11.1910 r.). Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości rodzina Kustoszów w 1920 r. powróciła do Wielkopolski i zamieszkała w Żabikowie. Najpierw u Antoniego Łączkowiaka na rogu ul. 11 Listopada i Cmentarnej, później u Stanisława Łączkowiaka na ul. Lipowej 32 (teraz 59). W dzisiejszej SP 1 Jan ukończył 6 klas szkoły powszechnej. W 1927 r., w wieku 14 lat został przyjęty do pracy w firmie H. Ce-



Jan Kustos

Pamiętkowe tablo 8. Kompanii Szkolnej Strzeleckiej 57. pp rocznika 1913. Jan Kustosz u dołu zaznaczony strzałką i powyżej powiększenie portretu wojskowego

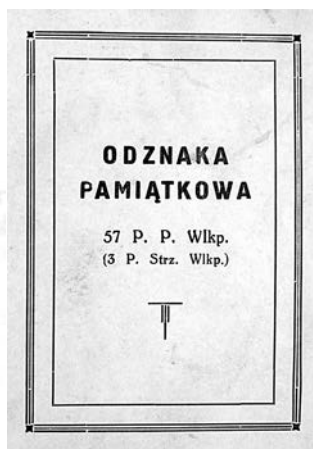




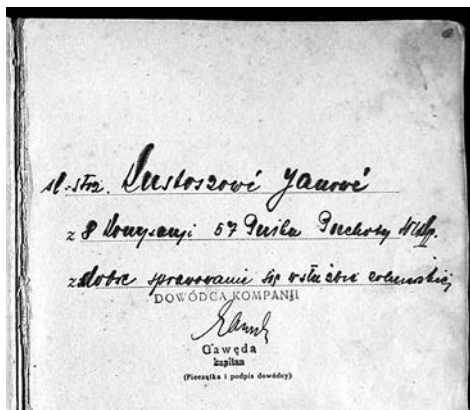
Rodzina Kustoszów zdjęcie ok. 1914 r. Jan siedzi na kolanach matki, obok siostry Wiktorii i Pelagii. Ojciec jako poddany pruski brał udział w I wojnie światowej, jak większość Polaków znajdujących się pod zaborem. Żelazny krzyż i wstążka świadczą, że był ranny



Oryginalne świadectwo ukończenia szkoły podoficerskiej przez Jana Kustosza z liczbą porządkową 91, podpisane m.in. przez dowódcę pułku ppłk. Grodzkiego 4.03.1936 r. z wmontowanym u dołu zdjęciem kompanii szkolnej



Odznaka 57. Pułku Piechoty w kształcie krzyża kawalerskiego pokryta białą i czerwoną emalią. Na ramionach wpisana pierwotna nazwa jednostki – 3. Pułk Strzelców Włkp. Na środku w tarczy nr i inicjały pułku. Legitymacja Jana Kustosza, wydana 10.09.1936 r., uprawniająca go do noszenia takiej odznaki pamiątkowej



Starszy strzelec Jan Kustosz z 8. kompanii 57. pp za dobre sprawowanie się w służbie żołnierskiej otrzymał od dowódcy kompanii kpt. Gawędy na pamiątkę „Książkę rezerwisty” ze stosownym wpisem. To swoisty podręcznik wiedzy obywatelskiej, patriotycznej i obronnej dla wszystkich rodzajów broni, w którym na 444 stronach znajduje się podstawowa wiedza oraz instrukcje zachowań żołnierskich, wzory meldunków itd. z wklejoną mapą Polski przydatne każdemu mężczyźnie. Książkę wydano w 1936 r. w Warszawie przez Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy



Okupacyjny portret z niewoli Jan Kustosz nosił nr 1119 i na ubraniu przyszyty rąb z literą „P”

gielski w Poznaniu, gdzie jako robotnik pracował 10 lat do 24.08.1937 r.

W międzyczasie otrzymał świadectwo o ukończeniu 2-letniego kursu II stopnia przysposobienia wojskowego (zaliczany w okresie od 1.10.1929 r. do 30.06.1935 r.) wystawione przez dowództwo 58. Pułku Piechoty. Następnie w latach 1935-1936 odbył zasadniczą służbę wojskową w 57. Pułku Piechoty w Poznaniu. Tam też w okresie od 1.10.1935 r. do 4.03.1936 r. ukończył 6-miesięczną Szkołę podoficerską. Odchodząc do cywila miał stopień starszego strzelca.

W 1938 r. odbywał ćwiczenia wojskowe podczas których brał udział w obejmowaniu przez Wojsko Polskie Zaolzia. Z tego czasu pozostała wśród



Pamiątkowe zdjęcia z wojska Jana Kustosza (zaznaczony strzałką)



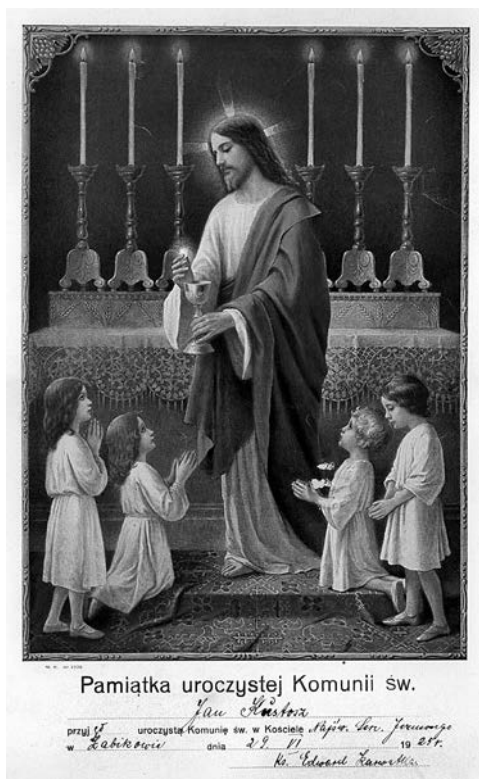
Pamiątkowe zdjęcia z grupą Polaków pracujących przymusowo w okolicy Nowogardu. Jan Kustosz klęczy z prawej z laską



Jan Kustosz podczas pracy przymusowej w niemieckim gospodarstwie rolnym

pamiątek rodzinnych papierośnica jaką otrzymał za to zadanie.

24.08.1939 r. został zmobilizowany na wojnę. Z macierzystą jednostką – 57. Pułkiem Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu wchodzącym w skład Armii „Poznań” – przeszedł szlak bojowy i biorąc udział w bitwie nad Bzurą dotarł do Puszczy Kampinowskiej. Tutaj dostał się do niewoli Niemieckiej i był osadzony w stalagu w Nowogardzie (Naugard), w którym pozostał do grudnia 1940 r. Później, do czasu wyzwolenia przez 2 Front Białoruski Armii Czerwonej – marzec 1945 r. pracował przymusowo jako robotnik rolny w okolicy Nowogardu na Pomorzu.



Pamiętka pierwszej komunii świętej Jana Kustosza, którą przyjął w Żabikowie 29.06.1925 r. w kaplicy pw. Najświętszego Serca Jezusowego u sióstr służebniczek na pl. E. Bojanowskiego, podpisana przez ks. Edwarda Karwatkę

Po wojnie powrócił do Żabikowa gdzie zamieszkał z rodzicami na ul. Polnej 29 (później ul. Niezłomnych).

Około 1946 r. wyjechał do Szczecina, tam zapoznał Stanisławę Kołodziej wdowę (której mąż zmarł jeszcze przed wojną). Uczestniczkę Powstania Warszawskiego, która za udział w narodowym zrywie wywieziona została do różnych obozów koncentracyjnych (m.in. Oświęcimia). Z pierwszego małżeństwa w Warszawie pozostało 3 dzieci. Dwójka trafiła do domu dziecka, a najmłodsze, kilkunastomiesięczne zamordowane zostało w szpitalu przez Niemców. Po wojnie matka odszukała dwójkę

i dowiedziała się o losie najmłodszego. Po kilku latach znajomości pobrali się. Zamieszkali w Płotach koło Szczecina, tam Jan pracował najpierw jako woźny w szkole, później, aż do przejścia na emeryturę w elektrowni wodnej. Własnych dzieci nie mieli. Tak więc Jan, jako jedyny potomek męski zakończył tę linię rodu Kustoszów. Zmarł około 7.08.1991 r., pochowany w Płotach.

Na podstawie informacji i dokumentów rodzinnych udostępnionych przez córkę chrzestną – Krystynę Tomczak (córkę Wiktorii).

Piotr P. Ruszkowski

Lipiak Marian (1914-1990)

Robotnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie, jeńiec wojenny, starszy strzelec WP.

Ur. 03.12.1914 r. w Poznaniu, ojciec Władysław, matka Michalina z d. Rejak. Ukończył w 1928 r. 7 klas Szkoły Podstawowej w Fabianowie. Następnie rozpoczął pracę w Cegielni „Nowakowski” w Fabianowie

Wcielony w marcu 1937 r. do 5. Pułku Piechoty Legionów w Wilnie. Przydzielony do 4. Kompanii Strzeleckiej na przeszkolenie rekruckie. Złożył przysięgę w maju 1937 r. Był skierowany we wrześniu 1937 r. do Szkoły Podoficerskiej jako kursant. Ukończył w maju 1938 r. kurs bez stopnia i został przydzielony do 4. Kompanii Strzeleckiej. Awansował w czerwcu 1938 r. na starszego strzelca. Do rezerwy był przeniesiony 01.10.1938 r. (kategoria wojskowa pierwsza Grupa I, rodzaj broni – piechota, nazwa specjalności wojskowej – strzelcy, funkcja wojskowa - strzelec).

Powłano go na ćwiczenia rezerwy do 57. Pułku Piechoty im. Karola II



Marian Lipiak

króla Rumunii. Wyjechał w październiku 1938 r. na Zaolzie, by uczestniczyć w akcji zajęcia tego terenu przez Wojsko Polskie. Zwolniono go do rezerwy w grudniu 1938 r. Ponownie powołany w marcu 1939 r. do 57. Piechoty im. Karola II króla Rumunii na ćwiczenia rezerwy i przydzielony do 2. Kompanii Strzeleckiej na stanowisko zastępcy dowódcy drużyny. Zwolniony do rezerwy 30.05.1939 r.

Pracował ponownie w Cegielni „Nowakowski” w Fabianowie.

Po kilku miesiącach 24.08.1939 r. został zmobilizowany do 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie do 2. Kompanii na stanowisko magazyniera broni.

- W dniu 28.08.1939 wyruszyłem na front w kierunku Skoki. Brałem udział w walakach z Niemcami pod Kutnem i Sochczewem pod dowództwem

generała Włada. W dniu 18.09.1939 r. dostałem się do niewoli niemieckiej i wywieziony do stalagu XI A Halberstadt – przedstawił swoje losy w życiorysie.

Zwolniono go w październiku 1942 r. z niewoli i przekazano na roboty przymusowe. Wykonywał je do 1945 r. Był oswobodzony przez wojska alianckie w 1945 r. Do domu wrócił w czerwcu 1945 r. i rozpoczął pracę w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu. Był tam zatrudniony do przejścia na emeryturę w 1974 r. Przeniesiony do rezerwy 09.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 02.12.1948 r. Zm. 10.04.1990 r.

Był żonaty z Wiktorią (ur. 2.10.1914 r. zm. październik 1995 r.)

Mieszkał przy ul. Kotowo 27 m. 2.

Odnaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (1984 r.).

Należał od 30.12.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 268589, leg. 52859/31), od 24.11.1984 r. (leg. 0177044), zaświadczenie z wojska nr 755992.

Na podstawie akt ZboWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Lisiecki Edmund (1916-1992)

Robotnik, uczestnik kampanii wrześniowej w 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej we Wrześni, szeregowiec WP.

Ur. 22.08.1916 r. w Swarzędzu koło Poznania, ojciec Wawrzyniec, matka Cecylia z d. Dworaczyk.

Od siódmego roku życia uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Swarzędzu, którą ukończył w 1930 r. Następnie pracował w Zielińcu koło Poznania w pięciohektarowym gospodarstwie rolnym z rodzicami.

Został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 40. Pułku Piechoty „Dzieci Lwowskich” we Lwowie. Po podstawowym przeszkoleniu był przeniesiony do strażnicy Korpusu Ochrony Pogranicza w Hoszczy. Służbę wojskową skończył w czerwcu 1939 r. Potem pracował w gospodarstwie rolnym z rodzicami.

Na wojnę został powołany 26.08.1939 r. do 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej we Wreśni.

- Z chwilą wybuchu wojny zajmowaliśmy pozycje obronne za Wrześnią. Następnie pieszo przegrupowano nas i zajęliśmy obronę na rzece Warta przed miastem Koło. W obronie tej niszczyliśmy niemieckie samoloty, które bombardowały nasze pozycje. Pułk nasz poniósł duże straty. Z kolei brałem udział w składzie tego pułku w forsowaniu rzeki Bzury za miejscowością Piątek, opanowaliśmy Górę św. Małgorzaty i nacieraliśmy na niemieckie wojska pod Sochaczewem. Po przedarciu się przez Puszcę Kampinoską brałem udział w obronie Warszawy. Walczyliśmy na Błoniach, gdzie 28 września 1939 r. dostałem się do niewoli. Stamtąd przewieźli nas Niemcy do Bydgoszczy, Mogilna, Trzemeszna. 29.10.1939 r. przywieziony zostałem do Gniezna i zwolniony do domu - opisał udział w wojnie i jenieckie losy.

Dotarł do miejsca stałego zamieszkania swojej matki, do Wreśni. Został jednak już 02.11.1939 r. aresztowany i osadzony w Nekli, następnie Środzie. Uciekł z więzienia w Środzie i ukrywał się przez sześć miesięcy. Potem ujawnił się, musiał przez długi czas meldować się na niemieckiej policji. Pracował na stacjach kolejowych w powiecie Środa Wlkp. i jako specjalista nadzorował załadunek drewna kopalnianego na wagony. Przy tej pracy został wyzwolony przez Armię Czerwoną w styczniu

1945 r. Był zatrudniony w gospodarstwie w Mieczysławowie. Pracował od 1946 r. na stacji PKP w Poznaniu do pójścia na emeryturę w 1976 r. Zm. 09.02.1992 r. Był żonaty.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Świerczewskiego 29 (ul. 3 Maja).

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (09.05.1946 r. nr 113005), Medal za Warszawę, Odznaka Grunwaldzka, Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (30.01.1990 r. nr 13-90-90 MW).

Należał od 30.01.1986 r. do Koła ZBoWiD (nr 273906, leg. 0714906).

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Litka Alfons (1916-1985)

Uczestnik kampanii wrześniowej w 55. Poznańskim Pułku Piechoty w Lesznie, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 19.04.1916 r. w Śremie, ojciec Stanisław, matka Maria z d. Piasecka.

Miał podstawowe wykształcenie.

Brał udział w kampanii wrześniowej w 3. Kompanii CKM 55. Pułku Piechoty w Lesznie dowodzonej przez kapitana Eugeniusza Kosińskiego. Będąc w składzie Armii „Poznań” walczył pod Kutnem, Łowiczem, Sochaczewem, Warszawą, Mińskiem Mazowieckim i Białą Podlaską. Jego udział w wojnie zakończył się 21.09.1939 r. Od 22.09.1939 r. do 23.09.1940 r. przebywał w niewoli. Zm. 18.11.1985 r.

Ożenił się ze Stanisławą (ur. 1920 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Armii Czerwonej 84 (ul. 11 Listopada).

Odznaczenia: Złoty Krzyż Zasługi (15.10.1975 r. nr 1967-75-32), Medal



Alfons Litka

za udział we wojnie obronnej 1939 r. (28.07.1982 r. nr 419-82-83).

Był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Należał od 06.05.1976 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 251829, leg. 36099/31), od 20.09.1984 r. (leg. 0174578), zaświadczenie z wojska nr 223176.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Łakomy Antoni (1910-1993)

Pracownik HCP, poczty, kierowca, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., szeregowiec WP.

Ur. 11.06.1910 r. w Wanne (zachodnie Niemcy – Nadrenia, Północna Westfalia). Ojciec Andrzej, matka Katarzyna z d. Berus. Mieli pięcioro dzieci: Antoniego, Czesławę (ur. 01.11.1911 r., w 1933 r. wyszła za mąż za Jana Ciesielczyka, uczestnika

kampanii wrześniowej), Stanisławę (ur. 03.09.1913 r.), Pelagię (ur. 28.10.1915 r.) i Ignacego (ur. 12.01.1921 r., zm. 26.07.2012 r.). Po powrocie z Wanne do Polski na początku lat dwudziestych ubiegłego stulecia, rodzina Łakomych zamieszkała w Luboniu, najpierw przy ul. Rejtana, a następnie przeniosła się na ul. Długą 84 (obecnie ul. 11 Listopada). Antoni, kontynuując rozpoczętą w Wanne edukację, zaczął uczęszczać do Szkoły Podstawowej w Żabikowie. Po jej ukończeniu w 1924 r. kształcił się dalej, a następnie, do momentu powołania do wojska, pracował w poznańskich Zakładach Napraw Lokomotyw Hipolita Cegielskiego. Zasadniczą służbę wojskową pełnił od kwietnia 1931 r. w 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie. We wrześniu 1933 r. został przeniesiony do rezerwy. W październiku podjął ponownie pracę w Zakładach Hipolita Cegielskiego. 5.08.1939 r. został zmobilizowany do 7. Dywizji Artylerii



Antoni Łakomy w mundurze



Antoni Łakomy podczas okupacji z charakterystycznym znaczkiem „P”

Przeciwlotniczej w Poznaniu. Warto tu wspomnieć, że w tym samym czasie jego młodszy brat – Ignacy – kształcił się w szkole lotniczej w Poznaniu, a po wybuchu wojny wyjechał na Zachód, najpierw do Francji, następnie do Anglii, gdzie służył do zakończenia wojny jako mechanik w obsłudze samolotów RAF. Nie wrócił do Polski, lecz pozostał w Anglii, skąd w 1954 r. przeniósł się do Australii. Tam założył rodzinę (żona – Halina, synowie Bogdan i Wiktor) i do momentu przejścia na emeryturę pracował w stoczni w Sydney. Pozostał na antypodach do końca życia i tam go pochowano (zmarł 26.07.2012 r.).

Antoni Łakomy podczas kampanii wrześniowej walczył w szeregach Armii „Poznań” pod dowództwem

porucznika Strzeleckiego i przeszedł szlak bojowy od Poznania przez Wrześnię – Koło – Kutno do miejscowości Gołębki, gdzie 20.09.1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej i przetransportowany do Poznania, a następnie zwolniony do domu. Aż do wyzwolenia pracował na poczcie w Poznaniu.

Wziął ślub 21.03.1934 r. w klasztornej kaplicy Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w Żabikowie, która wówczas pełniła rolę kościoła parafialnego (obecnie Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego) z Józefą Schlabs (ur. 24.03.1910 r. w Żabikowie, zm. 11.05.1973 r., ojciec Andrzej, matka Magdalena z d. Wasecka), która podobnie jak on ukończyła Szkołę Podstawową w Żabikowie, przed wojną była zatrudniona w Zakładach Romana Maya. Po ślubie zamieszkali u rodziców



Antoni Łakomy w późniejszych latach



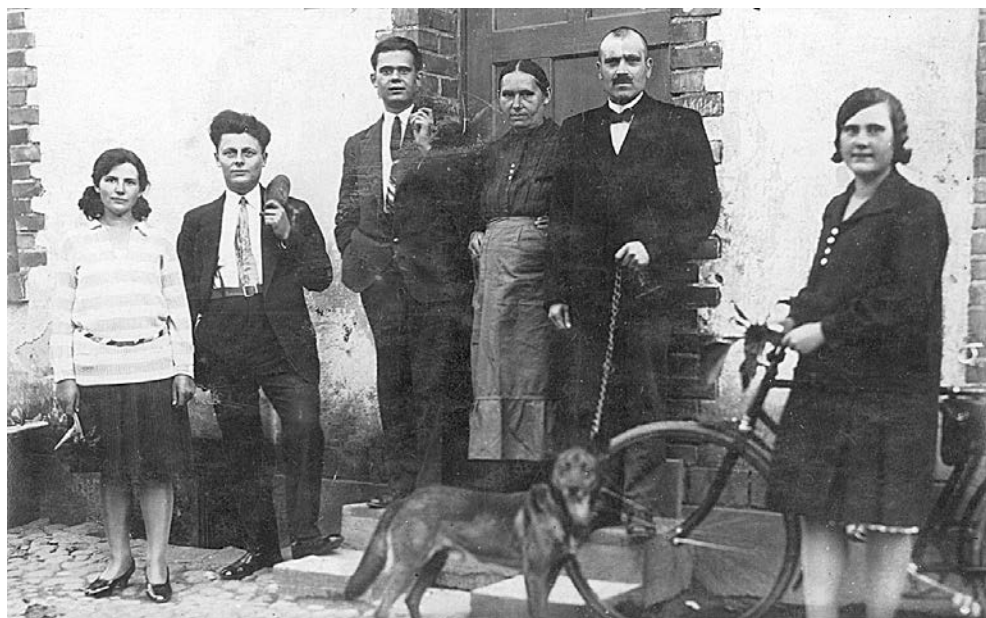
Vanne ok. 1914 r., w mundurku z prawej Antoni oraz jego rodzice Andrzej i Katarzyna, na kolanach matki siostra – Stanisława, obok siostra – Czesława Łakoma-Ciesielczyk, z lewej stoi siostra matki



Zdjęcie komunijne – Antoni siedzi w pierwszym rzędzie pierwszy z lewej



Czasy szkolne (prawdopodobnie początki edukacji w Wanne), Antoni stoi w szóstym rzędzie trzeci od prawej (oznaczony strzałką)



Przed domem na ul. Rejtana, od prawej Czesława Łakoma-Ciesielczyk z rowerem, rodzice Antoniego w drzwiach z psem, przy nich Antoni



Zdjęcie ślubne z 1934 r.



Pamiętka z wojska Antoni Łakomy stoi w środku



Pamiętka z przepustki wojskowej – Antoni – 2 z lewej



Zdjęcie z wojska, Antoni Łakomy z orkiestrą stoi drugi z prawej



Antoni Łakomy podczas służby stoi pierwszy z lewej z paskiem od czapki pod brodą na pamiątkowym zdjęciu kompanii



Antoni Łakomy podczas ćwiczeń wojskowych stoi czwarty z lewej z trąbką



Antoni Łakomy przy CKM – czwarty z lewej



Prawdopodobnie Związek Strzelecki w Żabikowie. Antoni Łakomy stoi pierwszy z prawej (oznaczony nr 10), w środku (oznaczony – 6) z wieloma medalami jego szwagier – Jan Ciesielczyk



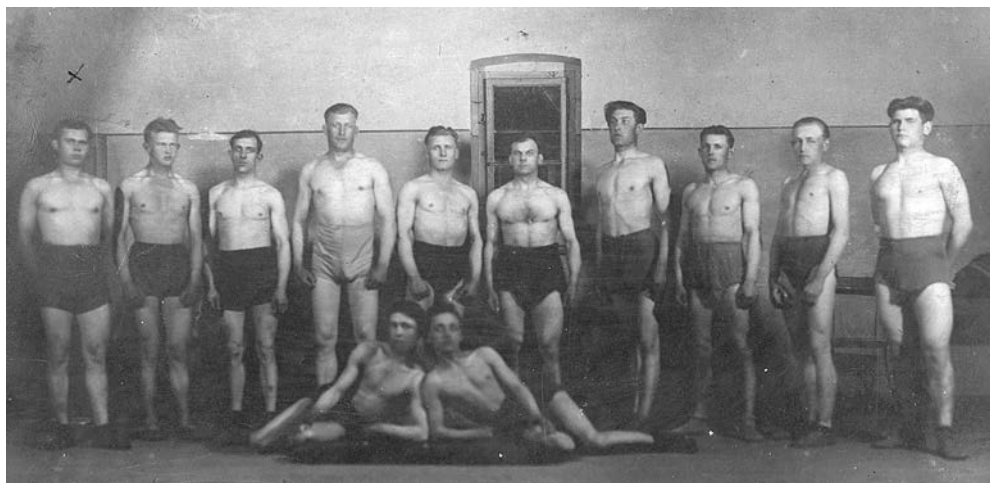
Antoni Łakomy stoi pierwszy z lewej wśród członków Związku Strzeleckiego



Związek Strzelecki przed wojną przeprowadza w Żabikowie (w tle restauracja Szukały) zbiórkę 3 maja na Dar Narodowy. Antoni Łakomy stoi pierwszy z prawej



Przemarsz Związku Strzeleckiego na rynku w Żabikowie, na drugim planie widoczna kaplica Sióstr Służebniczek. Antoni Łakomy drugi z prawej, przed nim maszeruje jego szwagier – Jan Ciesielczyk



Rozwój tężyzny fizycznej był jednym z podstawowych celów przedwojennej młodzieży skupionej w wielu organizacjach. Antoni Łakomy stoi 1 z lewej



Antoni Łakomy – szef firmy transportowej stoi przy kabinie kierowcy, podczas równania bieżni na boisku Stelli. Samochód ciągnie przymocowaną łańcuchami specjalną włókę do żużla



Antoni Łakomy jako kierowca stara PPTH nr 1 (Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportu Handlowego) o numerze bocznym 11060



Brat Antoniego Łakomego – Ignacy na ślubnym zdjęciu w mundurze i z żoną – Haliną



Córki Antoniego Łakomego w domu rodzinnym od lewej: Janina, Barbara, Cecylia fot. Paweł Wolniewicz



Dom rodziny Łakomych przy ul. Józefa Poniatowskiego 27 fot. Paweł Wolniewicz

Antoniego na ul. Długiej (ul. 11 Listopada), gdzie prowadzili sklep kolonialny z artykułami spożywczymi o nazwie „Korona”. Po zakończeniu wojny przeprowadzili się na ul. Poniatowskiego 1 (obecnie 27), najpierw dom wynajmując, a w latach 70. wykupując go na własność. Warto zwrócić uwagę na fakt dokwaterowania w listopadzie 1945 r. do rodziny Łakomych żołnierza z kresów wschodnich (pochodził z Wileńszczyzny) – Franciszka Masło, o którym pisano w „Wieściach Lubońskich” nr 11-2010 na str. 51. Losy tego żołnierza, który w randze plutonowego przeszedł z armią polską nieznaną szlak bojowy, i jego wczesna śmierć zapisały się na zawsze w pamięci całej rodziny.

W tym czasie Antoni Łakomy zmagał się z chorobą, która była konsekwencją przeżyć związanych z kampanią wrześniową, jednakże pomagał żonie prowadzić przydomowy sklep



Rodzinne zdjęcie z okazji 50-lecia ślubu rodziców Antoniego – Katarzyny i Andrzeja Łakomych (siedzą z przodu) obok nich stoją wnuki: Barbara Łakoma (zam. Markiewicz), i Janusz Łakomy. Dalej stoją od lewej: Antoni Szymczak, Jadwiga Szymczak, Antoni Łakomy, Jan Ciesielczyk, Józefa Łakoma, przed nią – Cecylia Łakoma, Krystyna Gołębiowska, przed nią – Zofia Ciesielczyk z synem Jenuszem na rękę, Eryk Miller, przed nim Wanda Berus, Bronisława Miller, Janina Łakoma, Pelagia Gołębiowska, za nią – Józef Kubiak, Maria Szymczak, za nią – Antonina Berus, Czesława Ciesielczyk, za nią – Otylia Miller-Berus, Jan Ciesielczyk, Jan Teisner, Stanisława Teisner

spożywczy do czasu jego likwidacji w 1950 r. Wówczas w związku z poprawieniem stanu zdrowia otworzył prywatną firmę transportową „Auto-Transport”, którą prowadził przez trzy następne lata, po czym 28.06.1953 r. zatrudnił się w charakterze kierowcy w Poznańskim Przedsiębiorstwie Handlu w Poznaniu i pracował tam do momentu przejścia na emeryturę w lipcu 1973 r. W maju tego samego roku zmarła jego żona – Józefa. Po przejściu na emeryturę i utracie żony Antoni Łakomy poświęcił się całkowicie swoim życiowym pasjom, którymi były motoryzacja i sport. Dużo wolnego czasu spędzał w przydomowym ogrodzie, pielęgnując go. Zmarł 4.08.1993 r. Został pochowany w grobowcu rodzinnym na cmentarzu w Żabikowie.

Józefa i Antoni Łakomi mieli siedmioro dzieci: Janinę (ur. 05.12.1932 r.), Kazimierza (ur. 29.12.1934 r., zm. 08.05.1995 r., pochowany na

cmentarzu górczyńskim), Cecylię (ur. 23.07.1941 r.), Henryka (ur. 4.06.1947 r., zm. 15.01.2000 r., pochowany w Żabikowie), Stefana (ur. 2.09.1949), Janusza (ur. 30.04.1951 r.) i Barbarę Markiewicz (ur. 27.11.1952 r.). Wszystkie dzieci przyszły na świat w Żabikowie.

Został odznaczony Medalem za udział w wojnie obronnej 1939 r. (30.01.1990 r. nr 13-90-52 MW). Od 23.04.1987 r. należał do koła ZBoWiD w Żabikowie (nr ew. 275083, leg. nr 0728083).

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo oraz informacji córek: Janiny, Barbary (mieszkają w domu rodzinnym) i Cecylii.

Robert Wrzesiński, Paweł Wolniewicz

Ławniczak Stanisław (1912-1983)

Murarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w składzie 69 PPW w Gnieźnie, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 21.04.1912 r. w Kotowie, ojciec Tomasz, matka Stanisława z d. Marcinkowska.

Do Szkoły Podstawowej w Fabianowie uczęszczał w latach 1919-1926. W okresie od 1926 r. do maja 1929 r. pracował w HCP w wagonowni. Od 01.10.1929 r. do 15.04.1934 r. był zatrudniony jako uczeń, a następnie murarz. – *W latach 1930-1932 ukończyłem naukę zawodu murarza w firmie budowlanej K. Klekota w Poznania, a następnie do 1934 r. pracowałem dorywczo w różnych firmach budowlanych w Poznaniu - tak pisał o tamtym okresie życia.*

Powołany 15.04.1934 r. do 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie.

- *Po przeszkoleniu w Szkole Podoficerskiej zostałem awansowany na starszego strzelca, a później 30.07.1935 r. na kaprala i we wrześniu 1935 r. zostałem przeniesiony do rezerwy – pisał o swojej przedwojennej służbie wojskowej. Rozpoczął ją w 8. Kompanii. Elew Szkoły Podoficerskiej od 30.09.1934 r. Awans na starszego strzelca otrzymał 20.12.1934 r. Do 8. Kompanii powrócił 13.03.1935 r. i został zastępcą dowódcy drużyny.*

Od 1935 r. do 23.08.1939 r. pracował jako murarz w firmie budowlanej Duszak-Kmieć. W szkole dokształcającej dla eksternistów 26.10.1936 r. zdał egzamin czeladniczy.

W marcu 1939 r. odbył ćwiczenia wojskowe w 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu jako dowódca drużyny. 24.08.1939 r. został zmobilizowany do 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie jako zastępca dowódcy drużyny do IV Kompanii pod

dowództwem porucznika Kępy. Tam zastał go początek wojny. Jego pułk odmaszerował do Kłecka i 02.09.1939 r. rozpoczął się kolejny odmarsz w kierunku miejscowości: Konin, Koło, Łęczyca, Piątek, Sochaczew. Następnie Stanisław Ławniczak przeprawił się przez Bzurę do Puszczy Kampinoskiej w kierunku Modlina.

Kiedy jego pułk maszerował na Warszawę 21.09.1939 r. W nocy przy przedzieraniu się w okolicach Łomianek Stanisław Ławniczak został ranny w nogę. Stąd zabrano go do niewoli.

- *Po dwóch dniach jazdy z miejsca na miejsce dowieźli nas do Skierniewic. Po tygodniu odmaszerowaliśmy do Grodziska Mazowieckiego do usytuowanego tam szpitala (znajdował się w kościele). Po kapitulacji Warszawy z przepustkami ze szpitala zostaliśmy zwolnieni do domu. Pod eskortą odprowadzili nas Niemcy na pociąg w kierunku Poznania. Po przyjeździe do Poznania, na dworcu zostaliśmy okrążeni przez niemieckie wojsko, skąd wzięto nas na Cytadelę. Po kilku dniach przegląd rannych i pociągami wywieźli nas do Niemiec – opisywał początek niewoli.*

Znalazł się w stalagu LB koło Neustad, nr jeniecki 9239. (jeńcy zostali podzieleni na kompanie robocze i rozwiezieni do gospodarzy). W stalagu przebywał od zimy 1939 r. do czerwca 1940 r. Po rozwiezieniu znalazł się w miasteczku Wunstarf. Od 21.06.1940 r. zwolniony z niewoli został skierowany do prac cywilnych nadal u tego samego gospodarza. Został wyzwolony 30.04.1945 r. z chwilą wkroczenia wojsk angielskich.

- *Po kapitulacji Niemiec wojska angielskie odtransportowały nas na punkt graniczny do Szczecina. Po załatwieniu spraw personalnych*

w Szczecinie wróciłem do Poznania – napisał dalej w życiorysie.

Od 06.10.1945 r. do 21.01.1946 r. pracował w Fabryce Nawozów Fosforowych. W okresie od 22.01.1946 r. do 20.01.1951 r. był zatrudniony jako pomocnik ślusarza na PKP Poznań. Od 28.01.1951 r. do 12.11.1969 r. pracował jako murarz w Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Budowlanych Poznań, po reorganizacji w – PRB Poznań – Wilda. Od 13.11.1969 r. do 08.01.1973 r. zatrudniony w zakładzie murarskim Czesław Kulas w Luboniu.

Po chorobie od 11.04.1973 r. przeszedł na rentę inwalidzką II grupy, następnie był na emeryturze. Przeniesiony do rezerwy 15.12.1949 r. na mocy rozkazu Ministra Obrony Narodowej nr 184 z dnia 07.12.1948 r. Zm. 16.10.1983 r.

Ożenił się 24.08.1947 r. z Cecylią z d. Wasecką. Ur. 31.10.1919 r. w Lasku, ojciec Józef, matka Maria z d. Michalska. Do Szkoły Podstawowej uczęszczała w Lasku w latach 1926-1933. W latach 1933-1939 r. przebywała w domu na utrzymaniu rodziców. Podczas okupacji w latach 1939-1945 była zatrudniona w różnych zakładach m.in. Zakładzie Budowlanym Urbaniak, Arv. Düring Mabermaeister, HCP. Od 09.08.1945 r. do 1948 r. pracowała w Chemicznych Fabrykach – Spółce Akcyjnej dr Roman May w Luboniu.

W latach 1948-1956 przebywała w domu, wychowując dzieci. W okresie 1956-1961 pracowała w Zakładach Ceramiki Budowlanej – Cegielni Parowej – Żabikowo. W latach 1963-1971 r. była zatrudniona w Gospodarstwie Ogrodniczym Stefania Wichłacz. Od 1973 r. przebywała na rencie inwalidzkiej II grupy. Po śmierci męża otrzymywała rentę rodzinną. Zm. 20.01.1991 r. Była podopieczną od 07.01.1988 r. Koła

ZBoWiD w Żabikowie (nr 481667, leg. 21007).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Szkolnej 6 a.

Należał od 01.09.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 265820, leg. 267230), zaświadczenie z wojska nr 755465.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo.

Robert Wrześniński

Łączkowiak Wacław (1913-1991)

Uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. Podczas okupacji hitlerowskiej należał do ZWZ (Związku Walki Zbrojnej), następnie AK (Armii Krajowej). Brał udział w Powstaniu Warszawskim. Więzień obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen

Urodził się 10.08.1913 r. w Berlinie, jego ojcem był Antoni, matką Urszula



Wacław Łączkowiak



Zdjęcie wykonane w Warszawie gdzie krótko po wojnie Zofia (warszawianka) i Waław Łączkowiakowie wzięli ślub

z d. Fąka. W 1920 r. rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w Żabikowie, którą ukończył w 1927 r. Kontynuował naukę w szkole zawodowej do 1931 r. Zdobył zawód kotlarza w miedzi. 2.11.1933 r. został powołany do wojska. Służył w 1. Batalionie Czołgów i Samochodów Pancernych, przemianowanym 26.02.1935 r. na 1. Batalion Pancerny w Poznaniu. 19.03.1934 r. awansowany na stopień starszego szeregowca, a dokładnie rok później na kaprała. Do rezerwy przeniesiony 25.09.1935 r. Potem wyjechał do Warszawy i 1.12.1935 r. podjął tam pracę w Państwowych Zakładach Inżynieryjnych.

Zmobilizowany na wojnę 1.08.1939 r. do 2. Baonu Mostów Kolejowych w Legionowie koło Warszawy, został przydzielony do saperów jako kierowca samochodowy. Brał udział w walkach w okolicach: Hrubieszowa, Zamościa i Siedlec pod dowództwem majora Łaszyna. Po okrażeniu polskich żołnierzy przez Niemców został wzięty do niewoli. Kiedy pojawiła się okazja, 20.10.1939 r. uciekł z niewoli w Białej Podlaskiej.

Powrócił do domu w Warszawie i pracował w Zakładach Ursus koło Warszawy. W 1941 r., wstąpił do Związku Walki Zbrojnej przemianowanej na Armię Krajową, w której to szeregach działał na szkodę okupanta. Miał już stopień plutonowego.

Na rozkaz mobilizacji 1.08.1944 r. przystąpił do Powstania Warszawskiego pod dowództwem Gustawa Bielewicz ps. Górny maszerował na gmach Sądów przy ul. Leszno oraz na plac Żelaznej Bramy. Nie wiadomo dokładnie gdzie walczył. Władysław Bartoszewski w swojej książce *Dni walczącej stolicy. Kronika Powstania Warszawskiego*, wydanej w 2008 r. tak opisał to, co działo się na ulicy Leszno i placu Żelaznej Bramy.

Na Lesznie – W piątek, 4 sierpnia do szpitala przy ulicy Leszno 136 przybyło wielu rannych. Następnego dnia wieczorem, około godz. 20 rozpoczęła się masakra chorych, personelu i ludności w szpitalu św. Łazarza przy ul. Leszno 127. Zostało wtedy zabitych około 1000 osób. W niedzielę, 6 sierpnia fala uchodźców spływała m.in. ulicą Leszno. W kolejnym dniu Niemcy prowadzili działania m.in. wzdłuż ulicy Leszno. W sobotę, 12 sierpnia na przedpołu Starego Miasta oddziały Kedywu AK broniły placówek znajdujących się m.in. na Lesznie. Obrońcy barykad i pozycji powstańczych m.in. na Lesznie odparli wszystkie ataki niemieckie. Następnego dnia Niemcy przeprowadzili m.in. z Leszna na ul. Długą potężne natarcie, które powstańcy powstrzymali po kilkugodzinnej, ciężkiej walce. W poniedziałek, 14 sierpnia wojska niemieckie kontynuowały rozpoczęte poprzedniego dnia natarcie od strony zachodniej – po huraganowym przygotowaniu artyleryjskim – uderzyły od Leszna przez Tłomackie w kierunku ul.



Chór im. Paderewskiego działający od 1921 r. w którym śpiewał Wacław Łączkowiak (oznaczony 4). Zdjęcie pochodzi z 1960 r. wśród chórzystów rozpoznaliśmy ponadto w pierwszym rzędzie (siedzą od lewej): Zofia Baranowska (1), Antoni Wierkiewicz (2), Wolska (3), Franciszek Szulc – wieloletni dyrygent (5), Jędras (6), Franciszka Kubasik (7), Aniela Brzeska z d. Krauze (8), Pendowski senior (9), w drugim rzędzie stoją: Szukała (10), Wąsowicz (11), Krystyna Jakubowska (12), Czesława Szymczak (13), Mojecka (14), Kluczyńska (15), Sabina Jędrasówna (17), Urszula Reichelt (18), Teodozja Szymczak (19), Jan Kustosz (20), Bronisław Kaul (21), w trzecim rzędzie: Jędras mąż (22), Rójna (23), Teresa Kleiber (24), Maria Rójna zamężna Jakubowska (25), Górniaczykówna Teresa (26), Franciszka Konieczna (28), w ostatnim rzędzie: Pendowski syn (30), Józef Szulc (32) – brat dyrygenta, Stefan Kozłowski (33) – chórzysta Teatru Wielkiego, Kazimierz Kubasik (34), Idzikowski (37)

Bielańskiej. Środa, 16 sierpnia przyniosła tragiczne wydarzenie – w południe została wysadzona w powietrze przez niemieckich saperów oficyna pięciopiętrowej kamienicy przy ul. Przejazd – wysuniętej placówki w rejonie ostro atakowanego odcinka ul. Leszno. Na skutek tego zginęli m.in. dwaj wybitni poeci wojennej generacji: Zdzisław Leon Stroiński (*Chmura*) i jego przyjaciel Tadeusz Gajcy (*Topór*) – żołnierze AK w oddziale wypadowym por. Ryszarda. Kolejnego dnia wieczorem nastąpił niemiecki atak na barykadę na Lesznie, przeprowadzony pod osłoną

grupy kobiet, które zostały tam przymusowo spędzone. Jednak nie powiódł się. Powstańcy ukryci wokół barykady zaskoczyli wroga ogniem z tyłu, a kobiety skorzystały z zamieszenia i zdołały szczęśliwie uciec na polską stronę.

Na placu *Żelaznej Bramy* – W niedzielę, 6 sierpnia batalion brygady SS -Oberführera, gen. por. Oskara Dirlewangera przebiegał się w ciężkich walkach wzdłuż Chłodnej, Elektoralnej, w kierunku *Żelaznej Bramy*. Następnego dnia na Woli siły hitlerowskie SS-Gruppenführera, gen. por. policji generała Heinza Reinefartha kontynuowały



Rodzinne zdjęcie Wacław Łączkowiak leży, nad nim z lewej brat – Mieczysław, wyżej żona Zofia, druga z lewej stoi mama Urszula, 4. z lewej brat Tadeusz, 2. z prawej ojciec Antoni



Wacław Łączkowiak jako spawacz

od świtu natarcie, oczyszczając m.in. rejon placu Żelaznej Bramy. Następnego dnia po południu z podpalonych domów na pl. Żelaznej Bramy wypędzono ludność, część tych osób została wymordowana. W czwartek, 31 sierpnia w nocy powstańcy ze Starówki przebijali się m.in. ku placowi Żelaznej Bramy – natarcie osiągnęło południowy skraj placu Żelaznej Bramy, gdzie zostało zatrzymane silnym ogniem nieprzyjaciela.

Wacław Łączkowiak w swoim życiorysie wspominał, że po ciężkich bojach powstańczych, wyczerpaniu sił, z braku amunicji, powstańcy skapitulowali, a Niemcy zabrali ich do obozu przejściowego w Pruszkowie. Tu nastąpiła segregacja Polaków i kierowanie na roboty ziemne lub do obozu

koncentracyjnego. Przypomnijmy, iż obóz przejściowy Durchgangslager (Dulag) 121 był na terenie warsztatów naprawczych taboru kolejowego w Pruszkowie i powstał 6.08.1944 r. dla ludności Warszawy i okolic. Przeszło przez niego ok. 550 tys. warszawiaków i ok. 100 tys. osób przymusowo wysiedlonych z najbliższych okolic. Ponad 165 tys. osób wywieziono na roboty do Niemiec. Ponad 50 tys. kobiet i mężczyzn wysłano do obozów koncentracyjnych.

Wacław Łączkowiak trafił do niewoli 2.09.1944 r. Jako *polski, warszawski bandyta* został wywieziony do obozu koncentracyjnego Mauthausen – Komando Steyr, gdzie przebywał od 25.10.1944 r., a od 7.01.1945 r. znalazł się w Komando – Gusen. Miał nr obozowy 923447. Ten obóz koncentracyjny istniał w latach 1938-1945. Panowały w nim specjalnie ciężkie warunki – więźniowie pracowali w kamieniołomach, przy budowie zakładów zbrojeniowych w Gusen. Posiadał liczne podobozы, największy w Gusen, gdzie większość stanowili Polacy. Przez obóz przeszło ok. 335 tys. więźniów różnej narodowości, zginęło ok. 123 tys. (wg *Wielkiej Encyklopedii PWN*, t. 17). Wacław Łączkowiak w obozie Mauthausen-Gusen był do chwili jego wyzwolenia przez Armię Amerykańską – 5.05.1945 r.

Do Polski – Żabikowa wrócił 20.07.1945 r., kiedy polepszył się jego stan zdrowia, gdzie wraz z żoną zamieszkali u rodziców. W 1946 r. rozpoczął pracę na PKP. W 1947 r. zatrudnił się w Poznańskich Zakładach Transportu Budownictwa Miejskiego przy ul. Majakowskiego 59 w Poznaniu. Oprócz pracy zawodowej udzielał się społecznie. Mieszkał w Luboniu przy ul. 11 Listopada 140 (dawnej ul.



Wacław Łączkowiak z prawej w delegacji ZBoWiD-u podczas uroczystości w Obozie Żabikowskim (w środku Józef Kubiak – powstaniec wielkopolski i sołtys Żabikowa w latach 1948-1954)

Armii Czerwonej 59/1). Należał od 6.02.1970 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie. Zmarł 22.10.1991 r.

Ożenił się 1.07.1938 r. z warszawianką Zofią z d. Liberadzka (ur. 24.04.1913 r.). Mieli adoptowanego syna Lecha.

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (23.03.1973 r., nr 107-73-94), Odznaka Grunwaldzka (22.07.1973 r.), Medal za Warszawę (01.05.1976 r., nr 506-76-78), Medal za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r. (28.07.1982 r., nr 419-82-87 MW), Krzyż Oświęcimski (16.07.1986 r., nr 187-86-34 KO).

Na podstawie akt ZBoWiD-u Koło Żabikowo, publikacja „WL” 08-2010 str. 31 „Powstaniec Warszawski”, „WL” 06-2012 str. 27 „Zdjęcia z lamusa”

Robert Wrzesiński, Hanna Siatka

Machowiak Stanisław (1909-1974)

Ogrodnik, kierowca, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 71. Dywizjonu Pancernego, jeniec wojenny, starszy strzelec WP.

Ur. 21.09.1909 r. w miejscowości Lubonia powiat Leszno, ojciec Wojciech, matka Maria z d. Nowaczyk. Ukończył 7 klas Szkoły Podstawowej w Pawłowicach powiat Leszno. Następnie rozpoczął naukę zawodu ogrodnika w Luboni. Po jej skończeniu jako ochotnik zgłosił się do wojska. Służbę w 7. Dyonie Samochodowym w Poznaniu odbył od września 1928 do września 1930 r. Wrócił do Luboni i pracował w majątku jako ogrodnik.

Zmobilizowany 24.08.1939 r. do 71. Dywizjonu Pancernego wchodzącego w skład Wielkopolskiej Brygady Kawalerii dowodzonej przez gen. bryg. dr. Romana Abrahama. Jako starszy strzelec kierowca uczestniczył w kampanii wrześniowej na szlaku bojowym: Wrzesnia – Łowicz – Łęczyca – Piątek – Sobota – Sochaczew – Puszcza Kampinowska – pod Modlinem. Dostał się do niewoli niemieckiej 28.09.1939 r. w Modlinie, zwolniony z niej 18.10.1939 r. do domu. W czasie okupacji pracował w majątku w Chwalibogowie powiat Wrzesnia jako ogrodnik. Po wyzwoleniu w 1945 r. wstąpił ochotniczo do Milicji Obywatelskiej – założył MO w Strzałkowie, gdzie był zatrudniony do grudnia 1945 r. Później pracował jako ogrodnik w majątku Chwalibogowo. W latach 1946-1965 był zatrudniony jako ogrodnik i kierowca w Szpitalu Powiatowym we Wrzesni. Od 1965 do 1970 r. był pracownikiem Zakładów H. Cegielski w Poznaniu. 01.09.1970 r. przeszedł na rentę inwalidzką II grupy. Zm. 11.08.1974 r.

Ożenił się w 1931 r. ze Stanisławą Gościńską. (ur. 24.10.1907 r. w Chwałkowie powiat Gostyń, zm. 10.11.1975 r.). Zamieszkali w Luboni powiat Leszno. Mieli syna Kazimierza (ur. 1931 r.). Od 1946 r. zamieszkali we Wrzesni, a od 1959 r. w Luboniu przy ul. Armii Czerwonej 58 (ul. 11 Listopada). Po śmierci męża od 19.09.1974 r. była podopieczną Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 471260, leg. 9210).

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (23.03.1973 r. nr 107-93-98), Odznaka Grunwaldzka (22.07.1973 r.).

Od 1945 r. był członkiem Stronnictwa Demokratycznego. Należał od 29.04.1971 r. do Koła ZBoWiD (nr 235162, leg. 19432).

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Maciejewski Władysław (1911-1986)

Pomocnik murarski, pracownik PKP – palacz, uczestnik kampanii wrześniowej w 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 25.06.1911 r. w Żabikowie, ojciec Stanisław, matka Anna z d. Szymkowiak. Szkołę Powszechną ukończył w 1926 r. w Żabikowie. W latach 1927-1933 pracował w firmie budowlanej w Poznaniu jako pomocnik murarski.

Powołany w marcu 1933 r. do odbycia czynnej służby wojskowej do 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie, 2. Kompanii Strzeleckiej. Otrzymał przydział w marcu 1934 r. do 3. Kompanii Strzelckiej, plutonu zwiadu piechoty – wywiadowca (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – piechota, nazwa specjalności wojskowej – strzelcy, funkcja wojskowa – zwiadowcy).

Przeniesiony do rezerwy we wrześniu 1934 r.

W latach 1934-1939 pracował sezonowo i dorywczo w Luboniu oraz Poznaniu.

Zmobilizowany 24.08.1939 r. do 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie – Kompanii Zapasowej. - *Udział w wojnie obronnej 1939 r. brałem pod dowództwem mjr. Hadukiewicza pod Łęczycą, na Wzgórzu Małgorzaty, Piątkiem, nad Bzurą. W dniu 18.09.1939 r. nad Wisłą zostałem zabrany do niewoli niemieckiej do Sochaczewa, a następnie do Żyrardowa – opisał swój udział w kampanii wrześniowej. Formalna nazwa opisywanego przez niego wzgórza brzmi: Góra św. Małgorzaty Po czternastu dniach został przetransportowany do stalagu VI F Köln nad Renem, nr jeńca 5492. Zwolniony 30.08.1940 r. z obozu jenieckiego i skierowany na roboty przymusowe do gospodarza Pappenhofa w miejscowości Wücwart, gdzie pracował aż do wyzwolenia przez wojska alianckie w kwietniu 1945 r. Do kraju wrócił 28.10.1945 r. Rozpoczął w listopadzie 1945 r. pracę na PKP w Poznaniu w parowozowni osobowej na stanowisku palacza kotłów stałych. Był tam zatrudniony do pójścia na emeryturę w 1971 r. Przeniesiony do rezerwy 15.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 18.02.1986 r., pochowany 22.02.1986 r. na cmentarzu parafialnym w Żabikowie.*

Ożenił się w 1936 r. z Weroniką (ur. 07.01.1909 r. w miejscowości Salnia- Kolonia powiat Krotoszyn, zm 28.07.1988 r.), Od 28.05.1987 r. była podopieczną Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 480452, leg.19792.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Kościuszki 80.

Należał od 1981 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 263065, leg. 47654/31), zaświadczenie z wojska nr 625065.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrześniński

Mankus Franciszek (1907-1992)

Robotnik, uczestnik kampanii wrześniowej w 1. Kompanii „Żabikowo” Batalionu Obrony Narodowej „Poznań II”, jeńiec wojenny, starszy szeregowiec WP.

Ur. 26.03.1907 r. w Kotowie powiat Poznań, ojciec Jan, matka Domicela z d. Kaczmarek, pochodząca z Kotowa. Posiadał 4 braci (Jan, Kazimierz, Jó-



Franciszek Mankus w mundurze starszego szeregowca – na naramienniku widoczny nr 23 co świadczyłoby, że służył w 23 Pułku Piechoty im. płk. Leopolda Lisa-Kuli we Włodzimierzu Wołyńskim



Franciszek Mankus po wojnie

zef, Antoni) i 3 siostry (Józefa, Maria, Anna).

Od 7. roku życia uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Fabianowie i ukończył 4 klasy. Następnie w 1921 r. zaczął pracować w Firmie Budowlanej Wieszowski w Poznaniu.

Został powołany 16.03.1929 r. do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 57. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu. Zakończył ją 15.03.1931 r. w stopniu starszego szeregowca - starszego strzelca.

W latach 1931-1939 był zatrudniony w Cegielni Głabisz Kotowo.

Był powołany w maju 1939 r. do Podłóżin na ćwiczenia rezerwy do 1. Kompanii Obrony Narodowej „Żabikowo” dowodzonej przez podporucznika rezerwy artylerii Ignacego Laskowskiego Batalionu ON „Poznań II”. Służył w II. plutonie. W Podłóżinach przebywał do wybuchu II wojny światowej.

- Kampanię wrześniową odbywałem czynnie z bronią w ręku na szlaku Września, Konin, Koło, Sobota, Kutno, Sochaczew. W dniu 18 września 1939 r. w Kutnie dostałem się do niewoli niemieckiej do Ostrowa Wlkp. Następnie przewieziony zostałem do stalagu II A Neu-Brandenburg, nr jeńca 19021 i przydzielony do pracy przy wyładowaniu wagonów kolejowych - napisał w życiorysie.

Będąc w niewoli korespondował z rodziną, o czym świadczą fotografie obozowe ze stemplami cenzorskimi stalagu. W archiwum rodzinnym zachowało się także ostemplowane przez stalag zdjęcie przesłane Mankusowi przez siostrę Annę z jej ślubu z Franciszkiem Ratajczakiem w czasie okupacji.

W niewoli przebywał do 02.05.1945 r., kiedy to został wyzwolony przez Amerykanów. Po oswobodzeniu był w szpitalu w Neustadt w Nadrenii oraz w Hamburgu. Został wypisany ze szpitala w maju 1946 r. Do Polski wrócił 05.05.1946 r. Rozpoczął pracę 10.05.1946 r. na PKP w Poznaniu - Dworzec Główny - jako rewident, gdzie był zatrudniony do pójścia na emeryturę 26.03.1967 r. 17.12.1949 r. zaliczony do rezerwy na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r.



Zdjęcie ślubne Franciszka Mankusa i Franciszki Bentkowskiej z roku 1933.



Franciszek Mankus w niewoli niemieckiej przed barakiem obozowym w polskim mundurze. Na odwrocie zdjęcia wysłanego do rodziny – stem-pel stalagu II A



Grupa polskich jeńców stalagu II A przed barakiem obozowym. Franciszek Mankus w białej koszuli w przykłeku po prawej



Grupy polskich jeńców Stalagu II A. Pierwszy z prawej w dolnym rzędzie Franciszek Mankus

Zmarł 26.07.1992 r., pochowany na cmentarzu w Puszczykowie.

Ożenił się w 1933 r. z Franciszką z d. Bentkowską, urodzoną w Luboniu. Zamieszkał w domu wybudowanym w latach międzywojennych przez rodzinę Bentkowskich w Żabikowie przy ulicy Mickiewicza 4. Małżeństwo Mankusów adoptowało córkę Aleksandrę Sell (nazwisko rodowe Kędziora). Franciszka Mankus zmarła 08.09.1969 r. w Poznaniu. Ponownie ożenił się 14.03.1970 r. z Zofią Szwajką,



Franciszek Mankus z córką w 1967 r. przed domem na ul. Mickiewicza 4. W tle po prawej zabudowania na ulicy Kościuszki

występującą w oryginalnych dokumentach (akt ślubu) jako Łucja Schweinke lub Scheika, primo voto Szymańska, urodzoną 29.07.1917 r. w Gelsenkirchen (rodzice: Bronisław i Anna z d. Reder).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Mickiewicza 4, gdzie do dziś mieszka jego rodzina.

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (19.11.1980 r. nr 2512-80-67), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (21.04.1982 r. nr 111-82-105 MW).

Należał od 29.07.1976 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 252847, leg. 37117/31, od 20.09.1984 r. leg. 0174524, zaświadczenie z wojska nr 232717.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo, publikacji „Wieści Lubońskie” 09-2010 str. 35 – „71 lat temu” – Ryszard Jaruszkiewicz, informacji córki.

Robert Wrzesiński, Norbert Kulpa

Mańczak Stanisław (1913-1974)

Mistrz mechaniki pojazdowej, magazynier, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 7. DAPI z Poznania, jeniec wojenny, kaparl WP.

Ur. 12.04.1913 r. w Poznaniu-Juni-kowie, ojciec Stanisław (kolejarz), matka Władysława z d. Pracze. Szkołę Podstawową ukończył w 1934 r. w Poznaniu. W 1936 r. skończył naukę zawodu mechanika samochodowego w Poznaniu w firmie Fa-Bruski-Auto.

Do czynnej służby wojskowej został powołany 22.02.1937 r. do 7. Dywizjonu Artylerii Przeciwlotniczej w Poznaniu do 2. Baterii, w której był celowniczym. Zatem jego specjalnością wojskową była obsługa dział artylerii przeciwlotniczej. Elewem Szkoły Podoficerskiej został 01.10.1937 r. Na bombardiera – funkcja działowy – awansował 01.03.1938 r. Kapralem został 07.10.1938 r. i przeniesiony do rezerwy.

Przed wybuchem wojny był zmobilizowany do 7. Dywizjonu Artylerii Przeciwlotniczej w Poznaniu – przydzielony do 10. Baterii – patrolu reperacji samochodowych. Będąc w szeregach Armii „Poznań” walczył w rejonie Sieradza i nad Bzurą. Następnie od 18.09.1939 r. brał udział w obronie Warszawy pod dowództwem porucznika Ungehaeura. W dniach 27.09 – 09.10.1939 r. był w niewoli niemieckiej.

Od 26.09.1939 – 24.01.1945 r. pracował w warsztatach samochodowych Daimler-Benz w Poznaniu. Od marca do września 1945 r. był zatrudniony w radzieckiej jednostce wojskowej przy ul. Dąbrowskiego 39 w Poznaniu do chwili jej rozwiązania. W okresie od września 1945 do 1964 r. prowadził własny usługowy warsztat samochodowy. W latach 1965-1970 pracował

w SRH w Poznaniu. Następnie był zatrudniony w Spółdzielni Pracy „Kartodruk” przy ul. Grochowe Łąki w Poznaniu jako magazynier. Przeniesiony do rezerwy 14.12.1949 r. na mocy rozkazu Ministra Obrony Narodowej nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 09.02.1974 r.

Ożenił się w 1933 r. ze Stanisławą Muchą. (ur. 03.11.1911 r. w Kotowie, ojciec Szczepan (robotnik), matka Agnieszka z d. Cholewa, zm. 08.05.1985 r.). W latach 1918-1925 uczęszczała do Szkoły Podstawowej w Fabianowie. W okresie 1926-1931 r. pracowała w cegielni Kindlera na Świerczewie. Od stycznia 1944 do września 1945 r. była zatrudniona w Zakładach Ziemniaczanych w Luboniu jako pracownica fizyczna. Była podopieczną Koła ZBoWiD w Żabikowie od 10.05.1974 r. (nr 471237, leg. 8987).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Kościuszki 88.

Odznaczenia: Odznaka Grunwaldzka – za bitwy stoczone od Sieradza do Warszawy (16.07.1947 r. nr leg. 202392 Poznań), Medal za Warszawę (16.07.1947 r. nr leg. 057780 Poznań).

Należał od 28.02.1974 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 243511, leg. 27781).

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo.

Robert Wrzesiński

Marcich Jan (1908-1984)

Robotnik, operator przepompowni, uczestnik kampanii wrześniowej w 22. Pułku Artylerii Lekkiej w Przemyśle, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 03.03.1908 r. we wsi Poczajowice województwo lwowskie w rodzinie chłopskiej, ojciec Michał (właściciel gospodarstwa rolnego), matka Maria z d. Perchun.

Naukę w Szkole Podstawowej rozpoczął w 1915 r. i przerwał po ukończeniu 3. klasy, gdyż musiał podjąć pracę zarobkową. Pracował w latach 1919-1929 w gospodarstwie rolnym u ojca w Poczajowicach.

Został powołany 06.10.1929 r. do odbycia Zasadniczej Służby Wojskowej w 6. Pułku Ułanów Kaniowskich w Stanisławowie. Służbę wojskową ukończył w październiku 1931 r. W latach 1932-1939 był zatrudniony jako robotnik w Rafinerii Ropy Naftowej w Drohobyczu.

Został zmobilizowany 02.09.1939 r. do 22. Pułku Artylerii Lekkiej w Przemyśle. Przeszedł szlak bojowy od Krakowa do Kielc. Dostał się do niemieckiej niewoli w Szydłowie ok. 15.09.1939 r. i był przewieziony do stalagu IV A Hoyerswerda, następnie znalazł się w stalagu IV B Mühlberg, nr jeńca 16499. Był również w stalagach: IV E Altenburg oraz IV G Oschatz. Zwolniony z niewoli 13.11.1942 r. Do końca wojny – wyzwolenia przez wojska alianckie w maju 1945 r. – pracował jako robotnik w kopalni węgla w Niemczech. Powrócił do Polski w czerwcu 1945 r. i osiedlił się w Rosnówku, gdzie mieszkał do 1971 r. W latach 1946-1954 pracował w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu jako robotnik. Od 1954 r. zatrudnił się w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu na stanowisku operatora przepompowni – pracował aż do przejścia na emeryturę w 1973 r. Pisał, że w Polsce Ludowej przepracował 27 lat. Zwolniony z powszechnego obowiązku wojskowego w 1959 r. na podstawie art. 9 Ustawy z 04.02.1950 r. Zm. 18.05.1984 r.

Ożenił się w lipcu 1949 r. z Marią z d. Stasiak (ur. 2.09.1920 r., 15.02.2000 r.).

Mieszkał w Luboniu od 1971 r. przy ul. Żabikowskiej 62 K m. 2.

Był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Należał od 22.10.1981 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 263752, leg. 48022/31), zaświadczenie z wojska nr 626069.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Misiorny Hipolit (1910-1986)

Ślusarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 20. Pułku Artylerii Lekkiej w Prużanie i Baranowiczach, rozbrojeny przez Armię Czerwoną, starszy ułan WP.

Ur. 10.07.1910 r. w miejscowości Cykowice gromada Kamieniec, powiat Kościan, ojciec Franciszek, matka Maria z d. Bromber.

Po ukończeniu 6. roku życia rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w Kamieńcu, którą skończył w wieku 14 lat. Następnie pracował z rodzicami na roli. Po ukończeniu 16 lat zaczął naukę zawodu ślusarza.

Został powołany w listopadzie 1932 r. do czynnej służby w 25. Pułku Ułanów Wielkopolskich stacjonującym w miejscowości Prużana. W wojsku był do września 1934 r. Miał stopień starszego ułana, był podkuwaczem.

Zmobilizowany 06.06.1939 r. do 20. Pułku Artylerii Lekkiej stacjonującego w Prużanie i Baranowiczach. W życiorysie podaje, że wysłano go z Włodawy do zabezpieczenia granicy od strony Prus Wschodnich. - *Z chwilą wybuchu wojny brałem czynny udział w walkach z najeżdżącą hitlerowskim pod Mławą, Płońskiem, Płockiem, Modlinem i Warszawą pod dowództwem por. Szmyta. W miejscowości Hrubieszów zostałem przez wojska radzieckie rozbrojeny i zwolniony do domu. W czasie okupacji pracowałem w swoim zawodzie – opisał*

swoje losy. Prowadził własny warsztat ślusarski w Granowie. Po wyzwoleniu, do 1949 r. był właścicielem warsztatu ślusarskiego. Podjął pracę w 1949 r. na PKP w Poznaniu. Zachorował w 1957 r. na przewlekły reumatyzm. Uznany za niezdolnego do pracy, otrzymał III grupę inwalidztwa. Zm. 10.02.1986 r.

Ożenił się z Władysławą (ur. 26.06.1913 r.).

Mieszkał w Grodzisku Wlkp. na Starym Rynku 22, następnie w Luboniu przy ul. Wojska Polskiego 64 a.

Udzielał się społecznie w zakładzie pracy. Należał od 22.05.1971 r. do Koła ZBoWiD w Grodzisku Wlkp. (nr 236156, nr leg. 20426, od 14.11.1984 nr leg. 0177050), zaświadczenie z wojska nr 599212.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Grodzisk Wlkp. i Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński



Andrzej Modrzejewski

Modrzejewski Andrzej (1911-1987)

Robotnik, drwal, uczestnik kampanii wrześniowej w 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie, jeniec wojenny, kanonier (szeregowiec) WP.

Ur. 27.11.1911 r. w Nowej Królewskiej Wsi powiat Września, ojciec Franciszek, matka Antonina z d. Matuszewska. Jego rodzice w 1913 r. przenieśli się do Pobiedzisk. Do szkoły podstawowej zaczął uczęszczać od 01.11.1918 r. – do 31.06.1919 r. Rodzice w 1919 r. wyprowadzili się do Konarzewa. Tam kontynuował naukę w Szkole Podstawowej, którą ukończył 30.11.1925 r. W okresie 1925-1927 był „przy rodzicach”. W latach 1927-1933 pracował w majątku w Konarzewie. Od 1933 r. zamieszkał w Dopiewcu. Tam był także zatrudniony w majątku jako robotnik rolny do 10.04.1935 r.

Został powołany 11.04.1935 r. do służby wojskowej w 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu – wcielony jako rekrut do 3. Kompanii CKM. Przydzielony w sierpniu 1935 r. do plutonu artylerii – jezdny. Przeniesiony do rezerwy 14.09.1936 r. (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – artyleria, nazwa specjalności wojskowej – jezdni artylerii, funkcja wojskowa – jezdny). Miał stopień kanoniera (szeregowca). Po ukończeniu służby wojskowej nadal pracował w latach 1936-1939 w majątku w Dopiewcu.

Był zmobilizowany 24.08.1939 r. do 17. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty – 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie do plutonu artylerii jako jezdny. Z Gniezna wymaszerował na wojnę. Zapisał, że jego pułk, który wchodził w skład Armii „Poznań” brał udział w walkach pod Łęczycą,

Piątkiem, Kutnem – nad Bzurą, Łowiczem, Sochaczewem. Dostał się do niemieckiej niewoli 24.09.1939 r. i był przewieziony do Żyrardowa. Z obozu w Żyrardowie został zwolniony 12.10.1939 r., a z niewoli 07.11.1939 r. Po powrocie do domu chorował dwa miesiące, potem zatrudnił się w majątku w Dopiewcu. Został przeniesiony w 1940 r. do pracy w lesie i podczas okupacji w latach 1940-1945 pracował w Dopiewcu jako drwal. Po wojnie w latach 1945-1948 był zatrudniony na PKP. Ponownie podjął pracę w 1948 r. w gospodarstwie rolnym w Dopiewcu. Był zatrudniony od 01.09.1966 r. w Miejskim Przedsiębiorstwie Zieleni w Poznaniu jako pracownik fizyczny. Pracował tam do 1972 r. W 1973 r. został przeniesiony na rentę inwalidzką II grupy, a następnie był na emeryturze. Przeniesiony do rezerwy 14.01.1950 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 25.07.1987 r.

Ożenił się z Jadwigą z d. Grządzielewska (ur. 7.08.1919 r.). Mieli sześcioro dzieci (2 zmarło)

Mieszkał w Luboniu przy ul. Osiedlowej 15 m. 3.

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (07.03.1947 r. nr 201397), Odznaka Grunwaldzka (07.03.1947 r. nr 116485).

Należał od 30.12.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 268, leg. 52857/31, wystawiona 14.11.1984 – nr 0177052), zaświadczenie z wojska nr 756472.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

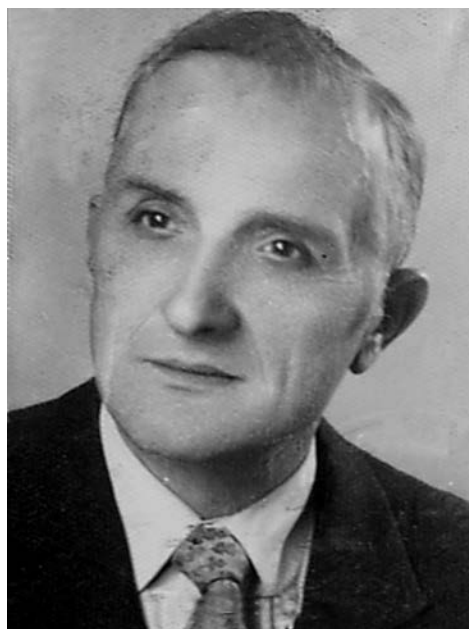
Robert Wrzesiński

**Mroskowiak Antoni Stanisław
(1916-2005)**

Z zawodu fryzjer, pracownik PKP, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach III. Batalionu w Rawiczu 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie, kapral WP.

Ur. 24.03.1916 r. w miejscowości Früllendorf w Niemczech, ojciec Edward (w Niemczech był górnikiem), matka Elżbieta z d. Kulus.

Powrócił z rodzicami w 1921 r. do Polski i zamieszkał w miejscowości Prochy koło Wielichowa, powiat Kościan. Ukończył w latach 1923-1929 5-klasową szkołę podstawową. - *Do roku 1935 pracowałem przy rodzicach w gospodarstwie rolnym. W latach 1935-1937 ukończyłem naukę zawodu fryzjera. W marcu 1938 r. powołany zostałem do czynnej służby wojskowej w 55 p.p. w Lesznie, III kompanii CKM, batalion w Rawiczu - wspominał w życiorysie.*



Antoni Mroskowiak



Podczas robót w Niemczech Antoni Mroskowiak – u góry z lewej

Miał kategorię wojskową pierwszą, specjalność wojskową – obsługa CKM i KM przeciwlotniczego, funkcję wojskową – taśmowego.

Jego III. Batalionem dowodził ppłk. Romana Ludwik Jabłoński, a 3. Kompanią CKM – kpt. Eugeniusz Kosiński.

Wspominał, że tuż przed wybuchem wojny zarówno w wojsku, jak i wśród ludności cywilnej panowało wielkie napięcie. W chwili rozpoczęcia wojny, 01.09.1939 r., był starszym szeregowcem, nie ukończył jeszcze szkoły podoficerskiej. Tego dnia III. Batalion opuścił Rawicz, ostrzeliwany przez zamieszkałych w mieście Niemców. Dotarł do Dolska, gdzie był przystanek. Żołnierze dalej szli pieszo. We Wrześni zastał ich pierwszy nalot. Od tego momentu marsz odbywał się nocą, potem następował odpoczynek. Antoni Mroskowiak wziął udział w walkach o Łęczycę w bitwie nad Bzurą, zwanej też bitwą pod Kutnem. Był na pierwszej linii frontu przy cekaemach w Łęczycy – Topoli. Ukryty na drzewie nieprzyjacieli

postrzelił go w lewe kolano. Tak zakończył się jego bezpośredni udział w walkach (do końca życia odczuwał skutki rany odniesionej we wrześniu 1939 r., pozostała blizna i kulą).

Wycofywał się twarzą do linii frontu. Sięgnął po menażkę, by napić się kawy. Widział jak dwóch żołnierzy polskich również podniosło się i wycofywało, pozostali musieli nie żyć. Słyszał dochodzące ze wsi Topola okrzyki zwycięstwa niemieckich żołnierzy. Odpiał ciężącą mu u pasa połową łopatkę i o własnych siłach szedł przez pagórkowate pole. Z powodu bólu szedł wolno, nie jak go uczono w wojsku. Koło niego rozrywały się pociski nieprzyjaciela. W przydrożnej bruździe zobaczył trzech zabitych polskich żołnierzy. – *Przybył polski sanitariusz, ściągnął mi but z jednej nogi i zrobił prawidłowy opatrunek na kolano. Spytał, czy mogę iść. Nie dam rady - powiedziałem. Chwilę później pojawił się drugi sanitariusz i wzięli mnie na nosze, but został – opowiadał po latach.*



Antoni Mroskowiak z żoną Urszulą

Rannego przeniesiono do stodoły, gdzie znajdował się oddział lekarzy. Założyli mu nowy opatrunek. Następnie 07.09.1939 r. przetransportowano go do szpitala polowego w Kutnie, zorganizowanego w budynku ubezpieczalni. Nie pamiętał jak długo tam przybywał ale będąc w szpitalu 10.09.1939 r. otrzymał awans na kaprala. – *Kto może, niech ucieka, bo Niemcy strzelają prosto w szpital* – oznajmił pewnego dnia dyrektor. Obok Antoniego Mroskowiaka leżał na pół żywy, schorowany cywil, który miał brązowe trzewiki pod łóżkiem. Pan Antoni zabrał jego jeden but. Wydostał się na pole porośnięte marchwią. Podczołgał się, był zmęczony. Tymczasem w górze latał samolot i panu Antoniemu wydawało się, że jest tuż nad nim. Przygnał więc do ziemi. Spojrzał w głąb pola i zobaczył radlonki ziemniaków. Tam się położył. Niedaleko, ktoś z pomocą dwóch koni bronował pole. Panu Antoniemu wydawało się, że gospodarz musi być Niemcem i wskazuje lotnikowi miejsce, gdzie ukrywa się uciekinier, bo samolot wracał. Niemcy opanowali szpital, o południowej godzinie słychać

było wielki huk, najwidoczniej uderzył tam pocisk.

Tymczasem pan Antoni poprzez radlonki ziemniaków doczołgał się do jakiegoś domu. Gospodyni ulitowała się nad nim, nakarmiła głodnego mleczną zupą. Mógł się wreszcie najeść. Antoni Mroskowiak do niemieckiej niewoli dostał się 27.09.1939 r. Kobieta musiała zgłosić obecność żołnierza sołtysowi. Ten zbierał rannych i wioził do szpitala w Kutnie. Po drodze, trafili do miejscowości Żychlin, a tamtejszy kościół opanowany był przez Niemców. Zatrzymali pojazdy i wszystkich skierowali do świątyni. Tam przez całą noc dzielono jeńców. Zdrowych następnego dnia pędzono dalej, a po chorych przyjechały samochody. Przy wejściu do samochodu stało dwóch niemieckich żołnierzy, którzy pilnowali, by nikt nie uciekł. Znalazł się w szpitalu w Łodzi. Po wyleczeniu wraz z towarzyszami niedoli został wywieziony w głąb Rzeszy. Podczas drogi jeńcy zostali obrzuceni kamieniami przez niemieckie dzieci. Trafił 18.10.1939 r. do stalagu III B Amtitz. W obozie znajdowały się

namioty. Zanim jeńcy udali się do nich, Niemcy na dziedzińcu zrobili zbiorę. – *Wszystko, co macie, położyć na ziemię i trzy kroki do tyłu!* – krzyczeli.

Za plecami jeńców stał niemiecki żołnierz, który wskazywał namiot, do jakiego należało się udać. Pan Antoni zamieszkał wraz z ok. 60 innymi jeńcami. Namioty były podparte kołkami, przeciekała przez nie woda, tylko na środku było sucho. Powstał problem, kogo w tym suchym miejscu położyć... Posiłek wydawano tylko raz dziennie - jednodaniowy obiad stanowiła menażka zupy. Pewnego razu pan Antoni wziął drugie naczynie dla kolegi, który nie mógł sam podejść po jedzenie. Gdy Niemiec zauważył, że jeńiec niesie dwie menażki z zupą, wytrącił mu je z rąk... Antoni Mroskowiak i kolega nie zjedli tego dnia obiadu.

Po kilku tygodniach Niemcy zrobili podział. Znalazł się w 20-osobowej grupie. Wieczorem jeńcy dostali suchy prowiant – kawałek chleba i pół śledzia. Pomaszerowali na stację kolejową. Pilnowało ich dwóch niemieckich żołnierzy. Zajechali na stację Danischdorf, gdzie czekał na nich wózek konny, który zabrał ich do majątku. Tam nastąpił dalszy podział. 10 jeńców przydzielono do pracy w majątku, pozostałych 10 do gospodarza – Niemca. Antoni Mroskowiak był w tej drugiej grupie i pracował w miejscowości Münchenberg u gospodarza o nazwisku Fritz Ferman. W czerwcu 1943r. zmienił się jego status. Skierowano go do prac cywilnych w tej samej miejscowości. Został aresztowany przez gestapo 17.07.1944 r. jako podejrzany o szpiegostwo, z powodu rozmowy z niemieckim komunistą o nazwisku Schneider, o sytuacji wojskowej na froncie wschodnim. Podczas aresztowania skuto go w kajdanki. Przebywał w nich przez 7 tygodni – dzień i noc z rękoma

do tyłu. Był osadzony w obozie karnym – Frankfurt nad Odrą Schwetig. Pod koniec lutego obóz ten ewakuowano do obozu w Oranienburgu.

Antoni Mroskowiak został oswobodzony w tym obozie przez Armię Czerwoną w kwietniu 1945 r. Do rodziców wrócił 17.05.1945 r. W okresie od 01.09. do 31.10.1945 r. był w szeregach Milicji Obywatelskiej w Krośnie Odrzańskim. Po zwolnieniu z Komendy MO zaczął pracować w Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym w Krośnie Odrzańskim (do 18.10.1949 r.). Był zatrudniony od 19.10.1949 r. do 16.07.1950 r. jako pracownik fizyczny w Fabryce Papieru Czerwonak – Malta.

Pracował od 17.07.1950 r. w PKP Poznań w Ekspedycji towarowej na stanowisku magazyniera handlowca.

Przeniesiony do rezerwy 02.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON z 07.12.1948 r. Zm. 01.11.2005 r.

Ożenił się w 1945 r. z Urszulą Łakomą z Wielichowa (ur. 12.10.1926 r., zm. 02.01.2010 r., pochowana na cmentarzu parafialnym w Żabikowie), której ojciec – powstaniec wielkopolski i 19-letni brat zostali rozstrzelani przez hitlerowców na początku okupacji na rynku w Kościanie. Mieli 4 dzieci: Cecylia, Eugeniusz, Tomasz (ur. 1957 r.) i Elżbieta (ur. 1958 r.). Gdy dzieci podrosły i usamodzielniały się, zaczęła udzielać się społecznie przy kościele św. Barbary.

Mieszkali w Luboniu od 1958 r., gdzie wraz z żoną pobudował dom przy ul. Sienkiewicza 10 a.

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (26.11.1976 r. nr 1144-76-170), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (02.03.1983 r. nr 167-8324 MW).

Należał od 14.03.1974 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie, później tego Koła ZKRPiBWP w Żabikowie (nr 243772, leg. 28042, od 20.09.1984 r.

– leg. 0174554), zaświadczenie z wojska nr 666219.

Na podstawie: akt ZBoWiD, Koło Żabikowo, publikacji: Robert Wrzesiński „Pozostała blizna...”, („WL” 09-2002 s. 25), nekrolog – („WL” 11-2005 s. 38, „Zgony” – („WL” 12-2005 s. 42), – nekrolog – Urszula Mroskowiak („WL” 01-2010 s. 42), „Oddana ludziom” („WL” 03-2010 s. 25).

Robert Wrzesiński

Mćcisław Tomasz (1913-1989)

Leśnik, uczestnik kampanii wrześniowej w szeregach 22. Pułku Ułanów Podkarpaccich w Brodach, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 14.12.1913 r. w miejscowości Fryńcza powiat Przeworsk, ojciec Franciszek, matka Apolonia z d. Cebulak.

- *Szkołę Powszechną ukończyłem w Fryńczy w 1926 r. W latach 1927-1933 ukończyłem Gimnazjum Ogólnokształcące w Przeworsku. Do powołania mnie do odbycia służby wojskowej byłem przy rodzicach* – napisał w życiorysie

Odbywał od września 1934 r. zasadniczą służbę wojskową w 22. Pułku Ułanów Podkarpaccich w Brodach. Był przydzielony do 1. Szwadronu na przeszkolenie zasadnicze, w grudniu 1934 r. został ułanem. Rozpoczął w marcu 1935 r. Szkołę Podoficerską. Mianowany we wrześniu 1935 r. starszym ułanem. Służył w Szwadronie Zapasowym w Złoczowie jako pisarz. Awansowany w marcu 1936 r. do stopnia kaprała – był pisarzem kancelarii szwadronu. Przeniesiony do rezerwy we wrześniu 1936 r. Pełnił w 1937 r. służbę nadterminową (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – kawaleria, funkcja wojskowa – dowódca akcji).

W latach 1937-1939 pracował w leśnictwie Białą Kamień jako praktykant.

– 24.08.1939 r. zostałem zmobilizowany do 22. Pułku Ułanów w Brodach - napisał w życiorysie. Wspominał, że walczył na froncie pod dowództwem rotmistrza Jakubowicza na szlaku: Łęczyca, Łowicz, Sochaczew, Warszawa i Włodawa. Był w stopniu kaprała dowódcą sekcji. Dostał się do niewoli we Włodawie po rozbiciu jednostki 18.09.1939 r. W czasie transportu uciekł i powrócił do domu.

Podczas okupacji w latach 1940-1941 pracował w leśnictwie Białą Kamień jako majster przy odbiorze drewna w lesie. W okresie 1941-1944 był zatrudniony w Nadleśnictwie Rodziechów jako praktykant. W latach 1944-1947 pracował w Nadleśnictwie Leżajsk jako manipulant. W okresie 1947-1962 był zatrudniony w Nadleśnictwie Małomice jako leśniczy. W okresie 1963-1978 pracował jako nadleśniczy w Wielkopolskim Parku Narodowym w Puszczykowie, następnie przeszedł na emeryturę. Przeniesiony do rezerwy 12.01.1950 r. na podstawie rozkazu MON z 07.12.1948 r. Zm. 21.06.1989 r.

Był żonaty z Bronisławą (ur. 6.06.1928 r., zm. 10.2002 r.)

Mieszkał w Luboniu przy ul. Mickiewicza 8.

Odzaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (1984 r.).

Był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej od 1947 r. W latach 1970-1978 należał do Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. W latach 1963-1979 był członkiem Ligi Ochrony Przyrody. Należał od 22.11.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 268204, leg. 52474/31, od 17.11.1984 r. nr leg. 0177053), zaświadczenie z wojska nr 757519.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Nawrocki Edmund (1914-1990)

Kierowca, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 60. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Ostrowie Wlkp., jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 13.10.1914 r. w Ostrowie Wlkp., ojciec Władysław, matka Józefa z d. Jamroszczyk.

Ukończył w 1928 r. 7 klas Szkoły Podstawowej w Ostrowie Wlkp. Następnie w latach 1928-1936 pracował jako konduktor autobusowy na linii Ostrów Wlkp. – Częstochowa w firmie Dziechciarek.

Został powołany 21.03.1936 r. do odbycia czynnej służby wojskowej w 29. Pułku Strzelców Kaniowskich w Kaliszu – przydzielony do 1. Kompanii Strzeleckiej jako strzelec. Był skierowany 01.10.1936 r. do Szkoły Podoficerskiej tego pułku. Awansował 20.12.1936 r. na starszego szeregowca. Kolejny awans – na kaprała miał 19.03.1937 r. i był przydzielony do 4. Kompanii Strzeleckiej na dowódcę drużyny. Przeniesiony do rezerwy 28.09.1937 r. (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – piechota, nazwa specjalności wojskowej – strzelcy, funkcja wojskowa – dowódca drużyny).

Kontynuował pracę w Przedsiębiorstwie Autobusowym w Ostrowie Wlkp., gdzie był zatrudniony jako konduktor w okresie 1937-1939 r.

Został zmobilizowany 24.08.1939 r. do 60. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Ostrowie Wlkp. wchodzącego w skład 25. Kaliskiej Dywizji Piechoty Armii „Poznań”.

- *Udział w walkach frontowych z Niemcami brałem na froncie Uniejów – Koło – Kutno – nad Bzurą pod dowództwem por. Serbałowicza. Do niewoli niemieckiej dostałem się w dniu*

22.09.1939 r. pod Warszawą i wywieziony do stalagu I A Prusy Wschodnie. Następnie przewieziony do stalagu X A Schleswig-Holstein. W styczniu 1941 r. zostałem zwolniony z niewoli do prac przymusowych w mleczarni jako kierowca, gdzie pracowałem do czasu oswobodzenia nas przez wojska alianckie w początku maja 1945 r. Do kraju powróciłem 20.12.1945 r. – opisał swój udział w kampanii wrześniowej oraz jenieckie losy.

Zatrudnił się 06.06.1946 r. jako kierowca w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu, gdzie pracował do przejścia na emeryturę 30.03.1976 r. Przeniesiony do rezerwy 14.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 17.02.1990 r.

Ożenił się z Bronisławą (ur. 1922 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Kościelnej 10 a.

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (1984 r.).

Należał od 15.12.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 268765, leg. 53035/31, od 17.11.1984 r. leg. 0177061), zaświadczenie z wojska nr 755964.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

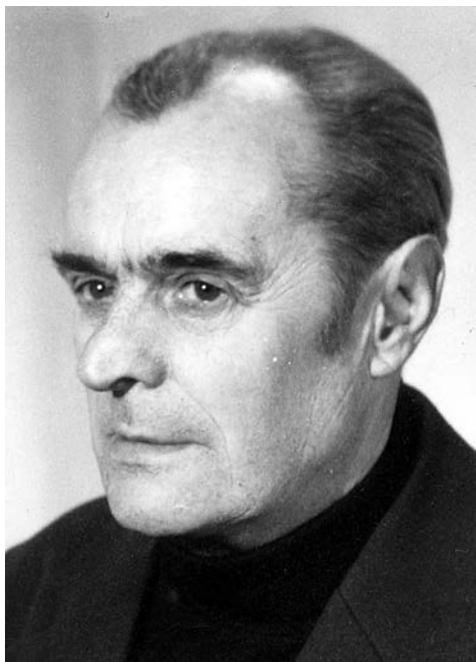
Robert Wrzesiński

Nowaczyk Grzegorz (1914-1991)

Spawacz, Uczestnik kampanii wrześniowej w szeregach 7. Dywizjonu Artylerii Przeciwlotniczej w Poznaniu, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 14.05.1914 r. w miejscowości Dortmund w Niemczech, matka Jadwiga Nowaczyk.

Do Szkoły Podstawowej uczęszczał w Poznaniu na Garbarach w latach 1921-1928. Po ukończeniu szkoły do września 1932 r. pozostawał bez pracy.



Grzegorz Nowaczyk

Zatrudnił się we wrześniu 1921 r. w fabryce papieru „Kreglewski” w Poznaniu jako robotnik, gdzie pracował do lutego 1937 r.

Powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej 25.02.1937 r. w 7. Dywizjonie Artylerii Przeciwlotniczej w Poznaniu. Zwolniony do rezerwy 30.10.1938 r. Miał stopień szeregowca. Pozostawał bez pracy do dnia mobilizacji.

Zmobilizowany 28.08.1939 r. do 7. Dywizjonu Artylerii Przeciwlotniczej w Poznaniu. Jego dowódcą był porucznik Złotnik. Walczył na trasie Łęczyska – Kutno – w bitwie nad Bzurą. Do niewoli niemieckiej został zabrany 18.09.1939 r. do stalagu III B Antys. Zwolniony z obozu 16.03.1940 r. na roboty przymusowe do Cottbus. Pracował tam jako pomocnik młynarski do marca 1945 r. Był ewakuowany w marcu 1945 r. do Pineburga koło Hamburga.

Został oswobodzony przez wojska alianckie 25.04.1945 r. Do kraju wrócił w maju 1946 r. Po powrocie rozpoczął pracę jako spawacz w Zakładach Hipolita Cegielskiego w Poznaniu i był tam zatrudniony do przejścia na emeryturę 31.07.1974 r. Zm. 16.04.1993 r.

Ożenił się z z Kazimiłą z d. Karczyńską (ur.21.09.1917 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Kościuszki 32.

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (1984 r.).

Należał od 14.12.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 268315, leg. 52575/31, od 17.11.1984 r. nr leg. 0177055), zaświadczenie z wojska nr 757768.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Nowak Roman (1914-1986)

Rzeźnik, robotnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 14. Pułku Artylerii Lekkiej w Poznaniu, jeńiec wojenny, kanonier (szeregowiec) WP.

Ur. 22.07.1914 r. Cholthausen w Niemczech, ojciec Stanisław (był urzędnikiem pocztowym), matka Maria z d. Marszałek.

Do Szkoły Podstawowej zaczął uczęszczać w 1921 r. w Brudzewie powiat Września. Po jej ukończeniu kontynuował naukę w zawodzie rzeźnicko-wędliniarskim we Wrześni u mistrza Dziedziuchowicza. Zatrudnił się w 1934 r. w wyuczonym zawodzie u Kędziory w Poznaniu.

Został powołany do czynnej służby wojskowej 07.02.1936 r. i przydzielony do pierwszej baterii – obsługa dział – zamkowy. W stopniu kanoniera (szeregowca). Przeniesiony do rezerwy 20.09.1937 r. (kategoria wojskowa

pierwsza, rodzaj broni – artyleria, nazwa specjalności wojskowej – obsługa dział artylerii lekkiej i ciężkiej, funkcja wojskowa – zamakowy).

Napisał w życiorysie, że 24.08.1939 r. został zmobilizowany do Armii „Poznań”, 14. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty dowodzonej przez gen. bryg. Franciszka Włada, 14. Pułku Artylerii Lekkiej – 6 baterii (miał stopień kanoniera). Jego dowódcą był podchorąży Szymański.

- Brałem udział w walkach obronnych pod Łęczycą, Kutnem i nad Bzurą. W dniu 21.09.1939 r. zostałem ranny w lewy pośladek i zabrany do szpitala Łódź - Radogoszcz. Po wyzdrowieniu przewieziony do Poznania na Cytadelę i zwolniony do domu 28.10.1939 r. Tu jako jeńiec wojenny musiałem meldować się na policji niemieckiej - opisał swój udział w kampanii wrześniowej.

Był zatrudniony od 05.11.1939 r. do stycznia 1945 r. w firmie Dawidowskich w Poznaniu – przejętej już przez firmę Szeffler i Hajm. Od 1945 r. z powodu ciągle pogarszającego się wzroku nie mógł kontynuować pracy w wyuczonym zawodzie rzeźnika. Pracował od 1945 r. w młynie we Wrześni, a następnie w Wojewódzkiej Zbiornicy Surowców Wtórnych we Wrześni. Był zatrudniony od 1961 r. w Przedsiębiorstwie Transportowym w Poznaniu jako robotnik-brygadzysta. Na skutek utraty zdrowia w grudniu 1973 r. przeszedł na rentę inwalidzką I grupy. Przeniesiony do rezerwy 04.11.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 05.03.1986 r.

Ożenił się w 1945 r. z Ireną z d. Goździewską (ur. 6.10.1921 r.). Mieli 2 dzieci.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Piaskowej 9.

Odznaczenia: Medal za Warszawę (18.03.1947 r. nr 051740), Medal Zwycięstwa Wolności, Odznaka Grunwaldzka (21.03.1947 r. nr 186795).

Należał od 21.10.1976 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 253646, leg. 37916/31, od 17.11.1984 r. nr leg. 0177058), zaświadczenie z wojska nr 239911.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrześniński

Nowak Witold (1908-1992)

Uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. przeszedł szlak bojowy Pułku Ułanów Karpackich, m.in. przez Tobruk, Monte Cassino, Anconę, Bolonię



Witold Nowak w mundurze sierżanta Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Oprócz baretek mówiących o przyznanych medalach, gwiazdach, krzyżach, odznaki: 3 Dywizji Strzelców Karpackich i Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich



Zdjęcie ślubne z 1947 r. Witolda Nowaka i Klary Matuszak

Ur. 4.07.1908 r. w miejscowości Wiśniary powiat Gniezno. Jego ojcem był Józef, matką Kazimiera z d. Hermeńska. Miał troje rodzeństwa: dwóch braci – Tadeusza i Czesława oraz siostrę – Felicję. Od siódmego roku życia uczęszczał do Szkoły Powszechnej na Jeżycach w Poznaniu. Ukończył w 1924 r. Szkołę Wydziałową w Poznaniu. Następnie do 1926 r. pracował.

Czynną służbę wojskową odbył w okresie od 1927 r. do września 1929 r. w 7. Dywizjonie Samochodowym w Poznaniu. Potem od marca 1930 do 1939 r. pracował w firmie *Luboń-Wronki* (Zakładach Ziemniaczanych).

W aktach Koła byłego Związku Bojowników o Woność i Demokrację w Żabikowie zapisano, że 28 sierpnia został zmobilizowany na wojnę do 2. Batalionu Pancernego w Żurawicy. Był to największy batalion tego typu w II RP – jednostka wojskowa *czasu P* spełniająca zadania mobilizacyjne wobec oddziałów i pododdziałów broni pancernej *czasu W*. Z niego wywodził się m.in. 2. Batalion Czołgów Lekkich w Żurawicy. Należy się domyślać, że właśnie w tym batalionie służył podczas kampanii wrześniowej Witold

Nowak. Dowódcą tej jednostki był mjr Edmund Karpow.

1.09.1939 r. około godz. 10 batalion ten został wyladowany na stacji kolejowej Bednary. Natomiast zaopatrzenie techniczne skierowano do Pabianic. Batalion przesunięto 4 września pod Bełchatów – tego dnia dwie jego kompanie walczyły nad rzeką Prudką, odpychając oddziały przeciwnika, zadając mu straty w sprzęcie pancernym. 1. kompania batalionu zwycięsko walczyła z Niemcami pod Jeżowem, natomiast 2. kompania podjęła walkę pod Rozprzą. 5 września batalion zaatakował jedną z kolumn niemieckiej 1. Dywizji Pancernej, jednak został odparty.



Państwo Klara i Witold Nowakowie z córką Barbarą



Marzec 1940 r. – Witold Nowak w stopniu kaprała stoi w środku, w berecie – obóz w miejscowości Petlenpuszta na Węgrzech

Próbował przedzierać się w kierunku Warszawy, ale 3. kompanii pod Milanówkiem zabrakło paliwa. Przez Warszawę jechało tylko 17 – 20 czołgów. Pod Garwolinem batalion uległ rozproszeniu, do Brześcia dojechało 14 maszyn, gdzie je wyremontowano. W Brześciu z niedobitków utworzono kompanię osłony kwatery naczelnego wodza. 13 września kompania opuściła Brześć i koło Włodawy 15 – 16 września walczyła z niemieckimi czołwkami pancernymi. 17 września była w Łucku, dysponując 11. czołgami. W Kowlu otrzymała rozkaz przekroczenia granicy rumuńskiej, jednak ze względu na fatalny stan techniczny czołgów, maszyny spalono. Większość żołnierzy 2. Batalionu Czołgów Lekkich



W Aleksandrii (Egipt) – jesień 1940 r.

znalazła się na Węgrzech. Wśród nich był Witold Nowak.

– W maju 1940 r. po przejściu przez obóz na Węgrzech przedostałem się do



Witold Nowak (z lewej) podczas służby w Pułku Ułanów Karpackich w Arezzo we Włoszech – 1944 r.



Witold Nowak (z lewej) w miejscowości Medicina we Włoszech



Witold Nowak w 2. rzędzie (z lewej – bez nakrycia głowy) w miejscowości Matruh w Egipcie



Pamiątki wojenne po Witoldzie Nowaku. Nóż używany do dziś przez córkę do otwierania konserw, latarka ręczna na dynamo, własnoręcznie uszyty przyborek z narzędziami do szycia (pokazane obok) fot. Piotr P. Ruszkowski





Wojsko Polskie w miejscowości Marsa-Matruh w Egipcie



Łtazar polowy zorganizowany w obozie wojskowym w Aleksandrii (Egipt)

formującego się Wojska Polskiego w Syrii – wspominał w życiorysie Witold Nowak. Było to dokładnie 13.05.1940 r. Dotarł do obozu w miejscowości Homs w Syrii. Potem został żołnierzem Pułku Ułanów Karpackich (PUK), z którym przeszedł cały szlak bojowy,

przez Egipt, Afrykę, Włochy, by zostać zdemobilizowanym w Anglii.

Ułani karpaccy powstałi w kwietniu 1940 r. jako dywizjon rozpoznawczy Brygady Strzelców Karpackich tworzonej w Syrii. Jego dowódcą został major Władysław Bobiński. Początkowo oddział nazywał się dywizjonem



Wojsko Polskie podczas święta 15.08.1940 r. w Latrun – Palestyna

rozpoznawczym kawalerii Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich. Potem otrzymał nazwę Dywizjon Ułanów Brygady Strzelców Karpackich. Po kapitulacji Francji cała brygada przeszła pod angielskie dowództwo. Jesienią ułani wraz z całą brygadą otrzymali pierwsze bojowe zadanie – ochronę i patrolowanie rejonu Aleksandrii w delcie Nilu w Egipcie. W lutym 1941 r. dywizjon ostatecznie został przemianowany na Pułk Ułanów Karpackich. W sierpniu 1941 r. przerzucono go do twierdzy Tobruk. Jego żołnierze bronili do grudnia 1941 r., czyli przez 116 dni, w tym 107 w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, 6-kilometrowego pasa obrony nadmorskiej. Walczyli w trudnych warunkach pogodowych – w upale, w rozgrzanym piasku, w burzy piaskowej. Wśród tych polskich obrońców Tobruku był Witold Nowak. Napiął, że było to od 21 sierpnia do 24 grudnia 1941 r.



Zdjęcie przed czołgiem noszącym nazwę „Kutno” i namalowaną syrenką – symbolem 2. Korpusu Polski

Na początku 1942 r. Pułk Ułanów Karpackich został wydzielony z Brygady Strzelców Karpackich po to, by żołnierzy przeszkolić i wyposażać w sprzęt



Córka Witolda – Barbara Sałata z d. Nowak (ur. 24.09.1949 r.), w domu rodzinnym przy ul. Fabrycznej 65 opowiada wnukowi – Olivierowi o jego pradziadku fot. Paweł Wolniewicz

motorowy. Po walkach w delcie Nilu, w październiku 1942 r. pułk zakończył szkolenie i przeszedł do Iraku. Witold Nowak zapisał, że 19 października 1942 r. wyjechał do Iraku, gdzie odbywała się koncentracja A.P.W.

Latem i jesienią 1943 r. pułk otrzymał sprzęt pancerny i włączono go w skład II Korpusu. Witold Nowak 28.07.1943 r. był wachmistrzem rezerwy. Wspominał, iż 19.01.1944 r. pułk znalazł się na obszarze operacyjnym Włochy. Z II Korpusem PUK walczył pod Monte Cassino. Bitwa pod Monte Cassino była kolejną batalią z udziałem Witolda Nowaka, który odnotował, że rozpoczęła się dla niego 26.04.1944 r. Następnie zapisał datę 19.05.1944 r. – zdobycia Passo Corno, czyli zapewne uczestniczył w tych walkach.

Potem Pułk Ułanów Karpackich toczył boje pod Anconą. Pesaro, w dolinie Padu, wziął udział w bitwie o Bolonię. Wchodząc do tego miasta zakończył swój szlak bojowy. Witold Nowak zapisał, że 19.05.1944 r. zostało zdobyte Passo Corno. Natomiast 18.07.1944 r. odnotował wkroczenie do Ancony i Pearo. Według jego informacji od 5

marca 1945 r. trwały walki o Bolonię, do której wojsko weszło 21.05.1945 r.

Witold Nowak zanotował, że Pułk Ułanów Karpackich wyjechał z Italii 15 lipca i przybył do Wielkiej Brytanii 1 sierpnia 1946 r.

30.05.1947 r. lubonianin został zdemobilizowany jako wachmistrz rezerwy. Z Anglii przez Szwecję wrócił 31.05.1947 r. do Polski. W tym samym roku poślubił Klarę Matuszak (czekała na niego prawie 8 lat), którą poznał przed wojną (byli już zaręczeni i ustalili datę ślubu, jednak wybuch wojny zniweczył ich plany). Ślub odbył się w lubońskiej parafii św. Jana Bosko. W 1949 r. (24 września) urodziła się jedyna córka – Barbara Sałata zd. Nowak (później pracowała m.in. w lubońskich Urzędzie Miasta i Ośrodku Kultury), która pamięta do dziś jak mocno i szybko biło serce ojca kiedy słyszał pieśni żołnierskie, a zwłaszcza „Czerwone maki na Monte Casino”. Pracował zawodowo od sierpnia 1947 r. 26.10.1970 r. przeszedł na rentę inwalidzką (walcząc na różnych frontach zachorował na gruźlicę i dopiero po powrocie do Polski poddał się leczeniu i operacji (usunięto mu jedno płuco). Miał średnie wykształcenie, z zawodu był księgowym.

Posiadał następujące odznaczenia: Brązowy Krzyż Zasługi z Mieczami (26.10.1944 r. nr 15131), Gwiazda za Wojnę 1939-1945, Gwiazda za Afrykę, Gwiazda Italii, Medal Wojska Polskiego, Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino (30.03.1945 r. nr 38525), Medal (01.02.1946 r. 208818), Medal Zwycięstwa i Wolności (23.03.1973 r. nr 107-70-134), Medal za 1939 r. (07.05.1973 r. nr 1439), Odznaka Grunwaldzka (22.07.1973 r.), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (25.11.1981 r. nr 8152), Tobruk (17.12.1981 r. nr 20818),

Medal za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r. (02.03.1983 r. nr 16783337 MW).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Fabrycznej 65. Od 7.01.1971 r. należał do ZBoWiD Koło Żabikowo. Zmarł 16.02.1992 r. w Poznaniu, pochowany w rodzinnym grobowcu na cmentarzu w Żabikowie.

Na podstawie Akt ZBoWiD koło Żabikowo, informacji rodziny, publikacji „WL” 09-2010 str. 30

Robert Wrzesiński, Paweł Wolniewicz

Nowak Władysław (1908-1975)

Rolnik, robotnik leśny, kucharz, uczestnik kampanii wrześniowej w szeregach 55. PPP z Leszna, szeregowiec WP.

Ur. 01.08.1908 r. w Śniatach powiat Kościan, ojciec Józef (robotnik), matka Bronisława z d. Chomska. Szkołę Podstawową ukończył w 1922 r. W latach 1923-1929 pracował w gospodarstwie rolnym w Śniatach.

Powołany 15.03.1929 r. do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie – służył w III. Kompanii Ciężkich Karabinów Maszynowych w stopniu szeregowca – był celowniczym. Przeniesiony do rezerwy we wrześniu 1930 r. W latach 1931-1939 był zatrudniony w leśnictwie Błotkowo jako robotnik leśny.

Zmobilizowany 24.08.1939 r. do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie – III. Kompanii Ciężkich Karabinów Maszynowych.

- *Udział w walkach obronnych w składzie Armii „Poznań” pod dowództwem mjr. Korwin-Piotrowskiego pod Łęczycą, Piątkiem, Sobotą, nad Bzurą i Modlinem. W dniu 18.09.1939 r. zostałem ranny w lewe ramię i zostałem zabrany*

do szpitala w Końskich. Do niewoli niemieckiej zostałem zabrany 18.09.1939 r. – wspominał w życiorysie.

Po wyleczeniu i zwolnieniu ze szpitala w listopadzie 1939 r. wrócił do domu. Podczas okupacji pracował w latach 1940-1941 w leśnictwie Błotkowo jako robotnik leśny. Wywieziony 10.11.1941 r. na przymusowe roboty pod Solingen – do miejscowości Reutzdorf, gdzie pracował jako kucharz obozowy. Był oswobodzony przez armię aliancką 05.05.1945 r. Do kraju wrócił w listopadzie 1945 r.

Po wyzwoleniu pracował we własnym gospodarstwie rolnym w Radomicku powiat Leszno. Na skutek utraty zdrowia przeszedł w 1964 r. na rentę inwalidzką. Zwolniony od powszechnego obowiązku wojskowego 01.01.1959 r. na podstawie Art. 9 Ustawy z dnia 04.02.1950 r. Zm. na zawał serca 13.09.1975 r.

Ożenił się w 1933 r. z Agnieszką Cichoszewską. (ur. 31.03.1909 r., zm. 20.06.1985 r.) Od września 1939 r. pracowała u niemieckiego gospodarza jako robotnica. W sierpniu 1944 r. została wywieziona do Sieradza do kopania okopów, gdzie była do stycznia 1945 r. Od 19.09.1975 r. podopieczna Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 472247, leg. 10187).

Mieszkał od 1967 r. w Luboniu przy ul. Samotnej 6.

Należał od 17.10.1974 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 245953, leg. 30223).

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Olsztyński Jan (1907-1986)

Pocztowiec, uczestnik kampanii wrześniowej w szeregach 45. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych w Równem, jeniec wojenny, kaprał WP.

Ur. 14.12.1907 r. w miejscowości Jarosławiec powiat Środa Wlkp., ojciec Wojciech, matka Antonina z d. Baranowska.

Siedmioklasową Szkołę Powszechną ukończył w Środzie. W szesnastym roku życia rozpoczął naukę w zawodzie ślusarsko-kowalskim. Jak napisał w życiorysie: „z przyczyn spowodowanych siłą wyższą zawodu nie ukończyłem”.

Został powołany 15.03.1929 r. do odbycia służby wojskowej w 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie. Tam ukończył Szkołę Podoficerską ze stopniem kaprała nadanym 06.09.1930 r., specjalność obsługa CKM i moździerzy.



Jan Olsztyński

- Po odbyciu służby wojskowej z braku pracy byłem bezrobotnym pracując dorywczo. W maju 1935 roku zostałem przyjęty do pracy na „Poczcie” w Środzie, a następnie przeniesiony do Targowej Górki powiat Środa – pisał w życiorysie.

Został zmobilizowany 28.08.1939 r. do 45. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych – skierowany do 3. Batalionu Marszewego, Kompanii CKM, I plutonie. W okresie 01.09 – 15.09.1939 r. był w obronie przeciwlotniczej w Równem i Dubnie (dziś Ukraina).

- W dniu 16.09.1939 r. wymarsz do Kamionki Strumiłowej (dziś Kamionka Bużańska na Ukrainie). Po ciężkiej walce nad Bugiem i zdobyciu Kamionki Strumiłowej w dalszym ciągu walki z niemiecką dywizją zmechanizowaną na osi marszu Wielkie Mosty – Rawa Ruska – zachował się opis szlaku bojowego.

Jako pierwszy chrzest bojowy podał walkę 20.09.1939 r. w Kamionce Strumiłowej. Będąc dowódcą CKM wraz z obsługą zniszczył wtedy nieprzajacki pluton szturmowy z samochodem ciężarowym i zabrał jeńców do niewoli oraz broń i amunicję. O tym wydarzeniu poświadczył Antoni Dutkiewicz zamieszkały we Wrześni, który był żołnierzem obsługi CKM, czyli podkomendnym Jan Olsztyńskiego.

Jan Olsztyński ostatnią walkę stoczył 24.09.1939 r. pod Rawą Ruską, gdzie 25.09.1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej.

Był przewieziony do stalagu II B Hammerstein (Czarne), nr jeńca 8217.

- W czasie pobytu w obozie jenieckim należałem do Ruchu Oporu pod dowództwem chorążego Sobieraja z Łodzi - wspominał.

Z obozu został wywieziony do pracy na roli do Breitenbergu powiat Schlöwe, a następnie do Sydow powiat

Schlöwe. Na skutek likwidacji obozu był zwolniony 20.08.1940 r. z niewoli i został cywilnym robotnikiem przymusowym. Był przewieziony w styczniu 1941 r. do pracy w fabryce silników lotniczych „Pommersche Motorenwerke Stettin Altchein”.

- *W obozie fabrycznym w Arnimswelde wstąpiłem do tworzącego się ruchu oporu pod nazwą „Piątka podoficerskie”, utrzymując stałe kontakty z obozami Polaków w stocznich szczecińskich „Oderwerke” i „Merkury” oraz „Penumünde” i Berlinie, jak również z komunistami niemieckimi – pisał o swojej działalności.*

Został ewakuowany w marcu 1945 r. do Bojcenburga nad Elbą koło Hamburga. Był oswobodzony 01.05.1945 r. przez wojska 7. Armii Amerykańskiej. Po kapitulacji Niemiec znalazł się w obozie w Grewensmühlen, a pod koniec maja 1945 r. w obozie Haftkruk. W sierpniu 1945 r. został przewieziony do obozu „Wiesenferd” pod Hamburgiem, a następnie skoszarowany w Püneburgu koło Hamburga. Do rodziny w Środzie wrócił w grudniu 1945 r. Placówkę pocztową w Żabikowie objął w maju 1946 r. Był urzędnikiem Poczty i Telegrafów na stanowisku kierownika Urzędu Poczтового Luboń 3. na pl. Wolności 1 (dziś pl. E. Bojanowskiego). Zm. 02.10.1986 r.

Ożenił się w 1934 r. z Władysławą z d. Król (ur. 14.06.1913 r., zm. 7.02.1999 r.). Mieli dzieci. Od 1946 do 1968 r. pracowała jako st. asystent z mężem na poczcie w Żabikowie.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 56 m. 39.

Odnaczenia: Odznaka 1000-lecia (08.02.1968 r. nr 3149), Srebrny Krzyż Zasługi (14.07.1969 r. nr 3069-94), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (24.09.1980 r. nr 2186-80-

62), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (21.04.1982 r. nr 111-82-121 MW).

Od 1947 r. był członkiem Stronnictwa Demokratycznego, w latach 1961-1963 piastował tękę sekretarza Koła SD w Luboniu. Był radnym Miejskiej Rady Narodowej w Luboniu – od 1958 do 1977 r. (5 kadencji) przez szereg lat pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Finansowo-Budżetowej przy tej Radzie. Należał od 13.04.1973 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 240715, leg. 24988, od 20.09.1984 r. legitymacja nr 0174574), zaświadczenie z wojska nr 222906, legitymacja Polskich Sił Zbrojnych b. jeńca wojennego nr 62498.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Opas Tadeusz (1913-1988)

Pracownik fizyczny, uczestnik kampanii wrześniowej w 14. Wielkopolskim Pułku Artylerii Lekkiej w Poznaniu, jeńiec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 14.02.1913 r. w miejscowości Olsz gm. Szymanowice powiat Jarocin, ojciec Józef, matka Jadwiga z d. Kubacka.

Szkołę Podstawową ukończył w 1927 r. w Skubarczewie powiat Mogilno. Zamieszkał z rodzicami w 1928 r. w Bogucinie koło Poznania, pracując dorywczo do czasu powołania do odbycia zasadniczej służby wojskowej 03.11.1935 r. w 7. Dywizjonowi Artylerii Konnej Wielkopolskiej w Poznaniu. Służył tam do 15.09.1937 r. Miał stopień szeregowca.

W okresie 01.04.1938 r. do 20.08.1939 r. był zatrudniony w Poznańskich Zakładach Ceramicznych jako pracownik fizyczny.

– 24 sierpnia zostałem zmobilizowany i przydzielony do 14. Pułku Artylerii Lekkiej w Poznaniu - wspomniał w zyciorysie

Od 01.09.1939 r. wraz z innymi żołnierzami ze Środy Wlkp. poruszali się pod dowództwem porucznika rezerwy Czerwony.

- Posuwaliśmy się przez miejscowości Piątek, Sobota, rzekę Bzurę. Wówczas już pod dowództwem por. rez. Szymta przez Puszcę Kampinoską, do obrony Warszawy. 27 września dostałem się do niewoli niemieckiej. W ciągu trzech dni zostaliśmy rozbrojeni i zwolnieni do domu – opisał swoje wojenne losy.

Podjął pracę w czerwcu 1940 r. w Zakładach Kosmetycznych „Pollena-Lechia” w Poznaniu, gdzie pracował do 1968 r. –przejścia na rentę inwalidzką – miał I grupę. Zm. 10.11.1988 r.

Ożenił się z Kazimierą (ur.09.02.1920 r., zm. 31.07.1996 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Polnej 18 a.

Należał od 02.10.1986 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 274581, leg. 0802581).

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Osiecki Józef (1913-1993)

Pracownik umysłowy, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 1. Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego w Warszawie, jeniec wojenny, funkcjonariusz MO, kapral WP.

Ur. 19.11.1913 r. w miejscowości Sano powiat Kalau w Niemczech, ojciec Wojciech (robotnik), matka Paulina z d. Pastusiak.

Szkołę Podstawową w Bojanowie ukończył w 1926 r. Kontynuował edukację ucząc się zawodu lakiernika

samochodowego, którą ukończył w 1929 r. Następnie pozostawał bez pracy.

W marcu 1937 r. powołany do odbycia służby wojskowej w 55. Poznańskim Pułku Piechoty w Lesznie w 9. Kompanii Strzeleckiej. Przeniesiony we wrześniu 1937 r. do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu, do Szkoły Podoficerskiej, brał udział w kursie dywizyjnym obserwatorskim. Awansował w marcu 1938 r. na starszego strzelca i został skierowany do 7. Kompanii w Rawiczu, gdzie został dowódcą drużyny. Awansował w maju 1938 r. do stopnia kaprała. Był przeniesiony do rezerwy 15.09.1938 r. (kategoria wojskowa pierwsza/druga, rodzaj broni piechota i kawaleria, nazwa specjalności wojskowej – strzelcy, funkcja – dowódca drużyny). Powołany 27.08.1938 r. do 55. PPP w Lesznie na 7-tygodniowe ćwiczenia rezerwy jako obserwator dowódcy kompanii. Odbył od 20.03.1939 r. kolejne 6-tygodniowe ćwiczenia rezerwy w 55. PPP będąc obserwatorem. W kampanii wrześniowej w stopniu kaprała był dowódcą drużyny.

– Zmobilizowany 01.09.1939 r. do 1. Pułku Szwoleżerów w Warszawie. brałem udział w obronie Warszawy pod dowództwem pułkownika Wieczyńskiego. Zabrano do niewoli niemieckiej 28.09.1939 r. Zwolniony z niewoli 06.10.1939 r. W czasie okupacji od roku 1939 – 1945 pracowałem w niemieckiej spółce skupu produktów rolnych w Poznaniu oddział w Bojanowie w charakterze robotnika – napisał zyciorysie.

W okresie 25.01. – 31.12.1945 r. pełnił służbę w Milicji Obywatelskiej jako zastępca komendanta posterunku w Bojanowie powiat Rawicz. Zapisał, że w czasie pełnienia służby brał czynny udział w likwidacji „bandy

podziemia” w Kole. Należy domyślać się, że chodzi tu o oddział partyzantki antykomunistycznej.

W latach 1945-1950 był zatrudniony w hurtowni farmaceutycznej w Poznaniu jako pracownik magazynowy. W okresie 1950-1953 pracował w kontrolitechnicznej Poznańskich Zakładów Rowerowych w Luboniu. Następnie w 1953 r. przeszedł na rentę inwalidzką. Przeniesiony do rezerwy 14.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 28.11.1993 r.

Ożenił się z Marią z d. Wencel (ur. 15.07.1918 r., zm. 6.10.2001 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Szkolnej 3.

Odznaczenia: Medal za Warszawę (07.06.1976 r. nr 506-76-105), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (02.03.1983 r. nr 1678338 MW).

Należał od 16.05.1974 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 275907, leg. 28839, od 26.09.1984 r. nr leg. 0174557), zaświadczenie z wojska nr 232674.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Pasikowski Roman (1898-1944)

Ur. 17.01.1898 r. w Łodzi, ojciec Władysław, matka Anna Ludwika z d. Derwik. Pochodził ze średnio zamożnej robotniczej rodziny, liczącej czworo dzieci. Był mistrzem ślusarskim. Przez wiele lat pracował w łódzkich fabrykach metalurgicznych Libszyca i Johna. Prawdopodobnie ukończył wieczorową szkołę średnią.

Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach Armii „Łódź”. Był również obrońcą Warszawy. Z Łodzi do Poznania przyjechał na początku 1940 r. Został skierowany przez niemiecki urząd zatrudnienia do prac



Roman Pasikowski

przymusowych w Zakładach H. Cegielski. Prawdopodobnie od 1942 r. podjął zatrudnienie w warsztatach kolejowych. W obu firmach był ślusarzem. Uznano go za wyróżniającego się działacza komunistycznego. Uczestniczył w pierwszych tajnych spotkaniach i dyskusjach między komunistami. Był typem robotnika-intelektualisty. Chętnie poznawał zagadnienia teoretyczne i programowe marksizmu. Dużo czytał, charakteryzował się energią w swoich poczynaniach. Konspiracyjny pseudonim „Wiktor”. Już na początku 1941 r. znajdował się w centrum partyjnej aktywności. Był m.in. 23.02.1941 r. w lubońskim mieszkaniu Jana i Emilii Mazurków przy ul. Kościuszki 6. Uczestniczył tu w zebraniu grupy komunistów, na którym powołano do życia lokalną lewicową organizację robotniczą noszącą nazwę: Komunistyczna Partia Polski (KPP). Na tym posiedzeniu został wyłoniony

Komitet Okręgowy KPP z zasięgiem działania na Poznań i okolice, który powierzył mu funkcję skarbnika okręgowego. Poleciał także zorganizować sieć komórek partyjnych m.in. na terenie Zakładów H. Cegielski. Po miesiącu w mieszkaniu Romana Pasikowskiego przy ul. Fabrycznej 1 w Poznaniu odbyło się posiedzenie Komitetu Okręgowego KPP, na którym oceniono stan organizacyjny partii. Od ucieczki Andrzeja Węclawka w kwietniu 1942 r. Roman Pasikowski kierował całą działalnością konspiracyjną KPP. Brał udział jesienią 1942 r. w zebraniu, na którym ukonstytuowała się Polska Partia Robotnicza na Poznań i okolicę. Przejął w kwietniu – maju 1943 r. obowiązki sekretarza poznańskiej organizacji PPR. Dokonał reorganizacji aparatu kierowniczego podziemia, rozbudował sieć komitetów i organizacji terenowych. Stworzył też samodzielny Komitet Młodzieżowy. Przyczynił się do powołania w maju 1944 r. dowództwa i uformowania szkieletowego oddziału Gwardii Ludowej na powiat poznański. Ponadto zorganizował redakcję i zaczął wydawać pismo konspiracyjne poznańskiej organizacji PPR, zatytułowane „Głos Poznania”. Podczas częstych wyjazdów do rodziny w Łodzi utrzymywał

Komunistyczna Partia Polski założona w 1918 r. w wyniku fuzji radykalnego nurtu polskiego ruchu socjalistycznego (PPS-Lewica) i socjaldemokracji na terenie ziem polskich zaboru rosyjskiego (SDKPiL). W praktyce, po połączeniu pełniła w praktyce rolę agentury Kominternu na terenie II Rzeczypospolitej. Jej celem strategicznym była rewolucja socjalna, z likwidacją państwa polskiego i wcieleniem jego terenów do Związku Radzieckiego jako republiki sowieckiej. Jej członkowie walczyli też w wojnie polsko-bolszewickiej po stronie Rosji Sowieckiej. Działalność KPP została uznana za antypaństwową i była nielegalna na terenie II RP.

Komintern (od ros. Коммунистический интернационал, **Komunistyczny międzynarodowy** – organizacja, powstała z inicjatywy Lenina w Moskwie, w 1919 r. w celu propagowania idei i przygotowania światowej rewolucji. Zasady Kominternu opierały się na podporządkowaniu radzieckim wzorom. Rozwiązana w 1943 r. przez Józefa Stalina, zastąpiona w 1947 r. przez Kominform.



Tablica poświęcona Romanowi Pasikowskiemu

łącznie z kierownictwem Komitetu Obwodowego oraz, poprzez przybywających tam łączników, z Komitetem Centralnym PPR. W okresie największej aktywności został aresztowany 05.05.1944 r. Więziony w siedzibie gestapo przy ul. Niezlomnych, przeszedł tortury. Wielokrotnie przesłuchiwany w ciągu dnia, bity aż do utraty przytomności. Znalazł się u kresu odporność psychiczną, próbował popełnić

samobójstwo. Przywieziono go w lipcu 1944 r. do więzienia policji bezpieczeństwa i wychowawczego obozu pracy w Żabikowie. Tu miał oczekiwać wyroku. Jak podaje literatura, nie poruszał się już o własnych siłach, a jego ciało było pokryte ranami i ropniakami. Dozór obozowy znęcał się nad nim. Przebywał w celi skuty kajdanami. Wegetował przez kilka dni bez jedzenia i picia. Został rozstrzelany na terenie obozu żabikowskiego rankiem 13.08.1944 r. w grupie jedenastu kierowniczych działaczy PPR Poznania i okolicy.

Po wojnie miał swoją ulicę w Luboniu nadaną przez władze komunistyczne. 1.07.1992 r. władze samorządowe Lubonia zmieniły patrona – działacza nielegalnej w II RP partii KPP – na niekwestionowanego patriotę, który swoją osobowością przyczynił się do uzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. – pianisty, premiera – Jana Ignacego Paderewskiego.

Ożenił się w 1922 r. Miał dwoje dzieci.

Posiadał własny domek w Łodzi przy ul. Odolanowskiej 1, kupiony ze spadku po rodzicach. W czasie okupacji mieszkał w sublokatorskim pokoju w Poznaniu przy ul. Fabrycznej 1 m. 10.

Spotykał się w Luboniu u Jana i Emilii Mazurków przy ul. Kościuszki 6.

Na podstawie publikacji: A. Czubiński, M. Olszewski, „Z robotniczych tradycji Wielkopolski”, Poznań 1984

Robert Wrzesiński

Pawlak Bronisław (1912-1993)

Magazynier, stolarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 28. Batalionie Rezerwy we Włodzmierzu Wołyńskim, jeńiec wojenny sowieckiej i niemieckiej, starszy strzelec WP.

Ur. 03.10.1912 r. w miejscowości Rusiborek gmina Dominowo powiat Środa, województwo poznańskie, ojciec Franciszek, matka Weronika z d. Sterczyńska. W latach 1919-1926 uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Brodowie, gdzie ukończył 7 klas. W okresie 1926-1932 r. pracował u rodziców w gospodarstwie.

Został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej we Wrześni. Przeniesiony 23.04.1933 r. do batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza „Żytyń”, gdzie ukończył Szkołę Podoficerską. Zwolniony do rezerwy 18.09.1934 r. Miał stopień starszego strzelca.

Pracował dorywczo w firmie budowlanej od 1935 r. do sierpnia 1939 r.

Był zmobilizowany 24.08.1939 r. do 28. Batalionu Rezerwy. Brał udział w kampanii wrześniowej od 01.09. do 24.09.1939 r. Przeszedł szlak bojowy: Sokal, Łaszczów i Hrubieszów. Napisał w życiorysie, że został internowany 24.08.1939 r. przez Armię Radziecką, faktycznie był jeńcem sowieckim – dostał się do sowieckiej niewoli pod Hrubieszowem. Powrócił do kraju 11.11.1939 r. Zabranym do niewoli niemieckiej 12.11.1939 r. do Radomia, a potem w końcu listopada do stalagu IX C Altengrabow, numer jeńca 36784. Przewieziony w grudniu 1939 r. do obozu Kindelbruck podległego stalagowi X C Baeuke. Zwolniony w maju 1940 r. do prac rolnych w Kindelbruck powiat Weisense, województwo Erfurt.

Pracował tam do wyzwolenia przez wojska alianckie 08.04.1945 r.

Do Polski wrócił 10.10.1946 r. do domu rodziców w Rusiborku. Pracował w latach 1947-1954 jako magazynier zbożowy w Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Iławie powiat Olsztyn. W okresie od czerwca 1954 do 1964 r. był zatrudniony jako stolarz w Spółdzielni Stolarzy we Wschowie. Podjął pracę 16.06.1964 r. w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu. Był tam zatrudniony do przejścia na emeryturę 03.10.1977 r. Zm. 07.05.1993 r.

Był żonaty.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 62 J m. 27.

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (1989 r).

Należał od 30.01.1986 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 273907, leg. 0114907).

Na podstawie akt ZBoWiD koło Żabikowo; P. Bauer, B. Polak, Armia Poznań w wojnie obronnej 1939, Poznań 1983, s.77.

Robert Wrzesiński

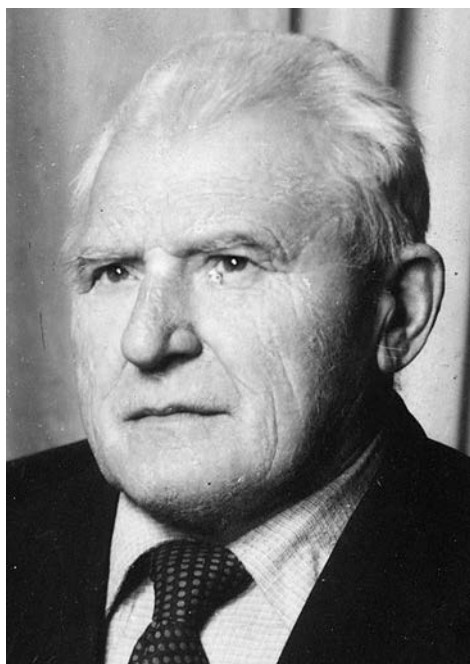
Pawlewski Wincenty (1914-1992)

Nastawniczy PKP, uczestnik kampanii wrześniowej w 17. Pułku Artylerii Lekkiej w Gnieźnie, jeńiec wojenny, funkcjonariusz MO, kapral WP.

Ur. 14.07.1914 r. w miejscowości Gąsiorów Duży gmina Kościelec powiat Koło, matka Józefa Pawlewskiego z d. Pawlewskiego, miał pochodzenie robotnicze.

Ukończył w 1928 r. 7 klas Szkoły Podstawowej w Kościelcu. Do 18. roku życia pracował w rolnictwie. Był zatrudniony od 22.05.1932 r. w PKP na odcinku drogowym w Kole.

Został powołany 21.02.1937 r. do czynnej służby wojskowej w 7. Pułku Artylerii Ciężkiej w Poznaniu



Wincenty Pawlewski

– wcielony jako rekrut do (kompanii) plutonu łączności. Później ukończył Szkołę Podoficerską. Mianowany we wrześniu 1937 r. bombardierem, był w plutonie łączności zastępcą dowódcy drużyny, telefonista. Mianowany 09.09.1938 r. kapralem i przeniesiony do rezerwy 11.10.1938 r. (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – łączność, nazwa specjalności wojskowej – telefoniści artylerii, funkcja wojskowa – dowódca drużyny).

Otrzymał kartę mobilizacyjną 28.08.1939 r. i zgłosił się do 17. Pułku Artylerii Lekkiej w Gnieźnie, gdzie był dowódcą patrolu konnego – telefonistą. Pisał w życiorysie, że brał udział w kampanii wrześniowej z Armią „Poznań” na szlaku: Krośniewice, Kutno, Łęczyca, pod dowództwem kapitana Witonia. Wyjechał 03.09.1939 r. w transporcie gospodarczym w kierunku

Kutna. Po Kutnem nastąpił rozładunek transportu.

– *W miejscowości Witonia zostałem ranny w lewą nogę od bomby lotniczej. Po opatrunku w Łowiczu skierowany do Sochaczewa, następnie do Warszawy. Na punkcie zbiorowym zgłosiłem się 18 września, zostałem skierowany do pomocniczej budowy umocnień (okopów) - wspominał w życiorysie.*

Po kapitulacji Warszawy był od 28.09.1939 r. w niewoli niemieckiej. Zapisał, że żołnierze Armii „Poznań” zostali skierowani do Sochaczewa, następnie do Łowicza „jako niewolnicy”. Otrzymał 26.10.1939 r. legitymację „niewolnika” i puszczono go do domu.

Został zabrany w nocy z 14 na 15 czerwca 1940 r. do punktu zbiorczego Polskiego Czerwonego Krzyża w Kole i przetransportowany do Hanoweru w Niemczech – do miejscowości Stad-hagen do Lager Sülbek, gdzie pracował w kopalni węgla kamiennego „Georgia” (Georgschacht). Postanowił uciec 21.03.1943 r. Ucieczka udała się i we wsi Dąbrowice gmina Kościelec powiat przez Armię Radziecką 20.01.1945 r. Nazajutrz wstąpił do Milicji Obywatelskiej w Kościelcu powiat Koło, jednak z powodu choroby zwolnił się.

Zgłosił się do pracy na PKP 27.07.1945 r. w Kole. Otrzymał przeniesienie w sierpniu 1945 r. do Wrocławia, gdzie jako nastawniczy pracował do 21.10.1963 r. Następnie na własną prośbę z powodu stanu zdrowia otrzymał przeniesienie do Lubonia, gdzie był zatrudniony również jako nastawniczy do 15.07.1974 r. następnie przeszedł na emeryturę. Przeniesiony do rezerwy 11.01.1950 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 24.12.1992 r.

Ożenił się z Leokadią (ur. 1917 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Mariana Buczka 29.

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej w 1939 r. (08.05.1983 r.).

Był od 1957 r. członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Należał od 22.10.1981 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 265751, leg. 48021/31, od 17.11.1984 r. nr leg. 0578685; 0177068), zaświadczenie z wojska nr 626047.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrześniński

Pawłowski Władysław (1911-1984)

Mistrz malarski, uczestnik kampanii wrześniowej na szlaku Bazy Marynarki Wojennej w Modlinie, jeniec wojenny, szeregowiec – marynarz WP.

Ur. 04.06.1911 r. w miejscowości Reklinghausen (Süd Westfalia -Południowej Westfalii) w Niemczech, ojciec Wawrzyn, matka Jadwiga z d. Nowicka.

Rozpoczął w 1917 r. naukę w Szkole Podstawowej w Reklinghausen. Przyjechał do Polski w 1920 r. Ukończył w 1925 r. 4 klasy Szkoły Podstawowej w Żabikowie. W okresie 1925-1927 r. pracował jako robotnik w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu. W latach 1927-1930 ukończył naukę zawodu malarza u mistrza Zygmunta Frankowskiego w Poznaniu 3-letnią Szkołę Zawodową. Pracował nadal do 1933 r. u tego mistrza jako czeladnik.

Został powołany 02.11.1933 r. do czynnej służby wojskowej do Marynarki Wojennej w Gdyni-Oksywiu, był telegrafistą w stopniu marynarza. Został zwolniony do cywila 16.01.1936 r.

W latach 1936-1939 nadal pracował w zawodzie malarza.

– *Byłem powołany z mobilizacji do Bazy Marynarki Wojennej w Modlinie.*

7. września 1939 r. wycofaliśmy się do Jabłonnej, następnie do Łucka, dalej przez Siedlce do Brześcia nad Bugiem dotarliśmy do Pińska. 26 września przyłączono nas do Flotylli Rzecznej. Następnego dnia otrzymaliśmy rozkaz wymarszu i dołączono nas do grupy gen. Kleeberga. 12 października dostałem się pod Szakiem do niewoli rosyjskiej. Po 3 miesiącach pobytu w ZSRR nastąpiła wymiana jeńców. Niemcy przetransportowali nas do stalagu VII A Mausberg- Górna Bawaria. W 1940 r. zostałem zwolniony jako niezdolny do pracy. Resztę okupacji pracowałem w zawodzie malarskim – pisał w życiorysie. Miał numer jeńca – 3865. Z niewoli zwolniony 7.12.1940 r. jako inwalida niezdolny do pracy. Z zaświadczeniem z obozu jenieckiego musiał zgłaszać się na policji. Wykonywał przymusowe prace w Poznaniu.

Został powołany 17.04.1945 r. do służby wojskowej Marynarki Wojennej w Gdyni – Nowym Porcie, skąd przeniesiono go do Głównego Sztabu Marynarki Wojennej w Gdyni. Został zdemobilizowany 10.01.1946 r. – służył jako marynarz telefonista.

Pracował od 1946 r. w Rzemieślniczej Spółdzielni Malarzy w Poznaniu, której był członkiem. Miał już dyplom mistrza. Przeniesiony do pomocniczej służby wojskowej 15.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 25.07.1984 r.

Ożenił się z Barbarą (ur. 1916 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Wojska Polskiego 46, następnie Gen. Sikorskiego 5 m. 35.

Należał od 22.06.1976 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 260076, leg. 44746/31), zaświadczenie z wojska nr 523359.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Pazgrat Stanisław (1906-1986)

Malarz, uczestnik kampanii wrześniowej m. in. w 55. Poznańskim Pułku Piechoty, jeniec wojenny, strzelec WP.

Ur. 30.09.1908 r. w miejscowości Zemsko gromada Granowo powiat Nowy Tomyśl, województwo poznańskie, ojciec Antoni (chłop małorolny), matka Apolonia z d. Szukała.

Rozpoczął naukę 12.04. 1915 r. w Szkole Podstawowej w miejscowości Zemsko i ukończył 01.07.1922 r. 4 klasy. Uczył się od kwietnia 1925 r. do listopada 1928 r. zawodu murarza u Józefa Chojnackiego w Granowie powiat Nowy Tomyśl. Następnie przez dwa lata pracował w tej firmie.

Został powołany do służby wojskowej 18.03.1930 r. do 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie – 2. Batalionu, 4. Kompanii Strzeleckiej. Był zwolniony do cywila 19.09.1931 r. jako strzelec.

Następnie nie miał stałego zatrudnienia, pracował w latach 1932-1939 tylko dorywczo i sezonowo w zawodzie murarza, korzystał również z zasiłku dla bezrobotnych w wójtostwie w Żabikowie.

Został powołany w 1934 r. na 4-tygodniowe ćwiczenia rezerwy do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie.

Zmobilizowany 24.08.1939 r. do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty – III. Batalionu stacjonującego w Kutnie – w miejscowości Sójki, gdzie został umundurowany i częściowo uzbrojony. Wyruszył do Warszawy, z innymi żołnierzami kopał rów strzelecki, budował schron, gasił pożary powstałe po nalotach niemieckich. W Warszawie sformowano jego jednostkę, która maszerowała przez Garwolin, Mińsk Mazowiecki, Zamość i dalej przez województwo lubelskie.

– W miejscowościach Kock, Łuków występowały lokalne walki z armią niemiecką. W okolicach Kocka 05.10.1939 r. zabrany zostałem do niewoli niemieckiej do Kielc. Zwolniony 20.10.1939 r. wróciłem do Żabikowa. W czasie okupacji od 1940-1945 r. pracowałem w firmie budowlanej Urbaniak w Poznaniu jako murarz. Po wyzwoleniu od lutego 1945 r. pracowałem przy odgruzowaniu zniszczonego miasta Poznania, a następnie jako murarz przy odbudowie miasta Poznania w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 3 w Poznaniu, aż do pójścia na emeryturę w lutym 1974 r. – opisał swoje losy w życiorysie. Przeniesiony do rezerwy 17.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 24.02.1986 r.

Ożenił się w 1934 r. z Marią z d. Włodarczak (ur. 31.10.1910 r., zm. 9.06.2007 r.).

Mieszkał od okresu przedwojennego w Luboniu przy ul. Szkolnej 1.

Odnaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (09.05.1946 r., nr 201293), Odznaka Grunwaldzka (24.02.1947 r. nr 113276).

Należał od 26.09.1976 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 245772, leg. 30042, od 26.09.1984 r. leg. nr 0174560), zaświadczenie z wojska nr 233115.

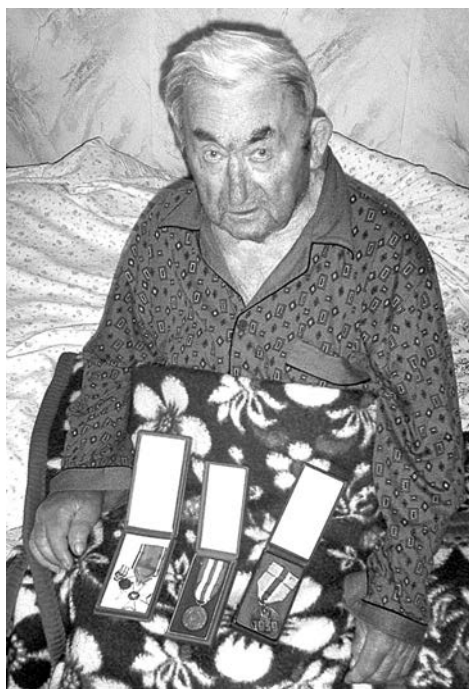
Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Podbylski Antoni (1909-2005)

Stolarz, uczestnik kampanii wrześniowej w 2. Kompanii „Żabikowo” Batalionu Obrony Narodowej „Poznań II”, kapral WP.

Ur. 21.05.1909 r. w Wirach, ojciec Franciszek (pracownik Zakładów Ziemniaczanych w Luboniu), matka Michalina.



Antoni Podbylski ze swoim „majątkiem” – medalami

18-miesięczną służbę wojskową, rozpoczętą w 1931 r., odbył w 55. Poznańskim Pułku Piechoty w Lesznie. Wspominał, że 12.06.1939 r. do rezerwistów z Wir, Żabikowa, Lasku, Lubonia, Komornik, Łęczycy dotarli z kartami mobilizacyjnymi posłańcy na rowerach z Urzędu Gminy w Żabikowie. Znalazł się wśród zmobilizowanych. Gdy wszyscy zebrali się, z restauracji wyszedł pan Szukała, przybyli: kapitan, porucznicy, sierżanci. Żołnierzy zbadał lekarz, który ocenił ich przydatność do służby wojskowej, po czym podzielono ich na sekcje. Na drugi dzień pan Antoni Podbylski musiał ponownie stawić się w Urzędzie, bo zorganizowano ćwiczenia. Raz w tygodniu odbywały się odprawy, żołnierze otrzymywali żołd.

Przed 01.09.1939 r. zostali wezwani i wyruszyli, jak się potem okazało, już na wojnę. Po latach stwierdził, że w skład batalionu ON „Poznań II” wchodziło przeszło 350 żołnierzy. Wspominał nazwiska oficerów: kpt. Antoniego Cichonia – dowódcy batalionu ON „Poznań II”, adiutanta ppor. Gracjana Króla oraz ppor. Antoniego Niwińskiego – dowódcy jednego z plutonów żabikowskiej kompanii. Pan Antoni był kapralem – dowódcą obserwatorów, podporządkowanym dowódcy batalionu, podlegało mu 5 żołnierzy. Opisał jak wyglądała karta meldunkowa, na której zaznaczało się np. obszary leśne, wielkość jednostek nieprzyjaciela itd.

Żołnierze przemieszczali się najpierw w kierunku Zbąszynia. Po latach Antoni Podbylski oceniał, że marsz w tym kierunku był bez sensu. Dowódcy spali w leśniczówce, reszta wojska po wsiach. Nocami sztab nękały tajemnicze telefony. Po poszukiwaniach źródła, okazało się, że w ziemi jest małe pomieszczenie, w którym działało dwóch około 20-letnich dywersantów. Zostali aresztowani w piwnicy, a na drugi dzień miała się odbyć ich rozprawa sądowa do której jednak nie doszło. Adiutant dowódcy batalionu ppor. Gracjan Król kazał Antoniemu Podbylskiemu i podległym mu żołnierzom zaprowadzić dywersantów do lasu. Tam wykopali doły, żołnierze strzelili w powietrze i przestraszonych młodzieńców puścili wolno. Jednym z nich był Polak z Nowego Tomysła – nazywał się Kaczmarek.

Kompania wyruszyła dalej na Warszawę. Premaszerowała przez Poznań, dzisiejsze tereny osiedla Warszawskiego, do Kobylnicy, gdzie nastąpiło rozlokowanie, a żołnierze dostali kolację. Wojsko pomaszerowało do Wrześni,

w której zastali zrujnowany dworzec i okolice. Za Wrześnią, trafili do lasu pełnego cywilów i wojska, który Niemcy zbombardowali. Wojsko szło dalej w kierunku Gniezna.

- *W Gnieźnie spokój, palą się domy, nikogo nie widać. Znajdująca się tam aleja czereśniowa ochroniła nas przed nalotem samolotów* – opowiadał Antoni Podbylski. Dalej szli już nocą, słychać było strzały i rozrywające się granaty, nie było co jeść. O świcie nastąpił wymarsz w kierunku Konina, Koła, Kutna.

- *Tam zaczęta się „harmonia”! Co się tam robiło, „gotowało się”* – tak opowiadał na temat walk o dworzec w Kutnie. Mówił o rozbitym polskim wojsku, strzelającej artylerii, odpartych nocą Szwabach.

Zapamiętał też wydarzenie, do jakiego doszło przed Kołem. Z jednej z dwóch wież sanktuarium (nazwy nie pamięta) Niemcy prowadzili nękający ogień. Pojechał na motocyklowy zwiad, by rozpoznać dokładne pozycje wroga, w drodze powrotnej został ostrzelany ale Niemców strącono z wieży. Pod Kołem były wszystkie trzy kompanie Batalionu Obrony Narodowej „Poznań II”, czyli oprócz żabikowskiej jeszcze: 2. Kompania ON „Swarzędz” i 3. Kompania ON „Stęszew”. Żołnierzom jednej z kompanii udało się za pomocą ręcznych karabinów zestrzelić nieprzyjacielski samolot, który wylądował na ziemi, utknął w stogu siana i nawet się nie zapalił.

Wiele kolejnych dramatycznych przeżyć pozostało w pamięci Antoniego Podbylskiego po marszu przez Puszcę Kampinoską w kierunku Warszawy. Były tam nieużytki, woda i bagna. Wojsko dotarło do puszczy, jak to określał, „zmarnowane”, czyli przemęczone marszem. Żołnierzom ON było



Antoni Podbylski (z lewej) na spotkaniu kombatantów 25 maja 2005 r.
fot. Piotr. P. Ruszkowski

lżej maszerować, gdyż w odróżnieniu od piechurów z liniowych jednostek, nie mieli plecaków, tylko zrolowane przez ramię płaszcze, łopatki.

Zapamiętał, jak polscy żołnierze odnieśli zwycięstwo – „wysiekli w pień” Niemców. Opowiada jak dowódca 29. Pułku Strzelców Kaniowskich z 25. Kaliskiej Dywizji Piechoty zwrócił się do dowódcy Batalionu ON „Poznań II” o wsparcie ogniowe przed atakiem – ostrzelanie prawego brzegu puszczy. Na znak rakiety, żołnierze z Obrony Narodowej przestali strzelać, a żołnierze kaniowscy poszli do ataku. Zapamiętał różne epizody, jak na przykład moment, gdy z konia zsiadł porucznik ranny w rękę, który za pomocą granatów spalił dwa nieprzyjacielskie czołgi. Inny porucznik zakopał w ziemi metalową kasę owiniętą w nawoskowany papier, a po tym jak szala zwycięstwa przechyliła się na naszą stronę odkopał ją. Prawdopodobnie znajdowały się tam pieczęcie. 18 września wybuchł przed Antonim Podbylskim granat, na skutek czego czasowo stracił wzrok.

–19 września artyleria „waliła” bez litości. O godz. 5.00 po południu zostałem ranny. Mały odłamek pocisku trafił mnie w pośladek – była to już druga rana. Odłamek wciągnął do rany kawałek tkaniny ze spodni, który pozostawał w ciele. Rano nadeszli Niemcy, odłączyli cywilów od wojska. Przez 5 godzin wędrował do Giżyc, gdzie w obozach, stajniach, wozowniach znajdowali się polscy jeńcy. Tłumaczył, że jest ranny, ale nie uwzględniono jego prośb o skierowanie do szpitala. W nocy rana nabrzmiała i pękła, a ropa z zakażenia wywołała nieprzyjemny zapach. W konsekwencji przez 8 miesięcy tułał się po szpitalach w Łowiczu, Łodzi, Ostrzeszowie. W Łodzi doktorzy Czaja i Szulc wykonali operację, wyjmując strzęp tkaniny oraz kawałek żelaza. Wspominał, iż na wartowni w Ostrzeszowie niemiecki lekarz chciał odebrać mu rzeczy, które dostał od Niemców ale zaprotestował, i wykazał, że dostał od władz niemieckich. Z Ostrzeszowa został zwolniony do domu.

– *Do Poznania przyjechało nas czterech. Nie mieliśmy ani kropli wody. Spytałem kolejarza, którego znałem, gdzie jest woda, ten odpowiedział mi po niemiecku, że nie wie...* – wspominał z rozżaleniem pan Antoni. W końcu poszedł do restauracji, musiał przemóc niechęć do siedzących tam Niemców. Jeden z niemieckich żołnierzy podszedł do niego i zapytał, czy chce piwo, zamówił też jedzenie. Antoni Podbylski opowiedział mu, gdzie walczył – nad Bzurą. Do końca życia zastanawiał się, jak to się stało, że trafił aż tam. Mocno utkwiała mu w pamięci „ta Bzura”. Podkreślał, że do dzisiaj leżą tam (jak to określał - „gniją”) żołnierze, których nie pochowano. Zapamiętał wołającego do niego niemieckiego żołnierza – „hilfe” (pomocy). Zastanawiał się też, jak to się stało, że wyszedł z tego „piekła” i przeżył. Ubolewał, że niektórych znanych mu oficerów Niemcy stracili na Młyńskiej w Poznaniu. Kiedy leżał w szpitalu w niewoli, Niemcy szukali tych, którzy byli w Obronie Narodowej. Okupant szczególnie tępił oficerów, podoficerów i żołnierzy tej formacji wojskowej, która zwalczała niemieckich dywersantów. Gdy wychodził ze szpitala, wspomniany wcześniej porucznik, który spalił dwa czołgi, przekazał mu list do pana Swinarskiego z Lubonia. Antoni Podbylski oddał przesyłkę adresatowi. Po powrocie z niewoli do domu musiał co niedzielę meldować się na policji. Pracował w cegielni w Żabikowie, skąd zwożono cegły na teren nowego obozu w Żabikowie. Potem zatrudniono go w Zamku w Poznaniu. W końcu, w lipcu (roku nie pamiętał), został wywieziony na roboty do fabryki samolotów w Karlsruhe w Szwarzwaldzie. Pewnego razu zakłady te były zbombardowane, został tylko wiszący

most. Antoniego Podbylskiego przeniesiono do miejscowości Legenwezendorff w Turynгии, także do fabryki samolotów. Wyzwolili go Amerykanie, którzy z byłych przymusowych robotników utworzyli kompanie wartownicze pilnujące niemieckich jeńców z Wehrmachtu i SS. Potem powrócił do Wir, a następnie osiedlił się z rodziną w Lasku. Zm. 22.09. 2005 r. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Wirach.

Ożenił się z Władysławą Wawrzyniak z Granowa k. Grodziska Wlkp. Mieli pięciu synów.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Franciszka Ratajczaka 8 a z rodziną syna Tadeusza.

Odnaczenia: „Medal Zwycięstwa i Wolności 1945 r.” (03.03.1982 r.), Medal „Za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r.” (28.07.1982 r.), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (09.05.1990 r.). Krótko przed śmiercią, przy okazji wywiadu dla „Wieści Lubońskich”, pół żartem, pół serio mówił, że te odznaczenia są jego jedynym „majątkiem”...

Od 14.03.1974 r. należał do Koła Luboń nr 1 ZBoWiD (nr 243771, leg. 28041), następnie Koła Miejskiego nr 1 przy Zakładach Chemicznych Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Na podstawie publikacji: Robert Wrzesiński „Wojenne losy” („WL” 08-2005 s. 23, 29), „Zmarł Antoni Podbylski” („WL” 10-2005 s. 26), akt Koła Luboń nr 1 Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Robert Wrzesiński

**Odkrywanie historii
rodzinnej to piękna przygoda!**

Proteszczak Jan (1909-1988)

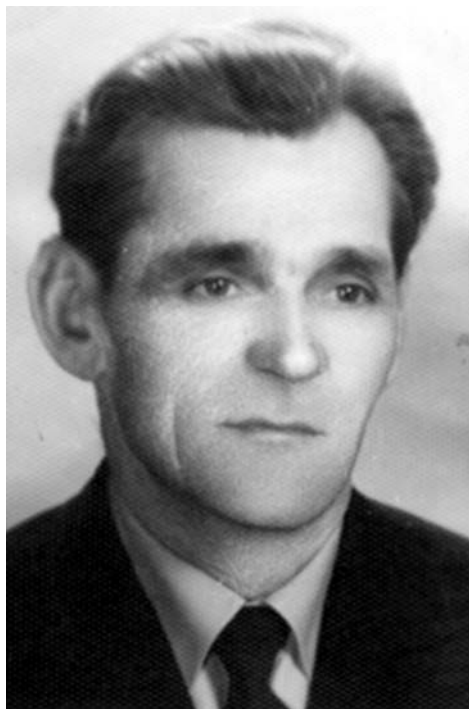
Ślusarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., jeniec wojenny, uciekinier z niewoli, szeregowiec WP.

Ur. 10.01.1909 r. w miejscowości Wykoty powiat Sambor, ojciec Jan, matka Katarzyna z d. Bilas. Z powodu I wojny światowej do I klasy zaczął chodzić dopiero w 1919 r. Szkołę ukończył w 1924 r. w miejscowości Wykoty powiat Sambor, województwo lwowskie. Pozostał z rodzicami i pracował na roli do 1930 r.

Był powołany 17.10.1930 r. do odbycia służby wojskowej. Przydzielony przez PKU Sambor do 4. Pułku Piechoty w Kielcach. Skierowany 07.11.1930 r. do 6. Kompanii jako strzelec. Po 6 miesiącach przeniesiono go do 10. Batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza na Polesiu – miejscowości Miekaszewice. Służył w 4. Kompanii w stopniu strzelca. Do rezerwy został przeniesiony 20.09.1932 r.

Pracował w latach 1933-1939 jako robotnik w tartaku w Łukowicach.

Zapisał, że był zmobilizowany do 6. Pułku Piechoty w Rzeszowie (w Rzeszowie stacjonował jednak 17 PP!). Brał udział w kampanii wrześniowej w szeregach 5. Kompanii pułku. Jego szlak wiódł przez miejscowości: Mszana – Kraków – Tarnów. Do niemieckiej niewoli dostał się 20.09.1939 r. po rozbiciu pułku i był przewieziony do obozu w Kobierzynie koło Krakowa. Uciekł z niewoli 20.11.1939 r. i powrócił do domu. W czasie okupacji i po wyzwoleniu pracował jako robotnik w zarządzie drogowym. Zatrudnił się od 1950 r. w Kopalni Nafty Wielopole Sanok i pracował tam do 1956 r. Został zatrudniony od 1957 r. na stanowisku robotnika w Instytucie Maszyn Rolniczych w Poznaniu – Starołęce.



Jan Proteszczak

Pracował do 1970 r. i przeszedł na rentę inwalidzką. Przeniesiony do rezerwy 11.11.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 27.09.1988 r.

Ożenił się z Marią z d. Jankowiak (ur. 15.06.1913 r., zm. 1998 r.) Była podopieczną Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 484186, leg. 23526).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Solskiego 6 a.

Należał od 31.12.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 269951, od 17.11.1984 r. leg. 0177073), zaświadczenie z wojska nr 000473.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrześniński

Przybyła Czesław (1911-1981)

Rolnik, Robtonik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii jako sanitariusz, jeńiec wojenny, starszy szeregowiec WP.

Ur. 11.04.1911 r. w Piotrowie Wielkim powiat Kościan, ojciec Piotr, matka Katarzyna z d. Bereszyńska

Do Szkoły Podstawowej uczęszczał w Piotrowie Wielkim powiat Kościan, którą ukończył w 1925 r. Następnie do 1932 r. pracował w gospodarstwie rolnym rodziców.

Został powołany 03.04.1932 r. do czynnej służby wojskowej do 70. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Pleszewie, a 04.04.1932 r. wcielony do 1. Kompanii – strzelec. Po przeszkoleniu we wrześniu 1932 r. był przeniesiony do Korpusu Ochrony Pogranicza – Batalionu Borszczów. Ukończył tam w marcu 1933 r. 4-tygodniowy kurs sanitarny i następnie służył jako sanitariusz. Zwolniony do rezerwy 03.03.1934 r., awansował do stopnia starszego szeregowca (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – piechota, nazwa specjalności wojskowej - strzelcy, funkcja wojskowa – strzelec).

Potem do 1939 r. nadal pracował w gospodarstwie rolnym rodziców.

– Zostałem zmobilizowany 24.08.1939 r. do 1. Kompanii 57. Pułku Piechoty w składzie Armii „Poznań”. Przez pierwsze dni września 1939 roku pułk stacjonował w Poznaniu oczekując natarcia z kierunku zachodu. Okazało się, że główne siły nieprzyjaciela skierowane zostały na Warszawę i wtedy pułk mój wyruszył w kierunku Warszawy, tocząc walki z wrogiem, poczynawszy od miasta Piątek poprzez Kutno, nad Bzurą i dalej w kierunku Warszawy, gdzie brałem udział w walkach. Pułk mój został

kilkakrotnie rozbity i jako rozbitkowie dołączaliśmy do różnych kompanii – wspominał w życiorysie. Służył w kampanii wrześniowej jako sanitariusz w stopniu starszego szeregowca.

Wraz z nielicznym oddziałem 21.09.1939 r. został wzięty do niewoli. Po kilku dniach marszu i jazdy pociągami znalazł się w Niemczech w stajaku XI B Falingbosten, nr jeńca 1725. Zwolniony z obozu jenieckiego w marcu 1940 r. i przekazany do robót przymusowych na roli w miejscowości Linderk. Na skutek choroby płuc w 1944 r. został zwolniony i wrócił do Ojczyzny. W kraju pozostał z matką w Piotrowie Wielkim powiat Kościan w gospodarstwie także po wyzwoleniu do 1965 r. Zatrudnił się jako robotnik w 1966 r. w Zjednoczonych Zakładach Rowerych „Romet” w Luboniu. Z powodu choroby przeszedł w 1974 r. na rentę inwalidzką II grupy. Przeniesiony do rezerwy 16.11.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 25.12.1981 r.

Ożenił się w 1945 r. z Gertrudą z d. Wachowiak (ur. 24.02.1921 r., zm. 17.11.2006 r.). Mieli dwoje dzieci.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Powstańców Wlkp. 51 i ul. Długiej 12 a.

Należał od 18.08.1977 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 257391, leg. 41661/31).

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

**Czy Twój dziadek
działał w przedwojennych
organizacjach?**

Ranke Leon Władysław (1915-1986)

Nauczyciel, technik elektryk, uczestnik kampanii wrześniowej 70. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Pleszewie, jeniec wojenny, podporucznik rezerwy WP.

Ur. 27.06.1915 r. w Głabdek w Niemczech, ojciec Michał (pochodził z rodziny chłopskiej małorolnej z powiatu kościańskiego. Wyemigrował do pracy w Niemczech i tam był zatrudniony jako górnik w kopalni węgla. Po odrodzeniu się Polski wrócił w 1921 r. do kraju. Po dwóch latach bezrobocia otrzymał pracę w charakterze woźnego w Urzędzie Skarbowym w Jarocinie), matka Magdalena z d. Adamska.

Ukończył w Jarocinie 7 klas Szkoły Podstawowej, następnie zdał egzamin do Seminarium Nauczycielskiego w Koźminie i w miarę likwidacji szkół przesiedlał się – najpierw do Krotoszyna, by ostatecznie ukończyć edukację w Grudziądzu. W okresie wakacji podejmował różne doraźne prace zarobkowe: np. jako sprzedawca „Gazety Jarocińskiej”, chłopiec – sprzedawca peronowy mleka na dworcu, a później u krewnych na wsi w powiecie wrzesińskim. Egzamin dojrzałości zdał 10.05.1937 r. otrzymał dyplom nauczyciela szkół podstawowych. Podjął pracę 20.05.1937 r. w charakterze nauczyciela w miejscowości Klęka i Nowe Miasto nad Wartą w powiecie jarocińskim.

Został powołany do czynnej służby wojskowej na Kurs Podchorążych Rezerwy 17. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty w Gnieźnie przy 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej we Wrześni. Służbę wojskową zakończył 31.07.1938 r. ze stopniem kaprała podchorążego z przydziałem do 70. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Pleszewie. Miano-

wany 30.09.1938 r. na stopień kaprała podchorążego – dowódcę plutonu.

Do 01.09.1939 r. – wybuchu II wojny światowej pracował jako nauczyciel w Bronowie powiat Bielsko na Śląsku Cieszyńskim. W kampanii wrześniowej brał udział w stopniu kaprała podchorążego – jako dowódca plutonu.

- Z ogłoszeniem powszechnej mobilizacji 31 sierpnia 1939 r. jako rezerwista 70. PP znalazłem się w Skierniewicach, by stamtąd ruszyć szlakiem bojowym poprzez Łuków, Kowel, Łuck, Włodzimierz Wołyński przeciwko faszystom niemieckim. W dniu 6 października 1939 r. dostałem się do obozu jenieckiego pod Piaskami Lubelskimi. Podczas transportu pieszego w dniu 12 października 1939 r. zbiegłem z kolumny marszowej, aby potem pieszo w przebraniu pokonać drogę do domu w Luboniu. Podczas okupacji pracowałem jako robotnik w Cegielni Kotowo, w firmie budowlanej Garstecki w Poznaniu, na Cytadeli (Kernwerk) i w Urzędzie Umundurowania jako stróż w Poznaniu. Po oswobodzeniu przez Armię Czerwoną ochotniczo podjąłem pracę społeczną w Wójtostwie w Luboniu przy rysowaniu planu Żabikowa, a z dniem 10 lutego 1945 r. rozpocząłem pracę w miejscowej szkole - wspominał w życiorysie. Był nauczycielem w Szkole Podstawowej nr 1. Pracował jako kierownik Biblioteki Publicznej w Luboniu. Zakończył pracę w SP 1 31.08.1949 r., by 01.09.1949 r. po ukończeniu 2 lat Studiów Wychowania Fizycznego, zatrudnić się zgodnie z nowymi kwalifikacjami w Zarządzie Wojewódzkim Związku „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu na stanowisku inspektora kultury fizycznej. Pracował tam do 31.01.1950 r., by od 01.02.1950 r. zatrudnić się w charakterze kierownika Sekcji SP ZEOP. Odtąd bez przerwy pracował w Energetyce – wraz ze

zmianami organizacyjnymi, po przekwalifikowaniu się. Był przez 6 lat kierownikiem kadr w Zakładzie Sieci Elektrycznych, pracował też jako technik elektryk w projektowaniu. Był zatrudniony w Zakładzie Wykonawstwa Sieci Elektrycznych OT-1 w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 1, a także jako samodzielny referent ds. zaopatrzenia. Awansowany do stopnia podporucznika na podstawie rozkazu URP nr 65/82 z 22.09.1982 r. Zm. 10.11.1986 r.

Był żonaty.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Kościuszki 51.

Odznaczenia: Odznaka 1000-lecia (1965 r. nr 1015), Medal Zwycięstwa i Wolności (19.11.1980 r. 2517-80-77), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (21.04.1982 r. nr 111-82-134 MW), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (pośmiertnie – 18.03.1987 r. nr 265-87-18).

Od okresu przedwojennego działał społecznie w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Wstąpił w 1945 r. do Polskiej Partii Socjalistycznej, a od 15.12.1948 r. należał do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pełnił w niej funkcję sekretarza Oddziałowej Organizacji Partyjnej i Komitetu Zakładowego, był wykładowcą szkolenia politycznego PZPR Poznań – Nowe Miasto, pełnił funkcję pełnomocnika skupu w Mikstacie powiat Ostrów. Był przewodniczącym Komitetu Blokowego nr 1 w Luboniu oraz sędzią piłki nożnej przy Polskim Związku Piłki Nożnej w Poznaniu.

Należał od 19.05.1977 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 256364, leg. 10634/31, od 20.09.1984 r. leg. nr 0174583), zaświadczenie z wojska nr 442795.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Rogacki Czesław (1912-1993)

Rzeźnik, rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej w 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu, jeniec wojenny, starszy strzelec WP.

Ur. 28.03.1912 r. w Krerowie powiat Środa Wlkp., ojciec Michał, matka Franciszka z d. Czajka.

Ukończył w Krerowie 4 klasy Szkoły Podstawowej. Następnie do 18. roku życia pracował w gospodarstwie z rodzicami. Potem uczył się zawodu rzeźnika u mistrza Jana Derczyńskiego w Środzie.

Został powołany 05.03.1934 r. do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie. Przeniesiony od września 1934 r. do Korpusu Ochrony Pogranicza. Służbę wojskową zakończył 14.03.1936 r. Powołany na ćwiczenia wojskowe 15.08.1939 r. do 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu. Zmobilizowany do tego pułku 23.08.1939 r. brał udział w jego szeregach w kampanii wrześniowej w stopniu starszego strzelca.

Szlak bojowy pod dowództwem majora Malinowskiego przeszedł przez miejscowości: Września, Słupca, Kutno, Koło. W bitwie nad Bzurą 24.09.1939 r. został wzięty do niewoli niemieckiej. Dowieziono go 24.11.1939 r. do Obozu Warta (Warthelager) w Biedrusku, skąd 28.11.1939 r. został zwolniony do cywila.

Podczas okupacji był zatrudniony jako pracownik fizyczny u bauera (gospadza) niemieckiego o nazwisku Tinel.

– *Po wyzwoleniu w lutym 1945 r. przez Armię Radziecką założyłem własne gospodarstwo rolne, które było podstawą mojego utrzymania. W 1987 r. zdałem*

gospodarstwo za rentę córce – napisał w życiorysie. Zm. 31.01.1993 r.

Ożenił się z Walentyną z d. Skorupska (ur. 26.01.1917 r. w Fabianowie). Mieli córkę.

Mieszkał w Luboniu od 1932 r. przy ul. Poniatowskiego 29.

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (1989 r. nr 13-90-76 MW).

Należał od 09.06.1988 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 275895, leg. 0728895).

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo

Robert Wrześniński

Rossa Franciszek (1916-1988)

Stolarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 7. Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich w Biedrusku, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 27.03.1916 r. w Fabianowie powiat Poznań, ojciec Michał (robotnik), matka Wiktoria z d. Szeszuła.

Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Fabianowie w 1930 r. pracował w latach 1930-1933 jako pomocnik cieśli w firmie budowlanej Władysław Urbaniak w Poznaniu. W okresie 1933-1935 był bezrobotny. Zatrudnił się w 1935 r. jako pomocnik stolarski w fabryce mebli Władysław Nowakowski i Synowie w Poznaniu, gdzie pracował do powołania do wojska.

Czynną służbę wojskową rozpoczął 06.11.1938 r. w 7. Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich w Biedrusku koło Poznania. Był w szwadronie CKM, plutonie przeciwpancernym jako celowniczy. Miał stopień szeregowca (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – piechota, kawaleria, nazwa specjalności wojskowej – strzelec, funkcja wojskowa – strzelec).



Franciszek Rossa

Zmobilizowany 01.09.1939 r. do 7. PSKW w Biedrusku, wyjechał w tym samym dniu na front. Dowódcą jego pułku był pułkownik Stanisław Królicki.

Na froncie brał udział w walkach z Niemcami: w Łęczycy, nad Bzurą, pod Łowiczem, w Żychlinie, Brochowie, Żelazowej Woli, Puszczy Kampinoskiej. Na końcu uczestniczył w obronie Warszawy.

– W dniu 27.09.1939 r. zostałem zabrany do niewoli niemieckiej w Warszawie. Po zwolnieniu mnie z niewoli niemieckiej w dniu 25.10.1939 r. przyjechałem do domu. Przez całą okupację niemiecką pracowałem w firmie budowlanej Maksymilian Garstecki w Poznaniu - wspominał.

Powyzwoleniu Poznania 17.03.1945 r. podjął pracę na PKP w Poznaniu przy usowaniu gruzów po działaniach wojennych. Po uporządkowaniu Dworca

Głównego został przydzielony jako malarz. Na stanowisku tym pracował do 31.07.1961 r. Zatrudnił się w zawodzie stolarza 01.08.1961 r. w Zakładach H. Cegielski na W-3 w Poznaniu. Zm. 30.06.1988 r.

Ożenił się z Jadwigą (ur. 31.08.1913 r. w Wirach, zm. 10.07.1999 r.). Mieli co najmniej córkę.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Jana Panka 21.

Należał od 18.12.1975 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 249972, leg. 34242/31, od 17.11.1984 r. nr leg. 0177681), zaświadczenie z wojska nr 156139.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Ryżek Florian (1906-1970)

Geodeta – mierniczy, uczestnik kampanii wrześniowej jako dowódca pododdziałów saperów w składzie Armii „Kraków”, podporucznik WP.

Ur. 30.01.1906 r. w Magdeburgu w Niemczech, ojciec Józef był tam zawodowym strażakiem. Wychowywał się w środowisku niemieckim i bardzo dobrze znał tamtejszy język. Jego rodzina opowiedziała się za Polską i powróciła po I wojnie światowej do niepodległego kraju. Wielkopolskie pochodzenie rodziców przyczyniło się do osiedlenia w Poznaniu. Tutaj wstąpił do Związku Harcerstwa Polskiego. Ukończył studia, uzyskując tytuł mierniczego – geodety.

Będąc podporucznikiem rezerwy dostał przydział mobilizacyjny do 7. Batalionu Saperów w Poznaniu przy ul. Rolnej. Podczas kampanii wrześniowej był dowódcą pododdziałów saperów w składzie Armii „Kraków”. Został wzięty przez Niemców do niewoli. Resztę



Florian Ryżek w oflagu

wojny przebywał w oflagu II C Woldenberg (obecnie Dobiegniew w Lubuskiem). Obóz ten liczył ok. 7 tysięcy jeńców stanowiących przekrój polskiej inteligencji. Zostali w nim umieszczeni m.in. były premier RP Kazimierz Świątański, pisarz Kazimierz Brandys, słynny egiptolog prof. Kazimierz Michałowski, matematyk Jerzy Hryniewicki, znany aktor Kazimierz Rudzki, przyszły minister spraw zagranicznych Adam Rapacki i generał Józef Kuropieska.



Nieśmiertelnik Floriana Ryżka z nr 467 (Cynkowa tabliczka identyfikacyjna)



Obozowa fotografia F. Ryżka, noszona w celuloidowej pochewce razem z nieśmiertelnikiem

Działała tam od 1942 r. Poczta Obozowa, która wydawała m.in. bardzo ciekawe kartki i znaczki pocztowe. Znaczki przedstawiały wydarzenia z historii Polski, tematy religijne, wizerunki znanych postaci (np. premiera Polskiego Rządu Emigracyjnego gen. Sikorskiego).

Zachowane kartki zawierają powiadomienia o terminach spotkań różnych kół zainteresowań będących w rzeczywistości uniwersyteckimi wykładami wielu specjalności.

Florian Ryżek był członkiem Koła Mierniczych Przysięgłych i jako jeden z wielu absolwentów tych kursów wykorzystał zdobytą na nich wiedzę w odbudowie zniszczonego kraju. Istniała

Obozowa Polisa Ubezpieczeniowa. Zachowały się bilety wstępu na słynną Olimpiadę Obozową, która odbyła się w roku olimpijskim w dniach 23.07.-13.08.1944 r.

Igrzyska obozowe stanowiły wielkie przedsięwzięcie organizacyjne aktywizujące społeczność jeniecką. Jeńcy otrzymali zgodę niemieckiego komendanta obozu na zawody w wielu dyscyplinach sportowych. Był wydawany „Przegląd Sportowy”, organizowano kursy nauczycieli wychowania fizycznego. Utrzymanie sprawności fizycznej jeńcy szkolili się do potencjalnej walki. W obozie działała organizacja konspiracyjna będąca w łączności z Armią Krajową. Zamknięci tu oficerowie



Obozowa polisa ubezpieczeniowa ppor. Floriana Ryżka

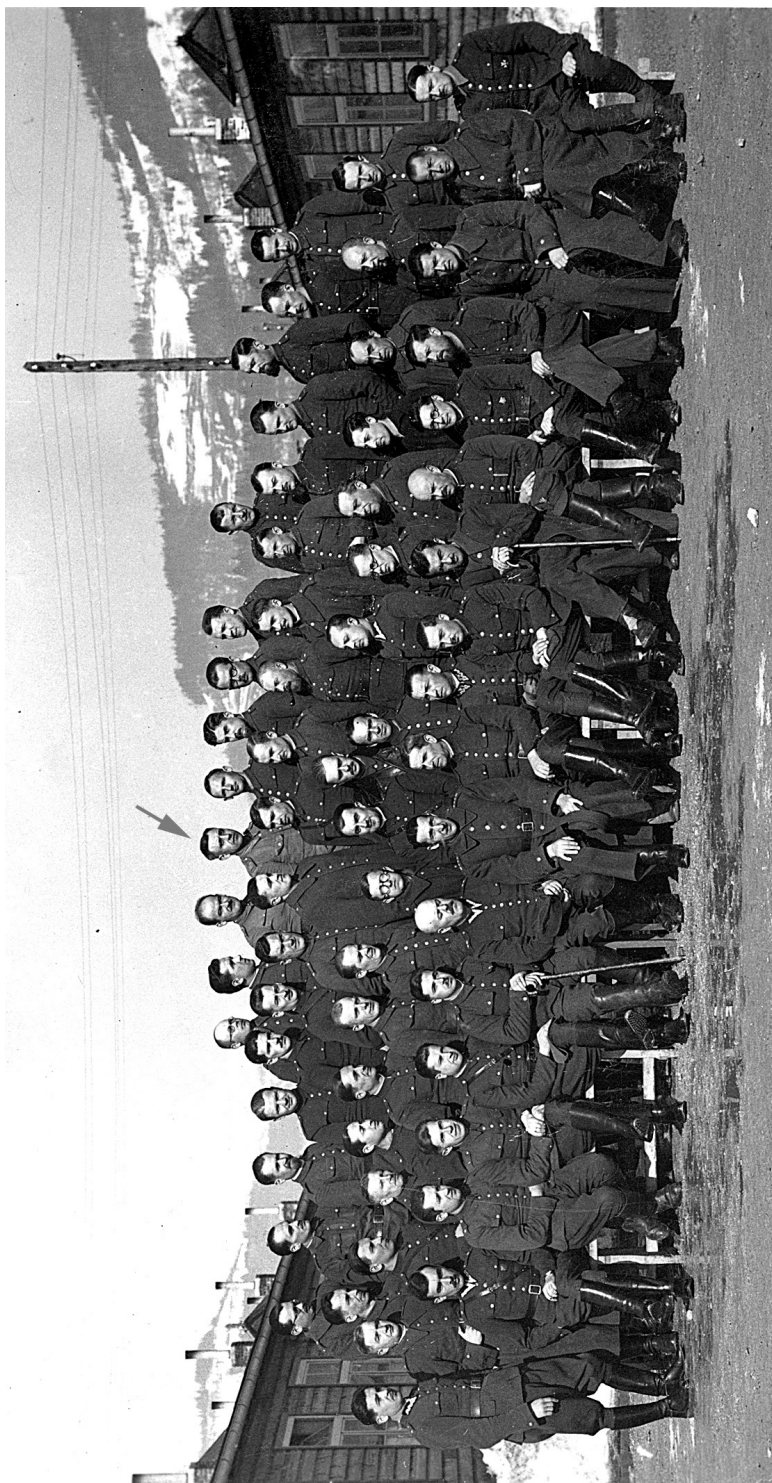
w osobiwy sposób przeżywali święta Bożego Narodzenia. Florian Ryżek z chleba i kawałków drewna skonstruował szczególną w wymowie szopkę. Świętą rodzinę umieścił w scenerii więziennej celi. Za tradycyjnymi figurami królów stanęły postacie więźniów niosących swoje dary, m.in. materac z pryczy dla nowo narodzonego Jezusa.

Ojciec Floriana – Józef Ryżek – był przed wojną emerytowanym zawodowym strażakiem, dlatego jako były członek polskich służb mundurowych stał się „elementem niebezpiecznym” dla Trzeciej Rzeszy. Okupant nie brał pod uwagę jego służby w straży Magdeburga. Wraz z żoną zostali wyrzuceni i z resztką dobytku osadzeni w obozie na ul. Głównej.

Rodzice Floriana Ryżka prowadzili z nim korespondencję, pisali na blankietach słynnej Kriegsgefangenenpost.



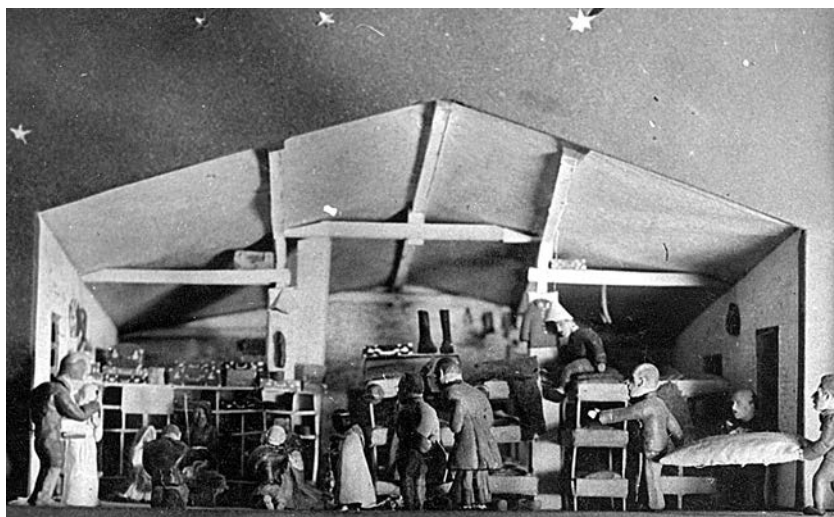
Roman Ryżek w oflagu w 2 rzędzie 2. od lewej



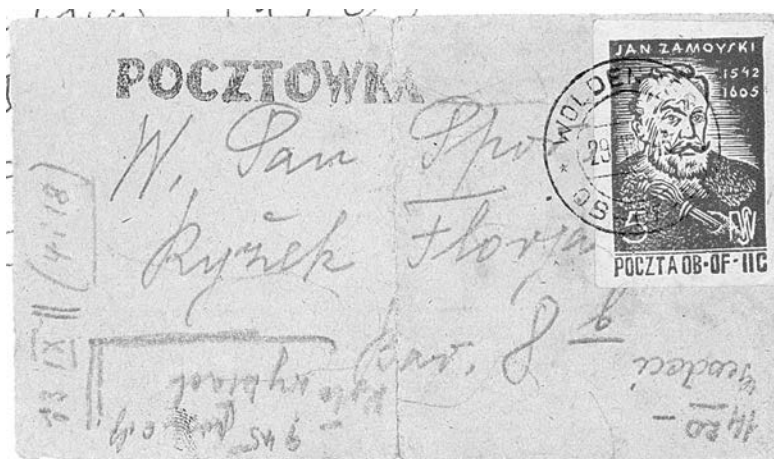
Zdjęcie zbiorowe jeńców w oflagu Woldenberg w ostatnim rządzie (4 z lewej – oznaczony strzałką) Florian Ryżek



Znaczki z Poczty Obozowej Oflagu II C



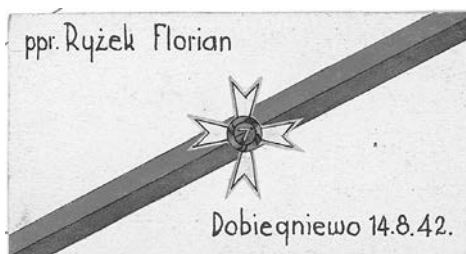
Wyjątkowa szopka Bożonarodzeniowa wykonana podczas wojny w oflagu przez Romana Ryżka



Pocztówka wewnętrznej poczty obozowej wysłana do ppor. Floriana Ryżka kwatera 8b



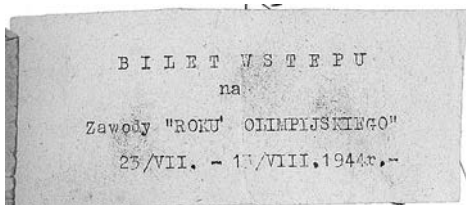
Obozowy pieniądz wykonany przez oficerów Wojska Polskiego



Jedna z wizytówek obozowych Floriana Ryżka z wizerunkiem odznaki 7. Batalionu Saperów (centralnie)



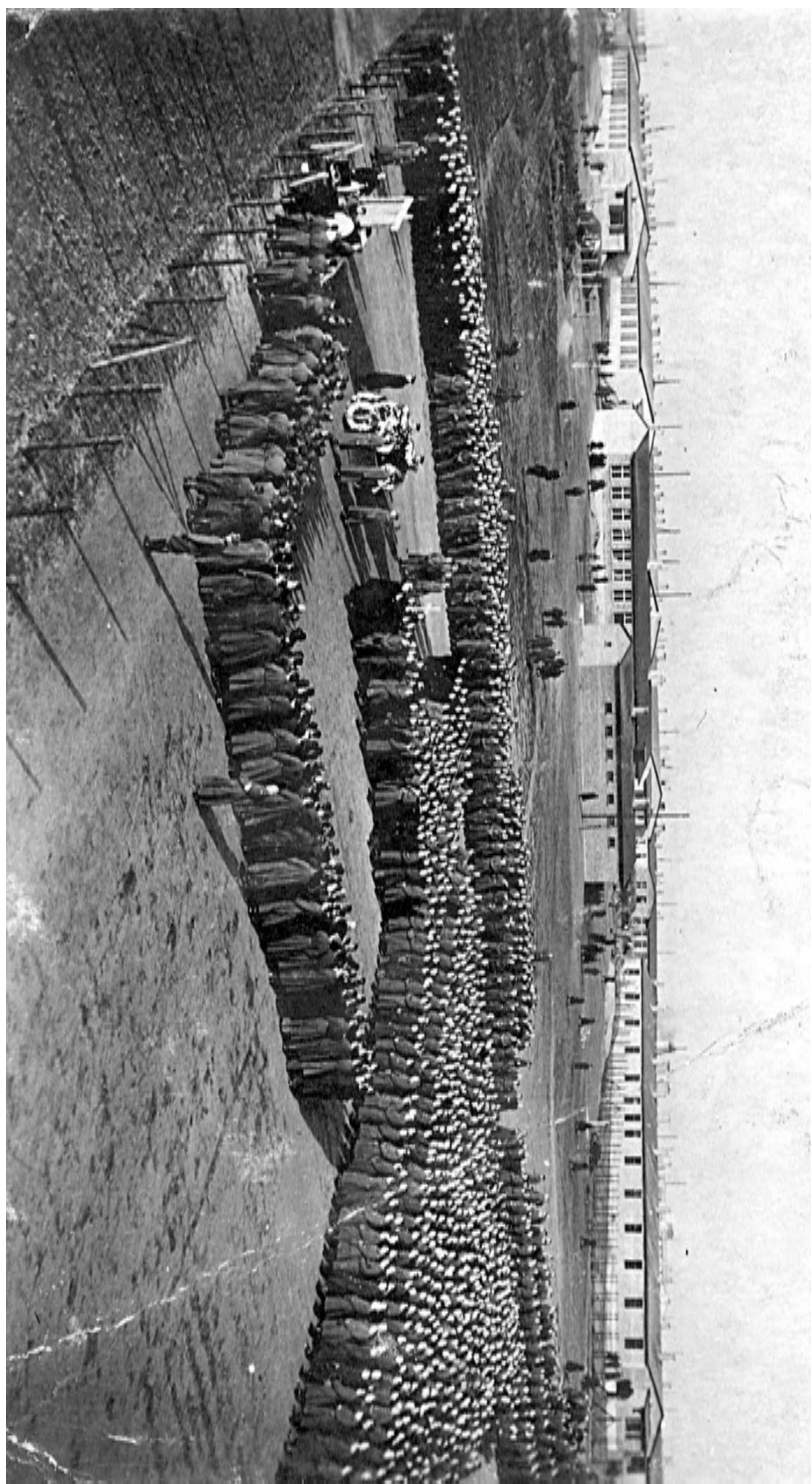
Legitymacja ppor. rez. Floriana Ryżka uprawniająca do noszenia odznaki pamiątkowej 7. Batalionu Saperów przyznana 14.08.1935 r. podpisana przez dowódcę mjr Balcewicza



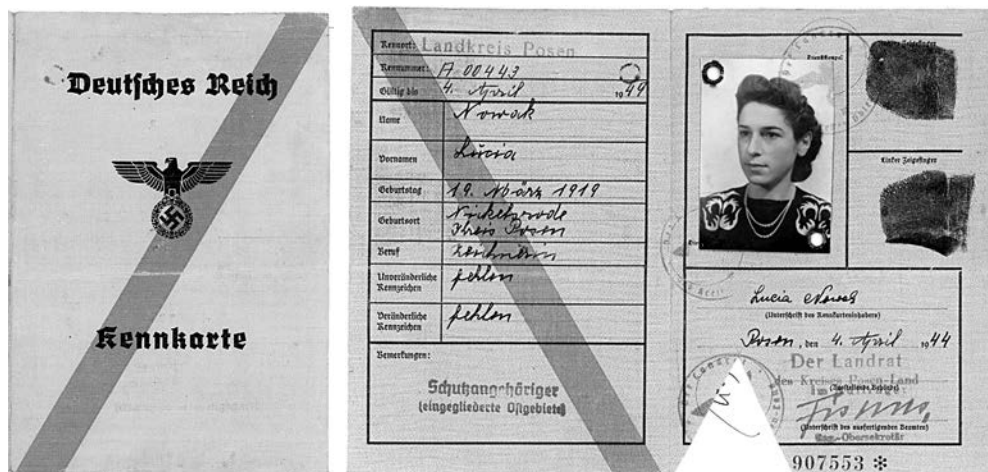
Bilety wstępu z pieczęciami na wewnętrzzobozową olimpiadę w 1944 r.



Grafiki wykonywane na kalce lub papierze w Oflagu II C „Przy kartach” – autor St. Żukowski – 1942 r.



Prawdopodobnie jedna z uroczystości pogrzebowych w Oflagu II C w Dobiegniewie z grudnia 1940 r. – panorama z wieży strażniczej



Okupacyjna Kenkarta Lucji Nowak wydana w 1944 r. – późniejszej żony Floriana Ryżka

Były to formularze do korespondencji z jeńcami, podlegające niemieckiej cenzurze.

Rodzice ślali listy do syna przebywającego w niewoli, w których skarżyli się na swój los. Ich sytuacja pogorszyła się, gdy w lutym 1940 r. wraz z 1 100 poznaniakami zostali wysłani transportem kolejowym w nieznane.

W kolejnym liście poinformowali syna, że zostali przesiedleni do wsi Wojnicz koło Brzeska, okręg Tarnów.

Nie masz pojęcia, jaka tu bieda i głód. Mieszkańcy jednak pomagają nam, dzieląc się z nami tym, co mają do jedzenia - pisali wzruszające słowa. Rodzice jeńca będący w starszym wieku musieli zacząć życie na wysiedleniu bez żadnych środków, gdyż podczas transportu pozabawiono ich wszystkich rzeczy.

Kriegsgefangenenpost dostarczała Florianowi Ryżkowi w Woldenbergu listy od krewnych i znajomych z Poznania. Cenzura pozwalała tylko na informowanie tylko o losach wspólnych znajomych. Nie wolno było pisać o warunkach okupacyjnego życia. W miarę możliwości znajomi i krewni



Florian Ryżek w okresie powojennym

przesyłali paczki z żywnością lub drobne sumy pieniężne. Część tych „skarbów” syn przekazywał rodzicom, przez co mogli przeżyć ciężki okres wysiedlenia. Podczas wojny Polski Czerwony

Krzyż organizował akcję nawiązywania pisemnych kontaktów między jeńcami a mieszkańcami Poznania. W swoim ostatnim liście z 04.01.1945 r. z obozu jeniec ppor. Florian Ryżek, pisał do rodziców:

- Jestem zdrow i czuję się dobrze. Najgorsze już przeszło. Słońce coraz wyżej.

Niemcy w lutym 1945 r. przeprowadzili ewakuację jeńców w głąb kraju. Florian Ryżek znalazł się w grupie oficerów, którzy w dramatycznych okolicznościach zostali wyzwoleni przez Armię Czerwoną w rejonie Odry.

Po wojnie był geodetą w Poznańskim Przedsiębiorstwie Mierniczym, w którym przepracował przeszło 20 lat. Przemierzał w latach 50. i 60. ubiegłego wieku lubońskie i okoliczne pola, robiąc pomiary do map geodezyjnych. Przez kilka lat wytyczał i opracowywał mapy geodezyjne terenów przyszłych odkrywek kopalni węgla brunatnego w Koninie. Zm. 1970 r.

Ożenił się w 1953 r. z lubonianką Łucją z d. Nowak i zamieszkał w Luboniu.

Posiadał wiele odznaczeń branżowych oraz Srebrny Krzyż Zasługi.

Aktywnie działał w Stowarzyszeniu Geodetów Polskich. Miał antykomunistyczne poglądy.

Na podstawie publikacji: Roman Nowak „Wielkopolski życiorys” („WL” 05-2007 s. 24), PH – „Szopka z chleba” („WL” 01-2008 s. 5)

Robert Wrzesiński



Stowarzyszenie
„Forum Lubońskie”
od 1995 roku

gromadzi, opracowuje
i publikuje dzieje naszego
miasta oraz ludzi!

Rzepka Józef (1909-1987)

Operator dźwigów, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 49. Huculskim Pułku Strzelców (Pułku Piechoty) w Kołomyi, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 05.03.1909 r. w miejscowości Rozalin koło Poznania, ojciec Wawrzyn, matka Marianna z d. Lejwoda. W latach 1923-1931 był robotnikiem w majątku Trzebaw. W latach 1931-1932 służył w wojsku – 10.08.1932 r. awansowany do stopnia kaprała.

W okresie 1932-1939 r. pracował w różnych prywatnych przedsiębiorstwach jako betoniarz.

Był zmobilizowany 29.08.1939 r. do 49. Huculskiego Pułku Strzelców (Pułku Piechoty) w Kołomyi. Podczas kampanii wrześniowej przeszedł cały szlak bojowy tego pułku. Dostał się do niemieckiej niewoli 27.09.1939 r. około 30 km od Warszawy. Przebywał w różnych obozach jenieckich m.in. – Roermus – Ludwigsburg i ostatnim – Altkirch (nad franuską granicą). Zwolniony z niewoli 27.04.1943 r. i skierowany jako cywilny robotnik do prac przymusowych w Niemczech. Oswobodzony wiosną 1945 r. przez wojska francuskie. Był operatorem dźwigów, pracował w PKP, skąd przeszedł na emeryturę. Zm. 25.04.1987 r.

Ożenił się z Marią z d. Dominiczak. Mieszkał przy ul. Łęczyckiej 55

Był członkiem Związków Zawodowych. Należał do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 272601, leg. 0576101).

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Sarbak Bruno Stanisław (1908-1988)

Rzeźnik, uczestnik kampanii wrześniowej w 55. Poznańskim Pułku Piechoty w Lesznie, szeregowiec WP.

Ur.12.11.1908 r. w Sierakowie powiat Międzychód, ojciec Michał, matka Weronika z d. Gorączka.

Ukończył w 1922 r. 7 klas Szkoły Powszechnej w Sierakowie. Trzyletnią naukę w zawodzie rzeźnicko-wędliniarskim skończył w 1926 r. w Sierakowie u mistrza Maksymiliana Miękwicza, u którego pracował do 1928 r. Był zatrudniony w latach 1928-1930 jako rzeźnik u mistrza Stanisława Kachlickiego.

Został powołany 26.03.1930 r. do zasadniczej służby wojskowej do 62. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Bydgoszczy. Pełnił ją do 12.09.1931 r. będąc kucharzem.

Następnie w latach 1932-1936 pracował jako rzeźnik u Józefa Mikołajewskiego w Swarzędzu. Potem w okresie 1936-1939 prowadził własny zakład rzeźniczy w Żabikowie.

– Zmobilizowany zostałem 26.08.1939 r. do 55. PP w Lesznie. Udział w wojnie obronnej 1939 brałem w 55 PP w składzie Armii „Poznań” na stanowisku kucharza pod Kutnem – Sochaczewem – nad Bzurą i po dotarciu do Warszawy w obronie Warszawy, aż do kapitulacji, po czym zostałem zwolniony do domu - wspominał w życiorysie.

Podczas okupacji w latach 1940-1945 pracował jako strażnik w ochronie obietów w Poznaniu (Posner Wrich und Schlizgezeckrft).

Po wyzwoleniu w okresie 1945–1950 r. prowadził własny zakład rzeźniczy w Luboniu, który przekazał z końcem 1950 r. Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu. Zatrudnił się w 1951 r.

w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu na stanowisku pracownika fizycznego i pracował tam do przejścia na emeryturę w 1973 r. Zaliczony do rezerwy 21.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 07.10.1988 r.

Ożenił się, był wdowcem.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Dworcowej 12.

Odznaczenia: Medal za Warszawę (18.03.1947 r. nr 058841), Odznaka Grunwaldzka (18.03.1947 r. nr 186631), Medal Zwycięstwa i Wolności (25.03.1947 r. nr 227961),

Należał od 18.11.1982 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 265298, leg. 49569/31, od 17.11.1984 r. leg. 0177094), zaświadczenie z wojska nr 666964.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Schoneich Ludwik (1914-1979)

Robotnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, jeńiec wojenny, żołnierz 59. Pułku Piechoty LWP w 1945 r. plutonowy WP.

Ur. 04.08.1914 r. w Komornikach powiat Poznań, ojciec Michał (robotnik), matka Magdalena z d. Potrawiak.

Szkołę Podstawową ukończył w 1928 r. w Komornikach. Zaczął pracować zawodowo od szesnastego roku życia.

Do czynnej służby wojskowej został powołany 15.03.1938 r. – wcielony do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu – 9. Kompanii pod dowództwem porucznika Frąckowiaka. W okresie 15.03.1938 r. - 15.03.1939 r. był w Szkole Podoficerskiej, gdzie na zakończenie otrzymał awans na starszego strzelca. Kapralem został 20.06.1939 r. (rodzaj

broni – piechota, nazwa specjalności wojskowej – strzelec, kwalifikacje wojskowe – drużynowy).

Po napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę brał udział w kampanii wrześniowej w szeregach 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej pod dowództwem podpułkownika Stanisława Tomiaka.

- *Walczyłem na odcinkach frontu Kutna, Łęczycy, Soboty, nad Bzurą, Piątku i okolicach Sochaczewa, gdzie 19 września zostałem zabrany do niewoli niemieckiej do Kalisza. Zwolniony z niewoli 29.10.1939 r. - przedstawił w życiorysie swoje losy.*

W czasie okupacji w latach 1940-1945 pracował w firmie Haino Hecht w Poznaniu przy ul. Chlebowej. Po wyzwoleniu w styczniu 1945 r. wstąpił do Milicji Obywatelskiej w Komornikach, w której służył do 10.04.1945 r.

Został powołany 15.04.1945 r. do Ludowego Wojska Polskiego i wcielony do 4. Kompanii pod dowództwem porucznika Smoleckiego 59. Pułku Piechoty II Armii w Kamieniu Pomorskim. Był przeszkolony w maju 1945 r. na trzytygodniowym kursie podoficerskim i otrzymał awans na plutonowego. Został zdemobilizowany 29.11.1945 r. na podstawie rozkazu Naczelnego Dowództwa nr 0181 z 18.03.1945 r.

Zatrudnił się od 1946 r. w Zakładach Graficznych im. Kasprzaka w Poznaniu na stanowisku pomocnika kierowcy i konwojenta. Pracował od 1950 r. w Przedsiębiorstwie Transportu Sprzętu Budowlanego w Poznaniu przy ul. Wałbrzyskiej 1. Przeniesiony do rezerwy 13.01.1950 r. na podstawie rozkazu MON z 07.12.1948 r. Zm. 05.11.1988 r.

Ożenił się z Janiną (ur. 1922 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Niezłomnych 23.

Odzaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (09.05.1946 r. nr 143070), Odznaka Grunwaldzka (09.05.1946 r.).

Należał od 1974 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 243773, leg. 28043), zaświadczenie z wojska nr 156435.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Siebert Jan (1912-1989)

Murarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 55. Poznańskim Pułku Piechoty w Lesznie Wlkp., jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 23.05.1912 r. w Wirach powiat Poznań, ojciec Wawrzyn (pochodzenia robotniczego), matka Magdalena z d. Tomiak.

Rozpoczął naukę od 1919 r. w Szkole Podstawowej w Lasku, skończył w 1926 r. Dalej od 1928 r. uczył się zawodu murarza najpierw w Szkole Zawodowej w Poznaniu, w tamtym jeszcze roku zaczął praktykować u Czesława Leitegebera Naukę skończył w 1931 r., a do 1933 r. pracował już jako czeladnik u swojego mistrza.

Został powołany w marcu 1934 r. do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu – wcielony do 1. Kompanii CKM, w marcu 1935 r. skierowany do 3. Kompanii CKM jako amunicyjny. Przeniesiony do rezerwy we wrześniu 1935 r. w stopniu szeregowca (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – piechota, nazwa specjalności wojskowej – obsługa CKM i KM przeciwlotniczego, funkcja wojskowa – amunicyjny).

W latach 1935-1939 był zatrudniony jako murarz w przedsiębiorstwie Bolesława Daneckiego.

Odbył w 1938 r. 4-tygodniowe ćwiczenia w 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii. Jako rezerwista powołany w sierpniu 1939 r. na ćwiczenia wojskowe do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie Wlkp. skąd wyruszył na wojnę.

– *Udział w walkach obronnych pod dowództwem kpt. Piotrowskiego brałem pod Łęczycą, nad Bzurą, Sochaczewem, w Puszczy Kampinoskiej. Zabrano do niewoli niemieckiej 17.09.1939 r. do Żyrardowa. Następnie przewieziony do stłagu VI F w Köln, numer jeńca 4655 - pisał w życiorysie.*

Z Köln został przydzielony do pracy w rolnictwie u bauera (rolnika) w Laten. Stamtąd zwolniony jesienią 1940 r. na pogrzeb żony do Poznania. Podjął więc pracę w Poznaniu – na Ławicy, skąd po 3 dniach został zabrany przez gestapo do więzienia w Berlinie, a następnie do Ahen. Skąd na 17 tygodni wysłano go do karnego obozu nad granicą z Czechosłowacją. Z karnego obozu zwolniony do pracy u gospodarza (bauera), a już w styczniu 1941 r. skierowany ponownie do prac cywilnych. Został zatrudniony w Poznaniu w firmie budowlano-remontowej Färlender, gdzie pracował do końca okupacji.

Po wyzwoleniu w lutym 1945 r. wstąpił do Milicji Obywatelskiej w Żabikowie. Rozpoczął pracę jako murarz w kwietniu 1945 r. w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 1 w Poznaniu. Był tam zatrudniony do przejścia na rentę inwalidzką III grupy w sierpniu 1966 r. (potem miał II grupę). Przeniesiony do rezerwy 15.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 07.07.1989 r.

Prawdopodobnie pierwszy raz ożenił się przed wojną, a po śmierci pierwszej żony w 1940 r., ożenił się drugi raz



Jan Siebert

– z Rozalią (ur. 1913 r.). W życiorysie nie ma mowy o dwóch żonach, a z dokumentów wynika, że po wojnie był żonaty z Rozalią. Hipotetycznie możliwy jest więc też scenariusz, że śmierci żony w 1940 r. nie było, a za wymuszenie urlopu okolicznościowego został ukarany specjalnym obozem.

Ostatni adres pod jakim mieszkał w Luboniu – ul. Żabikowska 62 E m. 35.

Odznaczenia: Medal X-lecia PRL (23.06.1955 r. nr 475281), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (08.05.1983 r.).

Należał od 06.09.1976 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 251814, leg. 36084, od 26.09.1984 r. leg. nr 0174565), zaświadczenie z wojska nr 224242.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Spychała Franciszek (1914-???)

Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej w Samodzielnej Kompanii CKM w Jarocinie 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej we Wrześni, jeniec wojenny, starszy strzelec WP.

Ur. 24.11.1914 r. w Żernikach powiat Jarocin, ojciec Walenty, matka Jadwiga z d. Świderska. Po ukończeniu 7 lat zaczął uczęszczać do Szkoły Powszechnej w Kretkowie, którą ukończył w 1929 r. Następnie pracował w gospodarstwie rodziców.

Był powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej 02.11.1936 r. do 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej we Wrześni. Przeniesiony 15.03.1937 r. do Batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza „Ostróg” nad Horyniem, województwo wołyńskie. Awansowany na starszego strzelca w kwietniu 1938 r. Zwolniony do rezerwy w październiku 1938 r. (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – piechota, nazwa specjalności wojskowej – obsługa CKM, KM przeciwlotniczego, funkcja wojskowa – celowniczy).

W okresie 1938-1939 r. nadal pracował u rodziców.

Został zmobilizowany 24.08.1939 r. do Samodzielnej Kompanii CKM na taczankach w Jarocinie – 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej we Wrześni. Miał stopień starszego strzelca i był celowniczym.

- *Przysięga i formowanie oddziału odbywało się w grodzie Bractwa Kurkowego w Jarocinie* – pisał w zyciorysie. Potem nastąpił wyjazd na przygotowane już stanowiska – drewniane bunkry nad Wartą na odcinku Nowe Miasto – Krzykosy. Po 01.09.1939 r. opuścił te stanowiska i wyjechał w kierunku Konina. Jego kompania podlegała dowódcy Wielkopolskiej

Brygady Kawalerii – generałowi brygady dr. Romanowi Abrahamowi. Przeszedł szlak bojowy: Kutno – Łęczyca – Łowicz – Głowno – Sochaczew. Zatem uczestniczył w bitwie nad Bzurą. W okolicach Sochaczewa 17.09.1939 r. dostał się do niemieckiej niewoli i był zabrany do obozu przejściowego w Skierniewicach. Po paru tygodniach – 30.10.1939 r., ze względów zdrowotnych, został zwolniony do domu. Następnie w okresie 1939-1940 r., do momentu wysiedlenia, pracował w gospodarstwie rodziców. Został przydzielony na roboty przymusowe w latach 1940-1945 do Niemca o nazwisku Peola w miejscowości Nowa Wieś powiat Konin. Po wkroczeniu Armii Czerwonej był w Żernikach w gospodarstwie rodziców. Po pewnym czasie został zatrudniony jako kierownik PGR w Labiszycy powiat Milicz. Ożenił się w 13.07.1947 r. i prowadził gospodarstwo rolne jakie miała żona w Pierwszycach powiat Pleszew. Po śmierci żony w 1972 r. gospodarstwo przekazał synowi bez uprawnienia do renty czy emerytury i zamieszkał w Luboniu przy ul. Poprzecznej 12. Przeniesiony do rezerwy 26.01.1950 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r.

Należał od 27.06.1985 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 273014, leg. 0593214, skreślony z listy członków 01.01.1988 r.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrześniński

**Masz stare, zniszczone,
nieczytelne zdjęcia, chcesz
je naprawić i powiększyć
– zgłoś się do**

LWIEŚCI
LUBOŃSKIE

Stachowiak Stefan (1911-1993)

Mistrz piekarski, uczestnik kampanii wrześniowej w szeregach 61. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Bydgoszczy, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 01.08.1911 r. w miejscowości Konary powiat Wągrowiec, ojciec Michał, matka Wiktoria z d. Machowska. Miał pochodzenie chłopskie.

Ukończył 7-klasową Szkołę Podstawową w miejscowości Rybowo powiat Wągrowiec. Następnie uczył się za piekarza, ukończył 3-letnią szkołę zawodową egzaminem czeladniczym. Pracował w zawodzie. Zapisał, że przed wojnę, w związku czeladniczym, walczył o 8-godzinny dzień pracy.

Do czynnej służby wojskowej był powołany w kwietniu 1935 r. do 61. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Bydgoszczy. Uzyskał stopień kaprała. Musiał być dobrym żołnierzem gdyż wspominał, że zdobył odznakę strzelca wyborowego, Państwową Odznakę Sportową I stopnia oraz Odznakę pamiątkową 61. Pułku Piechoty Wielkopolskiej.

Odbył w 1937 r. ćwiczenia wojskowe w Bydgoszczy.

Został zmobilizowany 24.08.1939 r. do rodzimej jednostki 61. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Bydgoszczy. Zapisał w życiorysie, że we wrześniu 1939 r. brał czynny udział w walkach przeciw Niemcom. Jego dowódcami byli pułkownik Kortozowicz oraz major Szulc. Walczył 03.09.1939 r. w Bydgoszczy w tzw. krwawą niedzielę. Uczestniczył w walkach pod Kutnem, w bitwie nad Bzurą i obronie Warszawy.

– W Warszawie 23.09.1939 r. zostałem ranny i zabrany do niewoli niemieckiej jako jeniec wojenny do stalagu II C w Niemczech - zapisał w życiorysie. W obozie jenieckim przebywał do 30.06.1941 r. Miał nr jeniecki 5029.

– Przeszedłem ciężki okres życia na pracach przymusowych w okolicy Greiswald – Gustelin. Byliśmy bardzo źle traktowani, toteż straciłem zdrowie i stałem się niezdolny do żadnej pracy – wspominał.

Był wyzwolony 28.04.1945 r. przez wojska radzieckie. Powracał 01.05.1945 r. do Polski. Pod drodze pomagał wojskom radzieckim i polskim przy budowie mostu na Odrze i usuwaniu zapór na szosach i drogach, aby ułatwić sprawną komunikację wojskom idącym na Berlin i powracającym Polakom do wolnej ojczyzny. Wrócił 18.05.1945 r. do Szamocina powiat Chodzież i podjął pracę w zawodzie piekarskim w Gminnej Spółdzielni Piekarzy w Szamocinie. Zdał w 1945 r. egzamin na mistrza piekarskiego. Wyszkolił 10 uczniów w zawodzie piekarskim. Kilku z nich zajmowało później stanowiska kierownicze. Brał czynny udział w czynach społecznych: żniwach i zbiorach ziemniaków w PGR w Jaktorowie. Udzielał się w Radzie Zakładowej.

Przeprowadził się z rodziną w 1961 r. do Lubonia, pracował w Poznańskich Zakładach Piekarniczych. Zachorował w 1966 r. i przeszedł na rentę inwalidzką. Zm. 13.11.1993 r.

Ożenił się w 1938 r. z Walentyną z d. Śliwińska (ur. 07.02.1913 r., zm. 21.05.1999 r.) Od 25.01.1994 r. była podopieczną Koła Związku Kombatan-tów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Zabikowie leg. 242974. r. Mieli trzech synów.

Mieszkali w Luboniu przy ul. Kościuszki 16.

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (16.02.1972 r.), Odznaka Grunwaldzka (22.07.1973 r.), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (12.04.1978 r. nr 318–78–103), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (21.04.1982 r. nr 111–82–157 MW).

Należał od 04.03.1976 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 224451, leg. 8741, od 20.09.1984 r. leg. 0174527), zaświadczenie z wojska nr 031551.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Stankowiak Leon (1914-1988)

Ślusarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 133. Eskadrze 3. Pułku Lotniczego w Poznaniu, jeńiec wojenny, starszy szeregowiec WP.

Ur. 18.04.1914 r. w miejscowości Rienke województwo Bochum w Niemczech, ojciec Marcin, matka Maria z d. Sapor

Siedmioklasową Szkołę Powszechną ukończył w 1928 r. w Żabikowie. Następnie do 1932 r. pracował w Zakładach H. Cegielskiego w Poznaniu jako goniec. Kontynuował edukację ucząc się zawodu ślusarza w szkole przy Zakładach H. Cegielskiego. Poszukiwał pracy do 1936 r.

Został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej do 3. Pułku Lotniczego w Poznaniu jako rusznikarz. Był przeniesiony 04.11.1937 r. do 6. Pułku Lotniczego we Lwowie i awansował na starszego strzelca – także służył tam jako rusznikarz. Przeniesiony do rezerwy 10.11.1938 r. (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – służba pomocnicza, nazwa specjalności wojskowej – rusznikarz).

Nadal był zatrudniony w latach 1938-1939 jako ślusarz w Zakładach H. Cegielskiego w Poznaniu.

– *Zmobilizowany zostałem 24.08.1939 r. do 3. Pułku Lotniczego w Poznaniu. Brałem udział w wojnie obronnej w 1939 roku, walcząc w 133. Eskadrze pod dowództwem kapitana Millera w rejonie Stanisławów – Lwów.*

Do niewoli niemieckiej zostałem zabrany 17.09.1939 r. i przewieziony do stajni XVII A – zapisał w życiorysie. Służył jako rusznikarz w stopniu starszego szeregowca.

Został zwolniony 19.07.1940 r. do pracy przymusowej w Niemczech, natomiast 11.07.1941 r. przeniesiono go do Zakładów DWM (H. Cegielski) w Poznaniu, gdzie jako ślusarz był tam zatrudniony do wyzwolenia Poznania w 1945 r. Następnie kontynuował pracę w Zakładach Przemysłu Metalowego im. H. Cegielskiego w Poznaniu na stanowisku ślusarza. Był tam zatrudniony aż do przejścia na emeryturę w 1979 r. Przeniesiony do rezerwy 14.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 29.08.1988 r.

Ożenił się z Cecylią z d. Koźlik (ur. 27.10.1926 r., zm. 10.06.2004 r.)

Mieszkał w Luboniu przy ul. Poniatowskiego 49.

Należał od 16.12.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 268772, leg. 53042/31, od 17.10.1984 r. leg. nr 0177100), zaświadczenie z wojska nr 755971.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Sternal Ignacy (1906-1982)

Członek KPP, PPR, PZPR, starszy szeregowiec WP.

Ur. 26.07.1906 r. w Soolingen (Niemcy), ojciec Franciszek, matka Jadwiga z d. Roszyk. 4-klasową Szkołę Podstawową ukończył w Żabikowie. W latach 1920-1924 pracował w Cegielni w Żabikowie. W okresie od 1924 do 1929 r. zatrudniony w Poznaniu przy ul. Wodnej w firmie Przemysł Drzewno-Galanteryjny, której właścicielem był Mieczysław Pogorzelski.

W życiorysie poinformował: *W październiku 1929 r. zostałem powołany do czynnej służby wojskowej w 1. Batalionie CKM w Biedrusku. Ukończyłem podoficerską szkołę i otrzymałem stopień st. szeregowca. W marcu 1931 roku zostałem zwolniony do cywila. W dokumentach zapisano, że na stopień st. szeregowca awansowałem w 1929 r.*

Po wyjściu z wojska, nie mogąc znaleźć pracy, wyjechał do Francji, skąd powrócił już w 1933 r. W tamtym samym roku rozpoczął pracę w Zakładach Ziemniaczanych w Luboniu. W 1934 r. zatrudnił się w Cegielni w Junikowie, gdzie pracował do czasu zmobilizowania na wojnę.

W życiorysie wspominał, iż służył w 1. Kompanii „Żabikowo” Obrony Narodowej Batalionu „Poznań” II. Jej dowódcą był ppor. rez. art. Ignacy Laskowski, a dwódcą I plutonu – ppor. rez. Antoni Niwiński.

Szlak bojowy przeszedł od granicy zachodniej – Zbąszynia – przez Wrześnię, Konin, Łowicz, Kutno, czyli brał udział w bitwie nad Bzurą.

Pisał dalej: *Pod Warszawą zostaliśmy okrążeni i dostaliśmy się do niewoli. Przebywaliśmy w obozie w Piątku, skąd przeprowadzono nas do Kalisza, skąd po 2 tygodniach zwolniono nas do domu. W niewoli przebywał od 18.09 do 10.10.1939 r.*

Po powrocie rozpoczął pracę w Cegielni w Junikowie, gdzie był zatrudniony do 1942 r. Od 1942 r. do końca wojny pracował w Firmie Oryginal Hodowla Nasion Cukrowych Poznań Kopanina.

W życiorysie zapisał: *W czasie działań wojennych w Poznaniu wstąpiłem w szeregi MO, gdzie służyłem przez okres 9 miesięcy. Następnie zacząłem pracować w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu jako komendant Straży Ochrony Przemysłowej. Od roku 1950*

– 1954 zajmowałem stanowisko Kierownika Personalnego. Od roku 1954 rozpocząłem pracę w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu jako aparatowy granuladora, gdzie pracowałem do lipca 1969 roku, do czasu przejścia na emeryturę.

Zgodnie z rozkazem MON nr 184 z 7.12.1948 r. został przeniesiony do rezerwy z dniem 19.12.1949 r. Zm. 19.05.1982 r.

Ożenił się w 1934 r. z Zofią (ur. 13.05.1914 r., zm. 7.09.1972 r.). Mieli czworo dzieci.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Armii Czerwonej 50 (11 Listopada).

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (16.07.1947 r. nr 158199), Odznaka Grunwaldzka (16.07.1947 r. nr 209390), Krzyż Kawalerski OOP (12.04.1972 r. nr 328-72-93).

W latach 1923-1934 był czynnym członkiem klubu „Stella” w Żabikowie. Od 1934 r. należał do Związku Klasowego Pracowników Przemysłu Ceramicznego. Od 1935 r. był członkiem Komunistycznej Partii Polski do chwili jej rozwiązania w 1938 r. Po wyzwoleniu wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej. W 1946 r. pełnił w niej funkcję sekretarza Oddziałowej Organizacji Partyjnej, a w 1947 r. sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Zakładach Ziemniaczanych w Luboniu. Był równocześnie członkiem Komitetu Gminnego oraz Komitetu Powiatowego PPR. Od 1946 r. pełnił funkcję komendanta Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej przy komisariacie MO w Żabikowie. W latach 1954 - 1958, przez pierwszą kadencję po utworzeniu miasta Luboń, był radnym Miejskiej Rady Narodowej.

Należał do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 254928, leg. 39198/31).

Na podstawie: akt ZBoWiD koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Sytniejewski Franciszek (1910-1971)

Kierownik Szkoły Podstawowej nr 1. Podporucznik rezerwy WP. Uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 84. Pułku Piechoty, Specjalnej Grupy Operacyjnej (SGO) „Polesie” (184. Pułk Piechoty), walczył z Niemcami i Sowieci. Członek tajnego nauczania.

Urodził się 18.05.1910 r. w Charlottenburgu w Niemczech. Jego ojcem był Roman, matką Stanisława z d. Grębowicz. Z zapisków F. Sytniejewskiego wynika, że rodzice mieli pochodzenie socjalne robotnicze. Miał dwóch braci: starszego – Romana (ur. 1908) i młodszego – Edwarda (ur. 1915). Szkołę podstawową ukończył w Stęszewie w 1934 r. W tym samym roku wstąpił do Seminarium nauczycielskiego w Wolsztynie, które ukończył w 1929 r. Pracę Nauczycielską rozpoczął 1.12.1929 r. w Dawidgródku (Polesie). Będąc



Portret z czasów okupacji

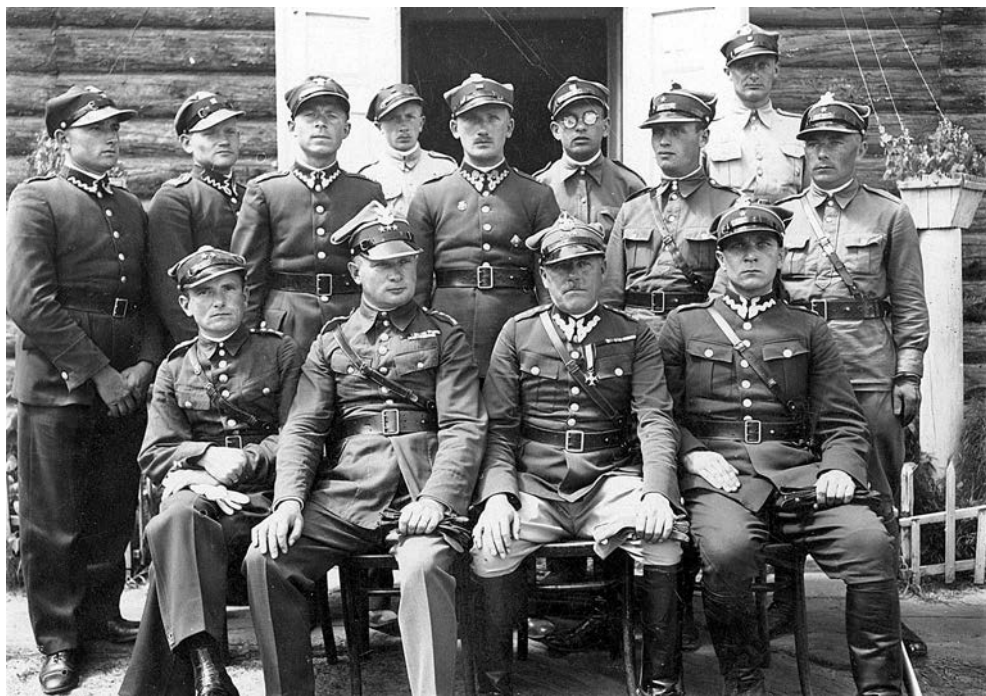


Franciszek Sytniejewski za młodu

tam do końca sierpnia 1931 r., opisał w życiorysie znajdującym się w aktach ZBoWiD-u swoją edukację i początek kariery zawodowej.

12.08.1931 r. został powołany do odbycia czynnej służby wojskowej w Szkole Podchorążych Rezerwy w Krakowie. Ukończył ją w stopniu plutonowego podchorążego 12.06.1932 r. Następnie odbył dalszą służbę wojskową w 84. Pułku Piechoty (Strzelców Poleskich) w Pińsku (do 12.09.1932 r.).

1.10.1932 r. został nauczycielem mianowanym w Tyrzkowicach powiat drohicki, gdzie przebywał do 31.08.1935 r. Od 1.09.1935 r. do 31.09.1938 r. pracował w Szkole Podstawowej w Drobotach na Białorusi. W 1937 r. brał udział w strajku nauczycielskim przeciwko, jak to określił, sanacyjnym szykanom skierowanym wobec Związku



Franciszek Sytniejewski (stoi 1. z lewej) podczas służby wojskowej w 84. pułku Piechoty w Pińsku

Nauczycielstwa Polskiego – zamykaniu agend tej organizacji. 1.09.1938 r. przeniesiono go do Lasku, gdzie do powołania go w związku ze zbliżającą się wojną do wojska, pracował na stanowisku nauczyciela.

2.07.1939 r. zmobilizowano go do 84. Pułku Strzelców Poleskich i wysłano na odcinek Działoszyn, gdzie 1.09.1939 r. zastał go wybuch wojny. Wspominał, że jego pułk wchodził w skład 30. Poleskiej Dywizji Piechoty. Jej dowódcą był gen. bryg. Leopold Cehak. Dywizja należała do Armii „Łódź” pod dowództwem gen. dyw. Juliusza Rómmla.

– *Walczyłem pod Działoszynem, Włodawką, Łodzią i Żyrardowem jako dowódca plutonu ckm. Tam 12.09.1939 r. zostaliśmy rozbici* – pisał o bojach swojego pułku i dramacie jego rozbicia przez Niemców pod Żyrardowem.

Następnie wziął udział w walkach pod Skierniewicami i w okolicy Warszawy, skąd udał się do Pińska, gdzie został przydzielony do Samodzielnej Grupy Operacyjnej (SGO) gen. bryg. Franciszka Kleeberga do Kobrynia (do 184. Pułku Piechoty).

– *Po bitwie pod Kobryniem dostałem rozkaz zorganizowania szpitala wojskowego w powiecie kobryńskim. Po wykonaniu zadania zostałem dowódcą oddziału zwiadowczego i pełniłem również zadania oficera do spraw specjalnych. Walczyłem pod Włodawą – Parczewem oraz Kockiem, gdzie 5.10.1939 r. dostałem się do niewoli niemieckiej, będąc w niej do 31.10.1939 r. Z niewoli zostałem zwolniony 1.11.1939 r – pisał o swoim dalszym udziale w kampanii wrześniowej i niewoli. Przebywał w obozach jenieckich w: Dęblinie, Radomiu,*



Pamiętkowe zdjęcie przy kompozycji rzeźb krzyży kawalerskich wykonanych na miejscu z lodu – 18.01.1931 r. w Dawidgródku na Polesiu, gdzie Franciszek Sytniejewski (mężczyzna 1. z prawej) podjął pierwszą pracę nauczyciela. Rzeźby wykonano prawdopodobnie z okazji patriotycznego święta, np. rocznicy powstania styczniowego (1863 r.). Warto zwrócić uwagę na mężczyzn w środku, z umocowanymi do butów łyżwami. W kadr próbowały dostać się ciekawskie dzieci

Jędrzejowie oraz Biedrusku – Obozie „Warta” (Warthelager).

W latach PRL-u Franciszek Sytniejewski w życiorysie pisanym do ZBoWiD-u nie mógł otwarcie przedstawiać swoich wojennych przeżyć. Wspominał tylko, że walczył pod Włodawą i Parczewem, nie wskazując, że była to walka z drugim agresorem Polski – Armią Czerwoną.

SGO „Polesie” na skutek nacisku ze strony jednostek sowieckich – 4. i 5. armii – 23.09.1939 r. rozpoczęła przegrupowanie i przemarsz w kierunku Włodawy. Większe walki z jednostkami 4. armii komdiwa (komendanta dywizji) Wasilija Czujkowa stoczyła potem, choć już wcześniej dochodziło do wymiany ognia pomiędzy mniejszymi pododdziałami. Idąc w kierunku Włodawy SGO „Polesie”, prowadziła

rozpoznanie przepraw przez Bug. M.in. Dywizja Kobryń płk. Adama Eplera czyniła rozpoznanie w kierunku Konar i Olszanki. Jednostki prowadzące rozpoznanie miały zadanie zabezpieczyć przeprawę całej SGO na zachodni brzeg Bugu. Przeprawa ta zaczęła się 26 września. Pododdziały, które ubezpieczały całość sił, odpierały ataki wojsk sowieckich. 84. Pułk Piechoty, w którym był Franciszek Sytniejewski, walczył w rejonie Piszczu.

Kiedy SGO „Polesie” weszła do Włodawy, odtworzono tam polski aparat administracyjny – władze powiatowe i miejskie otrzymały nominacje od generała Franciszka Kleeberga. We Włodawie zreorganizował on swoją grupę, w skład której wchodziła teraz m.in. 60. Dywizja Piechoty (DP) pułkownika Adama Eplera (dawna „Kobryń”).



Franciszek Sytniejewski (2. z lewej) z rodzicami i braćmi: Romanem (z prawej) oraz Edwardem (na kolanach matki) ok. 1915 r.

W tej dywizji był 184. Pułk Piechoty (PP), w którego szeregach walczył Franciszek Sytniejewski.

Po opuszczeniu Włodawy SGO „Polesie” przesuwała się w luce pomiędzy wojskami Frontu Ukraińskiego i Frontu Białoruskiego. Jej jednostki w nocy z 28 na 29 września 1939 r. otrzymały rozkaz, by dalej maszerować na zachód i nie walczyć z wojskami sowieckimi.

30 września 184. PP znalazł się na drodze z Milanowa na Wierzbówkę i Parczew. Wojsko sowieckie wykonało atak na Parczew. Doszło do zakończonego sukcesem polskich żołnierzy boju pod Milanowem, który był ostatnim zetknięciem się 60. DP z Armią Czerwoną.

Franciszek Sytniejewski zakończył udział w kampanii wrześniowej walką z Niemcami, co być może uratowało mu życie. Dostał się bowiem do niewoli niemieckiej. Gdyby znalazł się w sowieckiej, będąc inteligentem, mógł zostać zamordowany, jak wielu w Katyniu czy innym miejscu kaźni.

1.11.1939 r. Franciszek Sytniejewski zamieszkał u rodziców w Stęszewie.



Franciszek Sytniejewski z żoną Ireną z d. Owod, spokrewnioną z rodem Korzeniewskich i Sobieskich



Klasa III b przed budynkiem Szkoły Podstawowej nr 1 w 1961 r. z kierownikiem Franciszkiem Sytniejewskim (z lewej) i wychowawczynią Heleną Kasprzycką (z prawej)



Boże Narodzenie 1950 r. w mieszkaniu służbowym w SP 1. Od lewej: matka Franciszka Sytniejewskiego – Stanisława – z wnuczkami Krystyną i Alicją. Z prawej Franciszek Sytniejewski z żoną (przy stole) i sąsiedzi: Stanisław i Łucja Kaczmarkowie



Grób Franciszka Sytniejewskiego – kierownika SP 1, żołnierza kampanii wrześniowej 1939 r. i jego żony Ireny na cmentarzu w Żabikowie



Zdjęcie ślubne córki Krystyny z mężem Janem Żurawą i rodzeństwem Alicją (z prawej) Ryszardem



80. urodziny żony Franciszka Sytniejewskiego – Ireny (2. z prawej). Siedzi w towarzystwie dzieci, z lewej: Alicji i Krystyny oraz Ryszarda



Córki Franciszka Sytniejewskiego – Krystyna Żurawa i Alicja Syller – mieszkanki Spółdzielni „Lubonianka” – chętnie podzieliły się z redakcją „Więści Lubońskich” gromadzonymi pamiątkami rodzinnymi po ojcu

Musiał się tam meldować co niedzielę na policji. Wraz z innymi wykonywał prace wskazane przez żandarmerię (noszenie wody, rąbanie i piłowanie drewna, kopanie ogrodów itp.). Był też m.in. zatrudniony jako kelner w Sęszewie. W archiwum

rodzinnym zachowała się napisana w języku niemieckim pozytywna opinia Towarzystwa Akcyjnego Johannes Joserich potwierdzająca zatrudnienie Franciszka Sytniejewskiego w okresie od 3.01.1942 r. do 7.05.1943 r. w Jednostce Zakładowej – Wschód w Brześciu Litewskim (Zakład Budowy i Asfaltowania Dróg), gdzie zajmował się m.in. zakwaterowaniem i aprowizacją dla drużyn niemieckich oraz zatrudnionych tam Polaków. Pracował tam też jako tłumacz, przez pewien czas wykonywał pracę biurową i prowadził księgowość.

Jak napisał w życiorysie, *od 1 stycznia 1943 – 17 lutego 1945 r. brałem udział w zorganizowanym tajnym nauczaniu*. Córka Krystyna wspomina, że w tym celu jeszcze w 1946 r. wyjeżdżał m.in. do Łodzi.

– *Po wyzwoleniu w styczniu 1945 r. byłem współorganizatorem szkolnictwa podstawowego w powiecie poznańskim i ruchu zawodowego. Po zorganizowaniu szkoły podstawowej w Sęszewie*



Sakrament bierzmowania w parafii św. Barbary udzielany przez abpa Antoniego Baraniaka. Świadkiem bierzmowanej młodzieży był kierownik szkoły Franciszek Sytniejewski



Uroczysta przysięga żołnierska Szkoły Podchorążych Rezerwy na Wawelu w święto odzyskania niepodległości 11.11.1931 r. wśród ślubujących Franciszek Sytniejewski



Franciszek Sytniejewski śledził codzienną prasę

(18.02.1945 r.) zostałem jej kierownikiem – wspominał.

5.06.1945 r. zmobilizowano go do wojska (napisał, że do 65. Pułku Piechoty w Olsztynie, tymczasem z literatury wynika, iż stacjonował tam 50. PP). Walczył, jak to określił, przeciwko bandom grasującym w województwie olsztyńskim. Zapewne chodzi tu o oddziały partyzanckie walczące

z komunistyczną władzą. Po zdemobilizowaniu nadal pracował w Sęszewie, do 31.08.1946 r.

– Od 1.09.1946 r. zostałem przeniesiony do Lubonia (Żabikowa – przyp. red.), gdzie pracowałem na stanowisku kierownika Szkoły nr 1. Od 1946 r. byłem kierownikiem Szkoły Podstawowej dla Pracujących w Luboniu. Jako instruktor oświatowy brałem udział w walce przeciwko analfabetyzmowi – pisał o swojej pracy nauczycielskiej.

Jak wspomina córka Krystyna Żurawa, rodzina (Franciszek Sytniejewski i jego żona Irena [1915-1998] z d. Owod, z Korzeniewskich i Sobieskich herbu Janina, oraz trójka ich dzieci: Ryszard [1935-2008], Krystyna [1942] i Alicja [1944]) przyjechała ze Sęszewa do Żabikowa 1.08.1946 r. Zamieszkała w budynku Szkoły Podstawowej nr 1. Wraz z małżeństwem – Łucją (nauczycielka w SP 1) i Stanisławem



SP 1 klasa VIII w 1948 r. kierownik Franciszek Sytniejewski stoi z lewej. Na ścianie obok tablicy znaczące miejsce zajmował jeszcze krzyż (końcówka widoczna z prawej), obraz Matki Bożej oraz specjalnie ozdobione haftowanymi serwetkami stojaki na kwiaty lub świece. Symbole te zostały przez władze komunistyczne usunięte



We wspólnym mieszkaniu na piętrze żyła rodzina Sytniejewskich i Kaczmarków

Kaczmarkami, które przybyło z rodziną Sytniejewskich ze Stęszewa – zajęła całe I piętro (128 m²) mieszkalnej części budynku szkoły (od strony obecnej „Willi Montana”). Były to 4 ogrzewane przy pomocy pieców pokoje, łazienka (wykonana później), kuchnia i liczący 36 m² korytarz. Na poddaszu od szczytu i podwórza znajdowały się dwa 1-izbowe mieszkania nauczycielskie. Parter mieszkalnego segmentu szkoły od strony ulicy zajmowała klasa, a od podwórza – woźny. Część budynku od strony poczty przeznaczona była w całości na cele szkolne. Wchodziło się doń przez klatkę schodową segmentu mieszkalnego lub z podwórza.

Franciszek Sytniejewski pracował w SP 1 od 1.09.1948 do 18.05.1970 r., najpierw jako nauczyciel, a od 1.09.1948 r. jako kierownik placówki. Uczył również własne dzieci, które uczęszczały do SP 1. Ukończył Uniwersytet Poznański. Realizował w szkole m.in. zajęcia z wychowania fizycznego, wspólnie z Łucją Kaczmarek prowadził



Gwiazdka w 1942 r.



Zdjęcie ślubne Franciszka Sytniejewskiego z Ireną Owod

też chór, któremu akompaniował na skrzypcach. Zajmował się również Ogniskiem Muzycznym. Warto dodać, że F. Sytniejewski był też sędzią piłkarskim, sędziował m.in. mecze lubońskiej Stelli na boisku przy ul. Szkolnej.

Od stycznia do kwietnia 1950 r. uczestniczył w tzw. akcji polityczno-internacjonalistycznej prowadzonej przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Dodał także w życiorysie, że podczas swojej służby nauczycielskiej prowadził kurs ogólnokształcący i uniwersytety dla rodziców na terenie Lubonia. Ponadto brał udział we wszystkich akcjach politycznych i gospodarczych. Uczestniczył w pracach Rad Narodowych. Przez kilkanaście lat

był ankieterem Ośrodka Badania Opinii Publicznej przy Komitecie do Spraw Radia i Telewizji. Od 6.02.1970 r. należał do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 229388, leg. 13678).

Na stanowisku kierownika SP 1 był zatrudniony do końca roku szkolnego 1968 r. Przeszedł zawał serca i 1.09.1968 r. z powodu trwałego inwalidztwa został rencistą. Jego obowiązki przejęła wówczas Urszula Ulanowska. Przeżył jeszcze drugi zawał. Trzeci okazał się śmiertelny. Zmarł 25.05.1971 r., mając niespełna 61 lat. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Żabikowie w sąsiedztwie grobu ks. proboszcza Mariana Tomaszewskiego. Razem z Franciszkiem Sytniejewskim spoczywa jego żona Irena.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo, informacji córek Krystyny i Alicji (por. „WL” 10-2012 str. 30 „W walce z dwoma agresorami”)

R. Wrzeński, H. Siatka

Szlenk Józef (1912-1988)

Uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 14. Wielkopolskiego Pułku Artylerii Lekkiej w Poznaniu, jeniec wojenny, plutonowy WP.

Ur. 13.08.1912 r. w miejscowości Przymyków woj. Kielce, ojciec Michał, matka Józefa z d. Niedopytalska.

Brał udział w kampanii wrześniowej w szeregach 14. Wielkopolskiego Pułku Artylerii Lekkiej w Poznaniu. Przeszedł szlak bojowy: Kutno – Sochaczew – Piątek – Bzura – Puszcza Kampinowska – obrona Warszawy. Zabrany do niemieckiej niewoli do stalagu I A w Niemczech. Awansowany 20.10.1972 r. do stopnia plutonowego. Zm. 12.03.1988 r.

Ożenił się z Heleną (ur. 21.10.1921 r., zm. 14.02.2003 r.). Była od 05.05.1988 r.

podopieczną Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 483199, leg. 22539).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 46 m. 9.

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (18.02.1947 r. nr 651738), Medal za Warszawę (18.02.1947 r. nr 225937), Srebrny Krzyż Zasługi (06.06.1969 r. nr 245-69-7), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (12.10.1973 r. nr 846-73-2).

Był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Należał od 08.02.1963 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 217831, leg. 175505).

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Sznytko Franciszek (1910-1987)

Traktorzysta, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu, jeńiec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 22.10.1910 r. w Bródkach powiat Nowy Tomysł, ojciec Ignacy, matka Michalina z d. Woźna. Zapisał w życiorysie, że był pochodzenia robotniczego.

Ukończył w 1925 r. Szkołę Podstawową w Koninie. Następnie podjął pracę w majątku ziemskim w Lusowie jako robotnik, ponieważ brakowało mu warunków do dalszej nauki, bo jego rodzina była liczna – miał dziesięcioro rodzeństwa.

Został powołany 04.04.1931 r. do zasadniczej służby wojskowej do 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie. Przeniesiony do rezerwy 28.09.1932 r.

Następnie kontynuował pracę w majątku ziemskim w Lusowie. W 1934 r. zamieszkał w Wąsowie powiat Nowy Tomysł, gdzie był zatrudniony w gospodarstwie rolnym.

Został zmobilizowany 18.08.1939 r. do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej. Jego dowódcą był kapitan Balkiewicz

– *W walce z Niemcami byłem w 58. PP i walczyliśmy w takich miejscowościach jak: Kutno, Łowicz, Sochaczew, nad Bzurą. Dnia 18 września dostałem się do niewoli niemieckiej i byłem wywieziony do Niemiec do lagru – napisał w życiorysie. Znalazł się w stalagu XI Altengrabow, nr jeńca 25848. Z niewoli zwolniono go w październiku 1941 r.*

Wspominał dalej: – *Po pewnym czasie ciężkiego życia w tym lagrze ci, którzy przeżyliśmy, zostaliśmy wywiezieni na roboty, ja dostałem się do pracy do właściciela dużego majątku rolnego i tam pracowałem do końca wojny za 1 markę na tydzień i skromne wyżywienie.*

Był wyzwolony przez wojska alianckie w maju 1945 r. Po zakończeniu wojny zaraz w maju 1945 r. wrócił do rodziny do Wąsowa, gdzie podjął pracę jako traktorzysta w miejscowym Państwowym Gospodarstwie Rolnym. Przeprowadził się w 1967 r. do Nowej Soli, gdzie był zatrudniony na stanowisku mechanika samochodowego w Przedsiębiorstwie Budowlanym. Z powodu złego stanu zdrowia w 1976 r. przeszedł na rentę inwalidzką II grupy. Zm. 07.08.1987 r.

Ożenił się w 1934 r.

Mieszkał od 1979 r. w Luboniu przy ul. Świerczewskiego 63 (3 Maja).

Odnaczenie: Medal 30-lecia PRL (22.07.1974 r. nr 1216/74).

Był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w latach 1948-1980. Należał od 22.08.1985 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 273345, leg. 0694245).

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Szopny Jan (1905-1982)

Kierowca mechanik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r.

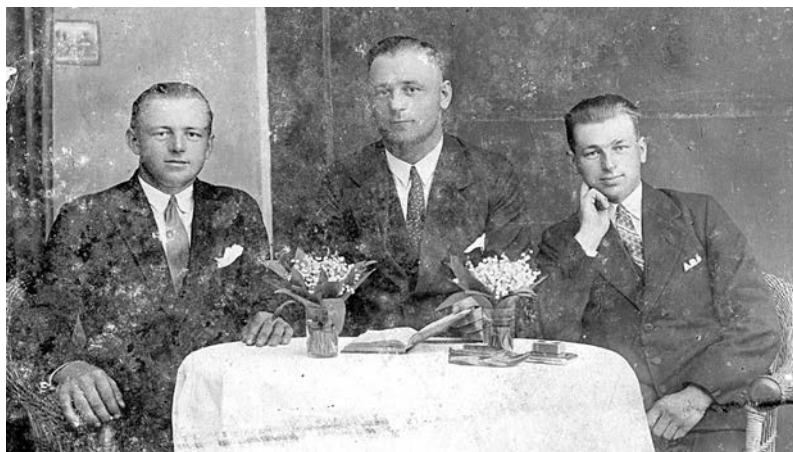
Urodził się 22.08.1905 r. w Drężczewie powiat Gostyń. Ojciec Marcin, matka Marianna z d. Skrzypczak. Mieli ośmioro dzieci: Franciszka, Stanisława, Jana, Józefa, Marię, Agnieszkę, Józefa i Władysława. Po ukończeniu szkoły pruskiej, do powołania go do wojska, pracował w tamtejszym majątku – folwarku należącego do rodziny Mycielskich. W latach 20. powołany został do 25 Pułku Artylerii Polowej w Kaliszu (przemianowanego w 1932 r. na Pułk Artylerii Lekkiej), gdzie służył w 7 baterii. Po wojsku mieszkał w Poznaniu razem z braćmi: Józefem i Stanisławem. Najpierw najmował się jako model dydaktyczny w szpitalu ortopedycznym przy ul. 28 Czerwca 1956 r. Za zarobione pieniądze zdał egzamin na prawo jazdy i pracował na taksówce. Któregoś dnia wioząc do Lubonia do państwa Błażejewskich klienta w konsekwencji rozmów z pasażerem znalazł tu, w domu pana Grześkowiaka na ul. 3 Maja 8 (wówczas ul. Andrzeja Remleina) dla siebie mieszkanie. Zmobilizowany w sierpniu 1939 r. do macierzystej jednostki – 25 pal. Z pułkiem tym przydzielonym do 25 Dywizji Piechoty pod dowództwem gen. bryg. Franciszka Altera wchodzącym w skład Armii „Poznań” generała dywizji Tadeusza Kutrzeby walczył w kampanii wrześniowej 1939 r. Od 1 do 3 września pułk wspierał piechotę na odcinku „Prosna”. Następnie wycofał się na przedmoście „Koło”. Później, 9 września, walczył w słynnej bitwie nad Bzurą. 12 września oddział dotarł do Ozorkowa, a 17 września w wyniku nalotów jednostka poniosła dotkliwe straty. Resztki pułku przebiły się



Jan Szopny w latach 20.

do Modlina i Warszawy. Jan Szopny dostał się do niewoli sowieckiej – obozu pod Równem skąd próbował uciec. Dopiero za trzecim razem akcja się udała i wraz z innym lubonianinem (nazwisko nie znane rodzinie) w grudniu dotarli do Lubonia. Poruszali się głównie nocami wędrując

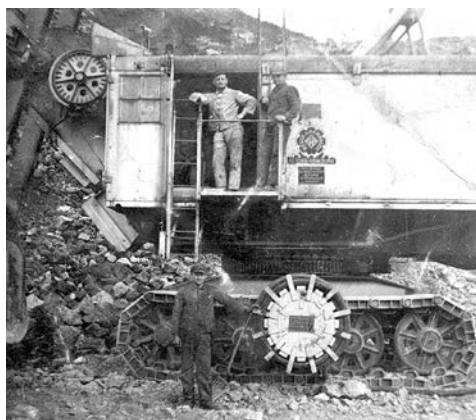
Jan Szopny
z lewej w towa-
rzystwie braci:
Stanisława (mistrz
w szczecińskim
porcie) i Józefa
(miał zakład
rzeźnicki na
Dolnej Wildzie
w Poznaniu)



Pamiątkowe zdjęcie z ćwiczeń 7 baterii 25 Pułku Artylerii Polowej w Biedrusku 30.07.1927 r. Jan Szopny stoi w ostatnim rzędzie 2. z prawej



W drodze na front pod Kutnem w 1939 r.



W kamieniołomach Hagen. Jan Szopny stoi na dole

przez lasy i żywiąc się tym co zdołali znaleźć, dnie spędzali w ukryciach na odpoczynku. Jan Szopny w domu pojawił się dokładnie na gwiazdkę robiąc tym największy prezent rodzinie. Wolnością cieszył się niedługo. Następnego dnia, prawdopodobnie na skutek donosu kogoś życzliwego, został aresztowany przez lubońskiego policjanta Otto Hasego. Trafił



Rodzina Jana Szopnego na uroczystości I komunii św. u państwa Krynowieckich w Luboniu. Od dołu z lewej siostry Danuta i Barbara Szopne, w 2 rzędzie: mama Marianna Szopna, Teresa Krynowiecka z mamą, na górze Jan Szopny, pan Krynowiecki i NN



Wyzwoleni przez wojska Angielskie w 1945 r. Zdjęcie z obozu przesiedleńczego w Menden



Jan Szopny po wojnie

najpierw na przesłuchanie gestapo do domu żołnierza w Poznaniu, stamtąd do fortu VII i po dwóch tygodniach został wysłany na przymusowe roboty do kamieniołomów Dolomit-Werke G.m.b.H. w Hagen – Zagłębiu Rhury (ok. 15 km na południe od Dortmundu). Tam spotkał innego luboniana – Stanisława Sroczyńskiego. Córka ze wspomnień ojca pamięta ciekawe zdarzenie: otóż któregoś dnia, wśród skał Jan Szopny znalazł gołębia pocztowego, który jak się później okazało, niósł jakąś bardzo cenną wiadomość, gdyż zjechało się wielu wysokiej rangi wojskowych, a znalazca ptaka w nagrodę przez tydzień mógł nie pracować. Czasami brano go też do napraw sprzętu mechanicznego w okolicznych wsiach, gdyż jako kierowca

taksówki interesujący się od zawsze motoryzacją i techniką umiał wiele zrobić. W kamieniołomach przebywał do zakończenia wojny – wyzwolenia przez wojsko alianckie w 1945 r. Po rekonwalescencji do Lubonia wrócił 1 listopada 1945 r. Tydzień później 7.11.1945 r. zmarł na ogólne zakażenie organizmu, które przyplątało się po szczepieniu brudną igłą, ośmioletni – jedyny jego syn – Czesław. Po wojnie pracował w Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu, później w zakładach HCP w warsztacie samochodowym. Grał na dudach. Zmarł 4.09.1982 r. jest pochowany w Żabikowie, w grobie Henryka Hofmanna kolegi syna rozjechanego w 1945 r. przez czołg rosyjski w Luboniu na ul. Armii Poznań (w okolicy domu Hernesa – skrzyżowanie z ul. 3 Maja). Jego rodzice wyprowadzili się później do Wrocławia, a myśmy pielęgowali ten grób.

Ożenił się w 1936 r. z Marią Wojciechowska (1912 - 1986) pochodzącą z Czachorowa koło Gostynia. Mieli troje dzieci: Czesława (1937-1945), Danutę Piestrzyńską (ur. 1946 r.), Barbarę Kubasińską (1948-1978).

Mieszkał w Luboniu najpierw przy ul. 3 Maja 8, później zaraz po wojnie na ul. Dąbrowskiego 6.

Na podstawie informacji córki Danuty Piestrzyńskiej

Piotr P. Ruszkowski

**Odkrywanie
historii rodzinnej
to piękna przygoda!**

Szymczak Stefan (1906-1991)

Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 52. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych w Łoczowie, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 30.08.1906 r. w miejscowości Rąbiń powiat Kościan, ojciec Józef, matka Zofia z d. Bączyk.

Szkołę Powszechną w Rąbinu ukończył w 1919 r. Pracował jako robotnik w latach 1920-1928 w majątku ziemskim w Rąbinu.

Został powołany 15.10.1928 r. do czynnej służby wojskowej do 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej we Wrześni i skierowany do Szkoły Podoficerskiej. Po jej ukończeniu otrzymał w 1929 r. awans na kaprała. Do rezerwy był zwolniony 06.03.1930 r.

W dalszym ciągu w latach 1930-1939 pracował w majątku ziemskim w Rąbinu.

Został zmobilizowany 28.08.1939 r. do 52. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych w Łoczowie.

– Udział w wojnie obronnej brałem w okolicach Lwowa. W dniu 19.09.1939 zostałem internowany przez wojska rardzieckie. W dniu 04.11.1939 w drodze wymiany zostałem wzięty do niewoli niemieckiej do stalagu VIII C w Żaganiu, nr jeńca 9787. W dniu 12.06.1940 przeniesiony zostałem do stalagu V B w Vilingen. Zwolniony z obozu jenieckiego 27.07.1940 i przydzielony do pracy przymusowej na gospodarstwie rolnym u Niemca w Beloc. Następnie pracowałem w Frydersdorf. W dniu 23.05.1943 uciekłem do domu i do 1945 pracowałem na majątku ziemskim w Rąbinu – wspominał w życiorysie.

Po wyzwoleniu w ramach reformy rolnej otrzymał gospodarstwo rolne i prowadził je do 1968 r. Dostał rentę w 1968 r. za przekazanie tego

gospodarstwa państwu. Przeniesiony do rezerwy 09.11.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 05.04.1991 r.

Był żonaty.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Marchlewskiego 20 (ul. Rivolięgo).

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (23.02.1983 r. nr 144-83-144 MW).

Należał od 17.08.1978 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 260321, leg. 44591/31, od 17.11.1984 r. leg. 0176897), zaświadczenie z wojska nr 523669.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

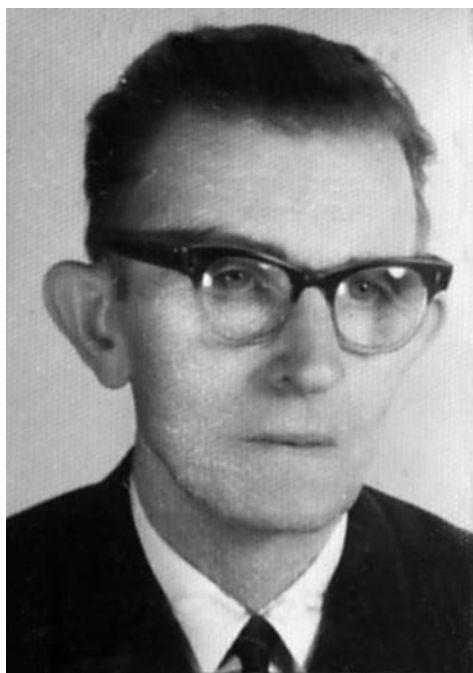
Robert Wrzeński

Tamborski Jan (1901-1980)

Właściciel sklepu spożywczego, magazynier, kapral WP.

Ur. 12.12.1901 r. w Borzykowie powiat Września, ojciec Franciszek, matka Ewa Szepska.

Od 7. roku życia – 1908r. uczęszczał do niemieckiej IV-klasowej szkoły w Borzykowie. Po jej ukończeniu od 1915 r. pracował u rodziców w gospodarstwie rolnym. Wspominał w życiorysie: *Po skończonej I wojnie światowej, 19 lipca 1919 r. zostałem powołany do Wojska Polskiego – 12 Pułku Strzelców Wielkopolskich w Jarocinie. W styczniu 1921 r. po ciężkiej chorobie zostałem bezterminowo urlopowany do cywila. Te informacje wskazują, że zapewne wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej, w której 12. Pułk Strzelców Wielkopolskich, przemianowany już na 70. Pułk Piechoty, wchodził w skład 17. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty. Podczas bitwy warszawskiej zdobywała ona m.in. Nasielsk, wchodząc w skład 5. Armii gen. Władysława Sikorskiego.*



Jan Tamborski

23.04.1922 r. został ponownie powołany do 62. Pułku Piechoty w Bydgoszczy. 25.06.1923 r. zwolniony do rezerwy w stopniu kaprała. Ponownie pracował w gospodarstwie u rodziców.

Od 1930 r. wraz z żoną prowadził sklep spożywczy. W październiku 1936 r. przeprowadził się do Lubonia gdzie także prowadził sklep spożywczy.

W maju 1939 r. został powołany na ćwiczenia do dowodzonej przez ppor. rez. artylerii Ignacego Laskowskiego I kompanii „Żabikowo” Obrony Narodowej.

W swoim życiorysie wspominał: *W chwili napaści wojsk hitlerowskich znajdowaliśmy się w Podłożinach za Konarzewem. 3 września 1939 r. zaczęliśmy marsz na Warszawę przez Poznań, Wrześnię, Słupcę, Konin, Koło. W aktach zachowała się informacja, że był też*

pod Ślesinem, jego szlak wiódł również przez Kłodawę, Sochaczew. W życiorysie pisał dalej:

17 września w okolicy Kutna w walce obronnej zostałem ranny. 18 września zostałem wzięty do niewoli. Po 4 dniach transportu wożem konnym zostałem 22.09 1939 r. umieszczony w szpitalu dla jeńców wojennych w Łodzi przy ulicy Żeromskiego 115. Był ranny w bok – prawy pośladek. W życiorysie napisał ponadto: Po wyleczeniu 8.11.1939 r. zostałem zwolniony ze szpitala do domu w Luboniu i po powrocie nadal prowadziłem sklep spożywczy. W marcu 1944 r. władze okupacyjne zabrały mu sklep. Został skierowany do przymusowej pracy jako robotnik fizyczny do warsztatów taboru kolejowego w Poznaniu przy ulicy Roboczej. Przepracował tam do 20.05.1945 r. Kiedy Poznań był już wyzwolony, w marcu 1945 r. ponownie zatrudnił się w tych warsztatach – na PKP. Odgruzowywał i porządkował warsztaty, następnie otrzymał pracę magazyniera. Na stanowisku tym był zatrudniony do 14.05.1966 r., skąd przeszedł na rentę inwalidzką II grupy (data przyznania – 2.08.1966 r.). Zm. 22.06.1980 r.

Ożenił się z Łucją (ur. 1906 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Jagielly 10/2.

Należał do Koła ZBoWiD w Żabikowie, nr zaświadczenia z wojska - 224864.

Na podstawie: akt ZBoWiD koło Żabikowo; A. Zamoyski, Warszawa 1920. Nieudany podbój Europy. Kłeska Lenina, Kraków 2009

Robert Wrzesiński

Tomaszewski Stanisław (1909-1984)

Ślusarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 55. Poznańskim Pułku Piechoty w Lesznie, jeniec wojenny, uciekinier z transportu, szeregowiec WP.

Ur. 16.04.1909 r. w Komornikach powiat Poznań, ojciec Antoni, matka Waleria z d. Apeltt.

Po ukończeniu 7 lat zaczął uczęszczać do I klasy Szkoły Powszechnej w Komornikach. Jego rodzina przeprowadziła się w 1919 r. do Żabikowa, gdzie rozpoczął II klasę. Szkołę skończył w wieku 14 lat w 1924 r. Następnie zaczął uczyć się zawodu ślusarza w Zakładach HCP w Poznaniu. Po ukończeniu trwającej w latach 1924-1927 nauki pracował tam do 1931 r. jako czeladnik ślusarski.

Został powołany 16.04.1931 r. do zasadniczej służby wojskowej w 57. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Po-

znaniu, którą ukończył w październiku 1932 r. w stopniu szeregowca.

Kontynuował pracę w latach 1932-1939 w Zakładach H.Cegielski w Poznaniu.

Był zmobilizowany 24.08.1939 r. do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie.

– *Udział w wojnie obronnej 1939 r. brałem w 55. PP w składzie Armii „Poznań” pod dowództwem kpt. Nowakowskiego pod Kutnem, nad Bzurą. Zabranym do niewoli niemieckiej 22.09.1939 r. W czasie transportu uciekłem i wróciłem do domu. W czasie okupacji od roku 1940 zacząłem pracować w DWM w Poznaniu – do wyzwolenia. Od roku 1945 prowadziłem wspólnie z braćmi warsztat kowalski w Żabikowie, aż do rozwiązania w roku 1962. W roku 1962 zacząłem pracować w Zakładach HCP – Poznań jako ślusarz, gdzie pracowałem, aż do pójścia na emeryturę w roku 1975 – przedstawił w życiorysie. Zm. 20.08.1984 r.*

Ożenił się, był wdowcem.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Traugutta 26.

Należał od 30.12.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 269332, leg. 53602/31). Zaświadczenie z wojska nr 756268.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło w Żabikowie

Robert Wrzesiński



Stanisław Tomaszewski

Troszczyński Feliks (1909-1988)

Murarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 55. Poznańskim Pułku Piechoty w Lesznie, jeniec wojenny, starszy szeregowiec WP.

Ur. 10.01.1909 r. w miejscowości Brody powiat Nowy Tomysł. Ojciec Wawrzyn, matka Wiktoria z d. Prętka.

Szkołę Powszechną ukończył w 1923 r. W szesnastym roku życia



Feliks Troszczyński

rozpoczął naukę zawodu murarza, którą ukończył w 1928 r. Pracował jako murarz do 1931 r., kiedy to został powołany (04 kwietnia) do 85. Pułku Strzelców Wileńskich w Nowej Wilejce. Awansował na starszego strzelca 13.08.1932 r., w tym samym roku przeniesiony do rezerwy.

W 1939 r. był powołany na sześciotygodniowe ćwiczenia wojskowe i zmobilizowany do 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie. Podczas kampanii wrześniowej z Armią „Poznań” dowodzoną przez gen. Tadeusza Kutrzebę brał udział w walkach na szlaku: Piątek, Sobota, Łęczycza oraz w bitwie nad Bzurą. *Dnia 19 września 1939 r. nad Bzurą zostałem wzięty do niewoli i przewieziony do obozu w Skierniewicach - pisał w życiorysie. Stamtąd był wysłany do*

Niemiec do stalagu IX C Altengrabow, (nr jeńca 33288), skąd jako murarz został skierowany na roboty do fabryki broni w Karlsruhe i do majątków wiejskich m.in. w Rauschwitz.

Po wyzwoleniu przez wojska alianckie powrócił z wojny 28.07.1945 r. do Lubonia. Podjął pracę w Poznańskich Zakładach Fosforowych w Luboniu, gdzie był zatrudniony jako murarz do 1952 r., kiedy to poszedł na rentę inwalidzką. Przeniesiony do rezerwy 16.02.1949 r. 30.09.1952 r. został zwolniony od powszechnego obowiązku służby wojskowej. Zmarł 25.09.1988 r., pochowany w Żabikowie.

Ożenił się w 1931 r. ze Stanisławą z d. Leśniewska (ur. 22.04.1909 r. zm. 25.07.1964 r.) pochodzącą



Feliks Troszczyński stoi 1. z lewej. Zdjęcie stemplowane: *Artysta fotograf „WALERJAN” Nowo-Wilejka ul. 3 Maja Nr. (Nowowilejka – miejscowość pod Wilnem gdzie stacjonował 85 pułk)*



Feliks Troszczyński z prawej z odznaką 85 Pułku Strzelców Wileńskich (Nowowilejka) – stylizowany orzeł trzyma w szponach ryngraf z Matką Bożą Ostrobramską oraz napis: NIE DAMY i data powstania pułku: 20 XII 1918



Przy CKM-ie w 1939 r. Feliks Troszczyński z prawej



Na robotach w Niemczech ok. 1940 r. Feliks Troszczyński z prawej



Medalik z Matką Boską ofiarowany przez żonę na wojnę



Ślub Feliksa Troszczyńskiego ze Stanisławą Leśniewską w Głuponi – 1931 r. Przy nowożeńcach siedzą ich rodzice



Podczas okupacji – ojciec Feliks Troszczyński jest na przymusowych robotach w Niemczech. Na zdjęciu żona z dziećmi: od lewej – Janina, Henryk, Stanisława (żona), Bolesław, Zdzisław

z miejscowości Głuponie powiat Nowy Tomyśl. Dzieci: Henryk (1931-2000, Żabikowo), Janina Kowalska (ur. 1933 r.), Zdzisław (ur. 1935 r.), Bolesław (1937-2000, Międzychód).

Mieszkał w Luboniu od 1938 r. najpierw przy ul. Kościuszki, później przy ul. Kolejowej 45 (dziś ul. Powstańców Wlkp.), następnie ul. Szkolnej 11, gdzie wybudował własny dom. Budował jeszcze kilka domów w Luboniu m.in. Dekertów przy ul. Powstańców Wlkp. 3. domy na ul. Okrzei, murował też przy kościele św. Jana Bosko.

Odznaczenia: Odznaka Grunwaldzka (22.07.1973 r.), Medal Zwycięstwa i Wolności (31.12.1976 r. nr 2932-76-225), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (21.04.1982 r. nr 111-82-173 MW). Za zasługi – Zarząd

Okręgu Poznań – Polskiego Związku Wędkarskiego.

Należał od 25.05.1972 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie nr 238335, leg. 22605 i Polskiego Związku Wędkarskiego.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo, zaświadczenia z wojska nr 625599, wspomnień córki Janiny Kowalskiej.

Robert Wrzeński i Piotr P. Ruszkowski

Urbaniak Józef (1904-1987)

Robotnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 702. Kompanii Sanitarnej w Gnieźnie, jeńiec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 16.01.1904 r. w Lasku, ojciec Michał, matka Franciszka z d. Tarent.

Ukończył w 1917 r. 4 klasy szkoły podstawowej. Następnie rozpoczął pracę najemną.



Józef Urbaniak

Czynną służbę wojskową odbył w latach 1926-1928 w 25. Batalionie Korpusu Ochrony Pogranicza – Mosty Wielkie koło Lwowa.

Został zmobilizowany 23.08.1939 r. do 702. Kompanii Sanitarnej w Gnieźnie 17. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty. Brał udział w kampanii wrześniowej pod Łęczycą, nad Bzurą. Był wzięty do niemieckiej niewoli 18.09.1939 r. pod Iłowem nad Bzurą. Przebywał w stalagu XI A. Został zwolniony z niewoli w sierpniu 1940 r. z powodu chorób: reptyury (przepukliny) oraz gruźlicy płuc.

Po wyzwoleniu podjął pracę w Poznańskich Zakładach Fosforowych w Luboniu, gdzie był zatrudniony do 1960 r. Ze względu na gruźlicę płuc w 1960 r. przeszedł na rentę inwalidzką. Zm. 18.02.1987 r.

Ożenił się z Marią (ur. 1898 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Podgórznej 48.

Odznaczenie: Medal Zwycięstwa i Wolności (31.12.1976 r. nr 2932-76-227).

Należał od 07.06.1973 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 241206, leg. 25476, od 26.09.1984 r. leg. 0174509), zaświadczenie z wojska nr 222706.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Urbaniak Wincenty (1911-1985)

Stolarz, uczestnik kampanii wrześniowej w szeregach 70. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Pleszewie, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur. 20.11.1911 r. w Poznaniu, ojciec Jerzy, matka Maria z d. Żmuda.

Po ukończeniu Szkoły Powszechnej w Poznaniu w 1925 r. rozpoczął naukę zawodu stolarza u mistrza Tomczaka w Poznaniu i ukończył ją w 1929 r.

Pracował jako stolarz w latach 1930-1933 w HCP w Poznaniu.

Został powołany 04.04.1933 r. do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 2. Kompanii Strzeleckiej 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie. By od marca 1934 r. w Szkole Podoficerskiej, mianowany starszym strzelcem. Po ukończeniu Szkoły Podoficerskiej w kwietniu 1934 r. awansował do stopnia kaparła. Zwolniony do rezerwy we wrześniu 1934 r. (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – wojska inżynieryjne, nazwa specjalności wojskowej – saperzy pontonowi, funkcja wojskowa – dowódca drużyny).

Był zatrudniony jako stolarz w okresie 1935-1939 r. w firmie Lusch w Poznaniu. Odbył w 1937 r. czterotygodniowe ćwiczenia rezerwy w 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu.

Został zmobilizowany 24.08.1939 r. do 70. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Pleszewie wchodzącego w skład 17. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty Armii „Poznań”. Służył w plutonie pionierów pod dowództwem kapitana Smolarskiego. Jego szlak bojowy wiódł przez miejscowości: Turek – Łęczycza – Piątek – Kiernoza – Sobota – Głowno – Łowicz. Został zabrany do niewoli niemieckiej 19.09.1939 r. do Ostrowa Wlkp., a 25.10.1939 r. zwolniony do domu. W czasie okupacji w latach 1940-1945 ponownie pracował w firmie Lusch w Poznaniu. Po wyzwoleniu w 1945 r. zatrudnił się w Przedsiębiorstwie Przemysłu Budowlanego nr 1 w Poznaniu i na stanowisku brygadzysty pracował do pójścia na emeryturę w 1974 r. Przeniesiony do rezerwy 27.01.1950 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 06.11.1985 r.

Ożenił się z Władysławą (ur. 1908 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Północnej 2.

Odznaczenia: Medal X-lecia PRL (1955 r. nr 554639), Srebrny Krzyż Zasługi (1964 r., nr I – 21006), Odznaka Honorowa Miasta Poznania (1970 r., nr 65218).

Należał od 19.07.1984 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 271291, leg. 0172080).

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Walerowicz Stanisław (1908-1986)

Formierz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 70. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Pleszewie, jeńiec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 29.10. 1908 r. w Zawidowicach powiat Jarocin, ojciec Maciej, matka Rozalia z d. Chwałkowska.

Ukończył Szkołę Podstawową w Nowej Wsi koło Pleszewa. Potem pracował dorywczo u rzemieślników.

Był powołany 15.09.1932 r. do zasadniczej służby wojskowej w 70. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Pleszewie. Po przeszkoleniu został przeniesiony w marcu 1933 r. do 15. Batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza „Polesie”. Podczas służby wojskowej ukończył kurs łączności. Do rezerwy został zwolniony 15.09.1933 r. Był telefonistą w stopniu szeregowca.

Następnie zamieszkał w Pleszewie i pracował dorywczo.

Został zmobilizowany 24.08.1939 r. do 70. PPW w Pleszewie w składzie Armii „Poznań”. W wojnie obronnej 1939 r. uczestniczył jako telegrafista pod dowództwem mjr Siedleckiego. Wspominał w życiorysie, że podczas walk pod Kutnem padł mjr Siedlecki.

Zatem brał udział w bitwie nad Bzurą, był w Puszczy Kampinoskiej.

– *Podczas natarcia na Modlin, gdzie rozgrywała się walka z Niemcami, zostaliśmy okrążeni, rozbrojeni i zabrano nas do niewoli do koszar w Jabłonnej – pisał. Było to 19.09.1939 r. Potem z innymi jeńcami został przetransportowany do Olsztyna. Znalazł się w stalagu I A pod Grunwaldem. Był tam do 1940 r.*

– *Następnie transportem wojskowym przewieziono nas do Nadrenii do miejscowości Julich, również do lagru i tam pod nadzorem wachmanów zmuszeni byliśmy pracować u gospodarzy niemieckich – pisał.*

Od 01.01.1942 r. został zwolniony z obozu – dostał nakaz pracy u niemieckiego gospodarza o nazwisku Wolters Malys w Chatenfeld – Geldern. Pracował tam do wyzwolenia 18.04.1945 r. przez wojska alianckie.

Po wyzwoleniu udał się do Kelna, gdzie przebywał w obozie przejściowym. Potem w kwietniu 1946 r. wrócił do kraju. Zamieszkał z rodziną w Pleszewie i podjął pracę jako formierz w Pleszewskiej Fabryce Obrabiarek. Był tam zatrudniony do lipca 1963 r. Następnie przeprowadził się do Lubonia i pracował na stanowisku formierza w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu. Przeszedł na emeryturę we wrześniu 1973 r. Przeniesiony do rezerwy na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 01.01.1986 r.

Ożenił się przed II wojną światową z Weroniką z d. Skorzybut (ur. 02.06.1910 r. zm. 02.06.2002 r.) Po mobilizacji męża na wojnę pozostała z trzytygodniową córką oraz 70-letnimi teściami na utrzymaniu bez środków do życia. Podczas kampanii wrześniowej uciekała z dzieckiem i teściami przed Niemcami, przeszli rzekę Prosnę, by

następnie powrócić do domu. Zatrudniła się przy wyrębie lodu na stawach i szuflowaniu śniegu za 8 marek. Musiała opuścić miejsce zamieszkania. Kiedy zamieszkała w Luboniu, podjęła pracę w Poznańskich Zakładach Maszyn Żniwnych w Poznaniu, gdzie wyrobiła sobie emeryturę. Była od 19.02.1997 r. podopieczną ZBoWiD Koła w Żabikowie (nr 480088, leg. 19428).

Mieszkali w Luboniu przy ul. Kościuszki 36.

Należał od 15.12.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 268767, leg. 53037/31, od 17.11.1984 r. leg. 0174503), zaświadczenie z wojska nr 755966.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Waliszak Antoni (1912-1984)

Instalator, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 7. Batalionu Saperów z Poznania, jeniec wojenny, kapral WP.

Ur.09.01.1912 r. w Poznaniu, ojciec Ludwik, matka Jadwiga z d. Chwirot. W 1919 r. zaczął uczęszczać do 10. Szkoły Powszechnej w Poznaniu. Po ukończeniu 6-klasowej szkoły rozpoczął naukę zawodu w firmie L. Antoniewicz jako uczeń instalator. W latach 1927-1931 – czeladnik. W okresie 1932-1933 r. był bez pracy.

Powołany 12.11.1933 r. do odbycia służby wojskowej w 7. Batalionie Saperów w Poznaniu. Rozpoczął w kwietniu 1934 r. Szkołę Podoficerską, którą ukończył otrzymując awans na stopień kaprała. W styczniu 1935 r. awansował na podmistrza rusznikarskiego rezerwy. Przeniesiony do rezerwy we wrześniu 1935 r. Podjął pracę w 1935 r. w Zakładach H. Cegielskie, gdzie był zatrudniony do momentu mobilizacji.



Antoni Waliszak

W 1937 r. odbył sześciotygodniowe ćwiczenia w 1. Batalionie Saperów.

Zmobilizowany 24.08.1939 r. do Kolumny Przepraw przy 7. Batalionie Saperów w Poznaniu.

– Dowódcą kolumny był kapitan Rydliński, a zastępcą porucznik Szymański - wymienił w życiorysie swoich dowódców.

Wspominał, że brał udział w walkach pod Łęczycą, w Piątku, w bitwie nad Bzurą. W Łaziskach nad Wisłą dostał się 17.09.1939 r. do niewoli niemieckiej. Został wywieziony do Bydgoszczy, następnie Olsztyna – do obozu jeńców wojskowych do pracy przymusowej. Przebywał tam do dnia zwolnienia 28.11.1940 r. i został przydzielony do pracy w zakładach DWM (HCP) w kotłarni jako blacharz, gdzie był zatrudniony aż do wyzwolenia.

Został urlopowany w 1945 r. przez HCP do Komitetu Wojewódzkiego PPR, następnie PZPR na stanowisko instalatora. Przeniesiony z powrotem w 1955 r. do HCP, gdzie był zatrudniony na W 4 jako instalator brygadzysta do 02.02.1977 r. – przejścia na emeryturę.

Ożenił się w 1961 r. z Katarzyną z d. Stachowiak Ur. 30.11.1909 r. w Chludowie, ojciec Jan, matka Katarzyna z d. Lembicz. Ukończyła w 1919 r. 4-letnią Szkołę Powszechną w Żabikowie. Pozostawała do 1923 r. na utrzymaniu rodziców. Rozpoczęła w 1923 r. pracę w zakładach „Goplana”, gdzie była zatrudniona do 1939 r. W latach 1939-1944 wykonywała przymusową pracę w „fabryce marmolady” w Luboniu. Wywieziono ją w 1944 r. do budowy umocnień wojskowych w bezpośrednie zaplecze niemieckiego frontu do Jasinia koło Warszawy, gdzie przebywała do końca działań wojennych – stycznia 1945 r. W okresie 1945-1951 r. była ponownie zatrudniona w ZPC „Goplana” jako pracownica fizyczna. Ze względu na ciężki stan zdrowia przeszła na rentę inwalidzką II grupy. Była od 14.05.1985 r. podopieczną Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 478064, leg. 15594, zaświadczenie nr 110451). Zmarła 11.05.1990 r.

Mieszkali w Luboniu przy ul. Armii Czerwonej 97 (11 Listopada).

Antoni Waliszak należał od 23.11.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 268152, leg. 524224/31), zaświadczenie z wojska nr 757538.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Warguła Stanisław (1914-1986)

Ślusarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie, jeniec wojenny, plutonowy WP

Ur. 20.04. 1914 r. w miejscowości Krosin powiat Czarnków, ojciec Jakub, matka Katarzyna z d. Szrama.

Po ukończeniu w 1927 r. Szkoły Podstawowej w Poznaniu zaczął pracować dorywczo.

Był wcielony w kwietniu 1937 r. do 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii - Kompanii Strzeleckiej. Ukończył w marcu 1938 r. Szkołę Podoficerską - został mianowany starszym strzelcem i przeniesiony do 4. Kompanii na stanowisko zastępcy dowódcy drużyny. Przeniesiony do rezerwy i awansowany do stopnia kaprała 15.09.1938 r. Po wojsku nadal pracował dorywczo.

Został zmobilizowany w sierpniu 1939 r. do 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie. Podczas kampanii wrześniowej był zastępcą dowódcy drużyny.

– *Udział w wojnie obronnej 1939 brałem pod dowództwem por. Przybeckiego na szlaku Kłodawa, Łęczyca, Kutno. W dniu 20.09.1939 r. zabrany zostałem do niewoli niemieckiej i przewieziony do stalagu VIII B Lamsdorf, nr jeńca 2626. W sierpniu 1940 zostałem zwolniony z obozu jenieckiego i skierowany do pracy przymusowej w rolnictwie u gospodarza w miejscowości Aiehen. Oswobodzony przez wojska alinackie w kwietniu 1945 r. W czerwcu 1945 zgłosiłem się do batalionu wartowniczego „Ziemi Piotrkowskiej” (okup. francuska) PSZ i pełniłem służbę do 15.02.1946 r., otrzymałem awans na plutonowego. Do kraju wróciłem w październiku 1946 r. – przedstawił swoje losy w życiorysie.*

Był zatrudniony jako ślusarz od stycznia 1947 r. w zakładach H. Cegielskiego w Poznaniu i pracował tam do przejścia na emeryturę 31.07.1974. r. Przeniesiony do rezerwy 12.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 06.03.1986 r.

Był żonaty.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Armii Czerwonej 110 (11 Listopada).

Należał od 17.02.1983 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 265820, leg. 50090/31, od 17.11.1984 r. leg. 0177095), zaświadczenie z wojska nr 712719.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński



Antoni Wasilewski żołnierz Polskiego Państwa Podziemnego

Wasilewski Antoni (1906-1989)

Ochotnik w kampanii wrześniowej 1939 r., żołnierz Służby Zwycięstwu Polski – Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej. odznaczony Krzyżem Walecznych

Kiedy 10.05.1984 r. wstępował do Koła Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Żabikowie, nie uwzględniono mu zaświadczenia o awansie do stopnia kaprała i nadaniu Krzyża Walecznych, wystawionego 26.03.1982 r. przez byłego dowódcę Białostockiego Okręgu Armii Krajowej, pułkownika Władysława Liniarskiego – *Mściława*. Figurował zatem w aktach jako szeregowiec bez Krzyża...

Antoni Wasilewski urodził się 17 października 1906 r. w miejscowości Brześcianka powiat Bielsk Podlaski, województwo białostockie. Jego ojcem był Aleksander, matką Adela z d. Bagińska. Miał sześcioro rodzeństwa: Michała, Stanisława, Jana (jak relacjonują jego bratankowie – był przedwojennym oficerem Wojska Polskiego,

walczył w kampanii wrześniowej i cofając się pod naporem niemieckiego najeźdźcy na wschód wpadł w ręce sowiektów, którzy w październiku 1939 r. najechali Polskę. Więziony w Wołkowysku (Związek Radziecki) znalazł się w grupie polskich jeńców prowadzonych do lasu na rozstrzelanie. Udało mu się uciec, jednak podczas ucieczki został postrzelony i z nadludzkim wysiłkiem udało mu się dotrzeć do blisko położonej wsi. Miejscowy gospodarz udzielił mu pomocy i wezwał lekarza, który opatrzył krwawiącą ranę ratując mu życie. Następnie do zakończenia wojny gospodarz ukrywał go. Znalazł tam przyszłą żonę – córkę gospodarza u którego się ukrywał i po zakończeniu wojny wrócił z nią do Polski), Józefa (był wywieziony na Sybir) oraz Franciszkę i Franciszka (bliźnięta). Ukończył 4 klasy Szkoły Powszechnej w miejscowości Łubin Kościelny. Pracował



Syn Marian z żoną Henryką zd. Kuźnicką (ur. w Kadziućach, powiat Nowogródek, woj. Grodno – dzisiejsza Białoruś)

w latach 1918 – 1939 w gospodarstwie rolnym rodziców. Przed wojną nie służył w wojsku, gdyż miał kategorię „D” (od 1938 r. oznaczała zdolnego do pomocniczej służby wojskowej).

Po wybuchu II wojny światowej zgłosił się ochotniczo do 42. Pułku Piechoty im. gen. Jana Henryka Dąbrowskiego 18. Dywizji Piechoty wchodzącej w skład Samodzielnej Grupy Operacyjnej Narew. Jako szeregowiec został wcielony do Kompanii ckm. Przeszedł szlak bojowy dywizji w bitwach pod Ostrołęką, Zambrowem i Czyżowem, gdzie 17.09.1939 r. został ranny i zabrany do niemieckiej niewoli. Przewieziono go do szpitala w Bielsku Podlaskim, skąd uciekł do domu. Podczas okupacji, w okresie 1939 – 1944 r. prowadził własne gospodarstwo rolne. W grudniu 1939 r. wstąpił do pracy w konspiracji na placówce Wyszki w szeregi Służby Zwycięstwu Polski przemianowanej następnie w Związek Walki Zbrojnej, przekształcony następnie na Armię Krajową. O jego partyzanckich losach zaświadczył były dowódca Białostockiego Okręgu AK – płk. Władysław Liniarski ps. *Mściśław*. Przyjął

pseudonim *Olszyna*, został zaprzysiężony przez sierżanta ps. *Grudzień* i przydzielony do plutonu terenowego na placówce. Otrzymywał na niej zadania: zbierania broni, amunicji, sprzętu wojskowego jej konserwacji i przechowywania – jak wspomina jego syn – Marian: ojciec w *Błotach Piskich koło Białowieży* otrzymał rozkaz zorganizowania koni dla kawalerii polskiej. Niestety konie zostały przejęte przez bolszewików a ojciec z trudem zdołał uciec. Pełnił do maja 1944 r. służbę w plutonie terenowym na placówce, był też łącznikiem pomiędzy oddziałami AK. W czasie akcji *Burza* został przydzielony do zgrupowania partyzanckiego Armii Krajowej o kryptonimie *Brześcianka*. W ramach niego pod dowództwem porucznika Jana Czubrego ps. *Orlik* brał czynny udział w walkach toczonych przez zgrupowanie z wycofującymi się oddziałami hitlerowskimi w rejonie Bielsk Podlaski – Białystok. – Obywatel Antoni Wasilewski ps. „*Olszyna*” wyróżnił się w szeregach Wojska w konspiracji nieugiętą postawą i osobistą odwagą w walce z hitlerowskim okupantem i został przez Dowódcę Okręgu: odznaczony Krzyżem Walecznych w sierpniu 1944 r., awansowany do stopnia kaprała w maju 1944 r., przez Inspektora-II Podlaskiego



Dom przy ul. Wojska Polskiego 62, w którym mieszkał Antoni Wasilewski fot. Paweł Wolniewicz



Najstarszy syn Wincenty ze swoją córką – Henryką Jankowską wspominają żołnierza AK

mjr. Stanisława Żukowskiego ps. „Maciek” – poświadczyl płk. Władysław Liniarski *Mściśław*.

Ożenił się w 1932 r. w Brześciance (parafia Łubin Kościelny) z Jadwigą z d. Niemczyńską (ur. 10.10.1912 r. w Siemiatyczach). Dzieci: Wincenty (ur. 19.01.1933 r., jak wspomina: „w 1953 r. powołano mnie do wojska i z powodu mojego pochodzenia (stryj Jan, oraz ojciec) wcielono mnie do kompanii karnej i w ramach służby musiałem ciężko pracować w kopalni węgla kamiennego „Stalinogród” w ówczesnym Stalinogrodzie (Katowice) przez osiem godzin każdego dnia”), Marian (ur. 01.04.1938 r.) Jadwiga (ur. 1951 r.). Zgodnie z relacjami synów Wincetego i Mariana oraz wnuczki – Henryki Jankowskiej Antoni Wasilewski przez cztery lata po zakończeniu wojny ukrywał się w lesie, a syn Wincenty dostarczał mu żywność, odzież i inne niezbędne przedmioty. Funkcjonariusze UB oraz oddziały KBW (byli gorsi od Niemców) trzy razy w tygodniu otaczali kordonem całą wieś, w której



Pierwsza Komunia św. wnuczki Henryki (po mężu Jankowska) w 1969 r. w Łubinie Kościelnym. Z lewej Wincenty Wasilewski (syn) z żoną Danielą, Antoni Wasilewski (w środku), z prawej rodzice chrzestni

mieszkali i zastawiali pułapki w gospodarstwach ukrywających się żołnierzy AK. Niestety, w roku 1949 za przynależność do Armii Krajowej ojca aresztowano (równocześnie aresztowano jego brata – Michała) i osadzono w więzieniu najpierw w Bielsku Podlaskim, później przeniesiono ich do więzienia



Antoni Wasilewski z prawej przed domem rodzinnym w Brześciance



Antoni Wasilewski (z prawej) z dziećmi. Od lewej: Wincenty, Jadwiga, Marian

w Białymstoku. Antoni Wasilewski ps. *Olszyna* przez funkcjonariuszy UB był torturowany, katowany i poniżany (między innymi połamano mu żebra), w ten sposób chciano w nim zabić idee, honor i przekonania (jak opowiadał synom: „jak zemdlałem, to polewali mnie wodą i przesłuchanie – czytaj tortury i kaźnia zaczynały się od początku”). Po roku bytności uwłaczającej ludzkiej godności wypuszczono go na wolność. Czując podstęp ponownie się ukrywał i nawet, gdy po śmierci Józefa Stalina ogłoszono amnestię dla żołnierzy AK nadal pozostał w lesie. W końcu po powrocie do rodziny ponownie go aresztowano, lecz po dwóch tygodniach wypuszczono na wolność ponieważ uznano, że nie posiada już broni.

– *Po wyzwoleniu nadal prowadziłem własne gospodarstwo rolne aż do przekazania na Skarb Państwa w roku 1983 (w tym czasie przeniósł się do Lubonia) za rentę rolną – zapisał w życiorysie znajdującym się w aktach byłego Koła w Żabikowie ZBoWiD przejętych przez*

Koło Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych. Miał numer ewidencji 270583, legitymacji – 0167686.

Odnaczenia: Oprócz Krzyża Walecznych posiadał też Medal Wojska (1948 r., nr 30538), Krzyż Armii Krajowej (1983 r., nr 27161).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Wojska Polskiego 62. Zmarł 19.02.1989 r., pochowany na cmentarzu w Żabikowie (wszystkie odznaczenia jakie posiadał rodzina włożyła do trumny)

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo, informacji rodziny, publikacji „WL” 10-2010 str. 32

Robert Wrzesiński, Paweł Wolniewicz

Wawrzyniak Władysław (1911-1989)

Rolnik, uczestnik kampanii wrzesniowej 1939 r. w 69. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Gnieźnie, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 21.01.1911 r. w Walerianowie powiat Poznań, ojciec Franciszek, matka Józefa z d. Mądra.

Szkołę Podstawową w Szreniawie ukończył w 1925 r. Był na utrzymaniu rodziców do 1933 r.

Został powołany 4.04.1933 r. do czynnej służby wojskowej w 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie – 4. Kompanii CKM jako taśmowy. Przeniesiony do rezerwy we wrześniu 1934 r. (kategoria wojskowa pierwsza, rodzaj broni – piechota, nazwa specjalności wojskowej – obsługa CKM i KM przeciwlotniczych).

Następnie pracował u rodziców w gospodarstwie do dnia mobilizacji 24.08.1939 r.

– *Wcielony do 69 PP Gniezno w składzie Armii „Poznań”. Stąd wyruszyłem na front pod dowództwem kapitana*

Leszczyńskiego w okolicy Kutna – wspominał. Wziął udział w bitwie nad Bzurą. Dostał się do niewoli niemieckiej 17.09.1939 r. pod Iłowem i został przewieziony do stalagu III B Amtiz w Niemczech. Został zwolniony z obozu w kwietniu 1940 r. i wysłany na roboty przymusowe na roli, gdzie pracował do kwietnia 1945 r. – wyzwolony przez Armię Radziecką.

Wrócił do kraju w maju 1945 r. i przejął gospodarstwo rolne po rodzicach. Przekazał je w 1974 r. skarbowi państwa za emerturę. Przeniesiony do rezerwy 05.01.1950 r. na podstawie rozkazu MON z 07.12.1948 r. Zm. 03.11.1989 r.

Ożenił się z Julianną (ur. 1912 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Gen. Sikorskiego 1 m. 14,

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (1984 r.).

Należał od 30.12.1983 r. do Koła ZBoWiD (nr 268588, leg. 62858/31, od 17.11.1984 r. leg. 0176900), zaświadczenie z wojska nr 755991.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Weinrauder Stefan (1909-1993)

Ślusarz, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 2. Kompanii Ratowniczej 2. Batalionu Mostów Kolejowych w Jabłonnej, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 08.08.1909 r. w Żabikowie, ojciec Józef, matka Magdalena z d. Gorzelańczyk.

Do szkoły podstawowej zaczął uczęszczać w wieku 7 lat i ukończył 5 klas mając 14 lat. Od 16 do 19 roku życia był uczniem szkoły zawodowej, którą skończył uzyskaniem świadectwa

czeladnika –ślusarza. Następnie podjął pracę w wyuczonym zawodzie.

Do zasadniczej służby wojskowej został powołany do miejscowości Jabłonna 15.10.1930 r. Służył w 2. Kompanii jako monter mostowy, czyli należy się domyślać, że był żołnierzem 2. Batalionu Ciężkich Mostów Kolejowych. Skierowany w grudniu 1931 r. jako rusznikarz do 1. Kompanii. Do rezerwy przeniesiony 18.09.1932 r. w stopniu szeregowca.

Został zmobilizowany 30.08.1939 r. do 2. Batalionu Mostów Kolejowych w Jabłonnej, 2. Kompanii Ratowniczej. W kampanii wrześniowej brał udział w dniach 01.01. – 18.09.1939 r. Jego dowódcą był major Bochnia. Dostał się do niewoli niemieckiej i znalazł się w miejscowości Góra Kalwaria, gdzie przebywał 6 tygodni, po czym był zwolniony do domu

– Po oswobodzeniu i powrocie do domu zostałem ponownie schwytany i wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. Wróciłem pod koniec wojny do Poznania – wspominał.

Podjął pracę jako przetokowy na PKP w Luboniu i był tam zatrudniony do przejścia na emeryturę 31.08.1969 r. Zm. 15.03.1993 r.

Ożenił się z Marią (ur. 1907 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 76.

Odznaczenie: Zasłużony Pracownik PRL (08.09.1968 r. nr 2/013).

Należał od 26.05.1988 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 275865, leg. 0728865).

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Wieczorek Leon (1916-1992)

Rzeźnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 7. Wielkopolskim Dywizjonie Artylerii Konnej w Poznaniu, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 12.09.1916 r. w Granowie powiat Nowy Tomysł, ojciec Marian, matka Antonina z d. Bielawska.

Szkołę Podstawową w Sęszewie ukończył w 1930 r. W latach 1930-1932 pozostawał na utrzymaniu rodziców. Naukę zawodu rzeźnika odbył w okresie 1933-1936 r. u mistrza Jabłockiego w Sęszewie. Następnie do 1937 r. pracował jako pomocnik rzeźnicki u Władysława Turkiewicza w Sęszewie.

Został powołany 11.11.1937 r. do czynnej służby wojskowej w 7. Wielkopolskim Dywizjonie Artylerii Konnej w Poznaniu, był przydzielony do baterii łączności, miał funkcję kablowego, stopień szeregowca.

– *Udział w wojnie obronnej 1939 brałem pod dowództwem kpt. Domskiego w Armii „Poznań” pod Łęczycą, nad Bzurą, w Puszczy Kampinoskiej, w Warszawie – Park Łazienkowski i Cytadela. Zabrani do niewoli 27.09.1939 r. Zwolniony z niewoli z Cytadeli Poznańskiej w dniu 10.10.1939 r. – zapisał w życiorysie.*

Podczas okupacji w latach 1940-1945 był zatrudniony jako rzeźnik w warsztacie rzeźnickim u Niemca Hampla w Sęszewie.

Pracował w okresie 1945-1949 r. u ojca w Sęszewie. Był zatrudniony na stanowisku rzeźnika w latach 1950-1957 w Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Prowadził w okresie 1957-1964 r. własny warsztat betoniarski w Luboniu.

Zatrudnił się w 1964 r. jako rozbieracz w Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „Samopomoc Chłopska”

w Poznaniu Masarnia w Luboniu. Przeniesiony do rezerwy 13.13.1949 r. na podstawie rozkazu MON z 07.12.1948 r. Zm. 26.11.1992 r.

Ożenił się z Teresą (ur. 1920 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Kościuszki 2.

Odnaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (10.07.1939 r.).

Należał od 24.11.1977 r. do Koła ZBoWiD Żabikowo (nr 258334, leg. 48604/31, od 26.09.1984 r. leg. 0174514), zaświadczenie z wojska nr 498730.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

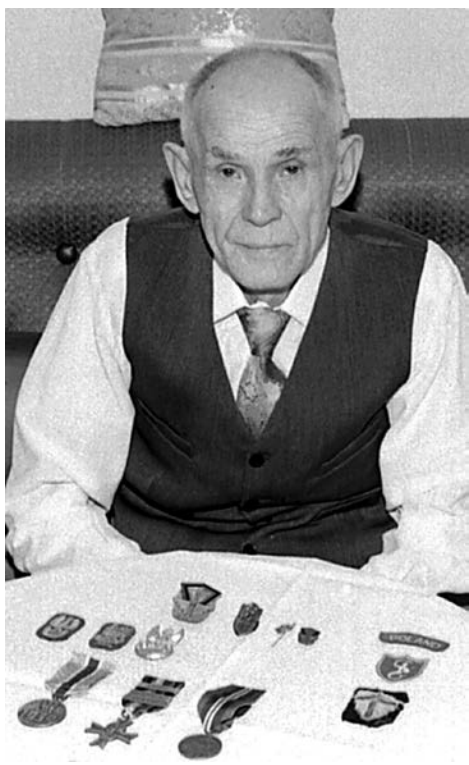
Robert Wrzeński

Wierciuch Mikołaj (1913-1996)

Uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 52. Pułku Piechoty w Złoczowie. Żołnierz 2. Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa.

Ur. 17.12.1913 r. w Cebrowie koło Tarnopola, ojciec Błażej (legionista Piłsudskiego), matka Maria z d. Ciokało pochodzili z Tarnopola. Podstawą bytu rodziny składającej się z ojca, matki, trojga synów i czterech córek, była pensja urzędnika miejskiego w Tarnopolu. Dziadek pochodził z Wielkopolski, ale przesiedlił się do Galicji z powodu prześladowań niemieckich.

Po ukończeniu szkoły powszechnej w Tarnopolu (1928 r.) do 1933 r. pozostał na gospodarstwie u rodziców, równolegle zdobywając zawód w zakresie obróbki metali, pracował dorywczo, a potem 1.03.1933 r. ochotniczo zgłosił się do odbycia służby wojskowej w 54. Pułku Piechoty w Tarnopolu. 27.08.1933 r. przeniesiony do 52. pp, 12. dywizji, 5. kompanii do miejscowości Złoczów. Do rezerwy przeniesiony 30.09.1934 r. Po wojsku pracuje z ojcem na roli. Od 1.05.1937 r. został



Mikołaj Wierciuch na starość powrócił do ojczyzny i zamieszkał w Luboniu

zatrudniony na PKP i był maszynistą jednostki motorowej kursującej między Lwowem a Tarnopolem. W tym czasie poznał dziewczynę, z którą pragnął się ożenić.

W marcu 1939 r. wcielony do 52 Pułku Piechoty w Złoczowie. Jako saper, od września 1939 r. walczył z Niemcami w okolicach Starachowic, Skarżyska-Kamiennej, Jeziorek. 4.09. dostał się do niewoli skąd uciekł, dostał się na punkt zborny w miejscowości Żółkiewka skąd wraz z innymi rozbitkami został skierowany do obrony Warszawy. 18 września na Pradze zostali okrażeni i wzięci do niewoli niemieckiej przeniesieni do Kielc. 27.09.1939 r. ucieka z obozu i pewnej ciemnej nocy przekracza linię

okupacji niemiecko-sowieckiej, jedzie pociągiem na wschód – w rodzinne strony – do Tarnopola. Zostaje rozpoznany przez Ukraińca, natychmiast aresztowany i osadzony w więzieniu NKWD w Tarnopolu.

– W czasie 16 miesięcy trwającego śledztwa, byłem bity i poniewierany oraz skazany dwukrotnie na karę śmierci. Dzięki obronie prawnika ukraińskiego, w czasie trzeciej rozprawy sąd złagodził mi wyrok na 25 lat ciężkich robót w „dalekije trudowyje łagiera sowieckowo sojuza”. W marcu 1941 r. przewieziono mnie pod bagnetami do obozu w Suchobezwodnoje, położonego w lasach około 460 km na wschód od Moskwy. Tutaj 10 000 więźniów z wyrokami co najmniej 20 lat kary, pracowało przy wyrębie i wstępnej obróbce drewna. Nie miałem tam praktycznie żadnych szans na przeżycie. Uratowała mnie wojna niemiecko-sowiecka. Doszło do umowy między rządem polskim w Londynie a rządem radzieckim w sprawie utworzenia w ZSRR wojska polskiego. Jesienią 1941 r., gdy wojska niemieckie stały już pod Moskwą, przewieziono mnie pod bagnetami do tego miasta i przekazano polskiemu dowództwu. Byłem wolny. – wspominał w rozmowie z „Wiściami Lubońskimi”. 24.09. zostaje przydzielony do 21 pp, 4. kompanii, następnie w styczniu 1942 r., jako byłego pracownika kolei do 1. Batalionu Saperów Kolejowych stacjonującego w Palestynie, pod dowództwem płk. Damrosza, 3. dywizji pod dowództwem gen. Ducha.

Wspomina – Obóz polski w Buzulu (100 km na połudn.-wschód od Moskwy), skąd w lutym 1942 r. skierowano nas do Taszkientu (dalsze 2000 km), by po kilku miesiącach odpoczynku udać się (2200 km) do Krasnowodzka nad Morzem Kaspijskim, skąd statkiem (400 km) i drogami góorskimi

(1 100 km) przybyliśmy do Bagdadu w Syrii. Batalion saperów był jednostką komandosów. Przez cały 1943 rok ostro ćwiczyliśmy w skałach w Libanie. Były skoki spadochronowe i ćwiczenia na łodziach podwodnych. W grudniu 1943 r. przybyliśmy do Ismailii w Egipcie, skąd statkiem przewieziono nas do Taranto we Włoszech. Dalej z II Korpusem Polskim był udział w bitwie o Monte Cassino. Jako saper, wyposażony w pistolet maszynowy i wykrywacz min, stałem na przedzie atakujących wojsk. Były to ciężkie chwile.

Mimo zranienia lewej nogi, walczył dalej pod Bolonią i Ankoną, gdzie 2. Korpus Polski skończył kampanię włoską. Zatem przeszedł szlak bojowy aż do zakończenia II wojny światowej. Miał stopień starszego sapera nadany w 1942 r. Formalnie zwolniony z wojska 20.08.1947 r.

Bojąc się represji sowieckich w Polsce, osiedlił się po wojnie w Wielkiej Brytanii i czekał na swą narzeczoną przesiedloną po 1945 r. do Polski. Niestety, nie uzyskała ona urzędowego zezwolenia na wyjazd z kraju, a trzykrotne

próby ucieczki przez zieloną granicę się nie udały. Nigdy się już nie spotkali.

Po osiedleniu się w Birmingham w Anglii, pracował w fabryce wyrobów metalowych.

Mając 52 lata, ożenił się w Anglii w 1965 r. z Zofią Kocielowicz (ur.1929 r.). Jako 22-letnia dziewczyna w 1950 r., za przynależność w czasie wojny jej braci do Armii Krajowej, skazano ją na 25-letni pobyt w Chaborowskim Kraju (8 000 km od Polski). Przebywając w obozie, pracowała bardzo ciężko w lasach i na budowach. W nowych warunkach w 1956 r., które nastąpiły po Powstaniu Poznańskim, Władysław Gomułka wymógł na władzach radzieckich zgodę na dalszą repatriację Polaków z ZSRR. Przyjechała do Polski i osiedliła się w Zielonej Górze. Wyjechała w 1965 r. do Anglii i po ślubie zamieszkała w Birmingham. Posiadając cały czas obywatelstwo polskie, wrócił do ojczyzny 15.12.1979 r. Za sprzedany w Anglii domek zakupił z żoną mieszkanie w Spółdzielni „Lubonianka”, gdzie mieszkał od



Medale, odznaki i wojskowe emblematy z munduru Mikołaja Wierciucha przypominają trudne czasy wojny fot. Piotr P. Ruszkowski



Państwo Zofia i Mikołaj Wierciuchowie, Przed nimi na stoliku odznaczenia i pamiątki pana Mikołaja. Z prawej Stanisław Malepszak przeprowadzający wywiad dla „Więści Lubońskich” w 1994 r. fot. Piotr P. Ruszkowski

1980 r. przy ul. gen. Sikorskiego. Zm. 08.10.1996 r.

Odznaczony m.in.: Medał Za wojnę 1939-45 (nr 578/303 18.12.1946 r.), Gwiazda Italii (nr.300 8.06.1946 r.), Medał Wojska (nr37161 3.5.1946 r.) Za kampanię włoską w 1944 r., Za Obronę Polski 1939-1945, medał Króla Jerzego VI za obronę, Odznaka pamiątkowa 1 Baonu Saperów Kolejowych (nr 324 18.12.1948 r.), Odznaka pamiątkowa II Korpusu (nr 288/46 11.12.1946 r.)

Na podstawie: akt ZBoWiD (262909 leg. nr 0174521), publikacji Stanisław Malepszak „W hołdzie uczestnikowi bitwy o Monte Cassino” („WL 07/08-1994 s. 10-11), Stanisław Malepszak „Mikołaj Wierciuch 1913-1996” („WL” 11-1996 s. 9).

Robert Wrzesiński

Wierkiewicz Stefan (1915-1987)

Mistrz tapicerski, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 9. Dywizjonu Artylerii Konnej w Baranowiczach, jeńiec wojenny, kapral WP.

Ur. 20.10.1915 r. w Hamburgu w Niemczech, ojciec Antoni, matka Maria z d. Szczepaniak.

Ukończył w 1929 r. Szkołę Powszechną w Żabikowie. Był na utrzymaniu rodziców do 1931 r. Skończył w latach 1931-1935 naukę zawodu tapicera w Firmie Sroczyński w Poznaniu. W okresie 1935-1936 r. pracował jako tapicer w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu.

Został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 7. Wielkopolskim Dywizjonie Artylerii Konnej w Poznaniu. Podczas służby skończył Szkołę Podoficerską i otrzymał w 1937 r. awans na kaprała. Został przeniesiony do rezerwy 30.09.1938 r.

Był ponownie zatrudniony w latach 1938-1939 na stanowisku tapicera w Zakładach H. Cegielski.

W życiorysie napisał, że został zmobilizowany 28.08.1939 r. do 5. Dywizjonu Artylerii Konnej w Baranowiczach (chodzi tu zapewne o 9. Dywizjon Artylerii Konnej w Baranowiczach wchodzący w skład Nowogródzkiej Brygady Kawalerii).

Uczestniczył w kampanii wrześniowej pod dowództwem ogniomistrza (sierżanta) Dudziaka na szlaku bojowym: Lublin – Chełm – Włodawa – Szydłowiec. Do niemieckiej niewoli dostał się 22.09.1939 r. Został zwolniony 26.09.1939 r. i powrócił do domu.

W czasie okupacji w latach 1940-1945 pracował w gospodarstwie ogrodniczym u rodziców w Żabikowie.

Po wyzwoleniu w lutym 1945 r. wstąpił do Ochotniczej Rezerwy Milicji

Obywatelskiej w Żabikowie. Otworzył w 1946 r. własny warsztat tapicerski w Poznaniu przy ul. 28 Czerwca 1956. Zm. 05.04.1987 r. w Poznaniu na os. Piastowskim 44/31, pochowany na cmentarzu w Żabikowie.

Ożenił się z Gabriellą (ur. 1925 r.). Mieli synów.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Wojska Polskiego 66.

Uprawiał sport – był biegaczem Klubu Sportowego „Warta” w Poznaniu. Społecznie w latach 1967-1976 pełnił funkcję członka komisji egzaminacyjnej na mistrzów i czeladników przy Cechu Rzemiosł Włókienniczych w Poznaniu.

Należał od 02.08.1984 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 271395, leg. 0172575).

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Wilczak Andrzej (1904-1984)

Ur. 12.11.1904 r. w Więckowicach, ojciec Józef, matka Maria.

Przed wojną z zawodu był drogowym, pracował przy budowie dróg m.in. w Puszczykowie.

Nie wiadomo dokładnie, w jakiej jednostce służył podczas kampanii wrześniowej 1939 r. Miał stopień szeregowca – strzelca. W zachowanej legitymacji byłego jeńca wojennego nr 634 wydanej przez Polskie Siły Zbrojne zapisano, że jego ostatnim przydziałem była Grupa „Jan”, intendentura Warszawa. Można się domyślać, że mogła to być pozycja „Janówek”. Obsadzał ją batalion 68. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, którym dowodził mjr Stanisław Culic. Była częścią Grupy „Palmiry”, którą dowódca Armii „Poznań” – gen. dywizji Tadeusz Kutrzeba



Andrzej Wilczak w oryginalnym płaszczu mundurowym z naszytym na kołnierzu numerem „32” zdjęcie z Arbeitskarty

– utworzył 18.09.1939 r. w celu ochrony składów amunicji znajdujących się w Palmirach.

Z zapisu we wspomnianej legitymacji byłego jeńca wojennego wynika, że Andrzej Wilczak miał numer jeniecki 24766 i przebywał w stalagu Altengrabow XI 7. Utrzymywał korespondencję z żoną Marią, która przysłała mu m.in. zdjęcie.

W Niemczech musiał zmienić zawod i został robotnikiem rolnym. W zachowanej książeczce pracy dla obcokrajowców (Arbeitsbuch für Ausländer nr 2170st/034088) zachowały się wpisy z datą 05.11.1942 r. i następnie 28.02.1944r. W pozwoleniu na pracę wpisano okres: 22.11.1941 r. – 15.12.1942 r.

Podjął pracę w miejscowości Heiligenfelde - Kreis (powiat) Osterburg. Jego gospodarz nazywał się Paul Kuntzel. U tego bauera (gospodarza) nie brakowało mu jedzenia.

Był aresztowany przez Niemców. Otrzymał wyrok śmierci, przez co w jedną noc osiwił. Jednak więźniowie przekupili pilnujących ich Niemców papierosami i znaleźli się na wolności. Było ich czterdziestu. Przez półtora miesiąca ukrywali się w szałasach w lesie. Miał zegarek i orientował się w czasie. Był w złym stanie, miał powybijane zęby. Pewnego razu pojawili się żołnierze amerykańscy, którzy kłując bagnetami w szałas, prowadzili „rekonesans”. Został ranny – miał pokłute nogi. Żołnierze zapowiedzieli, że wrócą za pięć dni. Niestety, 10 Polaków z tej grupy nie przeżyło. Był umieszczony w szpitalu.

Pełnił funkcję przewodniczącego Rady Starszych w Polskim Obozie Cywilnym w Bockohornie od 01.09.1945 r. do 27.05.1947 r. Ponadto z własnej inicjatywy opiekował się sierotami przebywającymi w tym ośrodku. Zachowały się pisma pełne wdzięczności za

jego pracę, w których dziękowano mu za gorliwość i sumienne spełnianie obowiązków, ułatwianie pracy społecznej. Słowa wdzięczności napisały mu też sieroty. F. Karmowski ułożył wiersz poświęcony Andrzejowi Wilczakowi datowany na 09.06.1947 r.

Do Polski, do Szczecina przyплыł 17.06.1947 r., mając pod opieką 8 sierot. Data tego przyjazdu, wystawiona w punkcie repatriacyjnym, znalazła się na zachowanym niemieckim pozwoleniu na pracę. Przybył do Polski w mundurze, w jakim chodzili żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Zapewne zwrócił uwagę Urzędu Bezpieczeństwa. Chciano mu odebrać album „Pamiętnik z obczyzny”, który dostał na pamiątkę. Jednak nie dał go sobie zabrać... Album ten jest teraz własnością wnuczki - Jolanty Skowrońskiej.

Kiedy wysiadł na dworcu w Luboniu, swoim ubiorem wywołał sensację. Zaczął dowiadywać się o swoją żonę



Rodzinne zdjęcie przed domem w Żabikowie

– Marię. Byli ludzie, którzy ją znali. Poszukiwała męża za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża. Otrzymywała paczki z UNRRA. Pracowała w Zakładach Ziemniaczanych. Akurat tego dnia była na południowej zmianie. Poprosił kogoś o dostarczenie żonie kartki, dając za fatygę papierosy.



Pani Maria uwierzyła w to, że wrócił jej mąż, gdy zobaczyła napisany przez niego liścik.

Swojego tatę Alicja Korcz zobaczyła następnego dnia w południe, gdy przyjechała ze Strykowa koło Sęszewa. Nauczono ją być nieufną wobec dorosłych. Toteż, gdy zobaczyła mężczyznę w mundurze i granatowym berecie, to zapytała: „Czy to na pewno nasz tata?”. Brat Walerian zwrócił jej uwagę: „jak ty mówisz, to jest tatuś”. Andrzej Wilczak rozwiął niepewność córki i poczęstował ją czekoladą. Dla mieszkańców ulicy urządził przyjęcie z okazji swojego szczęśliwego powrotu – ludzie śpiewali i świętowali.

W Polsce Ludowej nie miał łatwego życia... Przez trzy lata nie mógł znaleźć zatrudnienia. Mimo że był kombatanem, nie mógł zostać członkiem ZBoWiD, bo przybył z Zachodu. Musiał być ubezpieczony na pracującą żonę. Udał się do ZUS, by załatwić sobie ubezpieczenie. Był ubrany w mundur, w którym wrócił do Polski. Dowiedział się wtedy, że „andersowcowi nic się nie należy”. Po tym incydencie znalazł się w szpitalu.



1	Herkunftsland	eingeglied. Ostgebiete
2	Geburtsdag	12. November 1904
3	Geburtsort	Posen
	Kreis	Posen
	a) Staatsangehörigkeit	Schutzangehöriger (Pole)
4		

Fragment Książeczki pracy (Arbeitsbuch) Andrzeja Wilczaka urodzonego 12.11.1904 r., tu podano że w Żabikowie (Poggenburg). Zdjęcie w polskim mundurze z przypiętym nr 200



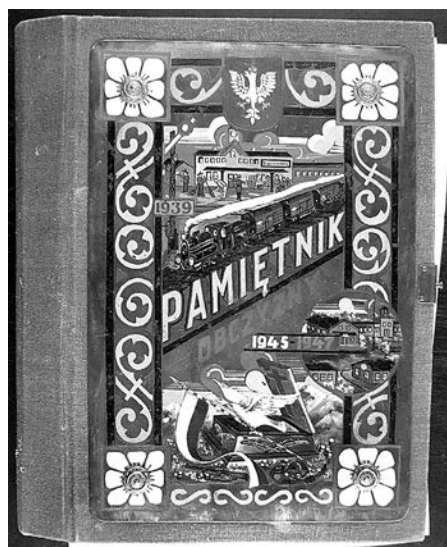
Andrzej Wilczak (w środku) podczas niewoli nosił bluzę munduru polskiego z naszywką „P”



Podczas przymusowej pracy w Heiligenfelde na wsi. A. Wilczak stoi przy wole (z prawej oznaczony „X”)

Numer Jeniecki P.W. Number <u>24766</u>	Jakie posiada dokumenty osob. Personal docum. in possession	Przeprowadz. dezynfekcja dnia Disinfected <u>12.11.46</u>
Wehrkreis	Ile posiada gotówki i jakie Amount and kind of currency in possession	Na rozkaz - przez - By order of - <u>W</u> - M.D. <u>12.11.46</u>
Obóz Jencow Woj. P.W. Camp <u>Altengrabow 57</u> (Miejsce i No.) (Place and No.)	Nazwisko i adres najbliż. krewnych Name and address next of kin <u>202a</u>	Nazw. i linia lek. (drukowan. napis) Surname & init. M.O. (in capital) rank
Obóz pracy Labour Camp (Miejsce i No.) (Place and No.)	Podpis b. jeńca Woj. Signature ex-P.W. <u>Wilczak</u>	Uwagi lekarza co do obec. stanu zdrowia M.O. remarks
Rodzaj i miejsce zatrudn. w czasie niewoli Place and occupation as P.W.	Odcisk palca Finger print	Podpis lekarza Signature M.O.
Rocznik poborowy Conting. (for conscr. pers.)	Uwagi Remarks	Data Date <u>1</u> r.
Ostatni przydział wojsk. i specj. Peace establishment		
Zawód w życiu cyw. Usual trade or profession <u>drogowiec</u>		

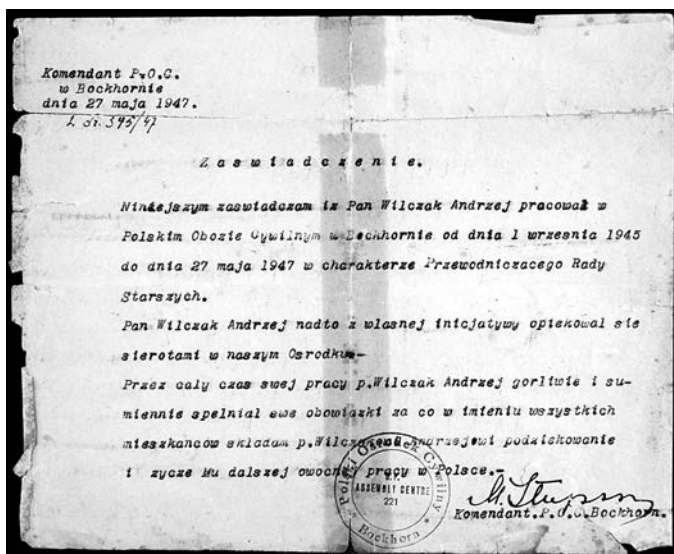
<u>A. tt. Polish L.P. Camp</u> <u>P.W. Camp No. Boekhorst</u> <u>Polish</u>	Nº 47531	Nazwisko Surname <u>Wilczak</u> (drukowan. in capital)
	Polskie Siły Zbrojne Polish Armed Forces	Imiona własne Christian Names <u>Andrzej</u>
	LEGITYMACJA b. jeńca wojennego	Data i miejsce urodz. Date and place of birth <u>12.11.1904</u> <u>Więckowice</u>
	IDENTITY-CARD ex Prisoner of War	Wyznanie Religion (option) <u>rym-kat.</u>
	No. <u>634</u>	Stopień wojskowy Rank <u>strzelec</u>
		Pieczęć Of. Kont. Stamp Cont. Office.
		Podpis Of. Kont. Signature Cont. Office.
		Data <u>1.11.42</u> r.



Legitymacja byłego jeńca wojennego Polskich Sił Zbrojnych – Andrzeja Wilczaka

„Pamiętnik z obczyzny” wykonany w niewoli z malowaną mosiężną blachą na okładce i oryginalną – patriotyczną symboliką jest dziś reliktem dla rodziny

Zaświadczenie Komendanta Polskiego Ośrodka Cywilnego (POC) w Bockhorn wydane 27.05.1947 r. o następującej treści: Niniejszym zaświadczam iż Pan Wilczak Andrzej pracował w Polskim Obozie Cywilnym w Bockhornie od dnia 1 września 1945 do dnia 27 maja 1947 w charakterze Przewodniczącego Rady Starszych. Pan Wilczak Andrzej nadto z własnej inicjatywy opiekował się sierotami w naszym Ośrodku. Przez cały czas swej pracy p. Wilczak Andrzej gorliwie i sumiennie spełniał swe obowiązki za co w imieniu wszystkich mieszkańców składam p. Wilczakowi Andrzejowi podziękowanie i życzę Mu dalszej owocnej pracy w Polsce.



Zdjęcie pamiątkowe z dziećmi Polskiego Ośrodka Cywilnego w Bockhorn. Andrzej Wilczak stoi u góry 2. z lewej

W końcu zatrudniono go w Urzędzie Gminy w Żabikowie. Chodził po domach i zbierał podatek od nieruchomości. Syn Walerian zatrudniony na W-4 w HCP załatwił ojcu pracę w swoim zakładzie na stanowisku magazyniera, gdyż uważał, że ojciec jest już za stary, by chodził wieczorami po domach. Andrzej Wilczak przepracował w tym zakładzie do 65. roku życia – momentu przejścia na emeryturę. Zm. 10.08.1984 r.

Ożenił się z Marią. Mieli troje dzieci: Walerian (ur. 22.10.1933 r., zm. 09.09.2000 r.), Stefan (ur. 25.08.1935 r., zm. 29.10.1980 r.), Alicja Korcz (ur. 06.07.1937 r.).

Przed wojną mieszkał z rodziną przy ul. Cmentarnej 1. W 1950 r. zamieszkał z rodziną u pana Więckowskiego przy ul. Lipowej 13. Na podstawie publikacji: „Kręte drogi Andrzeja Wilczaka” „WL” 12-2009 s. 25.

Robert Wrzesiński

Wojciechowski Kazimierz (1909-1983)

Ślusarz, uczestnik kampanii wrześniowej w 34. Pułku Piechoty w Białej Podlaskiej, jeniec wojenny niemiecki i sowiecki, kapral WP.

Ur. 13.04.1909 r. w miejscowości Wiśniówka powiat Wysokie Mazowieckie, ojciec Wacław, matka Rozalia z d. Kamińska.

Ukończył w 1924 r. 7 klas Szkoły Podstawowej w miejscowości Wysokie Mazowieckie. Nie pracował do 1926 r., będąc na utrzymaniu rodziców. Rozpoczął naukę 01.01.1926 r. w warsztacie ślusarsko-kowalskim u Henryka Łapiaka w Wysokim Mazowieckim, którą skończył w grudniu 1929 r. Pracował dorywczo do 1930 r.

Został powołany 06.01.1930 r. do odbycia czynnej służby wojskowej

w 6. Pułku Piechoty Legionów Józefa Piłsudskiego w Wilnie. Rozpoczął we wrześniu 1930 r. naukę w Szkole Podoficerskiej. Awansował w kwietniu 1931 r. na starszego strzelca. Przeniesiony do rezerwy i awansowany na kaprala 28.09.1931 r. (kategoria wojskowa druga, rodzaj broni - piechota, nazwa specjalności wojskowej – zdolni do służby nieliniowej wyszkoleni, funkcja wojskowa – dowódca drużyny).

Po zwolnieniu z wojska pracował dorywczo u gospodarzy. Był powołany na ćwiczenia wojskowe - do Grodna (prawdopodobnie 81. Pułk Strzelców Grodzieńskich). Po zwolnieniu wyjechał do Warszawy. Rozpoczął pracę 02.11.1933 r. w Zakładach Elektrotechnicznych u braci Berkowskich w Warszawie – na Grochowie.

Był powołany 01.08.1939 r. na ćwiczenia wojskowe w 34. Pułku Piechoty w Białej Podlaskiej. W tym czasie wybuchła II wojna światowa. Był 06.09.1939 r. w ochronie lotniska w Białej Podlaskiej i 06.09.1939 r. został przesunięty do Brześcia nad Bugiem. Został wzięty do niewoli niemieckiej 17.09.1939 r. i trzymany w twierdzy w Brześciu, aż przyszły wojska radzieckie. W ten sposób znalazł się w niewoli sowieckiej. Został z niej zwolniony w październiku 1939 r. i powrócił do rodzinnej wioski – Wiśniówki. Podjął pracę dorywczą u gospodarzy do 1943 r. Został wzięty przez Niemców na roboty przymusowe i pracował przy budowie szosy Białystok – Zambrów. Uciekł 10.11.1943 r. i ukrywał się. Został złapany przez Niemców w marcu 1944 r. i odesłany do prac przy budowie umocnień frontowych. Zachorował w styczniu 1945 r., znalazł się w szpitalu w Toruniu. Kiedy front zbliżał się, cały szpital był odesłany do Zacwedla w Niemczech. Został oswobodzony przez Wojska

Amerykańskie 14.04.1945 r. Ze szpitala zwolniony 25.06.1946 r., powrócił do Polski i osiedlił się w Zielonej Górze. Podjął pracę jako ślusarz w Zaodrzańskich Zakładach Budowy Mostów i Wagonów „Zastał” w Zielonej Górze. Był zatrudniony w latach 1953-1956 w Zakładach Browarnych w Zielonej Górze. Z powodu utraty zdrowia przeszedł w 1956 r. na rentę inwalidzką II grupy. Przeniesiony do rezerwy 17.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 27.06.1983 r.

Ożenił się, był wdowcem.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Fabrycznej 63.

Należał od 01.09.1977 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 257476, leg. 40746/31), zaświadczenie z wojska nr 498632.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzeński

Wojciechowski Piotr (1906-1987)

Kierowca, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 1. Kompanii „Żabikowo” Batalionu Obrony Narodowej „Poznań II”, jeniec wojenny, uciekinier z niewoli, kapral WP.

Ur.11.06.1906 r. w Brodnicy powiat Śrem, ojciec Michał (zm. w 1942 r.), matka Józefa z d. Roszak (zm. 10.1957 r.). Rodziny robotnicze Wojciechowskich i Roszaków pochodziły z Brodnicy. Miał starszego brata Stefana (ur. 1898 r., zm. 15.02.1980 r., pochowany na cmentarzu w Junikowie, uczestnik III powstania śląskiego w tzw. Dywizji Wielkopolskiej, weteran wojny z bolszewikami w 1920 r. walczył m.in. pod Baranowiczami, maszynista kolejowy w latach dwudziestych).

Piotr Wojciechowski ukończył 7 klas Szkoły Podstawowej w Brodnicy.

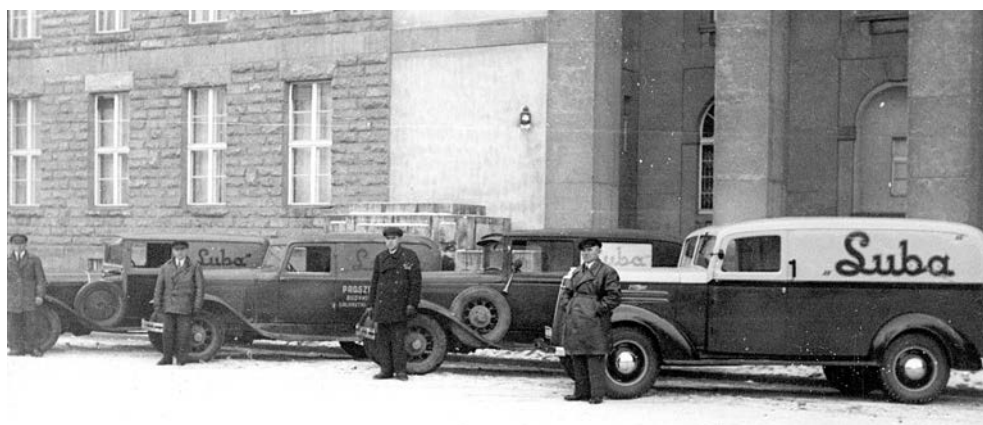


Piotr Wojciechowski

Mieszkał w latach 1923-1931 na stacji w Kotowie. W tym okresie do 1926 r. uczył się zawodu kołodzieja u Frankowskiego i zdał egzamin czeladnikowski. W latach 1926-1928 uczył się również zawodu ciesielskiego w Firmie Hoffmann w Poznaniu. Równocześnie uczęszczał na kurs samochodowy.

Został powołany 17.10.1928 r. do czynnej służby wojskowej w 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu. Ukończył w nim Szkołę Podoficerską i otrzymał stopień starszego strzelca, był instruktorem. Zwolniony do rezerwy 29.07.1929 r. jako jedyny żywiciel rodziny, ożenił się 12.04.1931 r. z Marianną Pawłowską (ur. 10.02.1908 r., zm. 07.11.1971 r., o. Michał m. Antonina z d. Błaszak. Brat teściowej – Błaszak – był przed wojną szefem Policji w Mosinie, rodzina Błaszaków pochodziła z Grabianowa pod Brodnicą). Mieli córkę.

Zamieszkał w Luboniu w 1931 r. w domu, który sam wybudował jako



Piotr Wojciechowski jako kierowca Luby przy samochodzie z prawej, jego brat Stefan stoi przy samochodzie z lewej strony



Piotr Wojciechowski w Ludowym Wojsku Polskim

kawaler, przy skrzyżowaniu ul. Dworcowej i Mazurka. Pod opieką brata Stefana zdobył prawo jazdy i obaj pracowali w latach 1931-37 jako taksówkarze. Pracował też jako kierowca w hurtowni żelaza w Poznaniu przy ul. Szewskiej 8, a jego brat Stefan był w tym czasie kierowcą w cegielni Fechnera w Luboniu. W okresie 1936-1939 r. był zatrudniony jako kierowca i akwizytor w firmie

spożywczej „Luba” w Luboniu, gdzie razem z bratem jeździli m.in. ciężarówkami Chevroletami. W roku 1938 kupił od Uniwersytetu Poznańskiego działkę przy ulicy Kolejowej 8 (dzisiejsza ul. Powstańców Wlkp.). Po sprzedaży domu przy ulicy Mazurka, zamieszkał wraz z rodzicami, bratem, żoną i córką na terenie fabryki „Luba”. Jednocześnie rozpoczął budowę nowego domu



Pierwszy dom przy ul. Dworcowej wybudowany przez Piotra Wojciechowskiego



Ślub córki. Zdjęcie wykonane przed wejściem do domu Wojciechowskich wybudowanego przy ul. Powstańców Wlkp. 8 (narożnik ul. Rivoliego)

na kupionej wcześniej działce. Budowę przerwał wybuch II wojny światowej, a zgromadzony materiał (cegły) został zarekwirowany przez Niemców. Dom udało się dokończyć po wojnie.

Brat Stefan Wojciechowski we wrześniu 1939 r. wywioził swoją rodzinę

firmowym samochodem do Mińska Mazowieckiego. Następnie auto częściowo zdemontował, unikając jego zarekwirowania przez wojsko, po czym powrócił nim w październiku 1939 roku do Lubonia i oddał niemieckiemu zarządcy firmy „Luba” – doktorowi Wellmerowi.



Piotr Wojciechowski z kuzynkami

Piotr Wojciechowski został powołany w 1934 r. na ćwiczenia wojskowe do 57. Pułku Piechoty Wielkopolskiej i otrzymał stopień kaprała.

Był zmobilizowany 23.08.1939 r. do 1. Kompanii „Żabikowo” pod dowództwem ppor. rez. artylerii Ignacego Laszkowskiego w Batalionie Obrony Narodowej „Poznań II”. Drugim oficerem w kompanii był por. Gracjan Król. Pełnił funkcję zastępcy dowódcy taboru.

– *Udział w walkach obronnych braniem na szlaku: Września, Konin, Kutno, Łowicz i nad Bzurą. Zabrano do niewoli niemieckiej 17.09.1939 r. przebywałem w Kaliszu i Rawiczu – wspominał w życiorysie. W trakcie przemarszu we wschodniej Wielkopolsce doszło do incydentu z udziałem szefa kompanii st. sierżanta Dropsa, który w domu obywatela polskiego z pochodzenia Niemca, zniszczył portret Adolfa Hitlera oraz doprowadził do ujęcia i rozstrzelania*

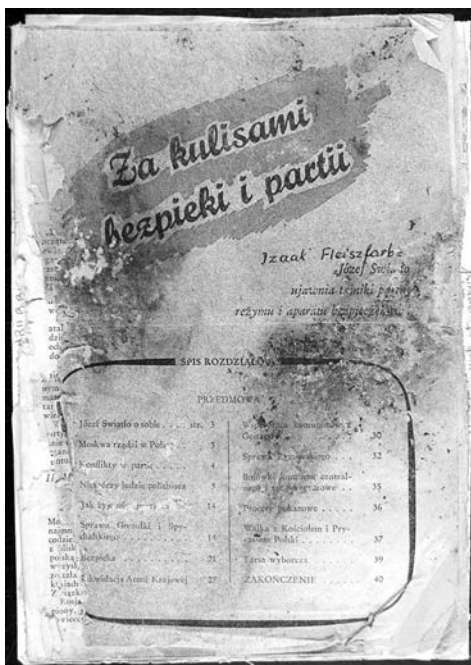


W sanatorium w Jeleniej Górze, Piotr Wojciechowski 2 z lewej



Rodzina córki Piotra Wojciechowskiego podczas pierwszej komunii św. wnuczki Jolanty. z lewej wnuk Jacek z prawej mąż Kazimierz

Niemców podejrzanych o przynależność do V kolumny. Po powrocie do Lubonia Piotr Wojciechowski był w tej sprawie przesłuchiwany przez niemiecki sąd wojskowy. Zeznając na korzyść oskarżonych polskich żołnierzy Obrony Narodowej, zatajając miejsce pogrzebienia rozstrzelanych dywersantów niemieckich, uratował sierżanta Dropsa od kary śmierci.



W rodzinnych pamiątkach znajduje się broszura „Wolnej Europy” z zrzutu w latach 50.



Piotr Wojciechowski (2 rząd 3 z lewej) na zdjęciu z Dyplomu Szkoły Podoficerskiej ukończonej 10.04.1929 r.



Piotr Wojciechowski jako elew Szkoły Podoficerskiej 58. pp

Uciekł z niewoli 15.10.1939 r. do domu. Podczas okupacji pracował w firmie doktora Wellmera (dawniej „Luba”) w Luboniu, aż do czasu powołania go 23.04.1945 r. do Ludowego Wojska Polskiego do 7. Zapasowego Pułku Piechoty w Lublińcu gdzie był pomocnikiem dowódcy plutonu. Przeniesiony 18.06.1945 r. do 29. Pułku Piechoty na stanowisko szefa kasyna. W czasie służby wojskowej w LWP jego rodzina mieszkała nadal na terenie fabryki „Luba”, którą oddano z rąk niemieckich polskiemu właścicielowi – Dobremu. Przedwojenny właściciel usiłował usunąć rodzinę Wojciechowskich z mieszkania na terenie fabryki. Jednak Piotr Wojciechowski, który przyjechał uzbrojony wraz z dowódcą kompanii nie dopuścił do eksmisji. Został zdemobilizowany do rezerwy 09.11.1945 r.

Przeniesiony do rezerwy na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r.

Po zwolnieniu z wojska został przez Władka Kaczmarka i innego kolegę z biura firmy doktora Wellmera oskarżony o kolaborację z Niemcami. Obronę utrudniała dobra opinia Wellmera o wydajności Piotra Wojciechowskiego. Został aresztowany w roku 1946. Po wynajęciu adwokata oraz dzięki pomocy i poparciu Antoniego Nowaka (z ulicy Pogodnej 12 w Poznaniu), sąd oczyścił go z zarzutów.

Do 1947 r. był ponownie zatrudniony w „Lubie”, która na przełomie lat 1949-50 została znacjonalizowana. Pracował w latach 1948-1949 w firmie „Promin” w Poznaniu przy ul. Grochowe Łąki 4 jako kierowca samochodów ciężarowych oraz autobusu wycieczkowego. W okresie 1950-1957 r. był



Świadectwo ukończenia Szkoły Podoficerskiej (31x43 cm) z wynikiem bardzo dobrym i nominacją na starszego szeregowca przez Wojciechowskiego Piotra w 1929 r.

zatrudniony w Zakładach Mięsnych w Poznaniu. Następnie w latach 1957-1959 pracował jako kierownik na takśówce „Warszawa” nr 307. W okresie 1960-1970 r. pracował na stanowisku maszynisty w Zakładach Młynarskich w Poznaniu przy ul. Fabrycznej. Z powodu niezdolności do pracy w 1970 r. otrzymał rentę II grupy. Był na emeryturze od 1971 r. Pół roku po śmierci pierwszej żony ożenił się po raz drugi 29.04.1972 r. z Antoniną (primo voto Gorynia, secundo voto Jaroch), zmarłą w 1994 lub 1995 roku i pochowaną na cmentarzu żabikowskim. Zmarł 09.09.1987 r., pochowany na cmentarzu w Żabikowie.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Powstańców Wlkp. 8 w domu, którego budowę przerwano w 1939 rodzina dokończyła w 1946.

Należał od 24.03.1977 r. do ZBoWiD Koło Żabikowo, (nr 255699, leg. 39969/31, od 26.09.1984 r. leg. 0174579), zaświadczenie z wojska nr 442641.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo, informacji zięcia Kazimierza Wawrzyniaka

Robert Wrzesiński, Norbert Kulpa

Wrzesiński Antoni (1912-1984)

Ślusarz maszynowy, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 1. Pułku Piechoty Legionów Józefa Piłsudskiego w Wilnie, jeńiec wojenny, uczestnik walk o wyzwolenie Polski i na terenie Niemiec w 8. Pułku Moździerzy LWP, plutonowy WP.

Ur. 17.09.1912 r. w Wilnie – ul. Wielka – Pohulanka 9, ojciec Stefan, matka Anna z d. Malerowicz. Ukończył 7 klas Szkoły Powszechnej w Wilnie w 1926 r. Z zawodu był ślusarzem maszynowym.



Antoni Wrzesiński

Służbę wojskową rozpoczął 16.03.1936 r. w łączności w 1. Pułku Piechoty Legionów Józefa Piłsudskiego w Wilnie (miał kat. „A”, wzrost 153, obwód klatki piersiowej 86-83). Został wcielony do 2. Kompanii jako strzelec na przeszkolenie rekruckie. Przydzielony jako kursant we wrześniu 1935 r. do Szkoły Podoficerskiej. Awansował 15.03.1936 r. na starszego strzelca. Kapralem został w kwietniu 1936 r. Mianowany podoficerem nadterminowym 01.09.1936 r. Pełnił funkcję zastępcy dowódcy plutonu.

Podczas kampanii wrześniowej do niewoli dostał się 07.09.1939 r. w Siedlcach. Przebywał w niej koło Królewca, skąd został skierowany na roboty do Kłajpedy i uciekł w październiku do obozu internowanych Polaków na Litwie w miejscowości Polonga. Wrócił do Wilna 30.11.1939 r.

Wspominał w życiorysie, że 27.07.1944 r. wstąpił do Wojska Polskiego na terenie ZSRR. W celu przeszkolenia skierowany do miejscowości Jazun pod Moskwą. Służył w 5. Baterii 8. Pułku Moździerzy 1. Samodzielnej Brygady Moździerzy. Dowódcą jego pułku był Bułchagów.

Brał udział we wrześniu 1944 r. w walkach na Pradze. 18.09.1944 r. awansował na plutonowego. Po zdobyciu Warszawy podążał w kierunku Piły. Jako swojego dowódcę wymienił gen. Zygmunta Berlinga. Przeprowadził się przez Odrę 01.04.1945 r., maszerował dalej na Dęby Szczecińskie, brał udział w walkach o Szczecin, walczył na przedmieściach Berlina. Pod Berlinem 16.04.1945 r. został lekko ranny odłamkiem w grzbietową powierzchnię prawej ręki. Uczestniczył w walkach o Poczdam, dotarł aż do rzeki Elba. Jednostka, w której służył, brała udział w walkach z Niemcami od 10.09.1944 r. do 09.05.1945 r. Zdemonizowany 29.10.1945 r. na podstawie rozkazu MON z 18.08.1945 r. nr 0181. Przeniesiony do rezerwy 17.12.1949 r. na mocy rozkazu Ministra Obrony Narodowej nr 184 z 07.12.1948 r.

Był zatrudniony w Zakładach Rowerowych „Romet”. Zm. 28.11.1984 r.

Ożenił się 24.06.1960 r. z Władysławą Dyźmańska ur. 06.06.1920 r. w Oberhausen (Niemcy), ojciec Stanisław, matka Ludwika z d. Gabler. Szkołę Podstawową ukończyła w 1934 r. w Żabikowie. Następnie do 1937 r. była w domu na utrzymaniu rodziców. Podjęła pracę w 1937 r. w Cegielni Globisz Kotowo jako pracownica fizyczna, gdzie była zatrudniona do 1940 r. Podjęła pracę w 1940 r. w fabryce marmolady w Luboniu, będąc tam pracownicą do 1945 r. – do wyzwolenia. Potem w latach 1946-1965 była zatrudniona

Cegielni Świerczewo (Kindler), następnie przeszła na rentę. Była podopieczną od 09.07.1985 r. Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 478187, leg. 15717). Zm. 22.02.1991 r.

Mieszkali w Luboniu przy ul. Sienkiewicza 2.

Odnaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (09.05.1946 r. nr leg. 201533), Odznaka Grunwaldzka (04.10.1946 r. leg. 113438), Medal za Berlin (09.05.1972 r. nr leg. 80978), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (21.04.1982 r. nr 111-82-183 MW), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (29.09.1982 r. leg. Nr 1136-82-68); radzieckie: Zwycięstwa nad Niemcami (10.09.1946 r. leg. 0463671), Za zdobycie Berlina (10.09.1946 r. leg. 051736).

Należał od 09.12.1971 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 236992, leg. 21262), nr zaświadczenia z wojska: 016217.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Zawadzki Józef (1907-1992)

Pracownik PKP, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w 7. Baonie Sapierów w Poznaniu, jeniec wojenny, szeregowiec WP.

Ur. 22.09.1907 r. w Julianowie powiat Częstochowa, ojciec Jan, matka Marcjanna z d. Ceglarek. Miał pochodzenie robotnicze.

Szkołę Powszechną w Lindowie ukończył w 1921 r. Był na utrzymaniu rodziców do 1923 r. Zatrudniony jako pracownik fizyczny w latach 1924-1928 w firmie „Likwolit” w Poznaniu.

Został powołany we wrześniu 1930 r. do odbycia służby wojskowej w 10. Pułku Ułanów Litewskich w Białymstoku

– Kompanii CKM. Przeniesiony do rezerwy w stopniu szeregowca we wrześniu 1930 r.

Następnie nadal był zatrudniony na dotychczasowym stanowisku w okresie 1930-1939 r. w firmie „Likwowit” w Poznaniu.

Został powołany na ćwiczenia rezerwy do 7. Baonu Saperów w Poznaniu. I w tej jednostce wziął udział w kampanii wrześniowej w składzie Armii „Poznań” na szlaku Krośniewice – Łęczycza – Kutno, nad Bzurą – Piątkiem, gdzie 15.09.1939 r. został zabrany do niewoli niemieckiej i przewieziony do Swarzędza koło Poznania. Stąd pod koniec września zwolniono go do domu.

– *W czasie okupacji od roku 1940-1945 pracowałem w firmie budowlanej „Czykobaj” w Poznaniu jako robotnik, aż do wyzwolenia 27.01.1945 r. Po wyzwoleniu w lutym 1945 r. zgłosiłem się do pracy przy odgruzowywaniu węzła kolejowego w Poznaniu, a następnie podjąłem pracę na PKP Parowozownia Osobowa w Poznaniu na stanowisku pracownika fizycznego, gdzie pracowałem aż do przejścia na emeryturę w 1968 roku – zapisał w życiorysie. Przeniesiony do rezerwy 17.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 184 z 07.12.1948 r. Zm. 28.12.1992 r.*

Ożenił się ze Stanisławą (ur. 1914 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 53.

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (08.03.1983 r.);

Należał od 29.04.1982 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 264281, leg. 48551/31, od 17.11.1984 r. leg. 0177089), zaświadczenie z wojska nr 665541.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

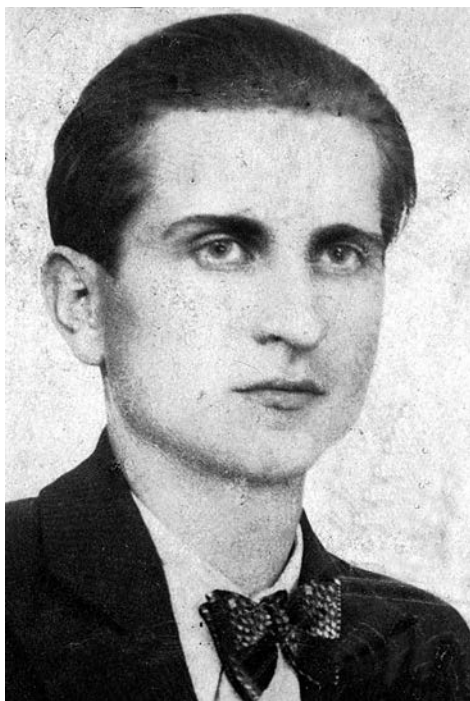
Zgoła Franciszek (1914-1985)

Mistrz instalatorski, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii, jeniec wojenny, żołnierz w 7. Zapasowym Pułku Piechoty II AWP, plutonowy WP.

Ur. 03.10.1914 r. w Dymaczewie Starym powiat Poznań, ojciec Wojciech, matka Petronela z d. Sternal

Ukończył w 1927 r. 6 klas Szkoły Powszechnej w Żabikowie. Naukę zawodu instalatora rozpoczął 15.06.1932 r. w firmie Gbiorczyk i S-ka w Poznaniu. Egzamin montera zdał 07.03.1936 r. kontynuował pracę w firmie, w której kształcił się.

Został powołany 02.03.1937 r. do odbycia czynnej służby wojskowej w 5. Pułku Piechoty Legionów Józefa Piłsudskiego w Wilnie. Był wcielony do



Franciszek Zgoła za młodu

3. Kompanii CKM, gdzie odbył szkolenie rekruckie. Skierowany w czerwcu 1937 r. na roczny kurs rusznikarski. Awansowany 20.06.1938 r. - był rusznikarzem. Przeniesiony do rezerwy 15.09.1938 r. (kategoria wojskowa - pierwsza, rodzaj broni - służba pomocnicza, nazwa specjalności wojskowej - rusznikarz).

Po zakończeniu służby wojskowej kontynuował pracę w firmie Gbiorczyk i S-ka. Odbył ćwiczenia wojskowe w okresie 23.03. do 31.05.1939 r. w 57. Pułku Piechoty im. Karola II króla Rumunii w Poznaniu.

Był zmobilizowany do tego pułku 23.08.1939 r. i uczestniczył w jego szeregach kampanii wrześniowej w dniach 01.09. - 21.09.1939 r. Jego dowódcą był major Solski. Miał stopień kaprała, był rusznikarzem. Brał udział w walkach z Niemcami pod Wrześnią i na szlaku:

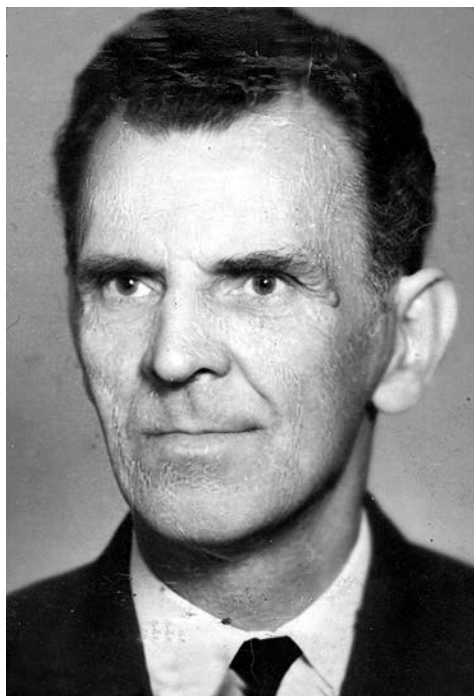
Kutno - Piątek - Łowicz - Sochaczew - Warszawa. W obronie Warszawy walczył na Woli. Dostał się do niemieckiej niewoli 22.09.1939 r. do Skierniewic. Następnie był przewieziony do Biedruska - Obozu Warta (Warthelager), skąd zwolniono go 09.10.1939 r.

Następnie rozpoczął pracę w poprzednim zakładzie, który przejął okupant i firma nosiła nazwę „Julian Breder”. Po wyzwoleniu Poznania został zmobilizowany 24.04.1945 r. przez RKU Poznań-Powiat do 7. Zapasowego Pułku Piechoty II Armii Wojska Polskiego. Walczył pod Dreznem. Służył od 19.09.1945 r. w Szpitalu Garnizonowym w Lublińcu, gdzie zajmował się naprawą wodociągów i centralnego ogrzewania. Awansował 18.10.1945 r. na plutonowego.

Zdemobilizowany 26.11.1945 r. na podstawie rozkazu MON 0181 z 18.08.1945 r. Przeniesiony do rezerwy 14.12.1949 r. na podstawie rozkazu MON nr 194 z 07.12.1949 r.

Nadal był zatrudniony w firmie Gbiorczyk i S-ka. Zdał egzamin mistrzowski w zawodzie instalatora i wyjechał do Szczecina, gdzie przez dwa lata prowadził własny warsztat. Zatrudnił się od 02.05.1949 r. w Poznańskim Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych przy ul. Danielaka 2 w Poznaniu. Pracował tam na stanowisku kierownika robót. Zm. 13.05.1985 r.

Ożenił się w 1950 r. z Agnieszką Frąckowiak ur. 14.11.1920 r. w Miłosławiu powiat Września, ojciec Stanisław, matka Anna z d. Cieślik. Ukończyła 7-klasową szkołę podstawową i 3-klasową szkołę dokształcającą w Kościanie. Od listopada 1939 r. do 15.05.1945 r. była na przymusowych robotach w Niemczech - w Eggersdorf. Po wyzwoleniu przez Armię Radziecką wróciła do kraju 18.05.1945 r. Pracowała do lipca 1951 r. w sklepie spożywczym w Kościanie.



Franciszek Zgoła w późniejszym wieku

Pracowała ponownie jako sprzedawca w okresie 1955-1958 r. Przerwała pracę od września 1958 r. do 1970 r., gdyż urodziła dziecko. Zatrudniła się w 1970 r. jako sprzedawczyni w sklepie tekstylnym w Luboniu, gdzie pracowała do końca 1981 r. – do przejścia na emeryturę. Zm. 26.04.1986 r.

Mieszkali w Luboniu przy ul. Wojska Polskiego. Mieli co najmniej syna Bogdana (ur. 1958 r.).

Agnieszka Zgołabyła od 17.07.1986 r. podopieczną Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 479414, leg. 17854).

Odznaczenia Franciszka Zgoły: Odznaka Grunwaldzka (04.09.1947 r. nr 216138), Srebrny Krzyż Zasługi (30.07.1965 r. nr J – 9615), Odznaka Honorowa „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” (12.05.1972 r. nr 0-104662), Medal XXX-lecia PRL (22.07.1974 r. nr 265/74 M), Medal za Berlin (05.05.1975 r. nr 113052), Medal Zwycięstwa i Wolności (31.12.1976 r. nr 2460-76-149).

Należał od 27.12.1974 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 246633, leg. 30903, od 26.09.1984 r. leg. 0174517), zaświadczenie z wojska nr 222033.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Ziółkowski Władysław (1916-1988)

Księgowy, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 14. Batalionu Saperów w Poznaniu, jeńiec wojenny, kapral WP.

Ur. 08.09.1939 r. w miejscowości Drewer w Niemczech, ojciec Antoni, matka Maria z d. Żelazna.

Wrócił do Polski z całą rodziną w 1919 r. i zamieszkał w Poznaniu. Ukończył w 1930 r. 7 klas Szkoły Powszechniej im. Juliusza Słowackiego

w Poznaniu. Następnie rozpoczął naukę w zawodzie kupca w Firmie G. Molenda i Syn w Poznaniu. Równocześnie ukończył 3 klasy szkoły handlowej. W Firmie G. Molenda pracował do stycznia 1938 r.

Został powołany w styczniu 1938 r. do odbycia służby wojskowej w 7. Batalionie Saperów w Poznaniu. Otrzymał awans na kaprała 22.12.1938 r. Należy domyślić się, że w momencie wybuchu wojny znalazł się w szeregach 14. Batalionu Saperów wchodzącego w skład 14. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty Armii „Poznań” (7. Batalion Saperów był jednostką, która w mobilizacji alarmowej, sformował piętnaście pododdziałów. Dla Armii „Poznań” był to m.in. 14. BSap.).

– *Z chwilą rozpoczęcia działań wojennych w dniu 1 września 1939 włączony zostałem do 14 dywizji i brałem udział w walkach z Niemcami nad Bzurą – pod miejscowościami Łęczyca – Piątek – Sobota. Dowódcą mojej kompanii był kpt. Czarniecki. Do niewoli zabrany zostałem w dniu 18 września 1939 r. pod miejscowością Gąbin. W obozie jeńckim przebywałem w miejscowości Krośniewice, w końcu października 1939 zwolniony. Z chwilą powrotu do Poznania zmuszony byłem w niedzielę meldować się w Komisariacie Policji przy obecnej ul. Wolnica – opisał swoje losy w życiorysie. W niewoli przebywał do 31 10.1939 r. W czasie okupacji pracował od 1940 r. do 1944 r. w Posener Möbel Fabrik w Poznaniu, a od 22.07.1944 r. do stycznia 1945 r. w tej firmie w Orzechowie powiat Września. Był zatrudniony od 01.03.1945 r. do 01.04.1946 r. w LOK w Poznaniu. Pracował w okresie 01.06.1946 r. do 01.07.1947 r. jako rewident w Związku Rewizyjnym Spółdzielni RP. Był zatrudniony od 01.07.1947 r. jako rewident w Wydziale*

Lustracji Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu. Zm. 12.05.1988 r.

Ożenił się z Haliną (ur. 1922 r.).

Mieszkał w Luboniu przy ul. Mickiewicza 10.

Odnaczenia: Odznaka X-lecia PRL (22.07.1955 r. nr 546220), Odznaka zasłużonego działacza ruchu spółdzielczego (02.07.1960 r.), Medal Zwycięstwa i Wolności (26.11.1976 r. nr 1143-76-178), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (21.04.1982 r. nr 111-82-185 MW). Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (25.04.1984 r. nr 975-84-33).

Należał od 01.01.1972 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 242882, leg. 27152, od 20.09.1984 r. leg. 0174530), zaświadczenie z wojska nr 230700.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

Zmaczyński Józef (1905-1984)

Koszykarz, brał udział w przewrocie majowym 1926 r., uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, jeńiec wojenny, kapral WP.

Ur. 15.12.1905 r. w miejscowości Kojdanów koło Mińska Litewskiego, ojciec Michał, matka Maria z d. Mazurkiewicz (pochodził z inteligenckiej rodziny).

W wieku 7 lat zaczął uczęszczać do Szkoły Powszechnej w Mińsku Litewskim, gdzie w 1917 r. skończył 4 klasy. Następnie po wyjeździe do Wągrowca ukończył w 1924 r. naukę zawodu koszykarza w zakładzie mistrzowskim i 3 letnią szkołę zawodową.

Został powołany 03.10.1925 r. do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej

w Poznaniu. Podczas przewrotu majowego w 1926 r. w szeregach 58. PPW uczestniczył w walkach po stronie rządowej przeciwko wojskom marszałka Józefa Piłsudskiego. Za to dowódca 14. Dywizji Piechoty - generał brygady Anatol Kędzierski i dowódca Okręgu Korpusu Nr VII w Poznaniu gen. Kazimierz Sosnkowski 22.05.1926 r. nadali mu odznaczenie i dywizyjny dyplom.

– *W czasie służby wojskowej ukończyłem Szkołę Podoficerską i otrzymałem awans na kaprala. Przeniesiony do rezerwy 19.03.1927 r. – wspominał (kapralem został w 1926 r.).*

Po powrocie z wojska osiedlił się w Nowym Tomyślu i pracował tam w różnych warsztatach koszykarskich. Następnie przeprowadził się do Poznania i tu też pracował. Zamieszkał w 1939 r w Żabikowie.

Zmobilizowany został 01.09.1939 r. do 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu – 9. Kompanii, plutonu szturmowego. Zapisał: – *Pułk ten zawiązywał się w miejscowości Piątek i tutaj też podczas pełnienia patrolu ująłem szpiega niemieckiego. Pułk walczył w składzie Armii „Poznań” na szlaku Piątek – Sobota – Sochaczew – Garwolin – Warszawa. Był zatem uczestnikiem bitwy nad Bzurą.*

– *Z Piątku pułk wyruszył na Sochaczew. Za tym miastem podczas silnego nalotu zginął dowódca, jako najstarszy stopniem (kapral) sam objąłem dowództwo nad plutonem i poprowadziłem wojsko do Warszawy na Pragę i tutaj przejął dowództwo porucznik Grzybowski. W Warszawie dostaliśmy rozkaz od generała Bortnowskiego celem wyruszenia na Lublin. Pod Garwolinem w czasie walk ranny został gen. Bortnowski – napisał w życiorysie.*

Pod Garwolinem 15.09.1939 r. dostał się do niemieckiej niewoli, przewieziono go do Prus Wschodnich – stalagu

I A , nr obozowy 16980. Jeńcem wojennym był do 10.07.1941 r., potem został skierowany na roboty przymusowe do Królewca (przekazny do Urzędu Pracy w Królewcu).

– Oswobodzony w styczniu 1945 r. przez Armię Radziecką do kraju wróciłem w marcu 1945 r. Po wyzwoleniu od 1945-1947 r. pracowałem w Zakładach Ziemniaczanych w Luboniu jako portier. Od 1948-1965 r. pracowałem w Hydrobudowie w Poznaniu jako ochrona obiektu - przedstawił przebieg zatrudnienia po wojnie.

Na skutek utraty zdrowia przeszedł w 1965 r. na rentę inwalidzką III grupy. Zm. 28.11.1984 r.

Ożenił się, został wódcem.

Mieszkał w Luboniu, na końcu przy ul. Kościuszki 7 m. 22.

Odznaczenie: Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r. (23.02.1983 r. nr 144-83-187 MW).

Należał od 05.03.1981 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 263201, leg. 47471/31, po zmianie nr leg. 0177096), zaświadczenie z wojska nr 624848.

Na podstawie akt ZBoWiD, Koło Żabikowo

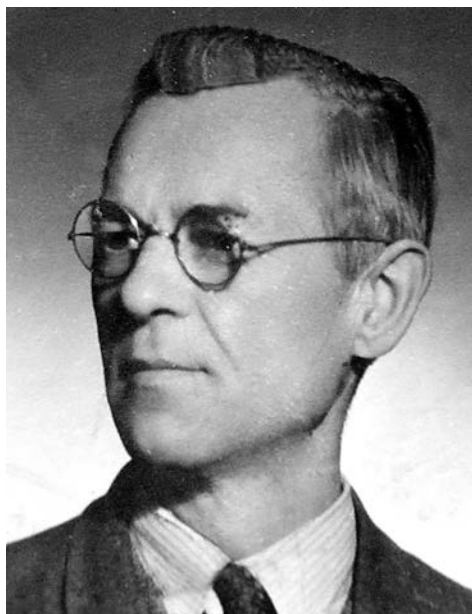
Robert Wrzesiński

Żakacz Antoni (1900-1978)

Księgowy, powojenny wicestarosta powiatu wrzesińskiego, urzędnik, handlowiec, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. najpierw w składzie VII Szpitala Okręgowego, potem w 14. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty, jeńiec wojenny, wywieziony na roboty przymusowe, plutonowy WP.

Ur. 05.05.1900 r. w Rogoźnie Wlkp. powiat Oborniki Wlkp., ojciec Jakub, matka Anastazja z d. Jagodzińska.

Naukę rozpoczął w 1906 r. w szkole przygotowawczej przy Seminarium



Antoni Żakacz

Nauczycielskim w Rogoźnie Wlkp. Jego ojciec, w czasie zaborów, będący urzędnikiem kolejowym, nie chciał przybrać niemieckiego nazwiska i za to w maju 1907 r. został karnie przeniesiony do Gorzowa. Antoni Żakacz zaczął uczęszczać w Gorzowie do Katolickiej Szkoły Podstawowej, którą ukończył jako najlepszy uczeń w 1914 r.

– Od kwietnia rozpocząłem praktykę jako uczeń biurowy w Starostwie w Gorzowie, zaś od 1916 r. przeszedłem do służby do Kolei Państwowej. Po powstaniu Polski wróciłem wraz z rodzicami do Ojczyzny, gdzie objąłem stanowisko kierownika Ruchu PKP. W 1921 r. zostałem powołany do czynnej służby wojskowej w 57. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, gdzie przez rok czasu pełniłem funkcję szefa kancelarii baonu sztabowego, zwolniony zaś w październiku 1923 r. jako kapral rezerwy – pisał w życiorysie. Oprócz 7. klasy szkoły podstawowej miał ukończony kurs księgowo-handlowy.

W latach 1923-1935 pracował jako księgowy w Cukrowni Szamotulskiej, Nakle, w Powszechniej Kasie Chorych w Nowym Tomysłu i jako główny księgowy w Ubezpieczalni Społecznej w Grodzisku Wlkp. Od 1935 r. był zatrudniony w Zakładach Miejskich w Poznaniu.

Zmobilizowany do wojska 24.08.1939 r., otrzymał przydział do VII Szpitala Okręgowego. Wyruszył 03.09.1939 r. pociągiem z załogą szpitalną oraz całym wyposażeniem w kierunku Warszawy.

- Dojechaliśmy w okolice Żychlina, gdzie byliśmy zmuszeni opuścić pociąg z uwagi na zaskoczenie nas przez wojska hitlerowskie i tym samym niemożności kontynuowania dalszej podróży. Personel szpitalny i lekarze oddalili się nie wiadomo dokąd – wspominał.

Reszta załogi pociągu jako personel pomocniczy pomaszzerowała na wschód, dołączając po drodze do innych oddziałów.

- 18.09.1939 r. dotarliśmy do oddziałów 14. Dywizji Piechoty i mieliśmy zadanie wspólnie się przebić przez Bzurę w kierunku Modlina, w której to akcji brałem udział z bronią w ręku – pisał. Wspominał, iż akcję tę prowadził dowódca 14. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty – gen. bryg. Franciszek Wład, który 18.09.1939 r. został ciężko ranny, na skutek czego zmarł.

Wobec tego, że do walki włączyły się niemieckie czołgi, żołnierze polscy byli zmuszeni cofać się. Antoni Żakacz we wrześniu 1939 r. awansował do stopnia plutonowego. Został wzięty do niewoli przez oddział SS-Totenkopf (Trupiej Czaszki). W dniach 18.09.1939 – 20.10.1939 r. przebywał w obozie jeńców wojennych w Łęczycy koło Łodzi, skąd został zwolniony 20.10.1939 r. jako najstarszy rocznik. Był w okresie 21.10.1939 r. – 25.10.1939 r.

w Biedrusku – Obozie Warta (Warthelager). Wspominał, że jako „rozbitek” z personelu szpitalnego dołączając do żołnierzy 14. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty nie miał możliwości zapamiętania nazwiska dowódcy swojego oddziału, gdyż wszystko odbywało się w bardzo szybkim tempie bez zapoznania się z najbliższymi żołnierzami.

Po okresie niewoli powrócił do pracy w Zakładach Miejskich w Poznaniu. W sierpniu 1944 r. za „sianie fermentu” wśród Niemców był wysłany na roboty przymusowe.

Po wyzwoleniu objął 17.03.1945 r. stanowisko wicestarosty powiatu wrzesińskiego, a od maja tamtego roku równocześnie pracował bezpłatnie jako kierownik Urzędu Samochodowego we Wrześni. Był od 01.09.1945 r. na stanowisku kierownika Samodzielnej Stacji PKS nr 2 we Wrześni zajmującej się zaopatrzeniem władz w środki komunikacyjne z wraków, uruchomieniem transportu samochodowego – towarowego oraz autobusowego. Był szefem Hurtowni Motoszytu w Poznaniu. Od 1965 r. przeszedł na rentę. Zm. 22.08.1978 r.

Ożenił się z Heleną, z którą następnie był rozwiedziony. Dzieci: córka i syn Bogdan.

Mieszkał w Luboniu przy ul. Armii Czerwonej 62 m. 1 (ul. 11 Listopada).

Odznaczenia: Medal Zwycięstwa i Wolności (23.03.1973 r. 107-73-209), Odznaka Grunwaldzka (22.07.1973 r.).

W latach 1945-1949 był członkiem Stronnictwa Pracy. Należał od 17.11.1970 r. do Koła ZBoWiD w Żabikowie (nr 234857, leg. 19127), nr zaświadczenia z wojska: 224857.

Na podstawie akt ZBoWiD Koło Żabikowo

Robert Wrzesiński

KARCZMA ŻABIKOWSKA

1. Wstęp

W tym rozdziale opisujemy historię jednego z ciekawych budynków – ostatnią karczmę znajdującą się na terenie dzisiejszego miasta Luboń. Z tą żabikowską oberżą, która na początku XX wieku nosiła nazwę SEDAN, związany jest też ciekawy epizod – donos i jego konsekwencje – prześladowanie nauczyciela A. Waniorka. Ówczesna nazwa karczmy prawdopodobnie ma związek z miejscowością Sedan we Francji, pod którą, podczas wojny francusko-pruskiej, została stoczona 1.09.1870 r. bitwa dająca decydujące zwycięstwo Prus i koniec II cesarstwa francuskiego.

Przy tej okazji, przedstawiamy też nigdzie niepublikowaną, ciekawą pocztówkę wysłaną z Żabikowa w 1908 r., na której widać fragment zabudowań należących do gospody oraz grupę ówczesnych żabikowian.

Ten stary, historyczny, XIX wieczny budynek wpisany do rejestru *Gminnej ewidencji zabytków* został w październiku w 2010 roku rozebrany. W jego miejscu, przy skrzyżowaniu dzisiejszych ulic: Żabikowskiej i 11 Listopada powstał w 2011 r. supermarket spożywczy duńskiej sieci „Netto”.

2. Karczma żabikowska

na początku XX w. nazywała się „Sedan”

Wieś Żabikowo istnieje od XIII wieku i już wówczas była tutaj karczma. Jednak pierwsze zachowane informacje o karczmie pochodzą z 1508 r., gdy właścicielem Żabikowa był biskup poznański Jan Lubrański. Ówczesny stan Żabikowa to: 12 siedzib kmiecych, 2 karczmy, 1 młyn wodny. Lokalizację karczm żabikowskich przedstawiają też najstarsze zachowane mapy z XIX wieku. Jedna, ta o której jest ten rozdział *Rocznika Historycznego Lubonia*, znajdowała się po zachodniej stronie drogi głównej z Poznania (dziś ul. Żabikowska), na końcu zabudowań wiejskich, przy skrzyżowaniu ulic Żabikowskiej i 11 Listopada oraz dochodzącej tu ul. Kościuszki. Druga nieistniejąca od dawna była usytuowana po wschodniej stronie ul. Żabikowskiej na przeciwnym końcu wsi, przy skrzyżowaniu ul. Żabikowskiej i Powstańców Wlkp. (miejsce dawnego „Ryneczku”).

Zajazdy i karczmy

Inne określenia to: austerie, gospody, oberże.

Ponieważ często myli się karczmę z zajazdami, w paru zdaniach wyjaśnię podstawowe różnice między nimi.

Zajazdy budowano przy głównych drogach państwowych, w odległościach od 10 do 15 km w pobliżu jakiejś wsi lub miasteczka, a czasem, gdy odległości były większe, nawet na obszarach niezamieszkałych, np. w lasach. Zajazdy służyły przede wszystkim podróżnym pokonującym większe odległości, stąd dysponowały one, oprócz dobrej kuchni, trunkami oraz pokojami gościnnymi, dając strudzonym podróżnym strawę i wypoczynek. Była też stajnia dla koni, z korytem pełnym owsa.

Natomiast karczmy miały od początku (czyli od XIII-XIV wieku, gdy zakładano wsie na prawie zachodnim jak np. Żabikowo – ok. 1294 r.) inne cele. Budowane w obrębie wsi służyły chłopom jako sklepy wiejskie, gdzie zaopatrywano się w niezbędne towary. Były też miejscem spotkań czy zabaw dla jej mieszkańców.

Drogi główne i zajazdy

Od wieków podróżowano głównie w celach handlowych, dyplomatycznych czy wojskowych, wybierając najlepsze i najbezpieczniejsze szlaki. Nasi władcy co najmniej już od XII w. dbali o strategiczne drogi łączące stolice poszczególnych dzielnic Polski. Niewielu dziś wie, że przez Luboń biegła starodawna droga z Poznania do Wrocławia i Głogowa. Była to droga w tzw. szeroki świat, gdyż z tamtych miejscowości trakty wiodły dalej do Pragi i Rzymu a także przez Lipsk do Paryża.



Dawna karczma żabikowska przy ul. Żabikowskiej 34. Stan z 2004 r., budynek częściowo tylko zamieszkały, którego szczyt północny służy do prezentacji reklam fot. Piotr P. Ruszkowski



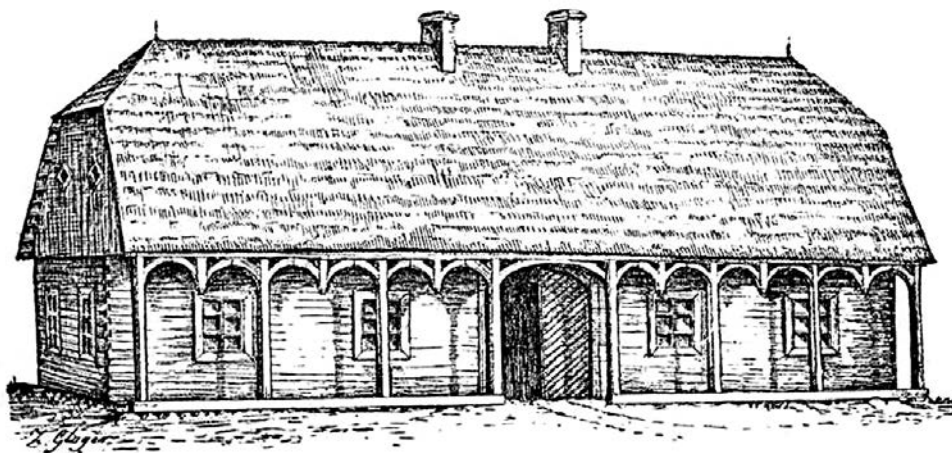
Detal architektoniczny dawnej karczmy w Żabikowie
zbudowanej około 1840 r. fot. Piotr P. Ruszkowski



Na karczmie numer Żabikowska 34, który od dawna nie
był czynny fot. Piotr P. Ruszkowski

Początkiem wspomnianej drogi była Brama Wrocławska w Poznaniu, stąd ul. Górna Wil-da dochodziła do wylotu dzisiejszej ul. Wspólnej, gdzie dzieliła się na dwa nurty. Pierwszy biegł przez Dębiec i Luboń (ul. Armii Poznań) do Łęczycy, gdzie naprzeciw wylotu drogi z Wir był pierwszy zajazd. Drugi wyznaczony ciągiem ulic: Opolską, Żabikowską, Poznańską dochodził do Wir, by tam nagłym zwrotem w lewo skierować się w stronę zajazdu w Łęczycy i połączyć się ponownie w jeden nurt. Kolejne zajazdy to Mosina, Czempin, Kościan, Śmigiel, gdzie droga ponownie się rozdwajała. Jedna biegła przez Radomicko, Świeciechowę i Żmigród do Wrocławia, druga przez Podśmigiel, Bronikowo, Boguszyn, Sądzień, Zbarzewo, Wschowę i docierała do Głogowa. Dzisiaj poszczególne odcinki tego traktu są mało widoczne nawet dla ludzi tam mieszkających. Autor tych słów w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku przemierzył pieszo trakt od Smigla do Wschowy, opisując jej przebieg. Np. dla skrócenia odległości trakt omijał niektóre wsie i biegł po liniach prostych, jak współczesne autostrady. Jeszcze dziś istnieją w Boguszynie resztki starego zajazdu.

Czy patrząc na zapchane samochodami lubońskie ulice, np. Żabikowską lub Armii Poznań, potrafimy sobie wyobrazić, jak wyglądał ruch na tych ulicach w dawnych wiekach?



Już w 1508 r. odnotowano we wsi Żabikowo 2 karczmy. Jedna była przy skrzyżowaniu ul. Żabikowskiej i Powstańców Wlkp. (w okolicy, gdzie mieścił się Ryneček) druga możliwe, że w omawianym miejscu. Tak wyglądały niegdyś przydrożne drewniane gospody (z „Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej” Zygmunta Glogera – zapis oryginalny)

Karczmy żabikowskie i lubońskie

Zburzenie jedynej zachowanej karczmy, z terenu dzisiejszego miasta Luboń, zakończyło ostatecznie pewną epokę w życiu obu wsi. Niewiele zachowało się też informacji o dawnych naszych karczmach, gdyż nie znalazł się nikt, kto spisałby ich dzieje. W historii było ich na terenie dzisiejszego miasta Luboń kilka: 2 w Żabikowie, 2 w Luboniu i 1 w Lasku. Ich dzieje mogą więc przedstawić na podstawie historycznych map, ówczesnych praw i zwyczajów. Pierwsza karczma żabikowska powstała z całą pewnością już w XIII w. i należała początkowo do sołtysa, a od XIV w. do wóldarza majątku kościelnego, właściciela Żabikowa. Stała ona przy ul. Żabikowskiej po jej wschodniej stronie, naprzeciw wylotu ul. Źródlanej (dziś okolice dawnego „Rynečku”). W XIX w. działkę, na której stała karczma, wykupiła sąsiadująca z nią cegielnia Królewska produkująca cegły na poznańskie fortyfikacje. Karczma została rozebrana. Nie wiadomo dokładnie, od kiedy istnieje druga karczma w rejonie ulic Żabikowskiej – 11 Listopada. Przedstawiany w materiale budynek postawiono w XIX wieku. Natomiast we wsi Luboń działała starodawna karczma przy ul. Armii Poznań w rejonie północnego wylotu ul. 3 Maja (rejon zabytkowego domu Hernesa). Była też druga karczma o nazwie „Przydworzec” przy ulicy Armii Poznań w rejonie ul. Narutowicza (rejon domu gminnego), którą zburzono w 1914 r. na rozkaz niemieckich władz wojskowych.

Dzieje ostatniej karczmy

Zbudowano ją ok. 1840 r. w architekturze typowej dla rozwiązań z połowy XIX w., stosowanych w czasach tzw. „olenderskich”. Podobne domy widzimy w Lasku, Dębcu czy w Puszczykowie Starym. Główne wejście do karczmy umieszczono od strony ulicy Żabikowskiej, stąd przez przelotową sień dochodziło się do sali gościnnej, zajmującej całą północną połowę budynku. Z okien tej sali był doskonały

wgląd na ulicę Kościuszki oraz ulicę Żabikowską w kierunku Świerczewa i Poznania.

Leżąc na skraju wsi Żabikowa, obsługiwała jej mieszkańców a także przejezdnych ciągnących wzdłuż „drogi poznańskiej”, w szczególności mieszkańców Dębca i Świerczewa udających się na nabożeństwa do swego kościoła parafialnego w Wirach.

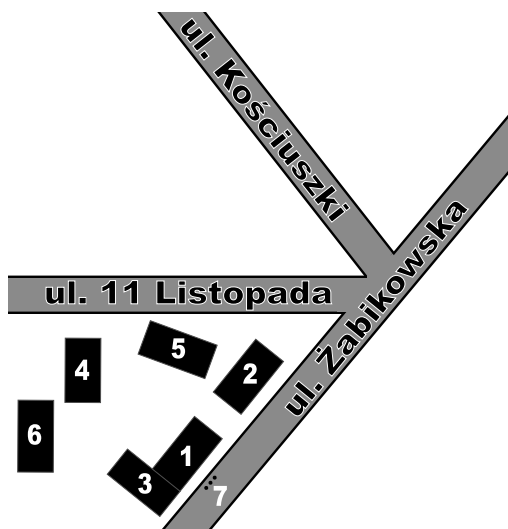
Do karczmy należał znaczny obszar pól uprawnych, sięgających do dzisiejszych ulic: Kościuszki, Sienkiewicza, Kasprowicza, Wojska Polskiego i Żabikowskiej. Ten obszar, tzw. „posada karczemna”, utworzony został w 1833 roku, a jej pierwszym znanym właścicielem był kołodziej Grzegorz Jakubowicz. Później właścicielem był Karol Mühle, a od 1859 r. Piotr Hubert z Poznania.

Pod koniec XIX w. karczma należała do Walentego Gottfrydziaka, a następnie po jego śmierci do Wincentego Ratajczaka, który ożenił się z wdową po poprzednim właścicielu. Około 1922 r. W. Ratajczak sprzedał tanio swe gospodarstwo i wyprowadził się na Pomorze, a całość przejął Białkowski – przybysz z Galicji. Nowy właściciel był człowiekiem rzutkim i energicznym, toteż wkrótce ok. 1925 r. opracował projekt parcelacji części swego terenu między ulicami Kościuszki, Sienkiewicza i 11 Listopada o obszarze 9 ha i sprzedał około 80 działek budowlanych, tworząc tzw. „osadę Białkowskiego”. Natomiast resztę pól (prawie 9 ha), położonych między ulicami 11 Listopada a Żabikowską sprzedał ok. 1927 r. wraz z zabudowaniami dawnej karczmy, stodołą i stajnią rodzinie Wyszowskich (Marian i Zofia). W rękach tej rodziny wspomniane obiekty pozostały do końca. Po II wojnie światowej rozparcelowano resztę wspomnianych gruntów, tworząc ok. 40 działek w rejonie ulicy Karłowicza.

Epizod z karczmą związany

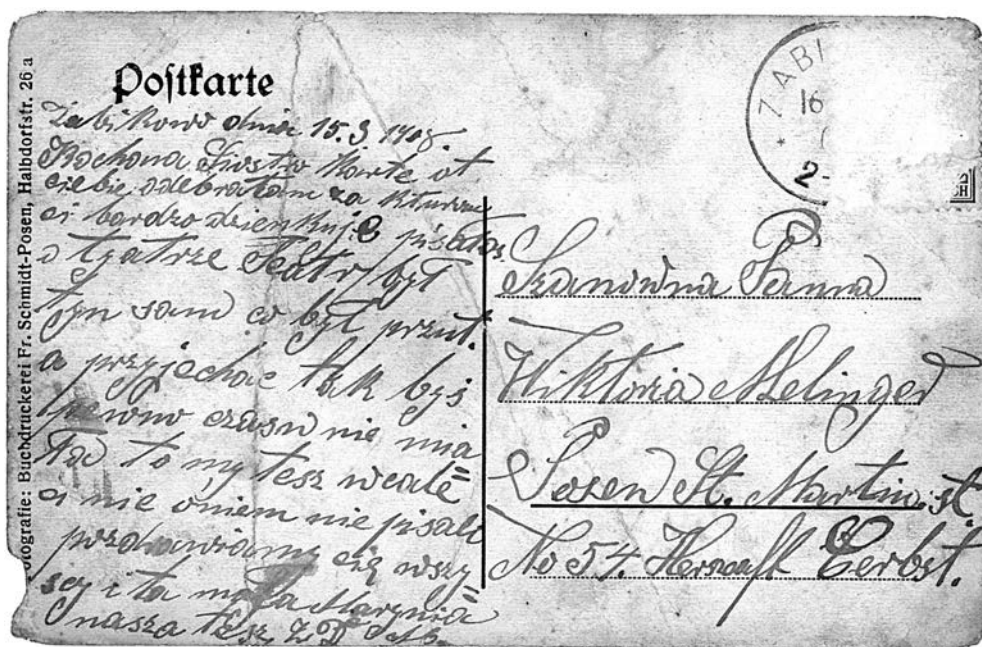
W maju 1900 r. do Żabikowa przybył nowy nauczyciel Aleksander Waniorek, lat 35, żonaty, poprzednio mieszkał w Pniewach i zamieszkał w nieistniejącym dziś budynku szkolnym przy ul. Żabikowskiej 40. Dzisiaj w tym miejscu stoi kolejny budynek szkolny SP 2 zbudowany w 1908 r.

Do wiosny 1908 r. powiatowe władze szkolne nie miały żadnych zastrzeżeń do tego żabikowskiego nauczyciela. W opinii władz był on raczej nieszkodliwym gadułą, mającym o sobie wysokie mniemanie i z tej racji udzielał osobom ze swego



Mapka zabudowań obojętnej Andrzejki Cegiółki w Żabikowie około 1908 r.: 1. – dom mieszkalny, 2. – gościniec, karczma, 3. – sklep mięsny, 4 – ubojnia, 5. – skład towarów, 6 – stajnia z wozownią. Numerem 7 oznaczono miejsce, w którym stała grupa osób przedstawionych na pocztówce ze str. 260
oprac. Stanisław Malepszak





Druga strona pocztówki. Kartka pisana była prawie dwa tygodnie przed wyborami do Reichstagu, które m.in. w tej właśnie karczmie odbywały się 27 marca 1908 r. Z wydarzeniem tym związany jest epizod opisany w książce. Na tej stronie kartki znajdują się nadruki: Postkarte/ Fotografie: Buchdruckerei Fr. Schmidt-Posen, Halbdorfstr. 26 a. Oto treść zapisana przez autora kartki (w oryginalnej pisowni): *Żabikowo dnia 15.3.1908./ Kochana Siostrzo, Karte ot (od)/ ciebie odebrałam za kturom (którą)/ ci bardzo dzienkuje (dziękuję) pisałaś/ o tyatrze (teatrze). Teatr był/ tyn (ten) sam co był przut. (przód - przedtem)/ a przyjechać tak byś/ pewno czasu nie mia-ła to my tesz (też) wcale/ ci nic oniem (o nim) nie pisali/ pozdrawiamy cię wszy/-scy i ta mała(?) Marynia/ nasza tesz (też) ZD M(?)*
 Adresat: Szanowna Panna/ Wiktoria Melinger/ Posen St. Martin st. (ul. św. Marcina)/ No 54. Herszaft Serbst. Stempel poczty żabikowskiej z 16 marca 1908 r. ze zbiorów Piotra P. Ruszkowskiego

Jedna z najstarszych pocztówek z terenów dzisiejszego Lubonia, wydana przed 1908 r. przedstawia karczmę żabikowską o nazwie „Sedan”. Na zdjęciu – ciekawym obrazku socjologicznym – z pewnością uwieczniona jest rodzina ówczesnego dzierżawcy Cegiółki (prawdopodobnie z prawej), pracownicy karczmy i sklepu oraz goście – sąsiedzi z Żabikowa. Ustawieni pod dwujęzycznym (polskim i niemieckim) szyldem „Oberza Sedan Gasthaus” poniżej także w 2 językach imię ze wspólną literą „A” – Andrzej (Andreas) Cegiółka. Na budynku w tle, przy słabo widocznym wejściu po lewej stronie, polskie napisy: SKŁAD/ MIĘSA/ KISZEK. Dodatkowy nadruk tej strony (częściowo skreślony przez autora kartki): Gruss aus Żabikowo (Pozdrowienia z Żabikowa)/ Gasthaus A. Cegiółka (Karczma A. Cegiółka). Odręczny dopisek (w oryginalnym zapisie): *Pozdrowienie z Żabikowa/ to są nasze dobra, ale tylko do kwietnia/ a zaś w pałacu. Duszyński Michał ??* ze zbiorów Piotra P. Ruszkowskiego



Fragment mapy Poznania i okolic prawdopodobnie z pierwszej połowy lat 40. XIX wieku. Na planie wieś Żabikowo z główną jej ulicą (Żabikowską), przy której, za skrzyżowaniem z drogami (ul. 11 Listopada, i Kościuszki), zaznaczony szarym kółkiem, obszar „posady karczmejnej”. Na mapie widoczne jeszcze dzisiejsze ul. Powstańców Wlkp. i ul. Paderewskiego, przy której znajdowała się cegielnia (Zgl.). Warto wskazać też na Strumień Junikowski i znajdujący się przy nim staw oraz osadę młyńską (prawy górny róg) z arch. Piotra P. Ruszkowskiego



Fragment pruskiej mapy z 1892 r., w lewym dolnym rogu interesujące nas skrzyżowanie ulic Żabikowskiej, 11 Listopada i Kościuszki z zaznaczonym obszarem karczmy (Kr. – Krug)



Zabytkowy budynek dawnej karczmy przy ul. Żabikowskiej 34 (zdjęcie z 1993 r.), rozebrany 28 października 2010 r. Tu tętniło życie dawnego Żabikowa, tu m.in. odbyły się wybory do sejmu pruskiego w 1908 r., tutaj agitował na rzecz kandydatów Polaków nauczyciel Waniorek, za co został ukarany wydaleniem z Żabikowa fot. Piotr P. Ruszkowski



Ujęcie tego samego miejsca w 2012 roku. Nic nie zostało z historycznej oberży „Sedan”, tylko dwa stare drzewa na łuku drogi, milczący żywi świadkowie dawnych czasów fot. Piotr P. Ruszkowski

środowiska wiejskiego w Żabikowie wszelkich możliwych porad i wskazówek życiowych.

Inaczej na jego osobę patrzyli Polacy, mieszkańcy Żabikowa. Przede wszystkim widzieli w nim dobrego i sercem przywiązanego wychowawcę swoich dzieci, który w bardzo trudnych warunkach lokalowych szkoły pełnił nauczycielską służbę. Widzieli też jego patriotyzm głęboko z powodu zajmowanego stanowiska nauczycielskiego ukrywany przed Niemcami. Można by powiedzieć, że A. Waniorek był bardzo lubiany i szanowany przez wszystkich. Szczególnym poparciem cieszył się



Jedno z ostatnich ujęć historycznej karczmy. Zdjęcie wykonane w przeddzień rozbiórki. Zlikwidowane płoty i krzaki pozwalają na ukazanie pełnej bryły historycznego obiektu fot. Piotr P. Ruszkowski

u miejscowych władz gminy Żabikowo: sołtysa Michała Hossy i reprezentantów gminy a także całego dozoru szkolnego.

I oto nadszedł pewien wiosenny dzień 1908 r., w którym przeprowadzono wybory do Reichstagu. W prowincji poznańskiej na posłów kandydowało kilkunastu Niemców i Polaków. Polska racja stanu wymagała, aby w Reichstagu znalazło się jak najwięcej posłów polskich, gdyż w ten sposób można by ograniczyć wydawanie ustaw antypolskich mających na celu germanizację szkolnictwa (słynny protest dzieci wrzesińskich 1901 – 1902 r.) czy ograniczanie praw Polaków do własnej ziemi (np. Michał Drzymała, któremu odmówiono pozwolenia na budowę domu na podstawie ustawy z 1904 r.). Za tymi antypolskimi ustawami stał ówczesny kanclerz Bernhard von Bülow.

Z tego groźnego dla przyszłych losów narodu polskiego stanu zdawało sobie doskonale sprawę wielu co światlejszych Polaków, w tym i nauczyciel A. Waniorek.

27 marca 1908 r., w karczmie dzierżawionej przez Andrzeja Cegiołkę, urządzone lokal wyborczy, do którego wśród innych przyszedł A. Waniorek i rozmawiał z głosującymi tam Polakami. Już następnego dnia do starostwa wpłynął donos miejscowego Niemca, który oskarżył nauczyciela o wpływanie na wybory w *pol-skim sensie* i chciał swój donos potwierdzić przysięgą.

Donosicielem był młody pisarz gminny Gralla. Autor jest przekonany, że występujący podczas II wojny badacz mięsa Gralla, jeżdżący na motorowerze, jest tą samą osobą. Jego syn w czasie drugiej wojny wstąpił do SS.

Drugi donos złożył do Urzędu Obwodowego w Komornikach goniec Herbig z Żabikowa, pisząc: *jak mi wiadomo ze słyszenia*, ale że nie był tego naocznym świadkiem, więc jego stwierdzenia bliżej nie rozpatrywano.



Rzadki widok karczmy od podwórka (strona zachodnia) zdjęcie wykonane w przeddzień rozbiórki. Z lewej strony w pobliżu drzewa dostrzec można pompę ręczną na studni fot. Piotr P. Ruszkowski



Budynek gospodarczy przy zabudowaniach karczmy, który stał wzdłuż ul. 11 Listopada, wykorzystywany przez wiele ostatnich lat na stolarnię. Widok od podwórza (strona południowa) fot. Piotr P. Ruszkowski



Ostatnie ujęcie starej karczmy. Przygotowano już dobre oświetlenie, a teren odgrodzono taśmą. Wieczór 28 października 2010 roku, za chwilę podjedzie ciężki sprzęt budowlany i zamieni budynek gospody oraz zabudowań doń należących w stertę gruzu. Akcja nocna trwała zaledwie kilka godzin. Tak zniknął jeden z ostatnich reliktyw dawnej wsi Żabikowo. Wydawało się, że obiekt ten, wpisany do wykazu *Gminnej Ewidencji Zabytków*, będzie ochroniony fot. Mariusz Marszałkiewicz



Sprawnej akcji przeprowadzonej 29 października 2010 r., której towarzyszyły tumany kurzu, przyglądało się wielu. Niecodzienne ujęcia chwytały zawodowi i amatorzy fotografowie fot. Mariusz Marszałkiewicz



Bez trudu koparka przewraca ceglane mury związane zaprawą wapienną. Drewniane stropy i dach też nie stanowią oporu. Widok od podwórza fot. Piotr P. Ruszkowski



Na koniec pozostanie oddzielenie drewna i wywiezienie gruzu do kruszarni
fot. Mariusz Marszałkiewicz

W następnych dniach przepytano członków komisji wyborczej, którzy nic nie słyszeli. Następnie przesłuchano nauczyciela Wenclewicza z Lasku, nauczyciela Dymkowskiego z Fabianowa, architekta Barteczkę z Żabikowa, a także samego oskarżonego. Na przesłuchanie zaproszono też reprezentanta gminy Żabikowo, a jednocześnie dzierżawcę karczmy A. Cegiołkę, aby był ktoś ze „strony polskiej”; ten jednak do władz niemieckich nie poszedł.



Nazajutrz po karczmie ani śladu, tylko resztki muru i bramy sterczą przy zabudowaniach gospodarczych od strony ul. 11 Listopada fot. Piotr P. Ruszkowski

Prześladowanie Aleksandra Waniorka przez władze niemieckie

Mimo braku jasnych i dostatecznych dowodów wystarczyła krytyczna opinia Waniorka o Bismarcku i Bülowie, wyrażona w rozmowie z przesłuchującym go powiatowym inspektorem szkolnym Baumhauerem. Ten ostatni, powołując się na konieczność obrony autorytetu państwa pruskiego, wydał postanowienie o *następnym usunięciu nauczyciela Waniorka z Żabikowa*. Z tym stanowiskiem zgodził się również starosta v. Tilly, dodając w swoim piśmie z 3 maja 1908 r. następujące słowa: *W trakcie przemian, jakie nastąpiły w Żabikowie w ostatnich latach, tj. po wybudowaniu dużej kolonii niemieckiej, okazuje się, że on nie dorósł do poziomu zadań, jakie teraz przed nami stanęły*. Starosta miał na myśli germanizację powiatu poznańskiego, w której Waniorek nie byłby posłusznym narzędziem.

Nauczyciel musiał odejść, ale na to nie chcieli się zgodzić mieszkańcy Żabikowa. W wyniku wspólnych porad postanowiono napisać petycję do władz w jego obronie. 27 czerwca 1908 r., w gościńcu Kazimierza Schuberta (przy krzyżu żabikowskim) wyłożono napisane przez gościnnego pismo do władz, z żądaniem pozostawienia Waniorka w Żabikowie. Podpisali się niemal wszyscy mieszkańcy.

Tego było już Niemcom za dużo. Swemu żandarmowi Piefke z Lubonia rozkazali, aby z podpisaną listą obszedł wszystkie domy, pytał o autentyczność podpisów i ołówkiem podkreślał fałszerstwa. Znalaziono dwie osoby, które twierdziły, że się nie podpisały. Było to małżeństwo – Marianna i Thomas Scheibe. Marianna była analfaberką i podpisywała się trzema krzyżykami. Ponieważ z takimi „dowodami” trudno było sprawę przed sądem wygrać, Niemcy postanowili ukarać Waniorka, przebywającego aktualnie wraz z dziećmi szkolnymi w budynku przy ul. Powstańców Włkp., w inny sposób.

Oburzenie mieszkańców na postęпки starosty v. Tillego i jego powiatowego inspektora szkolnego Baumhauera wobec Waniorka było bardzo wielkie i wkrótce znane w całym powiecie za przyczyną artykułu umieszczonego w „Posener Neuester Nachrichten” nr 2929 z 20 stycznia 1909 r. Ponieważ dziennikarz starał się być obiektywny, warto jego artykuł w całości wydrukować w języku polskim. Oto, co napisał:

Z powiatu Poznań–Zachód

Na temat spraw szkolnych w Żabikowie można by z posiadanego przez nas materiału wiele napisać i opowiedzieć. Zaledwie w tej wsi pojawili się pierwsi nieliczni [niemieccy] koloniści, władze natychmiast przygotowały dla garstki ich dzieci lokal szkolny i sprowadziły nauczyciela. Wkrótce też zbudowano piękną szkołę, którą niedawno uroczystie poświęcono i oddano do użytku dla ok. 120 dzieci i 2 nauczycieli. Wszystko to jest godne pochwały!

Ale jak się mają stosunki w miejscowej katolickiej szkole? Przed około 80 laty w Żabikowie powstała jako jedna z pierwszych w okolicy szkołka wiejska, zbudowana z gliny i okryta dachem ze słomy, do której dochodziły dzieci z Żabikowa, Świerczewa i Lubonia. Ilość dzieci wzrastała z roku na rok tak znacznie, że osiągnęła liczbę 350 uczniów. Była to szkoła czteroklasowa z jedną izbą szkolną i jednym nauczycielem [był nim Jan Alejski]. „Co za dużo, to niezdrowo” pomyślał sobie biedny nauczyciel i poprosił o przeniesienie do innej szkoły. Po jego odejściu dla armii szkolnej nadeszły piękne dni beztróski i lenistwa. I, co można było przewidzieć, w ciągu kilkumiesięcznej swawoli młody ludek przemienił się na gorsze, dzieci stały się niegrzeczne, niszczyły dobro społeczne i toczyły bójkę.

Dla nowego nauczyciela [był nim Aleksander Waniorek] nie było łatwym zadaniem, by przed tak rozpędzoną masą rozpocząć wykład, wielu z uczniów było nieposłusznym i na pół zdziczałym. Jakże zatem mogło być zakończenie takiej pieśni? Było takie, że ponad sto dzieci w wieku szkolnym z braku miejsca w szkole żabikowskiej nie było objęte programem szkolnym i siedziało nadal w domu.

Wreszcie nadeszła lekka poprawa, gdy w sąsiednim Luboniu otwarto nową szkołę [1905 r.] i ok. 80 dzieci lubońskich już do Żabikowa nie przychodziło. Mimo tego w Żabikowie pozostało jeszcze 250 dzieci szkolnych.

Nagle stary budynek szkolny odmówił posłuszeństwa, przez uszkodzony dach ściekała woda deszczowa jak przez sito, a od stropu obrywały się kawały podbitki i spadały w dół. Nad nauczycielem i dziećmi unosiło się wielkie niebezpieczeństwo utraty życia. W tej sytuacji trzeba było pożegnać się ze zgrzybiałą „wiejską alma mater” i wydzierżawić lokal szkolny z mieszkaniem dla nauczyciela w prywatnym budynku. [u A. Cieszkowskiego] Na nowym miejscu wykłady odbywały się codziennie, całymi klasami, na które dzieci przychodziły wg ustalonych godzin.

W swoim mieszkaniu nauczyciel znalazł trzy szlachetne istoty odąd mu stale towarzyszące, a mianowicie pana „Dym”, pana „Grzyba” i panią „Wilgoć”, całość przypominała przytułek dla chorych na nerwy i płuca, a przypadek, że biedny nauczyciel w tych warunkach na te choroby jeszcze nie zapadł, podziwiał cały świat.

I tak przeszedł powtórnie dłuższy czas, zanim wreszcie przystąpiono do budowy nowej szkoły. Gdy została ukończona, okazały gmach wznosił się nad dachami Żabikowa, stał jednak zamknięty jeszcze przez wiele tygodni, gdyż o jego przekazaniu, względnie poświęceniu, nikt nie myślał.

Nareszcie pewnego pięknego dnia ze starej szkoły [u Cieszkowskiego] wymaszerował orszak dzieci z nauczycielem na przedzie i skierował się do nowej szkoły. Po

drodze dołączył spóźniony drugi nauczyciel sprowadzony przez władze z Zachodu [Niemiec] i okazał pomoc.

No i stało się coś zaskakującego i niespodziewanego! Staremu nauczycielowi [Waniorkowi], z którego pracy cała gmina żabikowska była w pełni zadowolona, godnemu, by za wieloletnie i ciężkie ponad siły ludzkie wysiłki mógł nadal pełnić funkcję pierwszego nauczyciela i zamieszkać w nowej szkole, temu władze pruskie przywilej ten odebrały. Władze odmawiając mu prawa do zamieszkania w nowej szkole, zmusiły go do dalszego bytowania wraz z rodziną w starej ruderze. Tymczasem w nowym budynku szkolnym z trzema izbami szkolnymi i trzema pięknymi mieszkaniami nauczycielskimi mieszkała tylko jedna jedyna dusza ludzka, był nim wspomniany już młody praktykant. Co można jeszcze o tym powiedzieć? Katolicka gmina szkolna ciągle ma nadzieję, że i dla nich nadejdzie taki dzień, w którym odbędzie się podobna uroczystość jak przy otwarciu szkoły w Żabikowie-Kolonii.

Ostatnie zdanie wyraża to, co nie mogło być wtedy jasno powiedziane, ale od-tąd wszyscy Polacy z Żabikowa oczekiwali, że i dla nich nadejdzie taki dzień już w polskiej szkole.

Aleksander Waniorek przeszedł 1 lutego 1909 r. do małej szkoły w Ławicy, gdzie było 40 uczniów. Jego przypadek sprawił, że społeczeństwo żabikowskie w następnych latach bardzo mocno wewnętrznie się zjednoczyło i gdy cesarskie Niemcy przegrały wojnę, aktywnie włączyło się do Powstania Wielkopolskiego.

Stanisław Malepszak, Piotr P. Ruszkowski



Zbliżenie na mapkę z 1890 r. z zabudowaniami karczmy w Żabikowie z arch. Stanisława Malepszaka



Panoramiczny widok na karczmę i zabudowania towarzyszące od strony ul Żabikowskiej pokazujące, jak tu było jeszcze w 2010 r. fot. Piotr P. Ruszkowski



Podobna panorama oglądana w 2012 r. Na sporym terenie po zabudowaniach karczmy oraz przyległych powstał supermarket spożywczy sieci „Netto” o powierzchni sprzedaży 700 m², z rozległym parkingiem na 60 samochodów. Był 219 (obecnie ponad 270) sklepem tej sieci w Polsce, należy do duńskiej firmy Dansk Supermarked A/S. Uroczyste otwarcie nastąpiło 19 maja 2011 r., niespełna 7 miesięcy po zburzeniu karczmy żabikowskiej
fot. Piotr P. Ruszkowski

KALENDARIUM LUBONIA

Z LAT xxx2

1. Wstęp

W rozdziale tym przedstawiamy wydarzenia, jakie miały miejsce w historii ziem należących do dzisiejszego miasta Luboń w latach kończących się na 2. Tak więc w roku wydania tego tomu *Rocznika Historycznego Lubonia* pamiętne chwile wiążą się z okrągłymi – dziesiątymi rocznicami. Stowarzyszenie „Forum Lubońskie” wraz z redakcją „Więści Lubońskich” od lat gromadzi z różnych źródeł takie informacje. Zadanie to jest realizacją kronikarskiej funkcji, jaką staramy się spełniać. Na łamach „Więści Lubońskich” już od kilku lat prowadzimy co miesiąc stały kącik pod nazwą „Kalendarium lubońskie”.

Dla jednych taka skondensowana dawka informacji o zdarzeniach może być uzupełnieniem wiedzy z przeszłości Lubonia, inni mogą traktować ją jako wykaz ciekawostek historycznych. Innych skłoni być może do refleksji lub wspomnień.

Dla pogłębienia wiedzy czy chęci poznania kontekstu danego zdarzenia zachęcamy też do lektury źródła, które w wielu wypadkach podajemy na końcu każdej informacji.

Wykaz występujących źródeł:

1. – „Architektura przemysłowa XX wieku. Luboń koło Poznania” – Balińska Grażyna (Wrocław 2000)
3. – „Luboń i okolice, dzieje osadnictwa i dziewięciu parafii” – Stanisław Malepszak (Luboń 2005 r.)
5. – „50 lat Lubońskiego Klubu Sportowego 1943 – 1993” – Malepszak Stanisław (Luboń 1993)
6. – „Zakłady Chemiczne Luboń SA 1914 – 1999. Tradycja i współczesność” – Zarzycki Andrzej (Luboń 1999)
8. – Biblioteka Miejska – „Kalendarium Lubonia” (www.biblub.com).
10. – Uchwały Rady Miasta.
11. – „Żabikowo dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego” – Stanisława Malepszaka (1999 r.)
13. – 200 lat oświaty w Luboniu – Stanisława Malepszaka i Piotra P. Ruszkowskiego (2008 r.)

Prezentowane kalendarium nie jest zbiorem zamkniętym. Z pewnością brakuje w nim jeszcze wielu ważnych wydarzeń, dlatego wszystkich mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o jego uzupełnianie i przekazywanie informacji telefonicznie, listownie, poczta elektroniczną lub osobiście!

Nasz adres:

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”

62-030 Luboń, ul. Wschodnia 23a/ 62

e-mail: redakcja@wiescilubonskie.pl

tel. 61-810 43 35 lub 609 616 277

2. Kalendarium lubońskie xxx2

1352 r. (660 lat temu)

■ 2 września 1352 r. 86 rycerzy z Maciejem Borkowicem – wojewodą wielkopolskim na czele – broniąc się przed odebraniem majątków, zawiązało w Poznaniu konfederację przeciw nowemu staroście wielkopolskiemu (namiestnikowi króla Kazimierza Wielkiego). Zapoczątkowało to rozpad latyfundium wirowskiego, w wyniku czego Luboń, którego właścicielami byli Łodźiowie, przydzielono Pomianom pochodzącym z Kujaw. (3, s. 27; 13, s. 201)

1452 r. (560 lat temu)

■ Do 1452 r. wieś Luboń należała do Strosbergów – mieszczan poznańskich – którzy stali się właścicielami tych terenów w 1429 r. W 1452 r. Strosbergowie sprzedali wieś władzom Poznania, co zatwierdził książę Kazimierz Jagiellończyk, pozwalając osadzić ją na prawie magdeburskim. (13, s. 201; 3, s. 36)

1712 r. (300 lat temu)

■ W 1712 r. do wyludnionej w wyniku potopu szwedzkiego i zarazy wsi Luboń sprowadzono czterech osadników (komorników), którzy z braku zwierząt pociągowych nie mogli się jednak utrzymać i zmuszeni byli się wyprowadzić. (11, s. 45; 13, s. 201)

1762 r. (250 lat temu)

■ W 1762 r. wieś Lasek liczyła 11 hub zamieszkałych i 5 hub z osadnikami w budowie. (3, s. 31)

1782 r. (230 lat temu)

■ 5 maja 1782 r. biskup poznański Ksawery z Wierzbna Rydzyńskiego dokonał konsekracji nowego drewnianego kościoła w Wirach, ufundowanego przez wojewodę kaliskiego Augustyna oraz Annę z Radomickich Działyńskich – parafialnej świątyni dla mieszkańców z terenów obecnego Lubonia. Dziś w tym miejscu stoi nowy, murowany kościół z 1904 r. (3, s. 53)

1792 r. (220 lat temu)

■ W 1792 r. spis komorniczy wykazał dla Żabikowa 6 chałupników i zanik komorników z rolą. (11, s. 37)

1812 r. (200 lat temu)

- Prawdopodobnie aż do 1812 r. trwała kilkudziesięcioletnia przerwa w pracy szkoły wirowskiej przy ul. Łęczyckiej, do której uczęszczali też lubonianie. (13, s. 48)
- W 1812 r. podpisano układ, wskutek którego gospodarze wsi Żabikowo zamiast pańszczyzny na rzecz dworu w Komornikach płacili jej równowartość w pieniądzu. (11, s. 46)

1832 r. (180 lat temu)

- W 1832 r. nauczyciel szkoły przy ul. Krętej w Lasku – Gottlieb Schlosser – w wyniku skarg rodziców został skazany przez władze pruskie na zapłacenie grzywny (1 talar) za gburowate traktowanie dzieci. (13, s. 77)
- W 1832 r. August Cieszkowski – późniejszy właściciel folwarku żabikowskiego – otrzymał świadectwo dojrzałości w Gimnazjum św. Barbary w Krakowie i rozpoczął studia filozoficzne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.. (11, s. 110)

1842 r. (170 lat temu)

- Od 1831 do 1842 r. na terenie zaboru pruskiego język polski był całkowicie usuwany z sądownictwa, administracji i częściowo ze szkolnictwa (utrzymany był tam, gdzie dzieci polskie stanowiły większość; do programu szkolnego została włączona obowiązkowa nauka języka niemieckiego). (13, s. 22)
- W 1842 r. umarł Antoni Łyczyński – organista wirowski i nauczyciel w wirowskiej szkole katolickiej przy ul. Łęczyckiej. Zastąpił go pedagog o nazwisku Wolniewicz. (13, s. 49)
- W 1842 r. ukazały się prace Augusta Cieszkowskiego: „Gott und palingenesie”, „O ochronkach wiejskich” oraz „Uwagi nad obecnym stanem finansów angielskich”. (11, s. 111)
- W 1842 r. Edmund Bojanowski (dziś błogosławiony, jego szczątki spoczywają w Sanktuarium w Żabikowie) zorganizował wydział literacki Kasyna Gostyńskiego (towarzystwo założone w 1835 r. przez Polaków). Zadaniem wydziału było szerzenie oświaty wśród ludu oraz przekazywanie mu skarbów kultury narodowej. (11, s. 170)

1852 r. (160 lat temu)

- W 1852 r. August Cieszkowski jako poseł usilnie zabiegał o utworzenie w stolicy prowincji pruskiej – Poznaniu – polskiego uniwersytetu. (11, s. 114)

1862 r. (150 lat temu)

- Za starania w celu założenia szkoły rolniczej w Wierzenicy hr. August Cieszkowski otrzymał 18 lipca 1862 r. od emigracji polskiej we Francji godność Członka Honorowego Rady Szkoły Narodowej Polskiej w Paryżu. (11, s. 120)
- W 1862 r. umarł Wojciech Szadkiewicz – nauczyciel w katolickiej szkole wirowskiej przy ul. Łęczyckiej. (13, s. 49)

1872 r. (140 lat temu)

- 1 kwietnia 1872 r. jako wykładowcę nauki gospodarstwa społecznego w Wyższej Szkole Rolniczej im. Haliny w Żabikowie przyjęto dr. Władysława Łebińskiego, a do nauki ogrodnictwa i sadownictwa powołano Ignacego Kluza z Krakowa. (11, s. 151)
- 30 września 1872 r. kierowanie Szkołą Rolniczą im. Haliny w Żabikowie zakończył pierwszy jej dyrektor (od 1.06.1870) – dr Juliusz Au – (prowadził placówkę ponownie od 8.05.1873 do 1.10.1876). Jego miejsce zajął August Lubomęcki, który pełnił swoje obowiązki do 11 grudnia 1872 r. (13, s. 360)
- 24 listopada 1872 r., po trzyletniej nieobecności w kraju, po raz pierwszy od założenia Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie, jej progi przekroczył August Cieszkowski – inicjator powołania placówki i właściciel folwarku, na terenie którego stanęła Szkoła. (11, s. 152)
- 12 grudnia 1872 r. dyrektorem Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie został Szczesny Kudelka, który zastąpił na tym stanowisku Augusta Lubomęckiego. Kierował placówką do 7 maja 1873 r. (13, s. 360)
- W 1872 r. dyrektor Wyższej Szkoły Rolniczej w Żabikowie – August Lubomęcki – zwrócił się do ks. Promińskiego z prośbą, by w każdą drugą niedzielę miesiąca w audytorium odprawiał mszę św. (w nabożeństwie mieli uczestniczyć także mieszkańcy Żabikowa, Lubonia i Dębca). Ponieważ pomieszczenie nie spełniało wymogów poświęconej kaplicy, ks. arcybiskup Ledóchowski nie udzielił zgody. (3, s. 53)
- W 1872 r. (po objęciu rządów przez Ottona Bismarcka) język polski w zaborze pruskim został praktycznie usunięty z wielu szkół elementarnych, pozostając jedynie w nauczaniu religii na najniższym szczeblu. Stan ten trwał do 1887 r. Przed rokiem 1872 zakres nauki języka polskiego ograniczano do nauki czytania i pisanie, i to jedynie w pierwszym roku edukacji. (13, s. 22)
- Od 1872 r. zaczęto stopniowo wydłużać czas nauki szkolnej – z 4 do 8 lat. (13, s. 59)

- W 1872 r., po przepracowaniu 54 lat na emeryturę przeszedł nauczyciel szkoły przy ul. Krętej w Lasku – Gottlieb Schlosser. (13, s. 77)
- Na zarobki nauczyciela szkoły laskowskiej w 1872 r. składały się: 160 talarów pensji rocznej, mieszkanie, drewno opałowe oraz produkty rolne od rodziców uczniów (700 kg żyta, 220 kg jęczmienia, 150 kg grochu, 110 kg gryki, 1600 kg ziemniaków oraz 18 snopów o łącznej wartości 80 talarów). (13, s. 77-78)

1882 r. (130 lat temu)

- W 1882 r. głównie z inicjatywy byłego wykładowcy – N. Urbanowskiego – w Budynku Akademickim byłej Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie zorganizowano 6-tygodniowe kursy gorzelnicze. W latach 1882-1884 wykładał na nich Roman May. (11, s. 161, 174)

1892 r. (120 lat temu)

- 27 stycznia 1892 r. akademia zorganizowana w rocznicę urodzin cesarza Wilhelma II w szkole wirowskiej zakończyła się podaniem śniadania dla wszystkich dzieci (13, s. 61)
- W sierpniu 1892 r. do Wir przybyły oddziały gwardyjskiej artylerii pieszej, które ustawiając armaty pod wsią ostrzeliwały nowo wybudowany fort górczyński, by zbadać jego odporność na atak wojsk rosyjskich. (13, s. 54)
- 29 listopada 1892 r. zlikwidowano Spółkę Akcyjną Haliny założoną w 1874 r. dla wspierania Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny. (11, s. 161)
- W 1892 r. liczba dzieci wyznania ewangelickiego w szkole przy ul. Krętej w Lasku wynosiła 48: z Lasku – 21, z Łęczycy – 21, z Wir – 6. (13, s. 78)
- Do 1892 r. nauczycielem w szkole przy ul. Krętej w Lasku był Emil Zels. (13, s. 80)

1902 r. (110 lat temu)

- Z protokołu powizytacyjnego z 1 marca 1902 r. dowiadujemy się o bardzo złym stanie szkoły w Żabikowie (dzisiejsza SP 2). Informowano m.in. o niewystarczającej ilości światła dziennego w izbie szkolnej. Jednak z powodu słabych glinianych ścian okna nie można było poszerzyć ani też wstawić dodatkowych. Izba przepełniona, brudna i miała zniszczoną podłogę. Stan pompy z wodą na podwórzu oceniono również jako fatalny. Za ubikację służyła niezadaszona ściana do oddawania moczu z beczką do jego zbierania. (13, s. 141)
- 1 kwietnia 1902 r. wśród dzieci w wieku do 14 lat mieszkających w Lasku, Łęczycy, Wirach i w majątku Wiry naliczono 849 katolików i 104 ewangelików. (13, s. 89)

- 5 maja 1902 r. w Żabikowie powstało Koło Śpiewacze. (8)
- Przesłany w maju 1902 r. do Lasku, opracowany przez Komisarza Obwodowego w Komornikach wykaz dzieci z Lasku, Łęczycy i Wir pomógł sołtysowi Janowi Aniole i członkom dozoru szkolnego podjąć ostateczną decyzję o budowie jednoizbowej szkoły katolickiej dla 80 uczniów przy ul. Sobieskiego 65 (dziś przedszkole). (13, s. 88)
- 30 lipca 1902 r. na terenie Lasku doszło do spotkania urzędników pruskich z przedstawicielami wsi w sprawie budowy szkoły katolickiej dla dzieci z Lasku, uczęszczających do placówki w Wirach. (13, s. 89)
- 8 września 1902 r. sporządzono akt kupna ziemi pod budowę polskiej szkoły katolickiej w Lasku. W 1902 r. zatwierdzono też dozór szkolny na potrzeby budowy tej placówki, w skład którego weszli gospodarze: Jan Anioła (sołtys), Józef Matecki, Jan Mager, Antoni Kubala, Antoni Walter, Wojciech Patz. (13, s. 86 i 88)
- W 1902 r. właścicielem gościńca wybudowanego przy krzyżu na ul. Żabikowskiej (budynek nie istnieje) była Leokadia Mendelak. (13, s. 147)

1912 r. (100 lat temu)

- W połowie stycznia 1912 r. projektant szkoły w Lasku (II budynek, dziś część domu komunalnego przy ul. Sobieskiego 59 od strony podwórza) sporządził dokładny wykaz materiałów potrzebnych do jej budowy. (13, s. 96)
- Wiosną 1912 r. ukończono projekt budowy szkoły w Lasku (budynek II przy ul. Sobieskiego 59) oraz przeprowadzono przetarg na jej budowę. (13, s. 96)
- W maju 1912 r. gmina Lasek otrzymała 10 000 marek zasiłku rządowego, z którego spłaciła wreszcie mistrza murarskiego Adolfa Höfiga – wykonawcę I budynku szkoły przy ul. Sobieskiego 65, wobec którego posiadała dług nieuregulowany od 8 lat. (13, s. 95)
- 31 października 1912 r. uroczystie przekazano do użytku budynek IV szkoły wirowskiej przy ul. Łęczyckiej (obecnie Dom Kultury w Wirach ul. Łęczycka 103). (13, s. 52 i 63)
- Na początku grudnia 1912 r. ukończono w stanie surowym II budynek szkoły przy ul. Sobieskiego w Lasku dziś tylny (pierwotny) segment budynku komunalnego przy ul. Sobieskiego 59. (13, s. 96)
- Od 1908 do 1912 r. trwała budowa zboru ewangelickiego w Żabikowie (kościół pw. św. Barbary przekazany katolikom w 1945 r.). (3, s. 196)

- Do 1912 r. nauczyciel mógł uprawiać przysługujące mu pole przy szkole w Wi-rach. Potem działkę wydzierżawiono. (13, s. 52)
- Do 1912 r. w ciągu 65 lat, tj. od 1847 r. w szkole wirowskiej przy ul. Łęczyckiej pracowało 7 „pierwszych” nauczycieli (kierownicy szkoły), w tym dwóch narodo-wości niemieckiej oraz 12 „drugich” nauczycieli (pomocnicy), w tym trzech naro-dowości niemieckiej – wszyscy wyznania rzymskokatolickiego. (13, s. 57)
- W 1912 r. szkoła ewangelicka w Lasku (dziś ul. Kręta) zaciągnęła 10-letnią po-życzkę bankową w wysokości 1100 marek w celu zbudowania dodatkowej izby na piętrze dla nauczyciela Rudolfa Tonna. (13, s. 81)
- Od 1912 do 1916 r. gmina laskowska spłacała pożyczkę w wysokości 2000 marek zaciągniętą na zakup wyposażenia szkolnego. (13, s. 95)
- W 1912 r. umarł Władysław Mrugalski obsługujący młyn pod Świerczewem, należący do żabikowskich włości hr. Augusta Cieszkowskiego. Do ok. 1918 r. pra-cował w nim jego syn Stanisław (11, s. 133)

1922 r. (90 lat temu)

- 18 czerwca 1922 r. po poświęceniu przez proboszcza wirowskiego – ks. Karo-la Seichtera – kamienia węgielnego, przy pl. Wolności (obecnie pl. bł. Edmunda Bojanowskiego) rozpoczęto budowę kaplicy pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, przylegającej od wschodu do budynku klasztornego Zgromadzenia Sióstr Służeb-niczek NMP. Obecnie mieści się tam Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego – założyciela Zgromadzenia. (3, s. 81; 11, s. 64)
- 22 lipca 1922 r. Zgromadzenie Sióstr Służebniczek zakupiło w pobliskim Koto-wie 70-morgowe gospodarstwo przylegające do ogrodu klasztornego. (3, s.81)
- 24 grudnia 1922 r. poświęcono, wybudowaną dzięki finansowemu wsparciu społeczeństwa, kaplicę klasztorną pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy Zgro-madzeniu Sióstr Służebniczek NPNMP, które osiadły w Żabikowie w 1920 r. (dziś Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego). (3, s. 81)
- W 1922 r. między Żabikowem Starym a Żabikowem Kolonią (w tym czasie były to dwa oddzielne związki komunalne należące do wspólnego związku szkolnego) wybuchł spór o pieniądze, które miano wydać na budowę budynku gospodarczego przy Szkole nr 1. (13, s. 160)
- W latach 1922-1923 August Cieszkowski junior wydał ponownie całość dzieła swojego ojca – „Ojciec nasz”. (11, s. 176)

- Około 1922 r. Wincenty Ratajczak sprzedał swoje gospodarstwo – tereny należące do dawnej karczmy żabikowskiej (obszar między ulicami Kościuszki, Sienkiewicza i 11 Listopada) – przybyszowi z Galicji – Białkowskiemu. (11, s. 67)

1932 r. (80 lat temu)

- 16 kwietnia 1932 r., w związku z brakiem wiernych i spowodowanym tym kryzysem finansowym parafii ewangelickiej w Żabikowie, dziekan Artur Rhode przeniósł pastora Teobalda Schatza do Rawicza. Odtąd duchowni ewangelicy posługiwali tej społeczności niemieckiej jedynie dorywczo. (13, s. 281)
- Na zebraniu zwołanym 12 maja 1932 r. przez Tymczasowy Komitet Budowy Kościoła w Luboniu założono Towarzystwo Przygotowujące Budowę Kościoła ze szczególnym uwzględnieniem gminy Luboń i okolicy. 21 maja złożyło ono w Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu pismo dotyczące zatwierdzenia planu budowy świątyni i utworzenia parafii w Luboniu. (3, s. 87)
- 16 maja 1932 r. poświęcono sztandar Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ) w Luboniu, które powstało z członków należących wcześniej do KSMŻ parafii pw. św. Barbary w Żabikowie. (3, s. 191)
- 23 maja 1932 r. w Wierzenicy zmarł August Cieszkowski junior – syn hr. Augusta Cieszkowskiego – właściciela folwarku w Żabikowie i założyciela Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny – wykonawca testamentu ojca o przekazaniu folwarku na cele naukowe. (11, s. 176)
- 26 czerwca 1932 r., we wsi Luboń utworzono pod prezesurą Marcelego Tritta Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM). (3, s. 188)
- 1 sierpnia 1932 r. pastorem parafii ewangelickiej w Żabikowie został Johann Scherdfegger z Poznania, który pełnił urząd do października 1940 r. Z uwagi na inne obowiązki przyjeżdżał do Żabikowa (na przemian ze Stęszewem) co trzecią niedzielę. W pozostałe niedziele służbę pełnił zamieszkały w Żabikowie diakon Georg Młynek. (13, s. 281, 283)
- W 1932 r. utworzono 5. Lubońską Drużynę Harcerską im. Tadeusza Kościuszki (działała przy SP 1). (WL” 01-1993, s. 9)
- W 1932 r. Józef Wawrzyniak został prezesem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” gniazdo Lasek. (13, s. 130)
- Do 1932 r. (od 1926) sołtysem wsi Żabikowo był Andrzej Mizerka. (13, s. 161)
- Od 1932 r. obowiązki kierownika siedmioklasowej Szkoły Powszechnej w Żabikowie (dzisiejsza SP 1) pełnił Wojciech Dydo (do 1935 r.). Wcześniej, przez rok, Antoni Formanowski. (13, s. 166 i 278)

- Od 1932 do 1936 r. nauczycielką w Szkole nr 4 przy ul. Sobieskiego była Halina Śliwińska. (13, s. 180)
- Od 1932 do 1935 r. kierownikiem Szkoły nr 3 przy dzisiejszej ul. Armii Poznań w Luboniu był Stanisław Luberski. (13, s. 204)
- W 1932 r. odwołano sołtysa wsi Luboń – Józefa Hernesa – i Radę Gminy. (13, s. 218)
- Do 1932 r., z uwagi na kryzys finansowy żabikowskiej parafii ewangelickiej, dziekan Artur Rhode nalegał na przyłączenie do niej Krosna. Urzędujący w Żabikowie pastor Teobald Schatz nie zgadzał się, wymawiając się słabym zdrowiem. (13, s. 281)

1942 r. (70 lat temu)

- W lutym 1942 r. parafia ewangelicka w Żabikowie (z przyłączonymi w 1940 r. okolicznymi wsiami) liczyła 1500 osób: 800 osób w Żabikowie, 150 w Luboniu, 80 w Lasku, 50 w Łęczycy, 50 w Kotowie, 150 w Komornikach, 120 w Plewiskach, 70 w Junikowie, 10 w Rudniczem, 20 w Świerczewie. (13, s. 283)
- W lutym 1942 r., na skutek interwencji u Arthura Greisera – namiestnika Rzeszy Niemieckiej w Kraju Warty – pastorem komisarycznym Żabikowa został mianowany Eugen Greisberg. Zmarł nagle 4 marca 1942 r. Był ostatnim pastorem w Żabikowie. (13, s. 285)
- 5 września 1942 r. na terenach byłej cegielni Suwalskiego przy ul. Niezłomnych Niemcy rozpoczęli przygotowania do budowy obozu karno-śledczego. Pilnowana przez gestapowców grupa ok. 30 więźniów, zaprzęgniętych linami do walca drogowego, wałowała żużel wzdłuż ulicy. (3, s. 157 i 11, s. 87-88)
- 24 listopada 1942 r. wysłano chorego i wyczerpanego ks. Brunona Stachowskiego (wikariusza w parafii św. Jana Bosko) z obozu w Dachau do stacji doświadczalnej, gdzie zaszczepiono mu zarazki malarii, w wyniku czego 9 grudnia 1942 r. zmarł. (3, s. 159)
- W 1942 r. Niemcy wstrzymali budowę autostrady. Likwidowano zaplecze, a pracujących tam Żydów stopniowo wywożono. W listopadzie 1942 r. rozpoczęto budowę hitlerowskiego obozu karnego w Żabikowie. (11, s. 88)
- W 1942 r. zmarła Maria Król z d. Pawelec – fundatorka przydrożnej kaplicy zbudowanej w 1937 r. u zbiegu ulic Kościuszki i Poniatowskiego. (3, s. 108; „WL” 06-1997)
- Jesienią 1942 r. kościół pw. św. Jana Bosko zamieniono na magazyn środków opatrunkowych, a wielką salę domu parafialnego, w związku z budowaną przez Niemców autostradą, zajęto na magazyn cementu. (3, s. 159 i 161)

- W 1942 r., korzystając z okazji otwarcia zarekwirowanego przez Niemców kościoła św. Jana Bosko dla pracujących tam robotników z brygady transportowej, wyniesiono dyskretnie kilka sprzętów kościelnych i sztandary. (3, s. 160)
- W 1942 r. w obozie koncentracyjnym w Dachau zginął Jan Górka, dozorca w Szkole nr 2 (hallerczyk, powstaniec wielkopolski). (13, s. 171), (RHL t.1 s. 113)
- W 1942 r. w Deutsche Schule für polonische Kinder (Niemiecka szkoła dla polskich dzieci) przy ul. Żabikowskiej uczyło się 379 dzieci (z roczników 1928 – 1933). (13, s. 178)
- Do początków 1942 r. (od 1927) dziekan Artur Rhode zajmował się sprawami gminy ewangelickiej w Żabikowie. (13, s. 281)

1952 r. (60 lat temu)

- W 1952 r. proboszczowi parafii pw. św. Jana Bosko ks. Teodorowi Nogali przydzielono wikariusza. Od 1945 r. pracował sam. (3, s. 200)
- Do 1952 r. (od 1950) był budowany V budynek szkoły wirowskiej – przy ul. Szreniawskiej – (obecna siedziba placówki). (13, s. 67)
- Od 1952 r. Fabryka Piast Rowerowych przy ul. Powstańców Wlkp. stała się zakładem opiekuńczym dla SP 1. (13, s. 299)
- Do 1952 r. (od 1950) Gimnazjum Przemysłowe Fabryk Chemicznych „Dr R. May” w Poznaniu-Luboń funkcjonowało jako Państwowe Gimnazjum Chemiczne w Luboniu. (13, s. 331)

1962 r. (50 lat temu)

- W styczniu 1962 r. władze Lubonia, kuratorium poznańskie i kierownictwo SP 4 toczyły rozmowy o budowie nowego, kolejnego budynku szkolnego (obecny budynek SP 4 przy ul. 1 Maja) (13, s. 118)
- 3 lutego 1962 r. na ul. Okrzei odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą obywatelowi Mańczakowi, zamordowanemu podczas II wojny przez Niemców. (8)
- 5 grudnia 1962 r. w SP 2 otwarto Uniwersytet Powszechny dla Rodziców. (8)
- W 1962 r. rozebrano kaplicę przy skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Poniatowskiego (ufundowaną przez Marię Król z d. Pawelec). (3, s. 108)
- Od 1962 do 1965 r. kierownikiem Zasadniczej Szkoły Zawodowej (ZSZ) dla Pracujących przy Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych był Jan Pawłowski. (13, s. 341)

1972 r. (40 lat temu)

- 22 lutego 1972 r. nocny wybuch zniszczył w Zakładach Ziemniaczanych (Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego) wielki oddział produkcji dekstryn (zginęło 17 pracowników). Tragiczne wydarzenie to upamiętniono obeliskiem odsłoniętym na terenie zakładu. („WL” 02-2012, s. 32)
- 25, 26 i 29 lutego 1972 r. były dniami pogrzebów ofiar katastrofy w Zakładach Ziemniaczanych i powszechnej żałoby w mieście. W pochówku z wielkim wysiłkiem uczestniczył poważnie już chory proboszcz parafii pw. św. Jana Bosko – ks. Teodor Nogała (zmarł 22.11.1973 r.). (3, s. 201)
- 5 września 1972 r., na obchody 100. rocznicy śmierci Edmunda Bojanowskiego (dziś błogosławiony) do jego grobu w kaplicy Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NP NMP (dziś Sanktuarium) przybyli przedstawiciele Episkopatu Polski, m.in. Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński, a także ówczesny kardynał Karol Wojtyła (później papież Jan Paweł II). (3, s. 220)
- Od listopada 1972 r. (do 1976 r., tj. likwidacji) kierownikiem Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących przy Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu był Leon Chojnacki. (13, s. 341)
- W 1972 r., w związku z powstaniem miejsca kultu w Lasku – kaplicy w domu Wacława Kasztelana przy ul. Sobieskiego 81 – dokonano podziału ministrantów wirowskich na dwie grupy: wirowską, w której pozostało 40 chłopców, i laskowską liczącą 81 chłopców. (3, s. 212)
- W 1972 r. przebudowano kryptę Edmunda Bojanowskiego i ustawiono w niej pomnik założyciela Zgromadzenia. Prace te związane były z procesem beatyfikacyjnym. (3, s. 220)
- Do 1972 r. (od 1946) kierownikiem – dyrektorem szkoły wirowskiej był Roman Lewandowicz (do 1.9.1952 r. w budynku przy ul. Łęczyckiej, a potem przy ul. Szreniawskiej). Od 1971 r. R. Lewandowicz był mieszkańcem osiedla „Lubonianka”. (13, s. 67)
- W 1972 r. pierwszą siedzibę szkoły w Lasku przy ul. Sobieskiego 65 (z 1904 r.) rozbudowano od strony południowej, nadbudowano piętro i przeznaczono na przedszkole. (13, s. 92)
- Od 1972 do 1991 r. funkcję dyrektora SP 4 pełnił Leon Wawrzyniak. (13, s. 119)
- W 1972 r. członkowie Związku Młodzieży Socjalistycznej działającego przy Zasadniczej Szkole Zawodowej (ZSZ) dla Pracujących przy Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu zostali włączeni do zakładowego koła ZMS. (13, s. 337)

- W 1972 r., w związku ze spadającą liczbą absolwentów szkół podstawowych i problemami z naborem do szkół zawodowych, kuratorium zaproponowało połączenie szkoły przy Zakładach Chemicznych ze szkołą przy Zakładach Ziemniaczanych. Nigdy do tego nie doszło. (13, s. 341)
- Do 1972 r. (od 10.1965) kierownikiem Zasadniczej Szkoły Zawodowej (ZSZ) dla Pracujących przy Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu był Włodzimierz Kaczmarek. (13, s. 341)
- W 1972 r. odbył się ostatni nabór do Szkoły Zawodowej dla Pracujących przy Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego „Luboń”. (13, s. 342)

1982 r. (30 lat temu)

- W styczniu 1982 r. odbył się VI Międzywojewódzki Rajd Śladami PPR (Polska Partia Robotnicza) pod patronatem Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Luboniu. W rajdzie wzięli udział uczniowie z województw: kaliskiego, leszczyńskiego i poznańskiego, ze szkół noszących imiona działaczy PPR oraz postaci związanych z ruchem rewolucyjnym. (8)
- 1 stycznia 1982 r. Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie weszło w skład struktur Urzędu Miejskiego w Luboniu (obecnie placówka podlega wojewodzie). (8)
- 6 września 1982 r. na terenie byłego obozu karno-śledczego w Żabikowie z udziałem I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – Edwarda Skrzypczaka – i prezydenta Poznania – Stanisława Piotrowicza – odbyła się uroczystość poświęcenia krzyża i głazów pamięci (obchody rocznicy polskiego Września 1939). (8)
- 12 grudnia 1982 r. oddano do użytku nowy budynek Biblioteki Miejskiej przy ul. Żabikowskiej 42, w 2012 r. ocieplony, z nową elewacją i wewnątrz zmodernizowany (8)

1992 r. (20 lat temu)

- 22 stycznia 1992 r. nadano nazwy ulicom: Kasztelańskiej i Grodzkiej (boczne od ul. Walki Młodych w Lasku) oraz Jaworowej (boczna od Lipowej w Żabikowie). (10)
- W styczniu 1992 r. budowano nową linię gazociągu – w ul. Okrzei, Powstańców Wlkp. i Żabikowskiej. Po raz pierwszy w Luboniu zastosowano nową technologię, zastępując rury stalowe rurami z tworzywa sztucznego. („WL” 01-92, s.3)
- W lutym 1992 r. rozpoczęły się roboty ziemne przy budowie skrzydła Szkoły Podstawowej nr 2, w którym mieści się obecnie m.in. główne wejście do placówki. (13, s. 196)

- 11 marca 1992 r. poznańskie Kuratorium Oświaty wpisało do ewidencji szkół Prywatne Liceum Ogólnokształcące nr 3 (późniejsze Liceum Ogólnokształcące przy ul. Armii Poznań w Luboniu – dziś nie istnieje). Do 1997 r. mieściło się ono przy ul. Wykopy 2/4 w Poznaniu. (13, s. 324)
- 14 marca 1992 r. oddano do użytku salę gimnastyczną w SP 3. (13, s. 246)
- 17 marca 1992 r. na parterze budynku przy ul. Żabikowskiej 62, w którym mieści się administracja osiedla „Lubonianka”, otwarto uroczyscie, nie istniejący już dziś, market Stanisława Butki – „Anika”. („WL” 04-1992, s. 9)
- W kwietniu 1992 r. rozpoczęto komputeryzację Urzędu Miejskiego. („WL” 04-1992, s. 12)
- 4 maja 1992 r. w sali Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka” przy ul. Żabikowskiej odbyło się spotkanie z posłem na Sejm i liderem Unii Polityki Realnej – Januszem Korwinem-Mikkem. („WL” 05-1992, s. 1)
- 2 czerwca 1992 r. uchwałą Rady Miasta postawiono w stan likwidacji przejęte wcześniej od Państwa przez samorząd luboński Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych (KPRI) przy ul. Przemysłowej 13/15. W miejsce zamkniętej firmy utworzono 24 listopada 1992 r. spółki miejskie: „Kom-Lub”, „Translub” (istnieją do dziś) i „Perkom” (miała budować drogi i kanalizację w Luboniu; została zlikwidowana). (10)
- 1 lipca 1992 r. Rada Miasta zmieniła nazwę ul. Romana Pasikowskiego (działacz komunistyczny, członek Komunistycznej Partii Polski rozstrzelany w obozie żabikowskim) na Ignacego Paderewskiego. (10)
- 31 lipca 1992 r. utworzono zakład budżetowy – Biuro Majątku Komunalnego Miasta Lubonia. (10)
- 31 lipca 1992 r. powołano Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej jako samodzielną jednostkę budżetową. (10)
- 23 sierpnia 1992 r., po 12 latach, reaktywowano działalność Towarzystwa Młodzieży Sportowej „Stella”. Tego dnia odbył się inauguracyjny mecz z zespołem LZS Głuchowo, zakończony zwycięstwem naszej drużyny 3:2. („WL” 09-1992, s. 1 i 9)
- 2 września 1992 r. Luboń przystąpił do Światowego Związku Miast Pokoju. (10)
- 25 września 1992 r. w kościele pw. św. Barbary wystąpił chór „Poznańskie Słowniki” pod dyktando Stefana Stuligrosza. („WL” 10-1992, s.10)
- We wrześniu 1992 r. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przeniesiono z Urzędu Miasta na ul. Okrzei (dziś MOPS mieści się przy ul. Źródlanej). („WL” 09-1992, s. 1)

- 1 października 1992 r. przy Szkole Podstawowej nr 1 powstała Szkoła Muzyczna. („WL” 02-1993, s.6)
- W październiku 1992 r. przebudowywano wiadukt kolejowy na ul. Powstańców Wlkp. Roboty polegały głównie na przebudowie gazociągu oraz na pogłębieniu jezdnii pod wiaduktem, by uzyskać wyższy prześwit – m.in. dla autobusów. („WL” 10-1992, s. 1)
- W nocy z 15 na 16 listopada 1992 r. przed Siedzibą Zarządu Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej Ziemi Wielkopolskiej na ul. Cmentarnej 20 rzekomo przeprowadzono zamach podkładając ładunek wybuchowy. („WL” 12-1992, s. 8)
- 20 listopada 1992 r. w Domu Kultury Rolnika przy ul. Sobieskiego otwarto Salę Historii Miasta (dziś nie istnieje). Pierwsza wystawa miała tytuł: „Folwark Żabkowski w XIX w.” („WL” 12-1992, s. 6)
- 26 listopada 1992 r. odbyło się pierwsze spotkanie Klubu Ludzi Niewidomych i Słabowidzących „Promyk”, który powstał przy Bibliotece Miejskiej. Inicjatorką i szefową Klubu była Danuta Wołodkiewicz („WL” 12-1992, s. 8)
- 4 grudnia 1992 r. Arcybiskup Poznański ks. Jerzy Stroba poświęcił Dom im. E. Bojanowskiego wybudowany na zapleczu obiektu klasztorного Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NPNMP (na parterze tego budynku do września 2012 r. znajdowała się prowadzona przez siostry Ochronka przeniesiona do nowego gmachu). („WL” 12-1992, s. 1)
- Około 1992 r. rozebrano ustawiony w kwietniu 1948 r. ponemiecki barak z czasów wojny, służący SP 2 przez ponad 50 lat za salę gimnastyczną, bibliotekę, magazyn książek, schronisko dla harcerzy itp. (13, s. 181)
- W 1992 r. zlikwidowano warsztat szkoleniowo-produkcyjny przy ul. Dworcowej w Luboniu. Obiekt został sprzedany spółce „Akuservis”. (13, s. 351)

2002 r. (10 lat temu)

- 31 stycznia 2002 r. Rada Miasta zdecydowała o przystąpieniu do sporządzenia „Planu zagospodarowania przestrzennego Luboń – cmentarz” (dotyczy cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań). (10)
- Na sesji 26 marca 2002 r. Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Marcina Lecieja, który na kilka miesięcy przed zakończeniem kadencji 1998-2002 zrezygnował z funkcji. Powodem tego była niemal całkowita absencja radnego w pracach Rady. Jego miejsce od kwietnia do kolejnych wyborów (październik 2002 r.) zajął Marek Samulczyk (dziś przewodniczący RML). („WL” 04-2002)

- 27 czerwca 2002 r. RML uchwaliła „Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Luboń”. Poprzedni pochodził z 26 czerwca 1997 r. Aktualny to dokument uchwalony w 30 marca 2006 r. („WL” 07-2002, s. 11)
- Od czerwca 2002 r. SP 3 wręcza osobom zasłużonym dla tej szkoły statuetkę „Przyjaciel Trójki” autorstwa Pawła Nowaczyka. (13, s. 246 i 249)
- Na sesji 20 sierpnia 2002 r. Rada Miasta uchwaliła przystąpienie Lubonia do spółki Poznańskie Wodociągi i Kanalizacja (3,77% udziałów o wartości nominalnej 8 660 650 zł) – obecny „Aquanet”. RML udzieliła też zgody na utworzenie i przystąpienie do Międzygminnego Związku Centrum Zagospodarowania Odpadów „Selekt” z siedzibą w Czempiniu i wyraziła wolę powołania Stowarzyszenia Jednostek Samorządu Terytorialnego TRAMPER do stworzenia optymalnego systemu transportowego aglomeracji poznańskiej. („WL” 09-2002, s. 13)
- 2 września 2002 r. w Gimnazjum nr 2 przy ul. Kołłątaja 1 oddano do użytku drugie skrzydło budynku. (13, s. 316)
- W 2002 r., po otynkowaniu od zewnątrz, wymianie pokrycia dachowego i przebudowie elewacji frontowej, ostatecznie zakończono budowę kościoła św. Jana Bosko rozpoczętą w 1935 r. przez ks. prob. Stanisława Streicha. (3, s. 227)
- W latach 2001-2002 w SP 4 przy ul. 1 Maja utworzono sale dla klas specjalnych oraz oddziałów „0”. (13, s. 118)
- W 2002 r. zamknięto ostatni warsztat Zakładów Doskonalenia Zawodowego przy ul. Przemysłowej 2, a działkę z głównym budynkiem szkoły wydzierżawiła spółka „Multichem”. (13, s. 351)

Kronika 2012

- Na początku 2012 r. ukazał się „Rocznik Historyczny Lubonia”, tom I wydany przez Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”. Znalazły się w nim rozdziały: „Katyńczycy” – związani z Luboniem, „Hallerczycy”, „Osoby życia konsekrowanego”, „Kalendarium” – na lata kończące się na „1” oraz reprint „Wielki czyn obywatelski” („WL” 02-2012, s.10)
- W styczniu 2012 r. przy skrzyżowaniu ul. Granicznej i Tomiaka (za autostradą) otwarto nową salę bankietową – Cafe Drink Bar „Piramide”. („WL” 02-2012, s.9)
- Na przełomie lat 2011 i 2012 „Pajo Plus” Sp. z o.o. i Paweł Wnęk sprzedali firmie „Krokus” teren przy ul. Żabikowskiej (pomiędzy ulicami Powstańców Wlkp. i Paderewskiego), na którym wcześniej działał Ryneček i Centrum Handlowe „Gesà”. („WL” 02-2012, s.2)
- 5 stycznia 2012 r. klub sportowy z ul. Rzecznej powrócił do podstawowego członu nazwy LKS (Luboński Klub Sportowy). Miano Luboński Football Club (LFC)

zmieniono na Luboński Klub Sportowy „Fogo”, uwzględniając dodatkowo nazwę strategicznego sponsora. („WL” 01-2012, s.45)

■ W styczniu 2012 r. wybrano nowe władze Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia”. Wieloletniego prezesa Stanisława Genslera zastąpił Zenon Malinowski, a jego zastępcą został Marcin Dzierżawczyk. („WL” 02-2012, s.27)

■ 25 lutego 2012 r. wybrano nowe władze Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia. Wieloletniego prezesa – Antoniego Przybylskiego – zastąpił Przemysław Maćkowiak. („WL” 03-2012, s.37)

■ 26 lutego 2012 r. zmarł popularyzator rodzimej muzyki folk – Ryszard Tala-ga – śpiewak i muzyk – samouk – wykorzystujący w wykonywanych przez siebie utworach folklor wielkopolski, również luboński; organizator i uczestnik biesiad muzycznych oraz wielu imprez w Luboniu i Wielkopolsce. Z Benonem Mateckim (Benas z Kocich Dołów) stworzył zespół „Lubońskie Pyry”, który wydał płytę „Na Luboniu fajna wiara”. „WL” 03-2012, s.26

■ 13 marca 2012 r., po rezygnacji prezesa Zenona Malinowskiego, Rada Nadzor-cza Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” powołała drugi w roku nowy zarząd. Pre-zesem został Marcin Dzierżawczyk, a jego zastępcą Łukasz Borkowski. („WL” 07-2012, s.21)

■ 14 marca 2012 r. zmarł ks. kan. Stefan Naskręt – proboszcz parafii św. M. Kolbe-go w latach 1980-1999. („WL” 04-2012, s.30)

■ 18 marca 2012 r. Luboński Klub Tenisa Stołowego (LKTS) „Lubanta” II (zespół męski) uzyskał awans do III ligi. („WL” 04-2012, s.51)

■ 23 marca 2012 r. zmarł Romuald Przybylak – sybirak, członek Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia i Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie”, autor cyklu w „Wieściach Lubońskich”: „Wspomnienia sybiraka – tro-pem bolesnego szlaku”. („WL” 04-2012, s.30 i 06-2012, s.25)

■ W kwietniu 2012 r. w ramach zadania współfinansowanego ze środków Unii Europej-skiej rozpoczęto termomodernizację budynku Urzędu Miasta („WL” 04-2012, s.19)

■ W kwietniu 2012 r. firma „Luvena” SA (Zakłady Chemiczne) wstrzymała kon-fekcjonowanie szkodliwego kwasu fluorowodorowego (produkcji zaprzestała 3 lata wcześniej). („WL” 05-2012, s.2)

■ W kwietniu 2012 r. Rada Miasta nadała nazwę ul. Jachtowej oraz niewielkiemu te-renowi pomiędzy tą ulicą a 3 Maja nad Wartą – plac Medalistów. („WL” 05-2012, s.9)

■ W dzień po Świątach Wielkanocnych – 10 kwietnia 2012 r. – rozpoczęto kapi-talny remont kościoła św. Barbary. („WL” 05-2012, s.10)

- Po 19 latach, po wygranym meczu z III-ligowym zespołem GKS Dopiewo 25 kwietnia 2012 r., LKS „Fogo” po raz drugi w historii zdobył Puchar Polski na szczeblu poznańskim. („WL” 05-2012, s.6)
- W kwietniu 2012 r. zlikwidowano pierwsze w Luboniu delikatesy – sklep „Delmon” (wcześniej „Demon”) – założony w 1991 r. przez Macieja i Elżbietę Kapelańskich przy ul. 11 Listopada 83. („WL” 08-2012, s.29)
- 2 maja 2012 r. zmarł Leszek Cudera – działacz PTTK i Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. („WL” 05-2012, s.29)
- Po wygranym meczu z „Notecią” Czarnków (5 maja 2012 r.), po 19 latach przerwy, LKS (pełna nazwa LKS „Fogo”) po raz drugi awansował do III ligi piłkarskiej. („WL” 05-2012, s.3)
- 24 maja 2012 r. Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie otrzymało III Nagrodę „Izabella 2011” w konkursie na muzealne wydarzenie roku za film dokumentalny „Tiegenhof” o zbrodni na psychicznie chorych w okupowanej Wielkopolsce. („WL” 06-2012, s.5)
- Wygranym meczem z „Centrą” Ostrów Wlkp. 30 maja 2012 r. w Luboniu LKS „Fogo” zdobył Puchar Polski na szczeblu wielkopolskim. („WL” 06-2012, s.6)
- 3 czerwca 2012 r. w śmietniku położonym przy bloku Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka” z adresem ul. Żabikowska 62 H znaleziono martwego noworodka. („WL” 06-2012, s.11)
- 4 czerwca 2012 r. zmarła Irena Rogalewicz – zasłużona nauczycielka prowadząca m.in. tajne nauczanie podczas II wojny światowej. („WL” 06-2012, s.24)
- 19 czerwca 2012 r. Biblioteka Miejska otrzymała wyróżnienie w V edycji Dorocznej Nagrody Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej za lokalne inicjatywy kulturalne. („WL” 07-2012, s.3)
- 21 czerwca 2012 r. podczas sesji Rady Miasta firmom: „Olstal”, Szkole Językowej „German”, „Memento Mori” i Pielęgniarskiemu Ośrodkowi Medycyny Środowiskowej „Panaceum” wręczono certyfikaty „Wielkopolska Jakość”. („WL” 07-2012, s.4)
- W czerwcu 2012 r. konkurs na dyrektora Gimnazjum nr 2 wygrała polonistka z tej szkoły – Jolanta Walczak, która zastąpiła pierwszego dyrektora placówki – Irenę Fojt. („WL” 07-2012, s.5)
- 21 czerwca Rada Miasta uchwaliła likwidację kuchni w przedszkolach i oddała żywienie w lubońskich placówkach oświatowych – Lubońskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji (LOSiR). („WL” 07-2012, s.17)

- 24 czerwca 2012 r. na zaproszenie Akademickiego Klubu Obywatelskiego (AKO) „Wieści Lubońskie” uczestniczyły w konferencji prasowej z prezesem partii Prawo i Sprawiedliwość – Jarosławem Kaczyńskim. („WL” 07-2012, s.5)
- 30 czerwca 2012 r. nastąpiło uroczyste wprowadzenie pierwszego proboszcza parafii bł. Jana Pawła II – ks. Pawła Dąbrowskiego – do nowego kościoła przy ul. Źródlanej. („WL” 07-2012, s.8 i 39)
- W czerwcu 2012 r. lubonianie kibicowali Mistrzostwom Europy w Piłce Nożnej EURO 2012 rozgrywanym m.in. na stadionie miejskim przy ul. Bułgarskiej w Poznaniu „WL” 07-2012, s.52,53,54
- Na przełomie czerwca i lipca 2012 r. Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia sprzedało zabytkowy budynek starej Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Armii Poznań 27 osobie prywatnej – na cele Stowarzyszenia COR AD COR im. Kardynała J.H. Newmana. („WL” 08-2012, s.14)
- Z dniem 1 lipca 2012 r. Arcybiskup Poznański ks. Stanisław Gądecki ustanowił parafię pw. bł. Jana Pawła II. („WL” 06-2012, s.2)
- 3 lipca 2012 r. zmarł ks. Jarosław Grelka – wikariusz w parafii św. M. Kolbego w latach 2001-2006. („WL” 12-2012, s.40)
- Od 31 lipca 2012 r. rozpoczęły się wprowadzki pierwszych mieszkańców osiedla „Warta Park” wybudowanego przez firmę „Pajo” na terenach po Zakładach Ziemniaczanych nad Wartą. („WL” 08-2012, s.12)
- 6 sierpnia 2012 r., z okazji święta liturgicznego związanego z bł. Edmundem Bojanowskim, Telewizja „Trwam” i Radio „Maryja” przeprowadziły transmisję z Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego. („WL” 08-2012, s.5)
- 11 sierpnia 2012 r. w ramach rozgrywek pucharowych LKS „Fogo” zmierzył się na stadionie przy ul. Rzecznej w Luboniu z I-ligową „Wisłą” Kraków. („WL” 08-2012, s.2)
- 13 sierpnia 2012 r. inż. Zbigniew Tyliński przekazał Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowemu „Forum Lubońskie” orla z lubońskiego domu gminnego wsi Luboń, z czasów sprzed II wojny światowej. Znalaziono go podczas remontu dachu dawnego domu gminnego przy ul. Armii Poznań 35 przeprowadzonego w stanie wojennym. („WL” 09-2012, s.28)
- W sierpniu 2012 r. wykonano remont elewacji zewnętrznej i wnętrza siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Żabikowskiej. („WL” 09-2012, s.11)
- 20 sierpnia 2012 r. zmarł wieloletni proboszcz parafii pw. św. Barbary (1975-2001) – ks. kan. Zygmunt Sowiński. („WL” 09-2012, s.12)

- 20 sierpnia 2012 r. zmarł zasłużony żabikowski farmaceuta (kierownik apteki w Żabikowie w latach 1959-2008) – Zenon Grześkowiak. („WL” 09-2012, s.25)
- 1 września 2012 r. w hali widowiskowo-sportowej Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji wystąpił znany polski zespół „Big Cyc” z liderem grupy, wokalistą – Krzysztofem Skibą. („WL” 09-2012, s.3 i 47)
- 1 września 2012 r. lubońska OSP wygrała Powiatowe Zawody Ratownictwa Medycznego zorganizowane w Kobylnicy. („WL” 09-2012, s.5)
- 1 września 2012 r. na ołtarzu Maryi Patriotycznej w kościele pw. św. Jana Bosko umieszczono urnę z ziemią katyńską przywiezioną przez Związek Strzelecki „Strzelec”. („WL” 09-2012, s.6)
- Od 3 września 2012 r. ochronka siostr służebniczek rozpoczęła działalność w nowym budynku postawionym na terenie Zgromadzenia w Żabikowie. („WL” 09-2012, s.9)
- 3 września 2012 r. w Gimnazjum nr 1 przy ul. Armii Poznań 27 uruchomiono kuchnię na potrzeby lubońskiej oświaty, zarządzaną przez LOSiR. („WL” 09-2012, s.10)
- 16 września 2012 r., po 5 miesiącach gruntownego remontu, w kościele pw. św. Barbary odprawiono pierwszą mszę św. („WL” 10-2012, s.9)
- 29 i 30 września 2012 r. lubońska wokalistka i założycielka dziewczęcego zespołu muzycznego „Formoza” przy Ośrodku Kultury – Dominika Barabas – zdobyła dwie główne nagrody na ogólnopolskich konkursach piosenki: IV Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Luboń 2012 oraz XV Konkursie „Pamiętajmy o Osieckiej” w Warszawie. („WL” 10-2012, s.2)
- We wrześniu 2012 r. zakończono główne prace termomodernizacyjne na budynku Urzędu Miasta rozpoczęte w kwietniu z udziałem środków unijnych. („WL” 10-2012, s.9)
- We wrześniu 2012 r. wikariuszem w parafii św. Barbary (po przeniesieniu ks. Rafała Nowaka) został ks. Jacek Zjawin. („WL” 10-2012, s.38)
- Jesienią 2012 r. wydano książkę autorstwa lubonianina Przemysława Maćkowiaka o pruskiej twierdzy Festung Posen – „Twierdza poligonalna”. („WL” 11-2012, s.4)
- W październiku 2012 r. otynkowano wieżę nowego kościoła pw. bł. Jana Pawła II przy ul. Źródlanej. („WL” 10-2012, s.38)
- 3 października 2012 r. zmarła Kazimiera Kubiak – emerytowana lubońska nauczycielka, działacz ZHP, radna (1984-1990), były korespondent „Więści Lubońskich”. („WL” 10-2012, s.59)
- 13 października 2012 r. w hali widowiskowo-sportowej LOSiR wystąpił popularny polski zespół bluesowy „Dżem”. („WL” 11-2012, s.45)

- Elżbieta Zapłata-Szwedziak – wieloletnia nauczycielka matematyki w Luboniu (SP 1 i Gimnazjum nr 2), a od września 2009 r. dyrektor Szkoły Podstawowej w Dąbrowie – otrzymała 14 października 2012 r. z rąk premiera Donalda Tuska Srebrny Krzyż Zasługi. („WL” 11-2012, s.11)
- Dyrektor Gimnazjum nr 1 – Anita Plumińska-Mieloch – odebrała 16 października 2012 r. nagrodę Ministra Edukacji Narodowej za osiągnięcia w pracy z uczniem zdolnym, publikacje i wydane podręczniki. („WL” 11-2012, s.11)
- Wieloletni dyrektor SP1 – Zbigniew Jankowski – otrzymał 16 października 2012 r. w Ministerstwie Edukacji Narodowej Medal „Nauczyciel Kraju Ojczystego” za systematyczną pracę edukacyjno-wychowawczą oraz upowszechnianie turystyki i krajoznawstwa. („WL” 11-2012, s.11)
- 16 października 2012 r. wybrano nowe władze klubu politycznego – Samorządowe Forum Obywatelskie. Po rezygnacji Magdaleny Woźniak-Patej funkcję przewodniczącego objął Mikołaj Tomaszuk (doradca Burmistrza Lubonia). („WL” 11-2012, s.17)
- 22 października 2012 r. parafia pw. bł. Jana Pawła II przeżywała swój pierwszy odpust. („WL” 11-2012, s.47)
- 25 października 2012 r. w Lubońskim Ośrodku Sportu i Rekreacji odsłonięto i poświęcono tablice upamiętniające zmarłego burmistrza Lubonia (1990-2006) – Włodzimierza Kaczmarka. („WL” 11-2012, s.10)
- W październiku 2012 r. na wzgórzu w parku Papieskim przy ul. Żabikowskiej powstała siłownia plenerowa. („WL” 11-2012, s.17)
- W październiku 2012 r. w Niepublicznym Zakładzie Opieki Medycznej – Centrum Medyczne HCP przy ul. Lipowej 60 – powstała kolejna w Luboniu Poradnia Lekarza Rodzinnego. („WL” 11-2012, s.25)
- 26 października 2012 r. zmarł sekretarz Koła Luboń-Żabikowo Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, chorąży sztandaru tej organizacji i opiekun kombatanów – Czesław Cybulski. („WL” 11-2012, s.33)
- Z uwagi na związek z życiem świadków wiary (patroni świątyń) dekretem abp. Stanisława Gądeckiego z 9 listopada 2012 r. ustanowiono Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego i kościół św. Jana Bosko świątyniami stacijnymi, w których w Roku Wiary można uzyskać zupełny odpust grzechów. („WL” 12-2012, s.41)
- 11 listopada 2012 r. poznański naukowiec z Lubonia – Maciej Pietrzak – odebrał z rąk Prezydenta RP, Bronisława Komorowskiego, akt nadania tytułu profesora nauk o Ziemi. („WL” 01-2013, s.3)

- II Luboński Bieg Niepodległości na dystansie 10 km, zorganizowany 11 listopada 2012 r., znalazł się na 3. miejscu pod względem frekwencji wśród biegów niepodległości w Polsce. („WL” 12-2012, s.51)
- 15 listopada 2012 r. nastąpiło formalne zakończenie budowy obwodnicy Poznańska-Polna-Kręta realizowanej z udziałem środków unijnych od 2010 r. („WL” 11-2012, s.12)
- 15 listopada 2012 r. firma „Kom-Lub” otrzymała „Wielkopolską Nagrodę Jakości” przyznaną przez Unię Wielkopolską i Wielkopolski Instytut Jakości. („WL” 12-2012, s.4)
- 16 listopada 2012 r., w rankingu „Perły Polskiej Gospodarki” Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN i miesięcznika „Polish Market”, Luvena SA (Zakłady Chemiczne) otrzymała tytuł „Perły Dużej 2011”. („WL” 12-2012, s.4)
- 18 listopada 2012 r. zawodnicy lubońskiej sekcji klubu karate „Samuraj Wielkopolska” (Maciej Kosmacz, Konrad Taczak, Aleksander Kunicki, Cezary Strugała i Kasia Kasprzyk) zostali zwycięzcami Mistrzostw Polski Japan Karate Association. („WL” 12-2012, s.55)
- 20 listopada 2012 r. o godz. 5.30, po 14 miesiącach zamknięcia budynku dworca dla podróżnych (m.in. w związku z gruntownym remontem) otwarto kasę biletową na dworcu PKP. („WL” 12-2012, s.9)
- 1 grudnia 2012 r. luboński Chór „Bard” wykonywał akatysty w Sanktuarium na Jasnej Górze w ramach cyklu śpiewania tych hymnów liturgicznych przez różne chóry w kolejne soboty roku w świątyni częstochowskiej. („WL” 01-2013, s.40)
- 1 grudnia 2012 r. zmarł luboński bard – Benon Matecki (Benas z Kocich Dołów) – znany popularyzator gwary poznańskiej, autor tomików „Ślepe ryby” i „Na szage, bez most”, współtwórca zespołu „Lubońskie Pyry” i płyty „Na Luboniu fajna wiara”. („WL” 12-2012, s.30)
- 4 grudnia 2012 r. dyrektor Gimnazjum nr 1 – Anita Plumińska-Mieloch – otrzymała w Warszawie Złoty Krzyż Zasługi przyznany przez Prezydenta RP. („WL” 12-2012, s.29)
- 29 grudnia 2012 r. na Targach Książki Historycznej w Warszawie odbyła się premiera książki lubonianina Sławomira Kmiecika – „Przemysł pogardy – Niszczenie wizerunku prezydenta Lecha Kaczyńskiego w latach 2005-2010 oraz po jego śmierci” wydana przez Wydawnictwo „Prohibitia”. („WL” 01-2013, s.5)
- W 2012 rozbudowywano poligon strażacki poznańskiej Szkoły Aspirantów PSP przy ul. Magazynowej w Luboniu – miejsce ćwiczeń dla uznanych polskich grup ratowniczych. („WL” 12-2012, s.59)

oprac. Hanna Siatka

Indeks nazwisk

A

Abraham Roman 16, 140, 194
Adamczak Józefa 27
Adamczak Ludwik 27
Adamczak Marcin 27
Adamczak Michalina zd. Mań-
czak 27
Alejski Jan 269
Alter Franciszek 210
Anders Władysław 230
Andrzejczak Paweł 6
Anioła Jan 279
Antoniewicz L. 223
Au Juliusz 277

B

Balcerek Stanisława 28
Balcerek Wiktoria zd. Szajek
28
Balcerek Wincenty 28
Balcerek Władysław 28
Balcewicz 187
Balińska Grażyna 273
Balkiewicz 209
Barabas Dominika 292
Baranowska Maria 29
Baranowska Maria zd. Myrlak
28
Baranowska Zofia 137
Baranowski Józef 28
Baranowski Seweryn 28
Barcklay Toni 45
Barteczko 267
Bartkowiak Antoni 29
Bartkowiak Józefa zd. Tomczak
29
Bartkowiak Magdalena 30
Bartkowiak Marian 29
Bartoszewski Władysław 136
Bauer Piotr 15, 17
Baumhauer 268, 269
Berezowski 77
Berkowscy 240
Berling Zygmunt 248
Bernacik Franciszek 30

Bernacik Katarzyna zd. Wa-
chowiak 30
Bernacik Marcin 30
Berus Antonina 133
Berus Wanda 133
Białkowski 259, 281
Bielawna Maria Ostow 33
Bielawna Maria zd. Paszek 33
Bielawny Ignacy 33
Bielawny Jan 33
Bielerzewska Antonina zd.
Pawlicka 34
Bielerzewska Genowefa 34,
38, 40
Bielerzewska Stanisława 34
Bielerzewska Teresa 34
Bielerzewski Ludwik 34
Bielerzewski Ludwik ks. 34
Bielewicz Gustaw 136
Bismarck Otto 268, 277
Błaskowitz Johannes 25
Błażejewscy 210
Bobiński Władysław 160
Bobkowska Maria zd. Domiń-
ska 41
Bobkowska Maria zd. Dusz-
czak 41
Bobkowski Andrzej 42
Bobkowski Bronisław 42
Bobkowski Jan 41
Bobkowski Marian 42
Bobkowski Stefan 41
Bobkowski Zenon 42
Bochnia 229
Boczoń Felicja zd. Wolkenste-
in 46
Boczoń Karolina zd. Pawelec
42, 43
Boczoń Ludwik 42, 43, 44, 45
Boczoń Maria 43
Boczoń Stanisław 43
Boczoń Tadeusz 43, 45
Boczoń Wanda zd. Zerbst 46
Boczoń Władysław 42
Boczoń Władysław (jr.) 46
Bodnar Tadeusz 36

Bojanowski Edmund 276, 284,
291
Borkowicz Maciej 275
Borkowski Łukasz 289
Bortnowski 252
Brandys Kazimierz 182
Breder Julian 250
Brodzińska Ewa 47
Brodzińska Władysława zd.
Cegiołka 46
Brodziński Józef 46
Brodziński Piotr 46
Broniasz Dominik 47
Broniasz Ewelina 47
Broniasz Gertruda 47
Broniasz Kazimierz 47
Brzeska Aniela zd. Krauze 137
Brzeski 78
Brzeźniak Sz. 109, 110
Bülow Bernhard 264, 268
Bułchagów 248
Burzyńska Irena 49
Burzyńska Małgorzata zd.
Bączyk 48
Burzyńska Otylia zd. Fryske
49
Burzyński Andrzej 49
Burzyński Antoni 48
Burzyński Antoni (sr.) 48
Burzyński Edmund 49
Burzyński Lucjan 49
Butka Stanisław 286
Bylicki 55
Bzdziej Czesław 94

C

Cegiołka Andrzej 259, 261,
264, 267
Cehak Leopold 199
Cheht 102
Chełmoński 51
Chojnacki Józef 172
Chojnacki Leon 284
Cichoń Antoni 54, 62, 174
Cichoszewska Agnieszka 163

Cielejewska Leokadia zd. Kociałkowska 50
 Cielejewski Hieronim 50
 Cielejewski Jan 50
 Ciesielczyk Czesława zd. Łakoma 53, 54, 122, 124, 125, 133
 Ciesielczyk Jan 52, 53, 122, 129, 130, 133
 Ciesielczyk Jenusz 133
 Ciesielczyk Katarzyna zd. Marzałkiewicz 52
 Ciesielczyk Szczepan 52
 Ciesielczyk Zofia 133
 Cieszkowski August 269, 270, 276, 277, 280, 281
 Cieszkowski August jr 280, 281
 Cudera Leszek 290
 Culic Stanisław 234
 Cybulski Czesław 293
 Czaja 175
 Czajka Franciszek 57, 58
 Czajka Józefa zd. Bartkowiak 54
 Czajka Maria zd. Zielińska 54
 Czajka Michał 54
 Czajka Stanisław 54
 Czarniecki 251
 Czerwena 166
 Czubry Jan 226
 Czujkow Wasilij 200

D

Damrosz 231
 Danecki Bolesław 192
 Dawidowski 155
 Dąbrowski Paweł ks. 291
 Dąbrowski Stefan 107, 108
 Dehmel Hieronim 55
 Dehmel Józef 55
 Dehmel Wiktorja zd. Tomiak 55
 Dehmel Zuzanna 55
 Dembińska Magdalena zd. Szulc 56
 Dembińska Stanisława 56
 Dembiński Antoni 56
 Dembiński Marcin 56
 Dengler Halina zd. Maserak 59, 60
 Dengler Julian 57
 Dengler Karol 57
 Dengler Katarzyna 57
 Dengler Krystyna 60

Dengler Roman 60
 Dengler Ryszard 60
 Dengler Stanisław 59
 Derczyński Jan 180
 Diedz Paul 69
 Dirlwanger Oskar 137
 Dobry 246
 Domek Anna 61
 Domek Bolesław 60
 Domek Emilia zd. Ryterska 60
 Domek Leon 60
 Domińska Antonina zd. Kusik 42
 Domiński Andrzej 42
 Donski 230
 Drop 61
 Drops 244, 245
 Drzymała Michał 264
 Duch 231
 Duczmal 70
 Dudziak 233
 Duszak 52, 53, 134
 Duszak M. 98
 Duszyńska Barbara zd. Korna-szewska 62
 Duszyńska Cecylia 62, 63
 Duszyńska Katarzyna 62, 63
 Duszyńska Maria 62, 63
 Duszyńska Maria zd. Melinger 62, 63
 Duszyński Adam 62
 Duszyński Jan 62, 63
 Duszyński Michał 62, 63, 261
 Dutkiewicz Antoni 164
 Dydo Wojciech 281
 Dymek Walenty ks.abp 40
 Dymkowski 267
 Dynowski Jan 16
 Dyzmańska Ludwika zd. Gabler 248
 Dyzmański Stanisław 248
 Dziechciarek 153
 Dziedziuchowicz 154
 Dzierżawczyk Marcin 289

E

Epler Adam 200

F

Fabian Walter 42, 45
 Fahrenholz Adam 64
 Fahrenholz Franciszek 64
 Fahrenholz Józefa zd. Zamelczyk 64

Fahrenholz Pelagia 65
 Falewicz Tadeusz 86
 Fechner 242
 Ferman Fritz 151
 Fiebich Franciszek 65
 Fiebich Gertruda 66
 Fiebich Ignacy 65
 Fiebich Jadwiga zd. Anielak 65
 Figlarz 86
 Filar Alfons 46
 Fischer Kazimierz 57
 Flis Andrzej 66
 Flis Józef 66
 Flis Stanisława zd. Franek 66
 Florczak Marcin 68
 Florczak Michał 68
 Florczak Stanisława zd. Koneczna 68
 Florysiak Franciszek 68
 Florysiak Franciszka zd. Koneczna 68
 Florysiak Łucja 70
 Florysiak Walenty 68
 Foege Aleksander 99
 Fojt Irena 290
 Formanowski Antoni 281
 Frankowski 241
 Frankowski Zygmunt 171
 Frąckowiak 191
 Frąckowiak Anna zd. Cieślak 250
 Frąckowiak Franciszek 70
 Frąckowiak Marian 70
 Frąckowiak Rozalia zd. Grześkowiak 70
 Frąckowiak Stanisław 250
 Frąckowiak Stanisława 70
 Fritz 36

G

Gajcy Tadeusz 137
 Garstecki Maksymilian 181
 Gawęda 116
 Gawrych Ludwik 41
 Gądecki Stanisław ks. 291, 293
 Gąsiorek 58
 Gbiorczyk 249, 250
 Gensler Stanisław 289
 Gierka Wawrzyn 83
 Gierszewska Anna 71, 73
 Gierszewska Gertruda 71
 Gierszewska Grażyna 73
 Gierszewska Helena 71
 Gierszewska Julianna zd. Płokarz 71

Gierszewska Lidia 73
 Gierszewska Stanisława 71
 Gierszewska Władysława zd. Nowaczyk 73
 Gierszewski Antoni 71
 Gierszewski Edward 73
 Gierszewski Franciszek 71
 Gierszewski Jan 71
 Gierszewski Józef 71
 Gierszewski Ludwik 71, 72
 Glabisz 142
 Globisz 248
 Gloger Zygmunt 258
 Głodomirski 97
 Głowacki Jerzy 15
 Gogler Max 87
 Gołębiewska Krystyna 133
 Gołębiewska Pelagia 133
 Gomułka Władysław 232
 Gorol Edward 22
 Gorynia Jadwiga zd. Musielak 74
 Gorynia Władysław 74
 Gorynia Wojciech 74
 Gościmska Stanisława 140
 Gotfrydziak Walenty 259
 Górka Jan 283
 Górniaczyk Teresa 137
 Gralla 264
 Greisberg Eugen 282
 Greiser Arthur 282
 Grelka Jarosław 291
 Grodzki 115
 Grzelczyk Leon 111
 Grześkowiak 210
 Grześkowiak Zenon 292
 Grzybek 90
 Grzybowski 252
 Gumna Barbara 76
 Gumna Pelagia zd. Brzezińska 75
 Gumny Henryk 75
 Gumny Jan 75
 Gumrowski 52
 Gwóźdź 102

H

Hadukiewicz 141
 Hadyniak Paweł 94
 Hain Jan 69
 Hajm 155
 Hambicer Karl 96
 Hampel 230
 Hase Otto 212
 Herbig 264

Hermela Eugeniusz 83
 Hernes 213
 Hernes Józef 282
 Hlond August ks.kard. 34
 Hoffmann 241
 Höfig Adolf 279
 Hofmann Henryk 213
 Hossa Michał 264
 Hryniewicz Jerzy 182
 Hubert Piotr 259

I

Idzikowski 137
 Ignatowicz Mikołaj 16
 Iwiański Józef 21

J

Jabłocki 230
 Jabłocki Michał 112
 Jabłoński 75
 Jabłoński Henryk 23
 Jabłoński Roman Ludwik 149
 Jacht 104
 Jakubowicz 152
 Jakubowicz Grzegorz 259
 Jakubowska Krystyna 137
 Jakubowska Maria zd. Rójna 137
 Jakubowska Weronika zd. Heft 76
 Jakubowski Jan 76
 Jakubowski Józef 76
 Janecka Anna 79
 Janecka Władysława zd. Galczyńska 78
 Janecki Bronisław 78
 Janecki Ignacy 78
 Jankowska Henryka 227
 Jankowski 76
 Jankowski Zbigniew 293
 Jaroach Antonina 247
 Jaroszewicz 87
 Jaruskiewicz Ryszard 40, 144
 Jasik Franciszka 81, 82
 Jasik Jan 80
 Jasik Jerzy 81
 Jasik Rozalia zd. Czarnecka 80
 Jasik Stanisław 80
 Jaśkiewicz Maria 49
 Jędrzejczak Jan 84
 Jędras 137
 Jędras Sabina 137
 Jędrzejczak Katarzyna zd. Siebert 84

Jędrzejczak Marcin 84
 John 167
 Joserich Johannes 204
 Jurga Jerzy 15

K

Kachlicki Stanisław 191
 Kaczmarczyk Zofia 47
 Kaczmarek 68
 Kaczmarek Adolf 86
 Kaczmarek Antoni 85
 Kaczmarek Jan 83, 85, 86
 Kaczmarek Łucja 202, 206, 207
 Kaczmarek Maria 85
 Kaczmarek Maria zd. Jarysz 86
 Kaczmarek Stanisław 202, 207
 Kaczmarek Tadeusz 70
 Kaczmarek Wiktoria zd. Matyszewska 85
 Kaczmarek Władek 246
 Kaczmarek Włodzimierz 285, 293
 Kaczmark Bernard 86
 Kaczyński Jarosław 291
 Kaczyński Lech 294
 Kapelańska Elżbieta 290
 Kapelańska Irena zd. Sołtysiak 87
 Kapelańska Wiktoria zd. Graczyk 86
 Kapelański Józef 86
 Kapelański Kazimierz 86
 Kapelański Maciej 290
 Karasińska-Strzelczak Zofia 91, 92
 Karasińska-Szczepanek Elżbieta 91, 92
 Karasińska Teresa zd. Czerczewicz 88
 Karasińska Teresa zd. Koberska 90, 92
 Karasińska Waleria 88, 90
 Karasiński Eugeniusz 91, 92
 Karasiński Jan 88, 91
 Karasiński Ksawery 88
 Karasiński Paweł 91, 92
 Karasiński Piotr 88
 Karasiński Tomasz 91, 92
 Karmowski F. 235
 Karpow Edmund 156
 Karwat Janusz 5
 Karwatka Edward ks. 119
 Kasprzycka Helena 202
 Kasprzyk Kasia 294

- Kasztelan Waław 284
 Kaul Bronisław 137
 Kazimierz Jagiellończyk 275
 Kazimierz Wielki 275
 Kaźmierczak Seweryn 22
 Kaźmierski Franciszek 86, 87
 Kędzierski Anatol 252
 Kędziora 154
 Kępa 134
 Kierojczyk Antoni 92
 Kierojczyk Antonina zd. Bartkowiak 93, 96, 97
 Kierojczyk Bogdan 93, 96
 Kierojczyk Józef 92
 Kierojczyk Wiktoria zd. Nowak 92
 Kindler 248
 Kirchmayer Jerzy 15
 Kleeberg 172
 Kleeberg Franciszek 199, 200
 Kleiber Teresa 137
 Klekot K. 134
 Kluczyńska 137
 Kluz Ignacy 277
 Kmiecik Emilia 98
 Kmiecik Józef 97
 Kmiecik Julianna zd. Zenker 97
 Kmiecik Kasper 97
 Kmiecik Sławomir 294
 Kmieć 134
 Kmieć Pelagia zd. Łabińska 98
 Kmieć Wawrzyn 98
 Kmieć Wawrzyniec 98
 Knoll-Kownacki Edmund 33
 Koberska Maria zd. Skotarczak 90
 Koberski Andrzej 90
 Koberski Ryszard 91, 92
 Kobielski Stanisław 56
 Kocielowicz Zofia 232
 Koc Leon Waław 84
 Kołacki Stanisław 69
 Kołodziejczak Bronisław ks. 38
 Kołodziej Stanisław 119
 Komorowski Bronisław 293
 Konieczna Anastazja zd. Kuta 100
 Konieczna Franciszka 137
 Konieczna Franciszka zd. Dorna 99
 Konieczna Rozalia zd. Mańska 100
 Konieczna Władysława 99
 Konieczny Franciszek 99
 Konieczny Marian 99
 Konieczny Stanisław 21, 100
 Konieczny Szczepan 100
 Korcz Alicja zd. Wilczak 236, 240
 Kornaszewska Helena zd. Felicka 62
 Kornaszewski Stanisław 62
 Kortozowicz 195
 Korwin-Mikke Janusz 286
 Korwin-Piotrowski 163
 Kosiński Eugeniusz 121, 149
 Kosmacz Maciej 294
 Kostrzewski 112
 Kotula Agnieszka 101
 Kotula Julia zd. Liskiewicz 101
 Kotula Michał 101
 Kotula Stanisław 101
 Kowalczyk Marcin 102
 Kowalczyk Marianna 102
 Kowalczyk Marianna zd. Piekarek 102
 Kowalczyk Walenty 102
 Kozłowska Antonina zd. Małyśczak 103
 Kozłowska Elena 104
 Kozłowska Franciszka zd. Małyśzek 102
 Kozłowski Antoni 102
 Kozłowski Idzi 103
 Kozłowski Paweł 102
 Kozłowski Stefan 137
 Krause Franciszek 104
 Krause Leon 105
 Krause Szymon 104, 105
 Krause Wiktoria zd. Liberska 104, 105
 Krauze 65
 Kręglewski 154
 Król Gracjan 61, 80, 174, 244
 Królicki Stanisław 181
 Królikiewicz Jan 112
 Król Maria zd. Pawelec 282, 283
 Krupka Antoni 106
 Krupka Franciszek 106
 Krupka Franciszek (jr.) 108
 Krupka Jadwiga 108
 Krupka Jan 106
 Krupka Katarzyna 106
 Krupka Maria zd. Finc 107, 108
 Krupka Michalina zd. Szymańska 106
 Krupka Michał 106
 Krupka Stanisław 106, 108
 Krupka Stanisława 106
 Krupka Stefan 106, 108
 Krupka Teresa 108
 Kryg Czesław 109
 Kryg Weronika 109
 Kryg Zofia 110
 Kryniewieccy 212
 Kryniewiecka Teresa 212
 Kryniewiecki 212
 Krzyżańska Pelagia zd. Frankowska 110
 Krzyżańska Zofia 111
 Krzyżański Antoni 110
 Krzyżański Jan 110
 Ksawery z Wierzbna Rydyńskiego 275
 Kubala Antoni 279
 Kubasik Franciszka 137
 Kubasik Kazimierz 137
 Kubasińska Barbara zd. Szopna 212, 213
 Kubiak Helena zd. Ulatowska 112
 Kubiak Jan 112
 Kubiak Józef 133, 139
 Kubiak Kazimiera 292
 Kubiak Maciej 112
 Küchn Otto 113
 Kudelka Szczesny 277
 Kudlińska Dioniza zd. Kierojczyk 93, 96, 97
 Kulas Czesław 135
 Kulpa Norbert 54, 73, 84, 144, 247
 Kuna 33
 Kunicki Aleksander 294
 Kuntzel Paul 234
 Kurkowiak Ignacy 112
 Kurkowiak Jadwiga zd. Stawicka 112
 Kurkowiak Jan 112
 Kurkowiak Zofia 113
 Kuropieska Józef 182
 Kustosz Jan 113, 137
 Kustosz Jan (sr.) 113
 Kustosz Józefa zd. Kraśniewska 113
 Kustosz Pelagia 113, 115
 Kustosz Wiktoria 113, 115
 Kustroń Józef Rudolf 100
 Kutrzeba Ludwika zd. Szula 24

Kutrzeba Tadeusz 15, 16, 21,
24, 45, 90, 210, 234
Kutrzeba Tomasz 24
Kwiatkowski 41

L

Laskowski 64, 111
Laskowski Ignacy 30, 72, 112,
142, 197, 215, 244
Laskowski Piotr 16
Leciej Marcin 287
Ledóchowski ks. 277
Leitegeber Czesław 192
Lenin 168
Leszczyński 229
Lewandowicz Roman 22, 284
Libszyc 167
Lichtenberg Willi 93, 96
Liniarski Władysław 225, 226,
227
Linkiewicz Tomasz 40
Lipiak Marian 119
Lipiak Michalina zd. Rejak
119
Lipiak Wiktoria 120
Lipiak Władysław 119
Lipiński Leon 63
Lisiecka Cecylia zd. Dwor-
czyk 120
Lisiecki Edmund 120
Lisiecki Wawrzyniec 120
Litka Alfons 121
Litka Maria zd. Piasecka 121
Litka Stanisław 121
Litka Stanisława 121
Loritz Otto 98
Luberski Stanisław 282
Lubomecki August 277
Lubrański Jan 255
Lutomski Stefan 90

Ł

Łakoma Cecylia 132, 133
Łakoma Halina 123, 132
Łakoma Janina 132, 133
Łakoma Józefa 133
Łakoma Józefa zd. Schlabs
123, 133
Łakoma Katarzyna zd. Berus
122, 124, 133
Łakoma Pelagia 122
Łakoma Stanisława 122, 124
Łakomy Andrzej 122, 124, 133
Łakomy Antoni 54, 122, 133

Łakomy Bogdan 123
Łakomy Henryk 133
Łakomy Ignacy 122, 123, 132
Łakomy Janusz 133
Łakomy Kazimierz 133
Łakomy Stefan 133
Łakomy Wiktor 123
Łapiak Henryk 240
Łaszyn 136
Ławniczak Cecylia zd. Wase-
cka 135
Ławniczak Stanisław 134
Ławniczak Stanisława zd. Mar-
cinkowska 134
Ławniczak Tomasz 134
Łączkowiak Antoni 113, 135,
138
Łączkowiak Mieczysław 138
Łączkowiak Stanisław 83, 113
Łączkowiak Tadeusz 138
Łączkowiak Urszula zd. Fąka
136, 138
Łączkowiak Waław 135
Łączkowiak Zofia zd. Libe-
radzka 136, 138, 139
Łebski Władysław 277
Łodziowie 275
Łyczyński Antoni 276

M

Machowiak Kazimierz 140
Machowiak Maria zd. Nowa-
czyk 140
Machowiak Stanisław 140
Machowiak Wojciech 140
Maciejewska Anna zd. Szym-
kowiak 140
Maciejewska Helena 108
Maciejewska Weronika 141
Maciejewski 100
Maciejewski Stanisław 140
Maciejewski Władysław 94,
140
Maćkowiak Florian ks. 38
Maćkowiak Przemysław 289,
292
Mager Jan 279
Malepszak Stanisław 38, 40,
44, 46, 70, 233, 259, 273
Malinowski 180
Malinowski Zenon 289
Malys Wolter 222
Mankus Anna 142
Mankus Antoni 142

Mankus Domicela zd. Kacz-
marek 141
Mankus Franciszek 141
Mankus Franciszka zd. Bent-
kowska 142, 144
Mankus Jan 141
Mankus Józef 142
Mankus Józefa 142
Mankus Kazimierz 141
Mankus Maria 142
Manoch Jan 69
Mańczak 283
Mańczak Stanisław 145
Mańczak Władysława zd.
Pracz 145
Mańkiewicz 68
Marcich Jan 145
Marcich Maria zd. Perchun
145
Marcich Maria zd. Stasiak 146
Marcich Michał 145
Marcinkowski Antoni 21, 22
Margraf 51
Markiewicz Barbara zd. Łako-
ma 132, 133
Marszałkiewicz Mariusz 266,
267
Maserak Franciszek 60
Maserak Marianna zd. Górską
60
Masło Franciszek 132
Matecki Benon 289, 294
Matecki Józef 279
May Roman 278
Mazurek Emilia 167, 169
Mazurek Jan 167, 169
Mazurkiewicz Michał 16
Melinger Wiktoria 261
Mendelak Leokadia 279
Mędlewski ks. 40
Michalska Barbara 37
Michalski 36
Michałowski Kazimierz 182
Mielcarski Stanisław 69
Miękwicz Maksymilian 191
Mikołajewski Józef 191
Miller 196
Miller-Berus Otylia 133
Miller Bronisława 133
Miller Eryk 133
Misiorna Maria zd. Bromber
146
Misiorna Władysława 147
Misiorny Franciszek 146
Misiorny Hipolit 146

Mizerka Andrzej 39, 281
 Młynek Georg 281
 Moczyński 100
 Modrzejewska Antonina zd. Matuszewska 147
 Modrzejewska Jadwiga zd. Grządzielewska 148
 Modrzejewski Andrzej 147
 Modrzejewski Franciszek 147
 Moenke Edmund 21, 22
 Mojecka 137
 Mojecki 105
 Molenda G. 251
 Moliński Krzysztof 6
 Morawski 85
 Mościcki Ignacy 25
 Mozdyniewicz Mieczysław Stanisław 90
 Mroskowiak Antoni Stanisław 148
 Mroskowiak Cecylia 151
 Mroskowiak Edward 148
 Mroskowiak Elżbieta 151
 Mroskowiak Elżbieta zd. Kulus 148
 Mroskowiak Eugeniusz 151
 Mroskowiak Tomasz 151
 Mroskowiak Urszula zd. Łakoma 150, 151, 152
 Mrugalski 63
 Mrugalski Henryk 72
 Mrugalski Stanisław 280
 Mrugalski Władysław 280
 Mścisz Apolonia zd. Cebulak 152
 Mścisz Bronisława 152
 Mścisz Franciszek 152
 Mścisz Tomasz 152
 Mucha Agnieszka zd. Cholewa 145
 Mucha Stanisława 145
 Mucha Szczepan 145
 Mühle Karol 259
 Mycielscy 210
 Mytkiewicz 113

N

Naskręt Stefan ks. 289
 Nawrocka Bronisława 153
 Nawrocka Józefa zd. Jamroszczyk 153
 Nawrocki Edmund 153
 Nawrocki Władysław 153
 Neubauer 51
 Niedziela 52

Niwiński Antoni 61, 174, 197
 Nogala Teodor ks. 283, 284
 Norwid Marian 15
 Nowaczyk 71
 Nowaczyk Grzegorz 153
 Nowaczyk Jadwiga 153
 Nowaczyk Kazimiera zd. Karczyńska 154
 Nowaczyk Ludwik 22
 Nowaczyk Maria zd. Murawa 73
 Nowaczyk Paweł 288
 Nowaczyk Stanisław 73
 Nowak 113
 Nowak Antoni 246
 Nowak Bronisława zd. Chomska 163
 Nowak Czesław 156
 Nowak Felicja 156
 Nowak Irena zd. Goździewska 155
 Nowak Józef 156, 163
 Nowak Kazimiera zd. Hermeńska 156
 Nowak Klara (Matuszak) 156, 162
 Nowak Łucja 189
 Nowak Maria zd. Marszałek 154
 Nowakowski 27, 92, 119, 120, 216
 Nowakowski Władysław 181
 Nowak Rafał ks. 292
 Nowak Roman 154, 190
 Nowak Stanisław 154
 Nowak Tadeusz 156
 Nowak Witold 155
 Nowak Władysław 163

O

Ochocki 69
 Olsztyńska Antonina zd. Baranowska 164
 Olsztyńska Władysława zd. Król 165
 Olsztyński Jan 164
 Olsztyński Wacław 59
 Olsztyński Wojciech 164
 Opas Jadwiga zd. Kubacka 165
 Opas Józef 165
 Opas Kazimiera 166
 Opas Tadeusz 165
 Osiecka Maria zd. Wencel 167
 Osiecka Paulina zd. Pastusiak 166

Osiecki Józef 166
 Osiecki Wojciech 166
 Osowski Stanisław 108
 Owczarz Kasper 30

P

Paderewski Jan Ignacy 169, 286
 Pappenhof 141
 Parkiewicz 100
 Pasikowska Anna Ludwika zd. Derwik 167
 Pasikowski Roman 167, 286
 Pasikowski Władysław 167
 Patz Wojciech 279
 Pawałowski Jan 283
 Pawlak Bronisław 169
 Pawlak Franciszek 169
 Pawlak Weronika zd. Sterczyńska 169
 Pawlewska Józefa zd. Pawlewska 170
 Pawlewska Leokadia 171
 Pawlewski Wincenty 170
 Pawły Jolanta zd. Wawrzyniak 245
 Pawłowicz 53
 Pawłowska Antonina zd. Błaszczak 241
 Pawłowska Barbara 172
 Pawłowska Jadwiga zd. Nowicka 171
 Pawłowski Michał 241
 Pawłowski Wawrzyn 171
 Pawłowski Władysław 171
 Pazgrat Antoni 172
 Pazgrat Apolonia zd. Szukała 172
 Pazgrat Maria zd. Włodarczak 173
 Pazgrat Stanisław 172
 Paździor 103
 Pendowski (jr.) 137
 Pendowski (sr.) 137
 Peola 194
 Pepka Bronisław 75
 Petka Grzegorz 26
 Piaseczny Bolesław 83
 Piaseczny Czesław 83
 Piefke 268
 Piestrzyńska Danuta zd. Szopna 212, 213
 Pietrzak Maciej 293
 Pietrzyk Zdzisław 99
 Pilaczyński 48

Piłsudski Józef 25, 106, 252
 Piotrowicz Stanisław 285
 Piotrowski 193
 Plumińska-Mieloch Anita 293, 294
 Płotkowiak Walenty 90
 Podbylska Michalina 173
 Podbylska Władysława zd. Wawrzyniak 176
 Podbylski Antoni 22, 173
 Podbylski Franciszek 173
 Podbylski Tadeusz 176
 Pogorzelski Mieczysław 196
 Pokrywka 48
 Polak Bogusław 15, 17
 Pomianowie 275
 Promiński ks. 277
 Proteszczak Jan 177
 Proteszczak Jan (sr.) 177
 Proteszczak Katarzyna zd. Bilas 177
 Proteszczak Maria zd. Jankowiak 177
 Przybecki 224
 Przybylak Romuald 289
 Przybylski Antoni 289
 Przybylski Jan 30
 Przybyła Czesław 178
 Przybyła Gertruda zd. Wachowiak 178
 Przybyła Józef 70
 Przybyła Katarzyna zd. Bereszyńska 178
 Przybyła Piotr 178

R

Radomska Działyńska Anna 275
 Rakowski Mieczysław 112
 Ranke Leon Władysław 179
 Ranke Magdalena zd. Adamska 179
 Ranke Michał 179
 Rapacki Adam 182
 Rapior Ignacy ks. 38
 Ratajczak A. 76
 Ratajczak Franciszek 142
 Ratajczak Wincenty 259, 281
 Rawa 75
 Reichelt Urszula 137
 Reinefarth Heinz 137
 Remlein Andrzej 210
 Rehmer Waldemar 15
 Rhode Artur 281, 282, 283
 Rodzińska Anna 21

Rogacka Franciszka zd. Czajka 180
 Rogacka Walentyna zd. Skorupska 181
 Rogacki Czesław 180
 Rogacki Michał 180
 Rogalewicz Irena 290
 Rossa Franciszek 181
 Rossa Jadwiga 182
 Rossa Michał 181
 Rossa Wiktoria zd. Szeszuła 181
 Rożek Ludwik 83
 Rójna 137
 Rómmel Juliusz 25, 199
 Ruc Jan 60
 Rudzki Kazimierz 182
 Ruszkowski Piotr P. 6, 46, 256, 261, 273
 Rydliński 223
 Rydz-Śmigły Edward 24
 Ryżek Florian 182
 Ryżek Józef 182, 184
 Rzepka Józef 190
 Rzepka Marianna zd. Lejwoda 190
 Rzepka Maria zd. Dominiczak 190
 Rzepka Wawrzyn 190

S

Sałata Barbara zd. Nowak 156, 162
 Samulczyk Marek 287
 Sarbak Bruno Stanisław 191
 Sarbak Michał 191
 Sarbak Weronika zd. Gorączka 191
 Schalenbeck Karl 47
 Schatz Teobald 281, 282
 Scheibe Marianna 268
 Scheibe Thomas 268
 Scherdfegger Johann 281
 Schlabs Andrzej 123
 Schlabs Magdalena zd. Wasecka 123
 Schlosser Gottlieb 276, 278
 Schmidt Fr. 261
 Schneider 151
 Schoneich Janina 192
 Schoneich Ludwik 191
 Schoneich Magdalena zd. Potrawiak 191
 Schoneich Michał 191
 Schubert Kazimierz 268

Seichter Karol ks. 280
 Sell Aleksandra zd. Kędziora 144
 Serbałowicz 153
 Siatka Hanna 6, 139, 208
 Siatkowski 33
 Siebert Jan 192
 Siebert Magdalena zd. Tomiak 192
 Siebert Rozalia 193
 Siebert Wawrzyn 192
 Siedlecki 222
 Sikorski Władysław 14, 214
 Sinorodzki 109
 Siuda Stanisław 61
 Skiba Krzysztof 292
 Skierecki Jan 83
 Skowrońska Jolanta 235
 Skrok Jan 59
 Skrok Stanisław 57
 Skrzypczak Edward 285
 Skrzypczak Marianna 210
 Skubiak 51
 Smolarski 221
 Smolecki 192
 Sobieraj 164
 Solski 250
 Sosnkowski Kazimierz 252
 Sowiński Zygmunt 291
 Spychała Franciszek 194
 Spychała Jadwiga zd. Świderska 194
 Spychała Walenty 194
 Sroczyński 233
 Sroczyński Stanisław 213
 Stachowiak 51
 Stachowiak Jan 224
 Stachowiak Katarzyna zd. Lembicz 224
 Stachowiak Michał 195
 Stachowiak Stefan 195
 Stachowiak Walentyna zd. Śliwińska 195
 Stachowiak Wiktoria zd. Machowska 195
 Stachowski Brunon ks. 37, 282
 Stalin Józef 168, 228
 Stankowiak Cecylia zd. Koźlik 196
 Stankowiak Leon 196
 Stankowiak Marcin 196
 Stankowiak Maria zd. Sapor 196
 Sternal Franciszek 196
 Sternal Ignacy 196

Sternal Jadwiga zd. Roszyk 196
 Sternal Zofia 197
 Stępnia Jan 94
 Stójczyk Pelagia 32
 Streich Stanisław ks. 34, 35, 37, 288
 Stroba Jerzy ks. 287
 Stroiński Zdzisław Leon 137
 Strosbergowie 275
 Strugała Cezary 294
 Strzelecki 123
 Stuligrosz Stefan 286
 Styperek Leon 70
 Swalski 282
 Swinarski 176
 Syller Alicja zd. Sytniejewska 202, 203, 204, 206, 208
 Sytniejewska Irena zd. Owod 201, 203, 206, 208
 Sytniejewska Stanisława zd. Grębowicz 198, 202
 Sytniejewski Edward 198, 201
 Sytniejewski Franciszek 198
 Sytniejewski Roman 198, 201
 Sytniejewski Ryszard 203, 206
 Szacherski Zbigniew 16
 Szadkiewicz Wojciech 277
 Szczurowski 113
 Szeffler 155
 Szeremeta Małgorzata 104
 Szeremeta Marek 104
 Szlenk Helena 208
 Szlenk Józef 208
 Szlenk Józefa zd. Niedopytal-ska 208
 Szlenk Michał 208
 Szmyt 146, 166
 Sznajder Maria zd. Jasik 84
 Sznytka Franciszek 209
 Sznytka Ignacy 209
 Sznytka Michalina zd. Woźna 209
 Szopna Agnieszka 210
 Szopna Maria 210
 Szopna Marianna 212
 Szopna Maria zd. Wojciechow-ska 213
 Szopna Stanisława 210
 Szopny Czesław 213
 Szopny Franciszek 210
 Szopny Jan 210, 211, 212, 213
 Szopny Józef 210, 211
 Szopny Marcin 210
 Szopny Stanisław 210, 211

Szopny Władysław 210
 Szóstak Adam 83
 Szperliński 79
 Szrejbrowski 105
 Szubert Edmund 63
 Szukała 137, 173
 Szul 109
 Szulc 175, 195
 Szulc Franciszek 106, 137
 Szulc Józef 137
 Szuwart Zygmunt 66
 Szwajka Anna zd. Reder 144
 Szwajka Bronisław 144
 Szwajka Zofia (Schweinke) 144
 Szyc 71
 Szymański 155, 223
 Szymczak Antoni 133
 Szymczak Czesława 137
 Szymczak Jadwiga 133
 Szymczak Józef 214
 Szymczak Maria 133
 Szymczak Stefan 214
 Szymczak Teodozja 137
 Szymczak Zofia zd. Bączyk 214

Ś

Śliwińska Halina 282

T

Taczak Konrad 294
 Talaga Ryszard 289
 Tamborska Ewa zd. Szepska 214
 Tamborska Łucja 215
 Tamborski Franciszek 214
 Tamborski Jan 214
 Teisner Jan 133
 Teisner Stanisława 133
 Ternda Antoni 69
 Teszner 83
 Tilly 268, 269
 Tinel 180
 Tomaszewska Waleria zd. Apeltt 216
 Tomaszewski Antoni 216
 Tomaszewski Marian ks. 90, 208
 Tomaszewski Stanisław 216
 Tomaszuk Mikołaj 293
 Tomczak 221
 Tomczak Czesław 70
 Tomczak Krystyna 119

Tomiak Stanisław 192
 Tomikowski 79
 Tonn Rudolf 280
 Tritt Marcel 281
 Troszczyński Feliks 216
 Turkiewicz Władysław 230
 Tusk Donald 293
 Twardy 101
 Tyliński Zbigniew 291

U

Ulanowska Urszula 208
 Umińska Maria 46
 Ungehaeur 145
 Urbaniak 135, 173
 Urbaniak Franciszka zd. Tarent 220
 Urbaniak Jerzy 221
 Urbaniak Józef 220
 Urbaniak Maria 221
 Urbaniak Maria zd. Żmuda 221
 Urbaniak Michał 220
 Urbaniak Wincenty 221
 Urbaniak Władysław 181
 Urbaniak Władysława 221
 Urbanowski N. 278

W

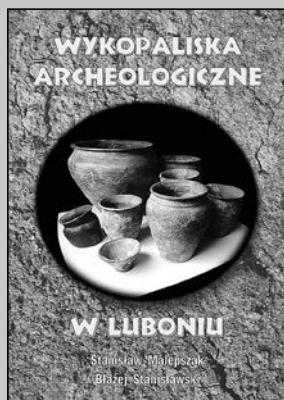
Waczyński 51
 Wagner Jan 70
 Wagner Richard 45
 Walczak Jolanta 290
 Walerowicz Maciej 222
 Walerowicz Rozalia zd. Chwał-kowska 222
 Walerowicz Stanisław 222
 Walerowicz Weronika zd. Skorzybut 222
 Waliszak Antoni 223
 Waliszak Jadwiga zd. Chwirot 223
 Waliszak Katarzyna zd. Stacho-wiak 224
 Waliszak Ludwik 223
 Walter Antoni 279
 Waniorek Aleksander 255, 259, 263, 264, 268, 269, 270
 Warguła Jakub 224
 Warguła Katarzyna zd. Szrama 224
 Warguła Stanisław 224

- Wasecka Maria zd. Michalska 135
 Wasecki Józef 135
 Wasielewski Marian 226
 Wasilewska Adela zd. Bagieńska 225
 Wasilewska Daniela 227
 Wasilewska Franciszka 225
 Wasilewska Henryka zd. Kuźnicka 226
 Wasilewska Jadwiga 227, 228
 Wasilewska Jadwiga zd. Niemczyńska 227
 Wasilewski Aleksander 225
 Wasilewski Antoni 225
 Wasilewski Franciszek 225
 Wasilewski Jan 225, 227
 Wasilewski Józef 225
 Wasilewski Marian 226, 227, 228
 Wasilewski Michał 225, 227
 Wasilewski Stanisław 225
 Wasilewski Wincenty 227, 228
 Wawrzyniak Franciszek 228
 Wawrzyniak Jacek 245
 Wawrzyniak Józef 281
 Wawrzyniak Józefa zd. Mądra 228
 Wawrzyniak Julianna 229
 Wawrzyniak Kazimierz 245, 247
 Wawrzyniak Leon 284
 Wawrzyniak Władysław 228
 Wąsowicz 137
 Wąsowicz Elżbieta 97
 Weinrauder Józef 229
 Weinrauder Magdalena zd. Gorzelańczyk 229
 Weinrauder Maria 229
 Weinrauder Stefan 229
 Wellmer 243, 246
 Wenclewicz 267
 Westrich Georges 77
 Węclawek Andrzej 168
 Wichłacz Stefania 135
 Wieczerzyński 166
 Wieczorek 31
 Wieczorek Antonina zd. Bielawska 230
 Wieczorek Leon 230
 Wieczorek Marian 230
 Wieczorek Teresa 230
 Wierciuch Błażej 230
 Wierciuch Maria zd. Ciokało 230
 Wierciuch Mikołaj 230
 Wierkiewicz Antoni 137, 233
 Wierkiewicz Gabriela 234
 Wierkiewicz Maria zd. Szczepaniak 233
 Wierkiewicz Stefan 233
 Wieszowski 142
 Więckowski 240
 Wihelm II 278
 Wilczak Andrzej 234
 Wilczak Józef 234
 Wilczak Maria 234, 240
 Wilczak Stefan 240
 Wilczak Walerian 236, 240
 Witoń 170
 Wład Franciszek 74, 103, 120, 155, 254
 Wnęk Paweł 288
 Wojciechowska Józefa zd. Roszak 241
 Wojciechowska Marianna zd. Pawłowska 241
 Wojciechowska Rozalia zd. Kamińska 240
 Wojciechowski Kazimierz 21, 240
 Wojciechowski Michał 241
 Wojciechowski Piotr 241
 Wojciechowski Stefan 241, 242, 243
 Wojciechowski Waław 240
 Wojtyła Karol ks. 284
 Wolniewicz 276
 Wolniewicz Paweł 92, 108, 133, 163, 228
 Wolska 137
 Wołodkowicz Danuta 287
 Woźniak-Patej Magdalena 6, 293
 Wrzeńska Anna zd. Malerowicz 247
 Wrzeńska Władysława zd. Dyżmańska 248
 Wrzeński Antoni 247
 Wrzeński Robert 20, 108, 176
 Wrzeński Stefan 247
 Wszelaki 51
 Wyłyk Maksymilian 64
 Wyszowska Zofia 259
 Wyszowski Marian 259
 Wyszyński Stefan ks. 284
 Zapaśnik 50
 Zapłata-Szwedziak Elżbieta 293
 Zarzycki Andrzej 273
 Zawadzka Marcjanna zd. Ceglarek 248
 Zawadzki Jan 248
 Zawadzki Józef 248
 Zdrojewska Regina zd. Karańska 88
 Zdrojewski Daniel 77
 Zels Emil 278
 Zgoła Agnieszka zd. Frąckowiak 250
 Zgoła Bogdan 251
 Zgoła Franciszek 249
 Zgoła Jan 83
 Zgoła Petronela zd. Sternal 249
 Zgoła Wojciech 249
 Ziesler Ignacy 83
 Ziółkowska Maria zd. Żelazna 251
 Ziółkowski Antoni 251
 Ziółkowski Władysław 251
 Zjawn Jacek ks. 292
 Złotnik 154
 Zmaczyńska Maria zd. Mazurkiewicz 252
 Zmaczyński Józef 252
 Zmaczyński Michał 252
 Zych 67
Ż
 Żakacz Anastazja zd. Jagodzińska 253
 Żakacz Antoni 253
 Żakacz Bogdan 254
 Żakacz Helena 254
 Żakacz Jakub 253
 Żelazek 75
 Żniński Paweł Kazimierz 79
 Żołędziowski 90
 Żukowski St. 187
 Żukowski Stanisław 227
 Żurawa Jan 203
 Żurawa Krystyna zd. Sytniejewska 202, 203, 204, 206, 208

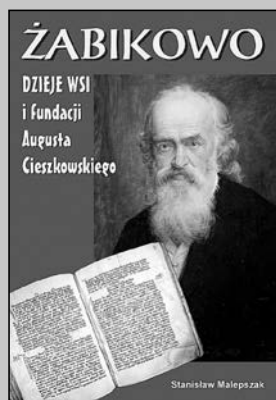
Z

Zamoyski A. 215

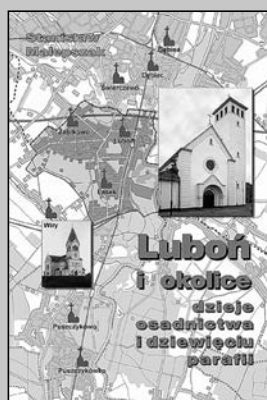
**Książki o lokalnej historii wydane
dotychczas przez „Forum Lubońskie”**



Wykopaliska archeologiczne w Luboniu – Stanisław Malepszak i Błażej Stanisławski (Luboń 1998)



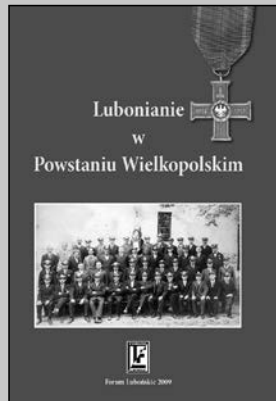
Żabikowo – dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego autorstwa Stanisława Malepszaka (Luboń 1999)



Luboń i okolice, dzieje osadnictwa i dziewięciu parafii – Stanisław Malepszak (Luboń 2002 i 2005)



200 lat oświaty w Luboniu – Stanisław Malepszak i Piotr Ruszkowski (Luboń 2008)



Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim z biogramami uczestników – pod redakcją Piotra P. Ruszkowskiego i Janusza Karwata (Luboń 2009)



Rocznik Historyczny Lubonia tom 1 – pod redakcją Piotra P. Ruszkowskiego (Luboń 2011)

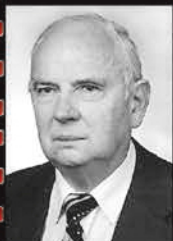


Robert Wrzeński – Urodził się w Poznaniu w 1966 r. Studia magisterskie na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa (1989 r.). Doświadczenie dziennikarskie zdobywał m. in. w „Gazecie Poznańskiej”. Od 1997 r. publikuje na łamach „Więści Lubońskich”. Od dzieciństwa interesuje się historią – zwłaszcza kampanią wrześniową 1939 r. i posiada bogatą bibliotekę. Współautor książek LUBONIANIE W POWSTANIU WIELKOPOLSKIM (2009 r.), ROCZNIK HISTORYCZNY LUBONIA – tom 1 (2011 r.)

Niniejszy tom z biogramami żołnierzy września 1939 r. dedykuje: Tomaszowi Lewandowskiemu (bratu śp. babci – Katarzyny Opat – który brał udział w kampanii wrześniowej i został jeńcem wojennym; Władysławowi Wrzeńskiemu (przyrodniemu bratu śp. dziadka – Antoniego Wrzeńskiego – zbieżność imienia i nazwiska bohatera jednego z biogramów jest przypadkowa), poległemu podczas walk w wojnie obronnej 1939 r.



Prof. dr hab. **Janusz Karwat** – (ur. w 1955 r.) jest nauczycielem akademickim w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa oraz Zakładu Historii Wojskowej UAM w Poznaniu. Opublikował około 150 prac naukowych i popularnonaukowych poświęconych głównie dziejom Poznania i Wielkopolski oraz problemom bezpieczeństwa międzynarodowego, m.in.: OD IDEI DO CZYNU. MYŚL I ORGANIZACJE NIEPODLEGŁOŚCIOWE W POZNAŃSKIM 1887-1919 (Poznań 2002), MAKSYMILIAN JACKOWSKI (2005), POWSTANIE WIELKOPOLSKIE 1918-1919 – WYBRANE ASPEKTY Z PERSPEKTYWY 90-LECIA (2008), POZNAŃ – BUDAPESZT 1956 (2006). Redaktor i współautor książki LUBONIANIE W POWSTANIU WIELKOPOLSKIM (2009), ROCZNIK HISTORYCZNY LUBONIA – tom 1 (2011 r.). Jest członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Polskiego Towarzystwa Historycznego. Członek rady programowej Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Od 1999 r. mieszka w Luboniu.



Dr inż. **Stanisław Malepszak** – urodził się w Luboniu w 1927 r. Absolwent Wydziału Budowy Maszyn. Praca doktorska na Wydziale Architektury, Urbanistyki i Inżynierii Środowiska Politechniki Poznańskiej. Jako inżynier przez 36 lat był projektantem budownictwa przemysłowego. Po przejściu na emeryturę zajął się szeroko historią oraz archeologią, urbanistyką i architekturą. Publikuje m.in. na łamach Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców „Więści Lubońskich” oraz „Przyjaciela Ludu” w Lesznie. Honorowy Obywatel Bukowca Górnego. Odznaczony medalem „Zasłużony dla Miasta Luboń”. Uhonorowany statuetką „Siewca roku 2011”. Jest autorem i współautorem wielu książek. Pierwszą, wyróżnioną ogólnopolską nagrodą Fundacji im. Macieja Rataja, była pozycja BUKÓWIEC GÓRNY NA TLE DZIEJÓW KRAINY PRZEMĘKIEJ (1995 r.). Następne książki dotyczą głównie Lubonia, są to: PARAFIA ŚW. JANA BOSKO NA TLE HISTORII LUBONIA (1993 r.), 50 LAT LUBOŃSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO (1993 r.), WYKOPALISKA ARCHEOLOGICZNE W LUBONIU (1998 r.), ŻABIKOWO – DZIEJE WSI I FUNDACJI AUGUSTA CIESZKOWSKIEGO (1999 r.), LUBOŃ I OKOLICE – DZIEJE OSADNICTWA I DZIEWIĘCIU PARAFII (2005 r.), BUKÓWIEC GÓRNY – 800 LAT DZIEJÓW (2007 r.), 200 LAT OŚWIATY W LUBONIU (2008 r.), GMINA WŁOSZAKOWICE – 800 LAT DZIEJÓW (2010 r.), ROCZNIK HISTORYCZNY LUBONIA – tom 1 (2011 r.)



Piotr Paweł Ruszkowski – Urodził się w 1957 r. w Poznaniu, od 1984 r. luboninianin. Założyciel niezależnej prasy, redaktor naczelny „Więści Lubońskich”, jeden z organizatorów w 1989 r. Samorządowego Komitetu Obywatelskiego w Luboniu. Radny I, IV i V kadencji Rady Miasta Luboń. Opracował i wydał pierwszą mapę Lubonia ze spisem telefonów (1990 r.). Wraz z żoną Hanną jest autorem opracowania BŁOGOSŁAWIONY EDMUND BOJANOWSKI – wydane w 1999 r., w przededniu beatyfikacji. Wspólnie ze Stanisławem Malepszakiem jest autorem książki 200 LAT OŚWIATY W LUBONIU wydanej w 2008 r. Redaktor i współautor książki LUBONIANIE W POWSTANIU WIELKOPOLSKIM wydanej w 2009 r., ROCZNIK HISTORYCZNY LUBONIA – tom 1 (2011 r.)



Hanna Siatka – Urodziła się w 1960 r. w Poznaniu. W Luboniu mieszka od 1965 r. Od 1996 r. współtworzy miesięcznik „Więści Lubońskich”, jest zastępcą redaktora naczelnego. Jest też członkiem Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie” i sekretarzem Zarządu. Z wykształcenia politolog. Ukończyła Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na Wydziale Nauk Społecznych, kierunek nauki polityczne, specjalność dziennikarska. Współautor książki ROCZNIK HISTORYCZNY LUBONIA – tom 1 (2011 r.)



Paweł Antoni Wolniewicz – Urodził się w 1959 r. w Poznaniu, od początku mieszka w Luboniu, pochodzi z rodziny, która od pokoleń związana jest z tym miejscem. Socjolog – absolwent Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Radny Miasta Luboń (kadencja 2010-2014). Członek Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie” i redakcji „Więści Lubońskich”. Należy do Polskiego Związku Łowieckiego oraz Towarzystwa National Geographic Society. Współautor książki LUBONIANIE W POWSTANIU WIELKOPOLSKIM (2009 r.), ROCZNIK HISTORYCZNY LUBONIA – tom 1 (2011 r.)

[wersja pdf]

ISBN 978-83-970537-3-1



9 788397 053731

ISSN 2299-0151



9 772299 015003